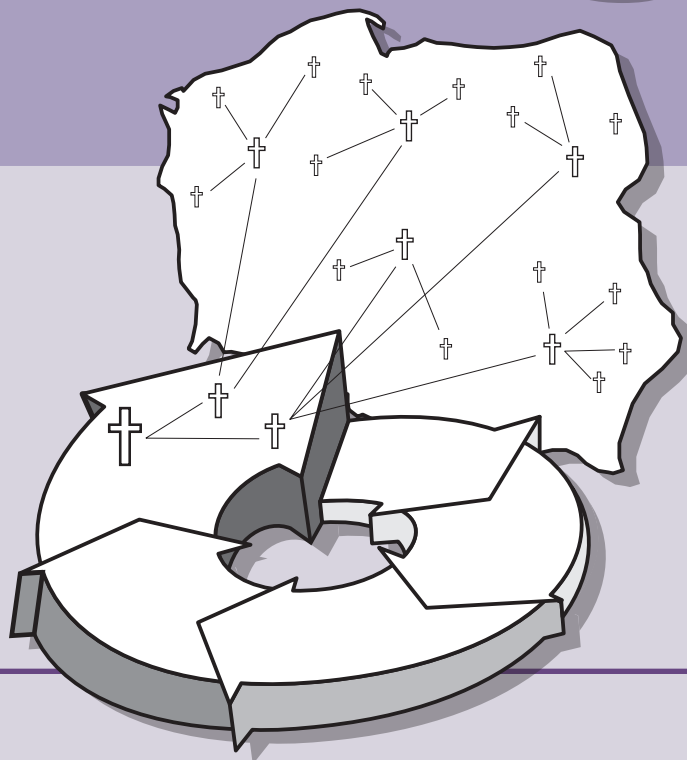


Kurs Omega



*Praktyczne Przygotowanie dla
Chrześcijan Zakładających Kościoły*

Kurs Omega:

Praktyczne przygotowanie
dla
założycieli kościołów

Podręcznik czwarty

Opracowany przez

The Alliance for Saturation Church Planting

we współpracy z

Peter Deyneka Russian Ministries

**Kurs Omega:
Praktyczne przygotowanie dla chrześcijan zakładających kościoły
Podręcznik czwarty**

Published by
The Bible League, 16801 Van Dam Road, South Holland, IL 60473 USA
Tel: (800) 334-7017 E-mail: BibleLeague@xc.org www.bibleleague.org

Copyright ©1999 by *The Alliance for Saturation Church Planting*.
This material was prepared in cooperation with Peter Deyneka Russian Ministries, Project 250.

Pozwalamy i zachęcamy do kopiowania i rozprowadzania tego materiału w dowolnej formie, pod warunkiem, że: (1) będzie podany autor, (2) jeżeli dokonasz modyfikacji, zostaną one zaznaczone, (3) nie będziesz pobierał opłaty przewyższającej koszt kopiowania i (4) nie wykonasz więcej niż 1 000 kopii.

Jeżeli chciałbyś umieścić ten materiał w internecie lub jeżeli zamierzasz wykorzystać go w sposób inny niż powyższy, prosimy o skontaktowanie się z:

The Alliance for Saturation Church Planting, H-1111 Budapest, Budafoki út 34/B III/2, HUNGARY,
tel.: +(36-1) 466-5978 and 385-8199 Fax: +(36-1) 365-6406. E-Mail: SCPAlliance@compuserve.com.
Zachęcamy także do tłumaczeń i adaptacji do własnego kontekstu kulturowego. W takim przypadku również prosimy o kontakt z *The Alliance*, żebyśmy mogli udzielić zachęty i poinformować innych, którzy mogą być zainteresowani użyciem twojej wersji językowej lub innym wykorzystaniem tego materiału.

Więcej informacji na temat służby *The Alliance* możesz uzyskać kontaktując się z:



P.O. Box 843
Monument, CO, USA 80132-0843
Toll-free: (800) 649-2440
E-mail: Contact_USA@AllianceSCP.org
www.AllianceSCP.org
Europe Field Office E-mail: SCPAlliance@compuserve.com



Peter Deyneka
Russian Ministries

Project 250
P.O. Box 496, 1415 Hill Avenue
Wheaton, IL, USA 60189
Tel: (630) 462-1739 Fax: (630) 690-2976
E-mail: RMUSA@ASR.ru
www.russian-ministries.org

Tekst Biblii, jeśli nie zaznaczono inaczej, pochodzi z: „Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu”, Brytyjskie i Zagraniczne Towarzystwo Biblijne, Warszawa.

Printed in Poland

PODZIĘKOWANIA

Dziękujemy wszystkim, którzy wnieśli swój wkład w przygotowanie podręczników tej serii. Następujące osoby przyczyniły się w dużym stopniu do ich powstania, głównie pisząc i redagując materiały. Panie, załóż swój kościół aż po krańce ziemi!

Jay Weaver, General Editor, *World Team*

Richard Beckham	<i>Greater Europe Mission</i>
David & Lisa Bromlow	<i>Christ For Russia</i>
Ron Brunson	<i>World Witness and United World Mission</i>
Don Crane	<i>Greater Europe Mission</i>
Bea Crane	<i>Greater Europe Mission</i>
Hunter Dockery	<i>World Harvest Mission</i>
Mike Elwood	<i>Greater Europe Mission</i>
Jeff Geske	<i>United World Mission</i>
Dave Henderson	<i>C B International</i> <i>-- Project 250 of Peter Deyneka Russian Ministries</i>
Bob Mackey	<i>United World Mission</i>
Bob Martin	<i>United World Mission</i>
Paul Michaels	<i>Grace Brethren Intl. Mission</i>
Norie Roeder	<i>United World Mission</i>
Ki Sanders	<i>World Team</i>
Larry Sallee	<i>UFM International</i> <i>-- Project 250 of Peter Deyneka Russian Ministries</i>
Eric Villanueva	<i>United World Mission</i>
David Westrum	<i>Interlink Ministries</i> <i>-- Project 250 of Peter Deyneka Russian Ministries</i>

SPECJALNE PODZIĘKOWANIA ZA POMOC ADMINISTRACYJNĄ I TECHNICZNĄ DLA:

Edith Bond	<i>The Alliance Regional Resource Team</i>
David Gál	<i>The Alliance Regional Resource Team</i>
Nell Harden	<i>Retired English Professor</i>

Spis treści

WSTĘP	I
O THE ALLIANCE	III
PROGI	V
PRZEGLĄD PROGRAMU	VII
WIZJA SCP	1
Lekcja 10: Komponenty strategii budowania ruchu zakładania kościołów	3
I. Budowanie wiary w wizję	3
II. wyznaczanie celów opartych na wierze.....	4
III. stosowanie pomnażania zamiast dodawania.....	5
IV. działanie raczej z ośrodka strategicznego niż odległego miejsca.....	5
V. rozwijanie wędrownych zespołów wsparcia	6
VI. przygotowanie ludzi.....	6
VII. rozwijanie sieci.....	7
VIII. szukanie bożego prowadzenia i czasu	8
Dodatek 10A: Wiara i posłuszeństwo a strach i niewiara	11
Dodatek 10B: Rzeczy przyczyniające się do wzrastania	13
Lekcja 11: Znaki ruchu	15
I. znak 1: szczególny czas.....	16
II. znak 2: wyłaniające się przywództwo	16
III. znak 3: zaangażowanie ludzi	18
IV. znak 4: Nowe formy	19
V. znak 5: ruch jest zjawiskiem spontanicznym.....	19
VI. znak 6: ruch Mobilizuje ludzi i struktury.....	20
Lekcja 12: Pasterzowanie w ruchu	23
I. przywództwo w nowo założonych kościołach	23
II. korespondencja z nowymi kościołami.....	24
III. wystrzeżenie się Herezji.....	26
IV. zasoby	27
V. Strategie ewangelizacji i zakładania kościołów.....	27
KOŚCIÓŁ	31
Lekcja 12: Dynamika sił w nowym kościele	33
I. kiedy kościół jest kościołem?	33
II. Organizowanie się w kościół	36
Lekcja 13: Cechy charakterystyczne wzrastających kościołów	39
I. czym jest rosnący kościół?	39
II. jak dochodzi do wzrostu kościoła.....	40
III. dwanaście cech rosnących kościołów	41
IV. ocena i kontrola wzrostu kościoła	45

Lekcja 14: Struktura władzy w kościele	47
I. czym jest kościół?	47
II. typy struktury władzy w kościele	47
III. stanowiska w kościele.....	49
IV. obowiązki i przywileje przywódców kościoła	50
V. podsumowanie	51
DUCHOWY CHARAKTER	53
Lekcja 11: Miłość jako podstawa służby	55
I. ewangelia wzorem relacji	55
II. bezwarunkowa, ofiarna boża miłość.....	56
III. boża miłość w odniesieniu do relacji.....	57
IV. miłość podstawą służby	57
Lekcja 12: Rozumienie Ojcowskiego serca.....	61
I. trzy przypowieści o zgubionych rzeczach – ewangelia Łukasza, rozdział 15	61
II. przypowieść o synu marnotrawnym	62
III. zastosowanie – czy kochamy tak, jak ojciec?	63
Lekcja 13: Łaska dla pokornych	65
I. pokora – na czym polega?	65
II. przykłady pokory.....	66
III. modlitwa jest wyrazem pokory wobec Boga.....	67
IV. życie chrześcijańskie prowadzone w pokorze	67
MODLITWA	69
Lekcja 8,9: Modlitwa o przebudzenie.....	71
I. ewangelia dla wszystkich ludzi	71
II. modlitwa o świat	72
III. modlitwa o przebudzenie – o cały świat.....	73
PRZYWÓDZTWO	75
Lekcja 6: Przywództwo w postawie służby	77
I. przywództwo światowe.....	77
II. przywództwo w postawie służby	78
III. nauczanie nowotestamentowe na temat przywództwa w postawie służby	79
IV. zastosowanie	80
Dodatek 6A: Lista kontrolna przywódców	83
Lekcja 7: Dynamika przywództwa.....	85
I. Charakterystyka przywódcy	85
II. Charakterystyka grupy	88
III. charakter zadania.....	90
Lekcja 8: Style interakcji.....	93
I. odkryj swój styl Interakcji	93
II. cztery style interakcji.....	95
Lekcja 9: Potrzeby przywództwa.....	99
I. jakich przywódców potrzebuje kościół?	99
II. ilu przywódców potrzebuje kościół?	101
III. gdzie można znaleźć tych przywódców?	103

Lekcja 10: Przygotowywanie nowych przywódców	105
I. biblijne przykłady pomnażania przywództwa	105
II. cele przygotowywania	107
III. pięciostopniowy proces przygotowywania nowych przywódców	109
Dodatek 10A: Cechy do budowania w nowym przywódcy	113
I. ogólne cele przygotowywania przywódców	113
II. cele przygotowywania przywódców dla przywódców małych grup	113
III. cele przygotowywania przywódców dla przywódców lokalnych	113
IV. cele przygotowywania przywódców dla przywódców regionalnych	114
 GRUPY KOMÓRKOWE	 115
Lekcja 10: Dyskusja na temat pytań i problemów dotyczących grup komórkowych	117
I. realia służby w grupie komórkowej	117
II. pytania i Problemy	118
III. rozwiązania	118
Lekcja 11: Pomnażanie grup komórkowych	119
I. cel pomnażania	119
II. Proces naturalnego pomnażania	120
III. przeszkody w pomnażaniu	123
 CZYNIE NIE UCZNIAMI JEZUSA	 127
Lekcja 6: Seminarium na temat czynienia uczniami Jezusa	129
I. dyskusje w małej grupie (1/2 godziny)	129
II. seminarium na temat czynienia uczniami Jezusa (20 Minut)	130
III. konkluzja (3 Minuty)	130
 SZAFARSTWO	 131
Lekcja 1: Wprowadzenie do szafarstwa	133
I. na czym polega szafarstwo?	133
II. po co rozmawiać o szafarstwie? dwie kwestie	133
III. biblijne zasady szafarstwa	134
IV. nasze szafarstwo	136
V. szafarstwo a założyciel kościoła	138
Lekcja 2: Szafarstwo finansowe	141
I. zgłębianie biblii	141
II. ofiarność osobista	143
III. Finanse w kościele lokalnym	144
IV. Finanse a ruchy zakładania kościołów	146
Lekcja 3: Zarządzanie czasem	149
I. ustalanie priorytetów – uczenie się zarządzania czasem	150
II. realizacja w praktyce	150
Lekcja 4: Strategiczne planowanie	157
I. na czym polega Strategiczne Planowanie?	157
II. Proces Strategicznego Planowania	157

Lekcja 5: Strategiczne planowanie – seminarium	163
RODZINA	165
Lekcja 1: Biblijne role w rodzinie	167
I. para małżeńska	167
II. rola męża.....	168
III. rola żony	169
IV. Rola dzieci	170
Lekcja 2: Wychowywanie dzieci.....	173
I. kilka obserwacji wstępnych.....	173
II. niektóre zasady biblijne.....	174

WSTĘP

CEL TEGO MATERIAŁU

Chrześcijanie zakładający kościoły często są rekrutowani i posyłani niemal bez praktycznego przygotowania do postawionego im zadania. Przywódcy kościoła, przytłoczeni trudnościami służby, często nie posiadają wyraźnej wizji tego, co Bóg pragnie przez nich dokonać. Jednak zarówno założyciele, jak i przywódcy kościoła potrzebują praktycznego przygotowania i wizji, ale szkoły biblijne i seminaria są dla wielu nieosiągalne.

Niniejszy materiał ma im dostarczyć nie tylko wizji, lecz także biblijnych podstaw i praktycznych umiejętności służby, które zamienią tę wizję w rzeczywistość. Nie jest to program edukacyjny. Zapewnia on raczej niezbędne fundamenty biblijne i edukacyjne, a także praktyczne umiejętności służby, nieodzowne dla zakładania kościołów. Pomimo iż *Kurs Omega* powstał z myślą o krajach Europy Środkowej i Wschodniej oraz byłego ZSRR, cieszą nas doniesienia, że okazał się pożyteczny także w innych krajach.

Program ten opracowano dla realizacji dwóch celów:

1. Zapewnienie praktycznego przygotowania niezbędnego do zakładania kościołów.
2. Mobilizacja całego Ciała Chrystusa do ruchu zakładania kościołów.

Dzisiaj obserwujemy ruchy zakładania kościołów w wielu krajach na całym świecie, m. in. w Brazylii, Rumunii, na Filipinach, w Nigerii. Wierzymy, że kościół lokalny jest głównym Bożym narzędziem ewangelizacji świata i że zakładanie kościołów oparte na zasadach pomnażania jest najefektywniejszym środkiem do wypełnienia Wielkiego Nakazu Misyjnego. Nowe kościoły muszą być zakładane z wizją pomnażania i zdolnością do zakładania kolejnych nowych kościołów. Stwarza to korzystne warunki dla ruchu kościołów, który może objąć cały naród i przekształcić życie ludzi w całym kraju.

W ruchu zakładania kościołów potrzebni są ludzie na wszystkich poziomach tego zadania, począwszy od młodych wierzących, pełnych entuzjazmu z powodu swojej nowej wiary, aż do przywódców poszczególnych wyznań. Sami założyciele nigdy nie będą w stanie zapoczątkować ruchu zakładania kościołów. Ten materiał można zastosować z korzyścią dla wszystkich pracowników i przywódców kościoła, którzy mogą bezpośrednio i pośrednio wspierać wysiłki założycieli wypełniając służbę, do której powołał ich Bóg.

PRZEGLĄD PROGRAMU

Ten podręcznik jest jednym z pięciu, które zawierają około trzydziestu godzinnych lekcji. Aby umożliwić osiągnięcie przedstawionych wyżej celów, program zajęć obejmuje szeroki zakres tematów istotnych dla zadania zakładania kościołów. Należą do nich: wizja SCP (zakładanie kościołów aż do nasycenia), służba grup komórkowych, prowadzenie w uczniostwie, kościół, ewangelizacja, indukcyjne studium Biblii, przywództwo, modlitwa, duchowy charakter i inne.

Program zajęć został podzielony na pięć podręczników w celu zapewnienia rozwoju w procesie uczenia się. Po ukończeniu danego podręcznika każdy uczestnik wprowadza w życie zawarte w nim zasady przed rozpoczęciem następnego podręcznika. Dlatego wiele późniejszych sesji opiera się na zasadach i umiejętnościach, które uczestnicy poznali i wprowadzili w życie podczas wcześniejszych lekcji.

Innymi słowy program zajęć jest tak opracowany, by jego treści były poznawane i jednocześnie wykorzystywane w rzeczywistym procesie zakładania kościołów. Gdy uczestnik aktywnie pracuje nad założeniem nowego kościoła, będzie potrzebował pewnych umiejętności i wiedzy, a także napotka na różne problemy. Umiejętności i wiedza potrzebne w początkowej fazie zakładania kościoła zostały omówione w pierwszych podręcznikach, natomiast działania i zasady potrzebne w późniejszej fazie przedstawione są w podręcznikach późniejszych. Każdy podręcznik jest przygotowany tak, by kształtować umiejętności, odpowiadać na pytania, omawiać potencjalne problemy związane z aktualną fazą zakładania kościoła, w którą uczestnik jest aktywnie zaangażowany. Po tym Wstępie znajdziesz listę kluczowych zadań rozwojowych, inaczej „progów”, do których przygotowuje się uczestników kursu i które powinni wykonać między seminariami.

Lekcje są pogrupowane według tematów, a każdy z pięciu podręczników zawiera lekcje na kilka tematów. Niektóre z tych tematów, na przykład „wizja” i „kościół” znajdują się we wszystkich pięciu podręcznikach. Inne, takie jak „prowadzenie w uczniostwie” pojawiają się w programie nieco później, gdy uczestnik styka się z nimi na swoim etapie służby. W dalszej kolejności podana jest lista lekcji dla każdego z pięciu podręczników.

KORZYSTANIE Z MATERIAŁU

Rada Dla Uczestnika

Przygotowanie wszystkich pięciu podręczników tego programu wymagało wiele czasu, modlitwy i wysiłku. Każdy podręcznik zajmuje się konkretnymi umiejętnościami służby i wiedzą niezbędną w procesie zakładania nowego kościoła. Dlatego gorąco polecamy rozpoczęcie nauki od pierwszego podręcznika, a nie od jednego z podręczników późniejszych. W podobny sposób każda lekcja została starannie wybrana i opracowana tak, by była pożyteczna, możliwa do zastosowania i miała istotne znaczenie dla zadania zakładania kościołów. Korzystne efekty przyniesie praca nad nimi po kolei.

Warto sobie uświadomić, że prawdziwe uczenie się ma miejsce wtedy, gdy stosuje się koncepcje przedstawione w tych lekcjach w swoim osobistym życiu i służbie. Większość lekcji na końcu zawiera plan działania. Plany działania mają pomóc w zastosowaniu idei przedstawionych w lekcji i powinny być wykonane przed rozpoczęciem następnego podręcznika. Bardzo pomocne może być posiadanie doradcy, który będzie zachęcał cię i udzielał rad w trakcie zakładania nowego kościoła. Taki doradca może także „rozliczać” cię ze stosowania poznawanych koncepcji w swoim życiu i służbie. Rada osoby „towarzyszącej” przynosi nie tylko skutek pedagogiczny – wielu założycieli kościołów może poświadczyć, że jest to niezwykle pomocne w życiu i służbie. Dlatego gorąco zachęcamy do poszukiwania w modlitwie jakiejś formy doradztwa, która wzbogaciłaby i umocniła twoją służbę zakładania kościoła.

Rada Dla Osoby Prowadzącej Szkolenie

Ten materiał może być wykorzystywany w wielu kontekstach, takich jak szkoła biblijna, seminarium lub seminarium przy kościele. Nie jest to jednak przede wszystkim materiał edukacyjny. Jest to materiał szkoleniowy, nastawiony na praktyczne przygotowanie. Edukacja skupia się na wiedzy i informacji. Natomiast intencją tego materiału nie jest jedynie przekazywanie wiedzy, ale motywowanie do działania przy wykorzystaniu zdrowych, biblijnych umiejętności służby. Podręcznik ten przeznaczony jest dla „wykonawców”.

Choć metoda, jaką wybierzesz do nauczania lekcji z każdego podręcznika, zależy od Twojej konkretnej sytuacji, proponujemy, aby każdy podręcznik był realizowany w trakcie tygodniowego seminarium. Jednakże wiele ośrodków szkoleniowych z powodzeniem wykorzystuje inne możliwości organizacyjne, lepiej dostosowane do życia i prowadzonej służby. Czasami są to dwa intensywne weekendy lub regularne sesje tygodniowe. Zaleca się podkreślanie planów działania pod koniec każdej lekcji, aby zostały wykonane przed następnym seminarium. Przedział czasowy między seminariami powinien wynosić od czterech do sześciu miesięcy. Zaletą tej metody nauczania jest łączenie zasad poznawanych podczas seminarium z ich praktycznym zastosowaniem między seminariami.

Podczas seminariów nie jest konieczne nauczanie każdego punktu każdej lekcji, ponieważ uczestnicy mogą przeczytać ten materiał samodzielnie. Czasami dobrą metodą jest zapoznanie się uczestników z treścią lekcji i dyskusja na temat jej związku z ich własnym doświadczeniem. Kiedy indziej najlepszym sposobem przekazania treści może być wykład prowadzony przez specjalistę z danej dziedziny. **NIE KONCENTRUJ SIĘ JEDNAK NA METODZIE WYKŁADOWEJ.** Bądź twórczy, wypróbuj różnorodne metody do przekazania zasad i umiejętności zawartych w lekcjach. Inni prowadzący wykorzystują takie metody jak dyskusje grupowe, warsztaty i odgrywanie ról.

Posiadasz święty depozyt. Pan Kościoła chce czynić uczniami wszystkie narody i potrzebuje przywódców. Masz niesamowitą możliwość udzielenia pomocy i przygotowania wielu, którzy przyspieszą rozwój ruchu zakładania kościołów i wprowadzą innych w ich pomnażanie.

Dalsza pomoc

Nie wahaj się skontaktować z nami, jeżeli możemy ci w czymś pomóc przy rozszerzaniu wizji ruchu zakładania pomnażających się kościołów lub praktycznego przygotowywania zakładających kościoły.

Jay Weaver, General Editor

Budapeszt, Węgry, styczeń 2000

JayWeaver@compuserve.com

O THE ALLIANCE

Program ten został przygotowany przez *The Alliance for Saturation Church Planting* we współpracy z Project 250 z Peter Deyneka Russian Ministries. *The Alliance* to grupa współpracujących kościołów i organizacji misyjnych, które mobilizują wierzących do napełnienia ewangelicznymi kościołami każdego kraju w Europie Centralnej i Wschodniej oraz byłym Związku Radzieckim. Saturation Church Planting to strategia starająca się założyć lokalne kościoły w każdym mieście, wiosce i osiedlu, aby ludzie, którzy przyjmą Chrystusa, mieli lokalną wspólnotę, w której mogliby wzrastać i przygotowywać się do służby. *The Alliance* wychodzi z założenia, że połączenie sił wzmacnia skuteczność, redukuje powtarzanie się i demonstrowanie jedności wierzących w Chrystusa.

W CO WIERZYMYS:

- Kościół lokalny jest głównym narzędziem Boga w ewangelizacji i uczniostwie.
- Partnerstwo z kościołami i organizacjami misyjnymi ma kluczowe znaczenie dla pomnażania lokalnych kościołów i rozwoju ruchów zakładania kościołów aż do nasycenia.
- Praktyczne przygotowywanie przywódców jest konieczne dla zakładania kościołów i wzrostu kościoła.
- Traktat w Lozannie jest wyznaniem wiary dla *The Alliance*.

CO ROBIMYS:

Praktyczne przygotowywanie i doradztwo dla chrześcijan zakładających kościoły

The Alliance zapewnia oparte na praktycznych umiejętnościach przygotowanie w formie seminariów, z praktycznymi zadaniami służby mającymi na uwadze zakładanie pomnażających się kościołów.

Gromadzenie informacji

Właściwa informacja prowadzi do trafnych decyzji w zakładaniu kościołów. *The Alliance* może Ci pomóc przez szkolenie i konsultacje w zakresie gromadzenia informacji odnośnie do zakładania kościołów i ich wzrostu.

Konsultacje w zakresie ruchu modlitwy

Ruch zakładania kościołów rozpoczyna się od wizji, którą odkrywamy i udoskonalamy szukając w modlitwie Bożego planu. *The Alliance* może pomóc Ci lepiej zrozumieć rolę ruchów modlitwy w zadaniu zakładania kościołów oraz podpowie, jak wspierać ruch modlitwy w Twoim regionie.

Ukazywanie wizji

Czego Bóg chce dla twojego kraju? On pragnie, by wszędzie były kościoły! *The Alliance* może pomóc w ukazywaniu wizji nowych kościołów przez seminaria na temat zasad zakładania kościołów aż do nasycenia.

ABY UZYSKAĆ WIĘCEJ INFORMACJI, SKONTAKTUJ SIĘ Z:

The Alliance for Saturation Church Planting
Regional Resource Team
H-1111 Budapest
Budafoki út 34/B III/2, HUNGARY
Tel: +(36-1) 466-5978 lub 385-8199
Fax: + (36-1) 365-6406
E-mail: SCPAlliance@compuserve.com

CYKL ZAKŁADANIA KOŚCIOŁÓW



Zakładanie kościołów nie jest serią przypadkowo powiązanych wydarzeń i działań; jest to proces zmierzający do określonego celu. Wymaga on koordynacji działań, połączenia umiejętności, wspólnej filozofii działania i kompetentnego przywództwa. Rozwój w tych zasadniczych dziedzinach jest celem szkolenia chrześcijanina zakładającego kościół. „Cykl zakładania kościołów” przedstawia wizualnie, z określonego punktu widzenia, wzajemne związki kluczowych zasad i praktyk działających w procesie zakładania kościołów. Jest on dla założyciela czymś w rodzaju „mapy”, pozwalającej zawsze zorientować się, skąd przyszedł i dokąd zmierza.

PROGI

dla Kursu Omega — programu zakładania kościołów

Progi to konkretne zadania w służbie, które zostały włączone w ten program. Każdy próg to jak gdyby kolejny stopień w szerszym procesie zakładania nowego kościoła. Progi są konkretnymi punktami działania, które pomagają uczestnikowi kursu zastosować w praktyce koncepcje zawarte w Kursie Omega. Są zarówno kamieniami milowymi na drodze postępu, jak i drogowskazami pokazującymi dalszy kierunek. Poniżej zamieszczamy listę progów i głównych zagadnień przedstawionych w Kursie Omega.

**PODRĘCZNIK
PIERWSZY:** Główne zagadnienia: Wizja SCP, Cel kościoła, Indukcyjne studium Biblii oraz Prowadzenie badań

Konkretne punkty działania:

- Zbadanie celu kościoła w świetle Wielkiego Nakazu Misyjnego.
- Przygotowanie ogólnej strategii służby w oparciu o wizję myślenia typu „Z”.
- Badanie „formy i funkcji” w pierwszym i współczesnym kościele.
- Nauczenie się i prowadzenie indukcyjnego studium Biblii.
- Napisanie osobistego świadectwa i podzielenie się nim z innymi.
- Założenie grup wsparcia modlitewnego dla ewangelizacji i zakładania kościołów.
- Wykonanie szerokiego projektu badawczego dla obszaru docelowego.

**PODRĘCZNIK
DRUGI:** Główne zagadnienia: Ewangelizacja oraz Grupy komórkowe

Konkretne punkty działania:

- Podzielenie się z innymi wynikami projektu badawczego na obszarze docelowym.
- Napisanie deklaracji celu kościoła.
- Opracowanie filozofii służby zakładania kościołów.
- Opracowanie strategii osobistej ewangelizacji, włączając w to ewangelizację indywidualną.
- Rozpoczęcie służby grup komórkowych z akcentem na ewangelizacji.
- Posługiwanie się indukcyjnym studium Biblii osobiście i w grupach komórkowych.

PODRĘCZNIK TRZECI: Główne zagadnienia: Czynienie uczniami Jezusa, Walka duchowa, Zespoły i praca zespołowa

Konkretne punkty działania:

- Rozpoznawanie i szkolenie przywódców grup komórkowych.
- Czas modlitwy i postu.
- Ocena światopoglądu założyciela kościołów w zestawieniu ze światopoglądem biblijnym.
- Korzystanie z prawd biblijnych do obrony przed atakiem duchowym w życiu i służbie założyciela kościołów.
- Tworzenie indywidualnych planów czynienia uczniami Jezusa dla ludzi zaangażowanych w służbę zakładania kościołów.
- Wykonanie zadań związanych z budowaniem zespołu i jego oceną.
- Analiza darów duchowych założyciela kościołów i zespołu zakładania kościołów.

PODRĘCZNIK CZWARTY: Główne zagadnienia: Przywództwo i Szafarstwo

Konkretne punkty działania:

- Analiza silnych i słabych stron stylu przywództwa założyciela kościołów, ze szczególnym akcentem na metodach osobistej interakcji z innymi.
- Zastosowanie zasad przywództwa w postawie służby w życiu i służbie założyciela kościoła.
- Analiza wykorzystania czasu w życiu i służbie chrześcijanina zakładającego kościoły, ustalanie priorytetów, układanie planu zajęć.
- Ocena ofiarności finansowej założyciela kościoła oraz zakładanego kościoła.
- Przegląd biblijnych ról męża i żony i obowiązki założyciela kościoła wobec swojej rodziny.
- Prowadzenie istniejących grup komórkowych przez proces pomnożenia.
- Przygotowanie strategicznego planu działania dla służby zakładania kościołów aż do nasycenia.

PODRĘCZNIK PIĄTY: Główne zagadnienia: Pomnażanie, Mobilizowanie innych oraz Promowanie ruchów SCP

Konkretne punkty działania:

- Inicjowanie współpracy w służbie z innymi grupami ewangelicznymi na obszarze docelowym.
- Planowanie i stosowanie w praktyce struktury opieki nad grupami komórkowymi, która będzie przyczyniać się do stałego wzrostu i pomnażania.
- Uczenie ludzi modlitwy o zakładanie kościołów aż do nasycenia; mobilizowanie do modlitwy na poziomie miasta, regionu i kraju.
- Przygotowanie i wprowadzenie w życie planu szkolenia i doradzania nowym założycielom kościołów.
- Przygotowanie i wysłanie nowych przywódców do służby zakładania kościołów.
- Promowanie w nowych kościołach wizji zaangażowania misyjnego nie tylko na ich obszarze docelowym, ale także „aż po krańce ziemi”.

PRZEGLĄD PROGRAMU

Dotyczy głównie fazy FUNDAMENTY Cyklu Zakładania Kościołów PODRĘCZNIK PIERWSZY – Przegląd

Wizja SCP	Kościół	Duchowy charakter	Modlitwa	Metody studium Biblii	Ewangelizacja
<p>Lekcja 1: Myślenie typu „Z”</p> <p>Lekcja 2: Wielki Nakaz Misyjny i zakładanie kościołów</p> <p>Lekcja 3 (3A): Cykl zakładania kościołów</p> <p>3A: Modele zakładania kościołów</p> <p>Lekcja 4 (4A,4B): Zasady prowadzenia badań</p> <p>4A: Rozumienie swojego obszaru docelowego</p> <p>4B: Przykładowe kwestionariusze</p>	<p>Lekcja 1: Biblijne fundamenty kościoła</p> <p>Lekcja 2 (2A): Cel kościoła</p> <p>2A: Ćwiczenia dotyczące Wielkiego Nakazu Misyjnego</p> <p>Lekcja 3 (3A): Forma i funkcja</p> <p>3A: Zastosowanie formy i funkcji</p> <p>Lekcja 4: Definicja lokalnego kościoła</p>	<p>Lekcja 1: Usprawiedliwienie przez wiarę</p> <p>Lekcja 2: Życie według ewangelii</p> <p>Lekcja 3: Wzrastanie chrześcijanina</p> <p>Lekcja 4: Przemieniająca moc Ewangelii</p> <p>Lekcja 5: Prowadzenie dziennika duchowego</p>	<p>Lekcja 1, 2: Koncert modlitwy</p> <p>Lekcja 3 (3A): Jak pomagać w modlitwie</p> <p>3A: Trójki modlitewne</p>	<p>Lekcja 1 (1A): Wprowadzenie do indukcyjnej metody studium Biblii</p> <p>1A: Jak dotarła do nas Biblia</p> <p>Lekcja 2 (2A): Obserwacja Bożego słowa</p> <p>2A: Język Biblii</p> <p>Lekcja 3: Zastosowanie — warsztat</p> <p>Lekcja 4(4A): Interpretacja Bożego słowa</p> <p>4A: Tabele biblijne</p> <p>Lekcja 5: Interpretacja — warsztat</p> <p>Lekcja 6: Stosowanie Bożego słowa</p> <p>Lekcja 7 (7A): Zastosowanie — warsztat</p> <p>7A Efez — I.B.S.</p>	<p>Lekcja 1: Wprowadzenie do ewangelizacji</p> <p>Lekcja 2, 3: Pisanie osobistego świadectwa</p>
4	4	5	3	7	3

Liczby w nawiasach () odnoszą się do dodatków.

Dotyczy głównie fazy **ZDOBYWANIA** Cyklu Zakładania Kościołów

PODRĘCZNIK DRUGI – Przegląd

Wizja SCP	Kościół	Duchowy charakter	Modlitwa	Przywództwo	Grupy komórkowe	Metody Studium Biblii	Ewangelizacja
<p>Lekcja 5 (5A): Biblijne podstawy zakładania kościołów aż do nasycenia</p> <p>Lekcja 6: Badanie – warsztat</p> <p>Lekcja 7: Mobilizacja zasobów dzięki badaniom</p>	<p>Lekcja 5: Istota kościoła</p> <p>Lekcja 6 (6A): Zbiorowe funkcje Kościoła</p> <p>6A: Chrzest w <i>świecie Nowego Testamentu</i></p> <p>Lekcja 7: Deklaracja celu istnienia kościoła</p> <p>Lekcja 8 (8A): Filozofia służby zakładania kościoła</p> <p>8A: Opracowanie filozofii służby zakładania kościoła</p>	<p>Lekcja 6: Życie jak synowie, nie jak osieroceni</p> <p>Lekcja 7 (7A): Uczenie się synostwa</p> <p>7A: <i>Osterceni a synowie</i></p>	<p>Lekcja 4: Koncert modlitwy</p>	<p>Lekcja 1 (1A): Biblijne zasady przywództwa</p> <p>1A: <i>Przykłady przywództwa oraz ich ocena</i></p> <p>Lekcja 2 (2A): Sylwetka przywódcy</p> <p>2A: <i>Przywódca</i></p>	<p>Lekcja 1: Funkcje i korzyści z grup komórkowych</p> <p>Lekcja 2 (2A, 2B): Zasady przywództwa w grupach komórkowych</p> <p>2A: <i>Przelamywanie lodów w grupach komórkowych</i></p> <p>2B: <i>Przykładowe zajęcia podczas spotkania grupy komórkowej</i></p> <p>Lekcja 3 (3A): Zakładanie grupy komórkowej</p> <p>3A: <i>Planowanie - ćwiczenia</i></p> <p>Lekcja 4 (4A): Ewangelizacja w grupie komórkowej</p> <p>4A: <i>Więcej na temat oikos</i></p> <p>Lekcja 5: Prezentacja grupy komórkowej</p> <p>Lekcja 6: Filozofia służby grupy komórkowej</p>	<p>Lekcja 8 (8A): Różne sposoby posługiwania się indukcyjnym studium Biblii</p> <p>8A: <i>Studium biograficzne o Barnabie</i></p> <p>Lekcja 9 (9A, 9B): Prowadzenie indukcyjnego studium Biblii</p> <p>9A: <i>Indukcyjne studium Biblii na podstawie Mat. 20:17-28</i></p> <p>9B: <i>Indukcyjne studium Biblii na podstawie Łuk. 15: 1-7</i></p> <p>Lekcja 10,11 (10A): Ćwiczenie w prowadzeniu indukcyjnego studium Biblii</p> <p>10B: <i>Fragmenty do opracowania drogą indukcyjnego studium Biblii</i></p>	<p>Lekcja 4 (4A): Ewangelizacja a zakładanie kościołów</p> <p>4A: <i>Ocena strategii ewangelizacyjnych</i></p> <p>Lekcja 5 (5A,5B): Bariery w skutecznej ewangelizacji</p> <p>5A: <i>Kościół w każdym narodzie</i></p> <p>5B: <i>Odpowiedzi na powszechne zarzuty</i></p> <p>Lekcje 6, 7 (6A, 6B, 6C): Proces nawrócenia</p> <p>6A: Charakterystyka osób, którym chcesz głosić Ewangelię</p> <p>6B: <i>Trzy zasady strategicznej ewangelizacji</i></p> <p>6C: <i>Badanie postawy Jezusa wobec ludzi</i></p>
3	4	2	1	2	6	4	4

Liczby w nawiasach () odnoszą się do dodatków.

Dotyczy głównie fazy **BUDOWANIA** Cyklu Zakładania Kościołów

PODRĘCZNIK TRZECI – Przegląd

Wizja SCP	Kościół	Duchowy charakter	Modlitwa	Przywództwo	Grupy komórkowe	Ewangelizacja	Czynienie uczniami Jezusa	Walka duchowa
<p>Lekcja 8: Pierwsze postępy</p> <p>Lekcja 9: Elementy ruchu zakładania kościołów</p>	<p>Lekcja 9, 10: Dary duchowe</p> <p>Lekcja 11: Społeczna dynamika kościoła</p>	<p>Lekcja 8,9: Prawo i Ewangelia</p> <p>Lekcja 10 (10A): Odwracanie się od grzechu jako sposób życia</p> <p>10A: Miejsce grzesznika</p>	<p>Lekcja 5: Modlitwa i post</p> <p>Lekcja 6, 7: Koncert modlitwy</p>	<p>Lekcja 3: Sfery przywództwa</p> <p>Lekcja 4: Wprowadzenie do pracy zespołowej</p> <p>Lekcja 5: Budowanie zespołu</p>	<p>Lekcja 7 (7A): Dynamika dyskusji w grupie komórkowej</p> <p>7A: Pytania do dyskusji</p> <p>Lekcja 8: Trośczenie się o ludzi w grupie komórkowej</p> <p>Lekcja 9: Przygotowanie nowych prowadzących dla grup komórkowych</p>	<p>Lekcja 8: Ewangelizacja przez przyjaźń</p>	<p>Lekcja 1: Wprowadzenie do czynienia ludzi uczniami Jezusa</p> <p>Lekcja 2 (2A): Twoja rola w czynieniu uczniami Jezusa</p> <p>2A: Cechy charakterystyczne chrześcijańskiej miłości</p> <p>Lekcja 3 (3A): Znaj swoich ludzi, znaj swój cel</p> <p>3A: Niekóre teksty NT o wierze, nadziei i miłości</p> <p>Lekcja 4 (4A) Pomaganie uczniom w duchowym wzrastaniu</p> <p>4A: Analiza potrzeb duchowego wzrostu</p> <p>Lekcja 5 (5A): Formy czynienia uczniami Jezusa</p> <p>5:A Plan czynienia uczniami Jezusa</p>	<p>Lekcja 1: Rozumienie światopoglądu</p> <p>Lekcja 2 (2A): Dynamika duchowej walki</p> <p>2A: Indukcyjne studium Biblii: Efezjan 4:17-5:21</p> <p>Lekcja 3 (3A, 3B): Bitwy duchowe</p> <p>3A: Studium Biblii</p> <p>3B: Przykłady z całego świata</p>
2	3	3	3	3	3	1	5	3

Liczby w nawiasach () odnoszą się do dodatków.

Dotyczy głównie fazy NAUCZANIA Cyklu Zakładania Kościołów

PODRĘCZNIK CZWARTY – Przegląd

Wizja SCP	Kościół	Duchowy charakter	Modlitwa	Przywódstwo	Grupy komórkowe	Czynienie uczniami Jezusa	Szafarstwo	Rodzina
Lekcja 10 (10A,10B): Komponenty strategii budowania ruchu zakładania kościołów 10A: Wiara i postużenie a strach i niewiara 10B: Rzeczy przyczyniające się do wzrastania Lekcja 11: Znaki ruchu Lekcja 12: Pasterzowanie w ruchu	Lekcja 12: Dynamika sił w nowym kościele Lekcja 13: Cechy charakterystyczne wzrastających kościołów Lekcja 14: Struktura władzy w kościele	Lekcja 11: Miłość jako podstawa służby Lekcja 12: Rozumienie Ojcowskiego serca Lekcja 13: Łaska dla pokornych	Lekcje 8, 9: Modlitwa o przebudzenie	Lekcja 6 (6A): Przywództwo w postawie służby 6A: Lista kontrolna przywódców Lekcja 7: Dynamika przywództwa Lekcja 8: Style interakcji Lekcja 9: Potrzeby przywództwa Lekcja 10 (10A): Przygotowywanie nowych przywódców 10A: Cechy do budowania w nowym przywódcy	Lekcja 10: Dyskusja na temat pytań i problemów dotyczących grup komórkowych Lekcja 11: Pomnażanie grup komórkowych	Lekcja 6: Seminarium na temat czynienia uczniami Jezusa	Lekcja 1: Wprowadzenie do szafarstwa Lekcja 2: Szafarstwo finansowe Lekcja 3: Zarządzanie czasem Lekcja 4: Strategiczne planowanie Lekcja 5: Strategiczne planowanie - seminarium	Lekcja 1: Biblijne role w rodzinie Lekcja 2: Wychowywanie dzieci
3	3	3	2	5	2	1	5	2

Liczby w nawiasach () odnoszą się do dodatków.

Dotyczy głównie faz **POMNAŻANIA I RUCHU** Cyklu Zakładania Kościołów

PODRĘCZNIK PIĄTY – Przegląd

Wizja SCP	Kościół	Duchowy charakter	Modlitwa	Przywódcztwo	Grupy komórkowe	Zwiastowanie	Rodzina
<p>Lekcja 13: Wizja i działanie telesaopu</p> <p>Lekcja 14: Mobilizacja</p> <p>Lekcja 15: Następne kroki</p> <p>Lekcja 16: Szkolenie jako element ruchu zakładania kościołów</p> <p>Lekcja 17: Mobilizowanie przywódców przez inicjatywy narodowe</p>	<p>Lekcja 15: Dyscyplina kościoła</p> <p>Lekcja 16: Oddawanie czci Bogu w lokalnym kościele</p> <p>Lekcja 17: Jak prowadzić wspólne oddawanie czci Bogu</p> <p>Lekcja 18: Kościół lokalny a większe Ciało Chrystusa</p> <p>Lekcja 19: Historyczny wpływ kościoła w _____ (Historia kościoła w kontekście twojego kraju)</p>	<p>Lekcja 14: Służba pojednania</p> <p>Lekcja 15: Moralna prawosć chrześcijan zakładających kościoły</p>	<p>Lekcja 10: Zachęcanie do modlitwy wspierającej ruch zakładania kościołów</p> <p>Lekcje 11, 12: Koncert modlitwy</p>	<p>Lekcja 11: Posyłanie przywódców</p> <p>Lekcja 12 (12A): Przywództwo ruchu</p> <p>12A: Przywódcy ruchu</p>	<p>Lekcja 12: Korzystanie z grup komórkowych w istniejącym kościele</p> <p>Lekcja 13 (13A): Opieka nad grupami komórkowymi</p> <p>13A: Grupy komórkowe: końcowy krok</p>	<p>Lekcja 1: Biblijne zwiastowanie I</p> <p>Lekcja 2: Biblijne zwiastowanie II</p> <p>Lekcja 3: Biblijne zwiastowanie III</p>	<p>Lekcja 3: Służba rodzinie</p>
5	5	2	3	2	2	3	1

Liczby w nawiasach () odnoszą się do dodatków.

ŁĄCZNA LICZBA GODZIN W PROGRAMIE: 127.

WIZJA SCP

WIZJA SCP

10

LEKCJA

Komponenty strategii budowania ruchu



Cel lekcji

Celem tej lekcji jest pokazanie strategicznego działania mającego na celu ruch zakładania kościołów.



Główne punkty

- Strategia jest to po prostu skuteczna metoda wykonania zadania.
- Określone strategie służby sprzyjają rozpowszechnianiu ruchu zakładania kościołów.



Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Rozumieć, jak działać strategicznie na rzecz zakładania kościołów.
- Wiedzieć, jakie zmiany trzeba wprowadzić w jego regionie na rzecz rozwoju ruchu.



Dodatki

10A Wiara i posłuszeństwo a strach i niewiara

10B Rzeczy przyczyniające się do wzrastania



Propozycje dla prowadzących nauczanie

Strategie te, jakkolwiek biblijne, nie są bezwzględными nakazami. Należy je raczej potraktować jako przydatne strategie i przykłady rozwiązań stosowanych przez apostołów w sytuacjach podobnych do tych, z jakimi mogą się spotkać założyciele kościołów.

WPROWADZENIE

Strategia jest skuteczną metodą wykonania danego zadania. Istnieje powiedzenie, że dzięki odwadze i męstwu wygrano wiele bitew, lecz dzięki strategii jeszcze więcej. Najlepszą tego ilustracją jest księga Jozuego. Podbój ziemi Kanaan pod wodzą sługi Bożego Jozuego istotnie miał charakter strategiczny. Dzięki trzem szybkim kampaniom, jednej w głąb kraju, drugiej na południe i trzeciej przeciwko zjednoczonym siłom północy Izraelici przejęli kontrolę nad krajem pomimo obecności nieprzyjaciela. Wojsko Jozuego nie miało żadnej przewagi nad Kanaanejczykami pod względem uzbrojenia, siły bądź liczebności. Jednak z pomocą Bożą potrafiło pokonać wroga w sposób strategiczny. Strategia zajmuje uzasadnione i ważne miejsce nie tylko w fizycznych wojnach, lecz również w duchowych zmaganiach świata (Berkhof, s. 25). W niniejszej lekcji prześledzimy kilka strategii, które można wykorzystać w pracy na rzecz ruchu Zakładania Kościołów aż do Nasycenia.

I. BUDOWANIE WIARY W WIZJĘ

Najistotniejszym czynnikiem ruchu zakładania kościołów aż do nasycenia jest wizja. Nie wszyscy od razu zaakceptują wizję zakładania kościołów na taką skalę, by każdy miał do nich dostęp. Niektórzy będą się sprzeciwiać, a inni powstrzymają się od zarzutów, jeśli będą wiedzieć, że jest to coś prawdziwego, ale nie przyłączą się sercem i duszą. Znajdą się jednak i tacy, którzy z całego serca od dawna pragnęli usłyszeć, czego chce dokonać Bóg przez swój kościół i ci będą robić postępy.

A. Mobilizacja do modlitwy

Jeśli chcesz pokonać opór i oglądać ruch zakładania kościołów aż do nasycenia w twoim regionie, musisz szukać Bożej woli dla tego regionu. Najlepszym na to sposobem jest modlitwa. Intensywna modlitwa w poszukiwaniu Bożej woli dla danego obszaru stanowi skuteczną metodę jednoczenia ludzi i zaszczepiania wizji wypełniania Wielkiego Nakazu Misyjnego. Ludzie, którzy rzadko się modlą, mają problem z akceptacją Bożej wizji dotyczącej

zakładania kościołów aż do nasycenia. Modlitwa skupia osoby, które od dawna marzą o tym, żeby Bóg wywarł wpływ na ich naród i region.

Ruch zakładania kościołów może mieć miejsce tylko wtedy, gdy jego siłą napędową jest modlitwa. Od samego początku swego istnienia kościół trwał w modlitwie (Dz. Ap. 2:42). Nawet wzmożone prześladowania nie przeszkodziły urządzaniu spotkań modlitewnych (Dz. 4:23-31). W obliczu silnego oporu modlono się o odwagę wyznawania swojej wiary bez lęku i wstydu.

Paweł sformułował klasyczną modlitwę założyciela kościołów w liście do Efezjan 6:19-20. Dwukrotnie poprosił tam o jawne i swobodne głoszenie Ewangelii. Prosił też o modlitwę o to, by otrzymał właściwe słowa, które nakłonią ludzkie serca do podjęcia decyzji pójścia za Chrystusem oraz o to, by głosił bez lęku.

Modlący się przyczyniają się do sukcesu założycieli kościołów. Jeśli chcesz mieć ruch zakładania kościołów w swoim regionie, jednym z najbardziej strategicznych kroków, jakie możesz podjąć, jest zachęcanie do intensywnej modlitwy.

B. Stawianie sobie pytania „Czego chce Bóg?”

Innym sposobem budowania przekonania i wizji jest bezustanne stawianie sobie pytania typu „Z” – „Czego chce Bóg?” Powinno ono być przedmiotem modlitwy, studium Biblii, kazań i planowania służby.

Odpowiadając na to pytanie dowiadujemy się, że Biblia mówi wyraźnie, iż Bóg realizuje swój plan odkupienia świata poprzez swój lud. Można to jasno zauważyć na przykładzie życia patriarchy Abrahama. Abraham otrzymał błogosławieństwo po to, by błogosławił innym (1 Mojż. 12:1-3). Taki był cel Izraela. Cel Kościoła jest taki sam. Jezus powiedział, że zostaliśmy przez niego wybrani po to, byśmy „owoc przynosili” (Jan 15:16). Mamy świadczyć w taki sposób, by wyrzec wpływ na niewierzący świat.

Zgłębianie historii ludu Bożego ujawnia dwie całkowicie odmienne postawy wobec Bożej woli. Pierwsza to postawa zwątpienia i nieposłuszeństwa; druga wypływa z wiary, a jej owocem jest posłuszeństwo.

1. Postawa zwątpienia i nieposłuszeństwa

Docelowy plan Boży jest jasny. Wielu jednak odniesie się sceptycznie do realności jego osiągnięcia. Najlepszym tego przykładem jest ilustracja zawarta w 4 Księdze Mojżeszowej 13:26-33, opisująca powrót dwunastu zwiadowców z ziemi Kanaan, obiecanej im przez Boga. Dziesięciu zwiadowców dostrzegając trudności w wypełnieniu zadania stwierdziło: „Nie możemy wyruszyć przeciw temu ludowi, bo jest silniejszy od nas” (4 Mojż. 26:13:31). Ich niewiara spowodowała nieposłuszeństwo, za które Izraelici zostali ukarani.

2. Postawa wiary i posłuszeństwa

W gronie dwunastu zwiadowców znalazł się również Kaleb, który dostrzegał wszystkie wyzwania związane z podbojem tego kraju. Jednak będąc człowiekiem wiary powiedział: „Trzeba ruszyć i zdobyć kraj - na pewno zdołamy go zająć” (4 Mojż. 13:30). Wiara Kaleba doprowadziła go do postawy posłuszeństwa wobec Boga.

Jak zauważa autor Listu do Hebrajczyków: „Bez wiary zaś nie można podobać się Bogu” (Hebr. 11:6). W tym samym rozdziale czytamy o wielkich herosach wiary ze Starego Testamentu – tych, „którzy **przez wiarę pokonali królestwa**, dokonali czynów sprawiedliwych, **otrzymali obietnicę**” (Hebr. 11:33). Wiara jest nieodzowna do poznania Bożej woli. Jeśli ruch zakładania kościołów w twoim regionie ma stać się rzeczywistością, musisz budować wiarę w wizję. Bóg będzie błogosławił postawie pełnej wiary! (Zobacz Dodatek 10A).

II. WYZNACZANIE CELÓW OPARYTCH NA WIERZE

Kiedy lud Boży wyznacza cele, powinny one być namacalnym wyrazem wizji. Warto pamiętać, że przy określaniu celów są rzeczy, których wykonanie można zaplanować oraz takie, co do spełnienia których można mieć nadzieję. Na przykład założyciel kościoła wyznacza sobie cel pozyskania dla Chrystusa dziesięciu osób ze swego obszaru docelowego w ciągu roku. Jest to cel, który założyciel ma nadzieję zrealizować. Ponieważ jednak nawrócenie wymaga dobrowolnego zaangażowania innych osób, założyciel ma jedynie ograniczoną kontrolę nad wynikiem.

W związku z powyższym celem założyciel Kościoła stawia sobie za cel dzielenie się Chrystusem z setką osób na swoim obszarze docelowym w ciągu bieżącego roku. Ten cel ma więcej wspólnego z postępowaniem i działalnością niż wynikami, dlatego jest możliwy do osiągnięcia. Niezwykle frustrujące może się okazać wyznaczenie celu takiego jak ten pierwszy przy jednoczesnym braku planu osiągnięcia go – taki plan zapewnia drugi z postawionych celów.

PRZYKŁAD

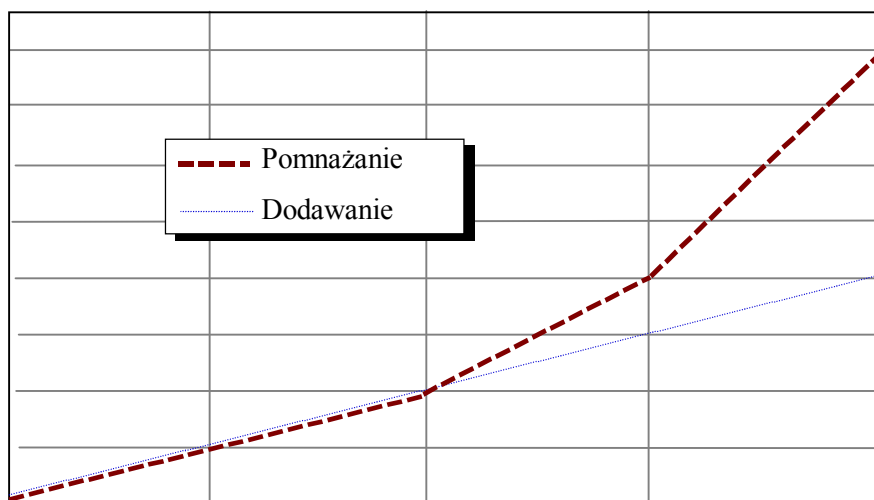
Kościół Muria w Indonezji ma ambitne plany wzrostu. W połowie lat osiemdziesiątych liczył on sześć zgromadzeń z ogólną liczbą członków ponad pięćset osób. Przywódcy wyznaczyli sobie cel pozyskania dziesięciu tysięcy członków do roku 2000. Cel ten mógł się wydawać całkowicie nierealny, dziś jednak ich wyniki są lepsze niż zamierzone. Osiągają cel dzieląc go na pomniejsze cele. Każdy członek ma za zadanie poprowadzić do Chrystusa inną osobę w ciągu trzech lat. W takim samym okresie czasu każde zgromadzenie ma założyć kolejny kościół. Wzrost z pięciuset do dziesięciu tysięcy na przestrzeni piętnastu lat nie dokonuje się tylko dlatego, że postawiono sobie taki cel (Shenk, ss. 66-67).

III. STOSOWANIE POMNAŻANIA ZAMIAST DODAWANIA

Typową postawą wobec służby jest dodawanie. Myślimy o dodaniu jednego nowego kościoła, założeniu jednej nowej grupy, poprowadzeniu jednej osoby do Chrystusa. Są to dobre zamiary, jednak Boży sposób nie polega na dodawaniu, lecz na pomnażaniu (2 Tym. 2:2).

Zasada pomnażania dotyczy ewangelizacji, uczniostwa, grup komórkowych, zakładania kościołów, rozwoju przywództwa i innych dziedzin. Nowo nawróconych należy uczyć znajdowania innych nawróconych, grupy komórkowe powinny się regularnie pomnażać, kościoły powinny się powielać i zakładać kościoły-córki. Przywódcy powinni przygotowywać innych przywódców, którzy z kolei zajmą się przygotowaniem jeszcze innych. Na tym właśnie polega pomnażanie. W praktyce zasada pomnażania oznacza, że powinniśmy stosować takie metody i modele służby, które nadają się do powielania w danej kulturze. Modele zakładania kościołów w dużej mierze zależne od wsparcia lub doświadczenia z zagranicy mogą nie nadawać się do powielania. Programy szkoleniowe wymagające długoterminowych studiów dziennych również są przeszkodą w powielaniu.

Ilustracja 10.1. Pomnażanie a dodawanie



IV. DZIAŁANIE RACZEJ Z OŚRODKA STRATEGICZNEGO NIŻ ODLEGŁEGO MIEJSCA

Każdy założyciel kościoła musi zacząć od jakiegoś punktu wyjścia. Mieliśmy już okazję zauważyć, jak Paweł dobrał strategiczne punkty, w których zakładał kościoły tak, by po pomnożeniu nasycić nimi sąsiednią okolicę (Podręcznik 3, Wizja SCP, lekcja 8). Duże miasta o znaczeniu handlowym oraz ważne punkty komunikacyjne mogą służyć szerzeniu Ewangelii.

Wybór ośrodków strategicznych jest ciągłym procesem. Na początku Kościoła Nowotestamentowego Jerozolima stanowiła bazę strategiczną, z której wyszedł kościół. Kolejnym ośrodkiem strategicznym był kościół w Antiochii. Stamtąd w odpowiedzi na poszukiwanie Bożej woli Duch Święty posłał Barnabę i Szawła, aby zanieśli Ewangelie poganom (Dz. 13:1-3). Następnym ośrodkiem strategicznym był Efez, przejście do Azji i miasto o zasadniczym znaczeniu dla czterech

provincji (Galacji, Azji, Macedonii i Achai), w które Paweł zainwestował większość swojej służby zakładania kościołów. W końcu również Rzym, stolica imperium, stał się strategicznym ośrodkiem rozpowszechniania się Ewangelii.

Działalność z ośrodka strategicznego odnosi się zarówno do ewangelizacji, jak i szkolenia. Intensywne szkolenie w strategicznie położonym miejscu pozwala założycielom kościoła na pełne przyswojenie sobie umiejętności i modeli służby, co z kolei umożliwia im skuteczne powielanie tych umiejętności i modeli w życiu pomnożonej liczby uczniów z większego obszaru docelowego.

Opracowanie geograficznej strategii szkoleniowej może zaowocować większą liczbą przeszkolonych osób. Odszukaj strategiczne obszary w swoim kraju, gdzie istnieje otwartość na szkolenie założycieli kościołów. Miejscowi przywódcy, zaangażowani w zakładanie kościołów i chętni do mobilizacji innych w swoim regionie z twoją pomocą mogą przeprowadzić szkolenie w zakresie zakładania kościołów. Pomoże to w pomnażaniu szkolenia i będzie krokiem postępu w kierunku powstania ruchu.

PRZYKŁAD

Projekt 250 ze swoją główną siedzibą w Moskwie to służba, której celem jest wypełnianie Wielkiego Nakazu Misyjnego na terenie byłego Związku Radzieckiego poprzez zakładanie kościołów. Strategia ta polega na szkoleniu i mobilizacji dwustu pięćdziesięciu założycieli kościołów w dwustu pięćdziesięciu strategicznie położonych ośrodkach w całym kraju. Jej wynikiem ma być 62.500 nowych kościołów do końca 2020 roku. Ta zdecentralizowana strategia zwiększa do maksimum miejscowe zaangażowanie i poczucie własności.

V. ROZWIJANIE WĘDROWNYCH ZESPOŁÓW WSPARCIA

W Nowym Testamencie obserwujemy wyłonienie się wędrownej społeczności zespołów misyjnych, do których należeli Barnaba, Paweł, Jan Marek, Sylas, Tymoteusz, Epafras, Priscylla i Akwila, Apollos, Łukasz, Demas, Tytus, Epafrodytus i inni. Pracownicy ci zakładali, umacniali i prowadzili nowe kościoły od Galacji po Rzym. Pytanie brzmi, dlaczego ci wędrowni pomocnicy byli niezbędni? Jedenastu apostołów trwało w modlitwie, czuwaniu i nauczaniu, co ograniczało ich możliwości zakładania kościołów. Zgłębiali oni poznanie Boga w celu zapobiegania herezjom i sporom tamtych czasów. Z drugiej jednak strony nowe kościoły składały się z tubylców zakorzenionych w swoich społecznościach. Ludzie ci często nie mieli możliwości przeprowadzania się tam, gdzie trzeba było zakładać nowe kościoły. Dlatego wędrowni przywódcy po odpowiednim przeszkoleniu pracowali jako założyciele kościołów, nauczyciele, przywódcy, pocieszyciele, rozwiązujący problemy i posłannicy dla nowych zborów.

Wyznaczeni przywódcy miejscowi mogą być zbyt zajęci nadzorem i obowiązkami duszpasterskimi, żeby aktywnie zakładać nowe kościoły. Ruch zakładania kościołów wymaga mobilizacji, wyszkolenia i wysłania misyjnej społeczności wędrownych przywódców. Służą oni za pomost między narodowymi przywódcami a lokalnymi kościołami i mają na celu gwałtowne rozpowszechnianie Ewangelii dzięki zakładaniu nowych kościołów.

Rozwój takiego zespołu w twoim kraju może być strategią konieczną do szerzenia Ewangelii w całym twoim regionie. Członkowie zespołu wspierającego powinni być uznanymi pracownikami, którzy podzielają wizję SCP i potrafią przeszkolić, wyposażyć i zmobilizować innych. Jako zespół mogą oni pomagać założycielom kościołów i stawiać przed innymi wyzwania zaangażowania się w zakładanie kościołów. Najlepiej mogą to osiągnąć wtedy, gdy nie są związani z żadnym konkretnym kościołem miejscowym przez dłuższy okres czasu. Zapewnia im to swobodę podróżowania i uzyskania szerszej perspektywy Bożych poczynąń w danym regionie oraz pozwala na bezstronną opinię wobec wierzących.

VI. PRZYGOTOWANIE LUDZI

Ruch zakładania kościołów wymaga ludzi w pełni przekonanych, szerzących Ewangelię poprzez zakładanie wszędzie nowych kościołów. W miarę wyłaniania się takich osób ruch zyskuje najwięcej na ich rozwoju w dziedzinie ich uzdolnień. Wyposażanie innych w wizję i zachęcanie ich do pełnienia swojej służby znacznie lepiej przysłuży się sprawie Ewangelii niż zmuszanie ludzi do ukończenia danego programu.

PRZYKŁAD

Zarówno George Whitefield, jak i John Wesley byli przywódcami duchowego przebudzenia w Anglii w XVIII w. Whitefield wygłaszał kazania przed audytorium liczącym po 60-80 tysięcy osób i uchodził za lepszego kaznodzieję od Wesley'a. Mimo to strategiczny charakter działalności tego ostatniego wywarł większy wpływ. Wesley był przekonany, że to ludzie świeccy są kluczem do rozpowszechniania Ewangelii. Rozumiał potęgę małych grup i potrafił wykorzystać zasoby ludzkie. W przemyślny sposób zebrał swoich nawróconych w „klasy”, które dziś nazwalibyśmy „grupami komórkowymi”. Kilka klas w danym regionie tworzyło „społeczność”. W szczytowym okresie rozwoju ruchu w 10.000 „klas” zgromadziło się około 100.000 ludzi. Rola Wesley'a jako przywódcy ruchu polegała na pełnieniu funkcji wędrownego pomocnika i kaznodziei, lecz głównie na przygotowywaniu przywódców społeczności (Miller, „John Wesley” oraz Comiskey, „Home Cell Group Explosion”).

Jak możemy przygotować innych? Przygotowanie ludzi do ruchu zakładania kościołów wymaga:

- Doradzania ludziom zamiast kierowania nimi.
- Wyposażania ludzi zamiast kontrolowania ich.
- Inwestowania w ludzi zamiast stawiania im wymagań.
- Stawiania przed ludźmi wyzwania zamiast wywierania nacisku.
- Zachęcania ludzi zamiast krytykowania.
- Przekonywania ludzi zamiast rozkazywania im.
- Szkolenia ludzi zamiast wygłaszania im wykładów.

VII. ROZWIJANIE SIECI

Kiedy różne struktury stawiające sobie taki sam cel zakładania kościołów (zwłaszcza zakładania kościołów aż do nasycenia) zdecydują się na połączenie swych sił, ruch zacznie się gwałtownie rozwijać w miarę jak zmobilizuje się do tego zadania organizacje i jednostki. Niekiedy spółki działające na zasadach partnerstwa albo rozwój nowych organizacji pozwala grupom na bardziej efektywną współpracę.

PRZYKŁAD

The Alliance for Saturation Church Planting (Sojusz Ruchu Zakładania Kościołów aż do Nasycenia) ma za zadanie udzielanie pomocy założycielom kościołów w 27 krajach byłego bloku komunistycznego w Europie Wschodniej i Azji Środkowej. Pracownicy *Alliance* nie są odpowiedzialni za zakładanie kościołów, jednak dzięki wysiłkom *Alliance* wspierającym miejscowych działaczy w zakładaniu nowych kościołów założono ponad 2000 kościołów. Zamiast wydawania ryb (tzn. misjonarzy wykonujących zakładanie), *The Alliance* woli uczyć ludzi, jak łowić własne ryby. Wymaga to pomagania przywódcom w zrozumieniu wizji SCP, zachęcania do ruchów *modlitwy* o SCP, *szkolenia* założycieli kościołów, pomocy w prowadzeniu *badń* oraz finansowania konferencji dotyczących zagadnień związanych z SCP.

A. Budowanie porozumienia

Podobnie jak wszystkie inne ruchy ruchu zakładania kościołów aż do nasycenia opiera się na porozumieniu między zaangażowanymi co do zmierzania w tym samym kierunku, wyjaśnieniu i postępkach ruchu oraz na legalizacji. Dobre porozumienie pomaga też w budowaniu i pogłębianiu ważnych relacji między działaczami ruchu.

Wydawanie literatury i środków przekazu typu informatory, w niektórych przypadkach strony internetowe, może przyczynić się do przyspieszenia i zalegalizowania ruchu. Literatura i środki przekazu powinny być zadowalającej jakości tak, by ludzie mogli je zaakceptować jako pasujące do ich sytuacji. Powinny być przystępne zarówno cenowo, jak i pod względem możliwości ich nabycia. Powinny być na takim poziomie intelektualnym, by odpowiadać inteligencji przywódców ruchu, lecz zachować przy tym taką przystępność i prostotę, by wszyscy mogli je zrozumieć.

B. Finansowanie konferencji

Przywódcy danego ruchu muszą się widzieć twarzą w twarz. Gromadzenie ludzi na konferencjach, zjazdach i naradach jest też niezbędne dla zachowania prężności ruchu. Nic tak

nie wyzwala potencjału, jak sala pełna podobnie myślących przywódców. Spotkania na dużą skalę typu zjazdu inspirują i motywują ludzi. Wydarzenia na mniejszą skalę, takie jak narady pozwalają przywódcom rozwiązywać problemy i uświadamiać kierunek, jaki powinni obrać w ramach ruchu.

PRZYKŁAD

AD 2000 and Beyond to ruch, który pomaga chrześcijańskim przywódcom na całym świecie kontaktować się ze sobą. Dzielią się wspólnymi celami, marzeniami i planami związanymi z szerzeniem Ewangelii. Dzięki wydarzeniom typu zjazdu i narady pozostają w kontakcie. Poprzez ten ruch i inne Boże dokonania, jakie mają miejsce w naszych czasach, różne służby współpracują ze sobą w pozyskaniu świata dla Chrystusa na niespotykaną dotąd skalę.

VIII. SZUKANIE BOŻEGO PROWADZENIA I CZASU

Ruchy zakładania kościołów są zależne od Bożego terminarza bardziej niż od wszelkich innych strategicznych czynników. Dlatego niemożliwe jest **spowodowanie** ruchu. Można jednak stworzyć warunki **sprzyjające** ruchowi. Dostrzegamy tę zasadę w opisie zakładania przez Pawła Kościoła w Koryncie: „*Ja (Paweł) siałem, Apollos podlewał, lecz Bóg dał wzrost*” (1 Kor. 3:6). Paweł i Apollos (oraz inni, jak możemy się domyślać) dzięki swemu posłuszeństwu spełnili swoje zadanie w tworzeniu warunków do tego, by Bóg odebrał chwałę poprzez wzrost swego Kościoła.

Podobnie jak nikt nie może zmusić Boga do działania w określony sposób, nikt też nie jest w stanie powstrzymać Go, jeśli decyduje się na działanie w niezwykły sposób. Przyjrzyjmy się samym sobie i swoim teologiom. Czy nie próbujemy czasami zmusić Boga do robienia pewnych rzeczy? W takim wypadku lepiej chyba byłoby dowiedzieć się, czego chce Bóg i przyłączyć się. Wtedy możemy się cieszyć ze wszystkich sposobów Jego objawiania się ludziom, którym mamy głosić Słowo. Pokaże On swoją moc w sposób zgodny z Jego wolą, gdy będzie działał w pozyskiwaniu danego narodu.

KONKLUZJA

Zbadane przez nas strategie są metodami wykorzystywanymi w tych częściach świata, gdzie ruchy zakładania kościołów kwitną. „Tradycyjna służba”, skupiona na podtrzymywaniu istniejącego stanu rzeczy i kontroli, nie prowadzi do wyzwolenia Bożej mocy, która działa poprzez Jego lud. Czy jakiegokolwiek z powyższych strategii są pomocne dla twojego regionu?

PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- Czym jest strategia?
- Dlaczego wizja ma tak wielkie znaczenie w ruchach zakładania kościołów?
- Dlaczego pomnażanie ma tak wielkie znaczenie w ruchach zakładania kościołów?
- Które ze strategii omówionych w tej lekcji mogą znaleźć zastosowanie w twojej obecnej sytuacji? Jak mogą one przyczynić się do postępów w twojej działalności założycielskiej?
- Jak koncepcja zespołu wspierającego zadziałałaby w kontekście twojej służby zakładania kościoła? Gdzie udałby się taki zespół i jak zostałby wykorzystany?

PLAN DZIAŁANIA

- Wybierz i zastosuj co najmniej jedną ze strategii zakładania kościołów omówionych w tej lekcji i podziel się wynikami ze swoim prowadzącym lub doradcą.
- Zobacz Dodatek 10A. Porównaj zamieszczoną tam listę ze swoją sytuacją w służbie.

BIBLIOGRAFIA

- Comiskey, Joel. *Home Cell Group Explosion*. Houston, TX: Touch Ministries, 1998.
- Correll, Richard C., *The Glory of God Among the Nations*. Grand Rapids: Church Planter Training International, 1998.
- Miller, Basil, *John Wesley*. Minneapolis: Dimension Books, 1943.
- Shenk, David W., and Ervin R. Stutzman, *Creating Communities of the Kingdom, New Testament Models of Church Planting*. Scottsdale, PA: Herald Press, 1988.



Wiara i posłuszeństwo a strach i niewiara

Przedstawione niżej obawy to typowe zastrzeżenia dotyczące zakładania kościołów. Nie mają one nic wspólnego z prawdą. W rzeczy samej są to kłamstwa wymyślone przez Szatana.

„Kłamstwa”	„Prawda”
Wiara w kłamstwa prowadzi do strachu	Wiara w prawdę prowadzi do posłuszeństwa
Powinniśmy przede wszystkim troszczyć się o kościół-matkę.	Podobnie jak Abraham otrzymał błogosławieństwo po to, by błogosławić innym, tak też celem kościoła nie jest istnienie dla samego siebie. Prawda jest taka, że w Bożej ekonomii jest dość środków na troszczenie się o istniejące kościoły, o ile będziemy wierni Bożemu posłannictwu.
Nie mamy wystarczającej liczby przeszkolonych przywódców.	Często przyczyną braku przywódców jest stawianie ludziom wymagań dotyczących wykształcenia i czasu. Jest to przejaw kontroli wynikający z braku zaufania do prowadzenia i nauczania innych przez Ducha Świętego.
Nie mamy odpowiednich funduszy.	Bóg zapewnia dostatecznie wysokie fundusze do wykonywania swojej woli. Fragment z Ewangelii Łukasza 6:38 wyraźnie pokazuje, że jeśli dajemy, będziemy mieli więcej niż moglibyśmy się spodziewać. W całej historii kościoła Ojciec zaspokajał potrzeby ludzi wiary.
Jeden kościół w tym mieście wystarczy.	Nasylenie oznacza dostosowane do wymogów kulturowych świadectwo w zasięgu każdej osoby. Jeśli Bóg oczekuje wypełnienia Wielkiego Nakazu Misyjnego za pośrednictwem kościoła, to taka jest Jego wola.
Wprowadzimy podziały w kościele.	Pomnożenie ciała Chrystusowego jest naturalnym Bożym sposobem na wypełnienie ziemi Jego chwałą. Duch Święty jest jeden i nie może być podzielony.
Stracimy swoje zasady moralne.	Bez obaw, ponieważ Duch Święty poprowadzi w prawdzie i sprawiedliwości. Oczyszczy Chrystusową oblubienicę.
Nie możemy tego dokonać bez pomocy z zewnątrz.	Na całej kuli ziemskiej nie ma człowieka, który nie posiadałby środków do własnej duchowej działalności. Taka postawa często wytwarzała niezdrową zależność i skomplikowane struktury kościelne, których nie można powiełać ani pomnażać.
Nie powinniśmy z „nimi” pracować.	Brak jedności i gniew w ciele Chrystusa to jedna z najsilniejszych broni Szatana w powstrzymywaniu Kościoła przed wypełnianiem Bożego posłannictwa. List do Efezjan 4:26,27

Na podstawie: Correll, Richard C. *The Glory of God among the Nations*. Grand Rapids: Church Planters' Training International.



Rzeczy przyczyniające się do wzrastania

Czynniki sprzyjające naturalnemu rozpowszechnianiu się Ewangelii	Czynniki, które mogą hamować naturalne rozpowszechnianie się Ewangelii
Zakładanie kościołów	Zakładanie misji
Kościoły samorządne	Zewnętrzna kontrola nad kościołami
Kościoły samopomnażające się	Kościoły, które cechuje stagnacja
Kościoły samowystarczalne	Zewnętrzna zależność
Pomnażanie przywódców	Dodawanie przywódców
Szkolenie w trakcie służby	Szkolenie poprzedzające służbę
Wczesne odejście	Pobyt stały
Narodowi przywódcy	Zależność od przywódców z zagranicy
Myślenie typu „Z”	Tendencja do utrzymywania istniejącego stanu rzeczy
Współpraca/koordynacja/jedność	Podział
Miejscowa inicjatywa i przywództwo	Centralna biurokracja
Szkolenie w kościele	Wykształcenie formalne

Na podstawie: Correll, Richard C. *The Glory of God among the Nations*. Grand Rapids: Church Planters' Training International.

WIZJA SCP

11

LEKCJA

Znaki ruchu

☞ Cel lekcji

Celem tej lekcji jest pokazanie, że zakładanie kościoła może się zmienić w ruch.

☞ Główne punkty

- Ruch jest zjawiskiem społecznym, w którym to, co dotąd było rzadkością, staje się czymś bardziej powszechnym.
- Są pewne znaki ruchu, które mogą pomóc założycielowi kościoła w zorientowaniu się, czego dokonuje Bóg w tym regionie.

☞ Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Potrafić rozpoznać znaki ruchu.
- Znać zasady służby prowadzące do ruchu.
- Nie tylko brać udział w zakładaniu kościołów, lecz zmierzać też w kierunku ruchu zakładania kościołów.

☞ Propozycje dla prowadzących nauczanie

W ramach wprowadzenia do niniejszej lekcji zachęć uczestników do omówienia ruchów znanych z historii ich kraju, zarówno świeckich, jak i duchowych. Omów zasady ruchu na podstawie tych przykładów.

W lekcji tej podajemy sześć „znaków” cechujących ruch. Wybierz przynajmniej jeden przykład ze wszystkich sześciu kategorii i przedyskutuj go wspólnie z uczestnikami. Przy doborze przykładów miej na uwadze konkretną kulturę i sytuację uczestników. Podkreśl te zasady użyte w każdym przykładzie, które przyczyniły się do powstania biblijnych i zdrowych ruchów zakładania kościołów o zdrowym nauczaniu i praktyce.

WPROWADZENIE

Ruch jest zjawiskiem społecznym. Jednym ze sposobów opisanie ruchu o charakterze społecznym jest stwierdzenie: „To, co dotąd było rzadkością, staje się czymś bardziej powszechnym”. Wymaga on rosnącej liczny ludzi przekonanych do wspólnej sprawy, odpowiedniego czasu oraz przywódców, którzy pragną wprowadzić radykalne zmiany w **istniejącym stanie rzeczy**. Wylaniają się wtedy szczególnie przywódcy do inspirowania, motywowania i prowadzenia poszczególnych grup do danego celu. Ruchy dają pożywkę nowym wydarzeniom i działalności. Ujmując rzecz prościej to, co robiło dotąd niewielu ludzi robi teraz więcej osób. Oznacza to, że coś, czym zajmowano się rzadko, staje się czymś powszechnym. Wywiera to na tyle silny wpływ na daną grupę, że zmienia jej myślenie, choć nie obywa się w tym procesie bez konfliktów.

Demokratyczny ruch w Europie Wschodniej, który rozpoczął się w roku 1989, jest przykładem ruchu świeckiego. W miarę jak wizja zmian politycznych pęczniała w sercach prostych ludzi, nadeszła fala rewolucji w tak szybki, spontaniczny i dramatyczny sposób, że tylko nieliczni byli w stanie to przewidzieć. Rozpowszechnianie się Ewangelii w Nowym Testamencie, reformacja protestancka, przebudzenie Wesley'a oraz współczesne ruchy zakładania kościołów wszystkie stanowią przykład ruchów o charakterze duchowym.

Jasno określonym celem niniejszego szkolenia założycieli kościołów jest pomoc w zapoczątkowaniu ruchu zakładania kościołów w twoim regionie. Tam, gdzie istnieje Boży ruch w narodzie, wierzący będą przejawiać odrodzenie zamiłowania do Ewangelii, które doprowadzi ich do jej rozpowszechniania poprzez spontaniczne zakładanie kościołów i grup komórkowych.

I. ZNAK I: SZCZEGÓLNY CZAS

W odpowiednim czasie Bóg porusza i przyspiesza swoje działanie w narodzie! Nigdy nie przychodzi za wcześnie ani się nie spóźnia – zawsze robi to, co należy w idealnie dobranym czasie.

W celu zapoczątkowania ruchu trzeba mieć wycucie czasu. W obrębie narodu czy mniejszości narodowej wydarzenia, warunki i oczekiwania zbiegają się w określonym momencie dziejów i tworzą podwaliny masowego ruchu. W Biblii czas jest tak ważny, że sam Bóg wyznaczał termin ruchów. W Drugiej Księdze Mojżeszowej przygotowanie do wyjścia z Egiptu zajęło narodowi izraelskiemu czterysta lat, ale jak potężny był ten ruch! Dwa miliony ludzi opuściły zniszczony Egipt, za dnia prowadził ich obłok, nocą zaś ogień. Daniel zauważył, że Boży czas siedemdziesięciu lat wypełnił się wówczas, gdy modlił się o powrót Izraela do ziemi obiecanej z niewoli perskiej (Dan. 9:2). Gdy Bóg wysłuchał Daniela, tłumy Żydów wróciły do Jerozolimy. Odbudowali świątynię oraz mury miejskie i opustoszałe miasto znów zaczęło tętnić życiem.

W Liście do Galacjan 4:4 czytamy: „Gdy jednak nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego...”.

W Nowym Testamencie czas również był czynnikiem decydującym o zakładaniu i mobilizacji kościoła. Uczniowie Jezusa otrzymali polecenie czekania, dopóki nie otrzymają Ducha Świętego. Czekali aż do Pięćdziesiątnicy (Dz. 1:4; 2:1). Tego dnia powstał Kościół, a potem rozpoczął się wielki ruch w Jerozolimie. Coraz częściej organizowano spotkania po domach i nauczano Słowa Bożego. Wierzący spotykali się też publicznie. Poza nauczaniem była też społeczność, wspólny posiłek i modlitwa (Dz. 2:42-47).

Kolejnym wielkim ruchem Kościoła w Nowym Testamencie jest ogromny postęp Ewangelii w Azji Mniejszej. W Dziejach Apostolskich 19:10 czytamy: „wszyscy mieszkańcy Azji, Żydzi i Grecy, usłyszeli słowo Pańskie”. Boży czas miał tak decydujące znaczenie dla tego ruchu, że kilka lat wcześniej Bóg nie pozwolił Pawłowi nawet przekroczyć granic tego regionu! Fragment Dziejów 16:6 opisuje, jak Pawłowi i jego towarzyszom „Duch Święty zabronił głosić Słowo w Azji”.

Wygląda na to, że odpowiedni czas ma ogromne znaczenie. Bóg doprowadza ludzi do punktu otwartości na Ewangelię, przesłanie o ruchu zakładania kościołów i mobilizuje Kościół do głoszenia tejże Ewangelii i zakładania większej liczby kościołów. Otwarcie ludzie i zmobilizowany Kościół tworzą zespół czynników sprzyjających ogromnym postępom Ewangelii. Ruchy te zaznaczają się też na kartach historii. Jeśli nie jest to Boży czas na ruch o charakterze masowym, nie zniechęcaj się – wciąż jeszcze możesz się przyłączyć tam, gdzie Bóg działa nawet na niewielką skalę. Jak to ilustruje przypowieść o ziarnie gorczycy Bóg tworzy wielkie rzeczy z bardzo skromnych początków. Jakie dowody Bożego działania dostrzegasz na swoim obszarze docelowym? Jak możesz tam dołączyć z wizją ruchu zakładania kościołów – nawet jeśli jest to małe, pozornie mikroskopijny początek przypominający rozmiarami ziarno gorczycy? *Przyjrzyj się temu, czego Bóg dokonuje oraz gdzie działa w twoim regionie i przyłącz się do tamtejszych działań zmierzających do ruchu zakładania kościołów.*

PRZYKŁAD:

Argentyna zawsze słynęła z dumy swego narodu. Po przegranej wojnie z Brytyjczykami w roku 1982 naród doznał upokorzenia. Wywarło to korzystny wpływ na szerzenie się Ewangelii, ponieważ wielu ludzi uznało swoją potrzebę Boga po tym, jak doświadczyli takiej narodowej tragedii. W ciągu pięciu lat ruch zakładania kościołów z grup komórkowych o nazwie *Wizja przyszłości* wzrósł do 100,000 osób.

II. ZNAK 2: WYŁANIAJĄCE SIĘ PRZYWÓDZTWO

Wiele razy w historii, gdy wydaje się, że królestwo ciemności na pewno pokona siły sprawiedliwości, Bóg powołuje przywódców, którzy „rozumieją czasy” i wiedzą, co „powinien robić” lud Boży. W odpowiednim czasie, nie za późno i nie za wcześnie, Bóg poprzez tych przywódców dopuszcza cios, który rzuca królestwo ciemności na kolana. Tak było z Mojżeszem, Dawidem, Nehemiaszem, Janem Chrzcicielem, apostołem Pawłem, Marcinem Lutrem, Johnem Wesley’em i innymi.

PRZYKŁAD:

Osiemnastowieczny kaznodzieja John Wesley był takim właśnie przywódcą. Nazywano go „najbardziej użytecznym Świętym w Imperium Brytyjskim” (Miller, s. 63). Przebudzenie w Anglii, na czele którego stał on i George Whitefield, zaczęło się na etapie niskiego poziomu życia duchowego, gdy kościoły wydawały się bezsilne w pozyskiwaniu społeczeństwa dla Chrystusa. Efektem służby Wesley’a było nawrócenie setek tysięcy oraz taki wpływ społeczny, że pozwolił uniknąć rewolucji na miarę rewolucji francuskiej. Przebudzenie wesleyowskie dotarło do Ameryki i pod kierownictwem Jonathana Edwardsa i Francisa Asbury’ego zaowocowało zakładaniem aż do nasycenia kościołów kongregacjonalistów i metodystów.

Bardzo istotną rolę w ruchach odgrywa przywództwo. Do zapoczątkowania ruchu zakładania kościołów aż do nasycenia konieczne jest wyłonienie się przywódców. Muszą oni upowszechniać wizję, rozwijać nowych przywódców oraz przekonać obecnych przywódców do udzielenia wsparcia i przyłączenia się do ruchu. Gdy ruch nabierze rozmachu, zaczną się pojawiać nowi przywódcy, aby go kontynuować.

Podobnie jak łódź z wiosłami zmierzająca w górę strumienia pod silny prąd, tak też ci przywódcy będą musieli na ogół stawić czoła opozycji. Zazwyczaj na etapie wprowadzania zmian w **istniejącym stanie rzeczy** stojący na czele ruchu na samym jego początku są bardziej radykalni. Ten element radykalizmu można porównać do nowego ogiera w stadninie, który stawia wyzwania koniom od jakiegoś czasu przebywającym już w stadninie – powoduje on tarcia. Kopyta mogą wzbicić się w powietrze, gdy przywódcy stają dęba i przyjmują jakąś postawę! Ludzie będą reagować na to, za czym opowiadają się przywódcy ruchu – jedni pozytywnie, inni negatywnie.

Ruchy mogą właściwie przybrać na sile dzięki opozycji, ponieważ opór zmusza przywódców do wprowadzania zmian, okrzepnięcia i rozwinięcia poczucia kierunku i przekonania. Miejmy nadzieję, że jeśli przywódcy ruchów chrześcijańskich mają radykalne, lecz niebiblijne opinie, zmienią swoje dążenia i przekonania zgodnie z postawą biblijną.

Niektórzy przywódcy poddają wizję i pomysły (jak na przykład prorocy od Izajasza do Jana Chrzyciela). Domagają się zmian, lecz motywują je docieraniem do ludzkiej tęsknoty za działaniem Boga. Oznajmiając Boże zamiary wobec jego ludu pracują nad przekonaniem go do porzucenia *istniejącego stanu rzeczy* i wykonania Bożego planu. *Ruch zakładania kościołów potrzebuje przywódców, którzy będą bronić sprawy zakładania kościołów aż do nasycenia przed innymi przywódcami niechętnymi do przyjęcia tej wizji.*

Znakomity przykład takiego postępowania dał apostoł Piotr w publicznym kazaniu, gdy skupił się na nadziejach i marzeniach narodu żydowskiego. Przytaczał fragmenty swojego i ich Pisma z proroka Joela. Jego przesłanie wzbudziło w nich pragnienie, by Bóg zesłał swego Ducha, aby po raz kolejny przyniósł słowo prorocze. Jednak zamiast mówić o Duchu zstępującym na jakiegoś dawnego, wywyższonego proroka Paweł zawiódł ich oczekiwania cytując Joela i twierdząc, że ich synowie i córki będą prorokować! Potem nastąpiło coś, co można określić mianem duchowego ruchu (Dz. 2). Jego przesłanie jednak spotkało się też ze sprzeciwem. *Ruch zakładania kościołów potrzebuje przywódców, którzy pobudzą w ludzkich sercach pragnienie Bożego działania poprzez nie, szerząc Bożą Ewangelię dzięki pomnażaniu kościołów w tym kraju.*

Paweł był przywódcą - człowiekiem czynu. Jeśli gdzieś nie głoszono Chrystusa, sam szedł tam, aby się tym zająć (Rzym. 15:20-21). Dawał przykład służby innym. Zakładał kościoły w obliczu trudności, prześladowania, a nawet w niedostatku (2 Kor. 11:23-27)! Inni go w tym naśladowali (2 Tym. 2:3). Wydaje się to oczywiste, ale warto przypomnieć: *Ruch zakładania kościołów potrzebuje przywódców, którzy poprowadzą zespoły do zakładania kościołów!*

Barnaba był przywódcą, który rozwijał innych przywódców nawet jeśli uchodzili oni za szkodzących sprawie Ewangelii. Stał przy Pawle wówczas, gdy istniały poważne wątpliwości co do szczerości i prawdziwości jego nawrócenia (Dz. 9:26-27). Gdy Paweł był sam w Tarsie, Barnaba wezwał go do Antiochii i wprowadził go do służby nauczania (Dz. 11:25-26). To właśnie od czasów służby w Antiochii Paweł stał się uznanym apostołem i założycielem kościołów.

Barnaba również napotkał na opór, gdy Paweł odmówił zabrania ze sobą młodego Marka po tym, jak jego pierwsza podróż zakończyła się niepowodzeniem. Barnaba oddzielił się od Pawła, aby przywrócić Marka do użytecznej służby (Dz. 15:36-39). Po pewnym czasie nie tylko sam Paweł przyznał, że Marek okazał się przydatny, lecz stał się on jakby przybranym synem Piotra i nawet autorem Ewangelii! Prześledź fragmenty z Drugiego Listu do Tymoteusza 4:11, Listu do Kolosan 4:10 oraz Pierwszego Listu Piotra 5:13 i odczytaj je na głos.

PRZYKŁAD:

Największym osiągnięciem w służbie J. Christy Wilsona nie jest może fakt, że był on pierwszą osobą, która po upływie 1500 lat założyła kościół ewangeliczny w Afganistanie, lecz to, że zainspirował wielu innych przywódców chrześcijańskich zarówno do misji zagranicznej, jak i służby duszpasterskiej. Sam nie prowadzi żadnej organizacji. Bill Bright, przywódca jednej z największych misji i organizacji ewangelizacyjnych na świecie, twierdzi, że dr. Wilson wywarł na niego głęboki wpływ jako najbardziej uduchowiony człowiek, jakiego spotkał. Dr. Wilson co tydzień modli się o setki osób - o to, by Bóg się nimi posługiwał. Zachęca ludzi, wierzy w ich dary duchowe i wykorzystuje własne wpływy i potężne powiązania, aby dać im okazję do używania tych darów. Jako pastor, profesor, misjonarz, przyjaciel i doradca pomaga innym zobaczyć, jak Bóg może się nimi posłużyć oraz zachęca ich do działania na rzecz Pana zanim inni ich dostrzegą. Często staje i publicznie chwali jakąś osobę, która, choć budzi kontrowersje, służy Panu i jest przez niego używana.

Można przekazać płomień pochodni innej nie zapalanej pochodni nie przyćmiewając przy tym własnego światła. Zapalanie pochodni nowych przywódców tak, by też mogli przewodzić, pomaga małemu chyboczącemu płomykowi zamienić się w potężny płomień, widoczny z daleka. W taki sam sposób przygotowanie lub „wyposażenie” innych do przewodzenia przyczynia się do wzrostu ruchu. Dzieje Apostolskie 19:1-10 opisują, jak Paweł w swojej ostatniej służbie, zanim trafił do więzienia, wykształcił innych przywódców poczynając od dwunastu mężczyzn w Efezie. Sam Paweł przebywał w mieście, lecz ci, których przygotował, roznieśli słowo Pańskie po całej Azji Mniejszej! W Dziejach 20:17-38 opisuje, jak pracował z nimi w tym okresie. Paweł zapalił ich pochodnie! *Ruch zakładania kościołów potrzebuje przywódców, którzy będą wywierać wpływ i rozwiną innych przywódców, a ci z kolei będą rozszerzać ruch.*

Przywódcy ruchu sprawiają, że ludzie trzymają się prawdy nawet wtedy, gdy stoi ona w cieniu tradycji. Piotr, Barnaba i Paweł odwołali się do moralności i sumienia innych przywódców w celu przekonania ich w kwestii pogan i żydowskiego Prawa. Opowiedzieli apostołom i starszym, jak Bóg posłużył się nimi do przyprowadzenia nieobrzezanych pogan do Chrystusa. Na podstawie tego argumentu przekonali apostołów i starszych, aby napisali pismo zwalniające pogańskich wierzących od zobowiązań wobec rytualnego Prawa Starego Testamentu (Dz. 15:6-7,23-29).

III. ZNAK 3: ZAANGAŻOWANIE LUDZI

Gdy ruch jest w toku, ludzie angażują się w różne jego aspekty w coraz większej liczbie i na wyższym poziomie poświęcenia wobec wspólnej sprawy. Dla ruchu zakładania kościołów *wspólna sprawa to napelnienie danego kraju kościołami głoszącymi Ewangelię!* Oznacza to, że potrzebne będzie zaangażowanie większej liczby osób we wszystkich dziedzinach zakładania nowych kościołów. Więcej ludzi zostanie w pełni oddanymi założycielami kościołów. Więcej ludzi usłuży szczególnymi uzdolnieniami w dziedzinie muzyki, ewangelizacji, badań i w każdy inny sposób pomocny w zakładaniu. Więcej ludzi stanie się częścią wysyłanego zespołu dzięki regularnym modlitwom o założycieli kościołów i ich służbę.

PRZYKŁAD:

W Rumunii początkowe znaki **ruchu modlitewnego** są oczywiste. W rumuńskiej miejscowości Alba Iulia grupa trzech kobiet zaczęła się modlić o siebie nawzajem i o ich mężów. Później dołączyły do swoich modlitw prośby o ich kościoły, region, naród i zakładanie nowych kościołów. Społeczność ta rozrosła się do ponad trzydziestu grup liczących około sto pięćdziesiąt kobiet zaangażowanych w modlitwę. Dotarła ona do Bukaresztu, gdzie wydrukowano broszurę modlitewną o Rumunię i posługiwano się nią w całym kraju i za granicą. W Sibiu wspólnie modlą się dwa kościoły reprezentujące różne wyznania. W Cluj raz w miesiącu odbywa się spotkanie modlitewne kobiet otwarte na wszystkie kościoły. Często przychodzą tam kobiety nienawrócone, a niektóre z nich stają się wierzące dzięki tej społeczności.

Niewidzialna, potężna relacja, jaką utrzymujemy z Bogiem dzięki modlitwie, stanowi intymną więź z Tym, który rodzi i prowadzi ruch. Poruszenie Jego Ducha jest widoczne wtedy, gdy pomnażające się grupy wierzących schodzą się na spotkanie z Nim w modlitwie. Najpierw kilka, potem coraz więcej osób gromadzi się na modlitwę, aż powiew Jego Ducha ogarnia cały naród.

Tym, co cechuje ruch, jest *powód*, dla którego przyciąga on więcej ludzi. Ludzie są przekonani i oddani wspólnej sprawie i zarażają swoim przekonaniem i poświęceniem innych. Angażują się oni w ruch zakładania kościołów, ponieważ są przekonani, że to Bóg działa.

PRZYKŁAD:

Początkiem ruchu Głębszy Wymiar Życia w Nigerii było studium biblijne w domu Williama Kmuye, wówczas profesora uniwersytetu. Z tego jednego studium Biblii powstało ponad trzysta zgromadzeń. Ludzie poczuli Bożą obecność w trakcie poważnego rozważania Bożego Słowa. Mimo gwałtownego wzrostu Ruch Głębszy Wymiar Życia stosuje z pełnym zaangażowaniem praktyki biblijne, zdrowe nauczanie i szkolenie przywódców na wysokim poziomie w ramach służby grup komórkowych.

Do jakiego rodzaju służby ludzie garną się w twoim regionie?

IV. ZNAK 4: NOWE FORMY

Gdy ruch jest w toku, nie tylko zawodowcy i wybrani przywódcy udzielają się w służbie, lecz zwykli wierzący odkrywają, że również nimi Bóg pragnie się posłużyć. Ruch angażuje ludzi na każdym poziomie. Wyłaniają się przywódcy z zamiłowaniem do służby. Ludzie aktywnie służą Bogu na wszelkie możliwe sposoby, choć wcześniej może myśleli, że mogą to robić tylko zawodowcy lub dojrzały chrześcijanie. Na przykład kaznodziejstwem i nauczaniem mogą się zajmować nie tylko przywódcy, którzy ukończyli seminarium, lecz również wierzący w kościele, których Bóg wyposażył w odpowiednie dary do tego rodzaju służby.

PRZYKŁAD:

Ktoś zapytał zakładającego kościół pastora Zgromadzenia Bożego w Brazylii, gdzie uczęszczał do seminarium. Ponieważ tylko nieliczni przywódcy tego kościoła mogli się poszczycić jakimkolwiek formalnym wykształceniem teologicznym, pastor spojrział na pytającego z zaskoczeniem, że w ogóle zadał takie pytanie, po czym odpowiedział: „Cóż, chodziłem do seminarium ulicy!” Tak wielki ruch zakładania kościołów potrzebuje przywódców, przeszkolonych dzięki praktycznemu doświadczeniu w służbie.

Co dalej? Im więcej ludzi zaczyna działać w służbie Ewangelii, odkrywają oni coraz popularniejsze, ciekawsze lub oryginalne style służby, które pomagają w zaangażowaniu innych. Na przykład w ruchu zakładania kościołów określona pieśń może stać się popularna z uwagi na to, jak dotyka serc słuchaczy i śpiewających albo jak skłania ludzi do Boga. Inne tendencje, jakie mogą się pojawić w ruchu zakładania kościołów, obejmują sprawdzone metody ewangelizacji, spotkania grup komórkowych, a nawet sposoby głoszenia kazań.

PRZYKŁADY:

Armia Pana, ruch grup komórkowych, który głosił Ewangelię poprzez rumuński kościół prawosławny, doświadczył niezwykłego wzrostu w latach 1930-1950. Podczas gdy większość muzyki w kościołach ewangelicznych sprowadzano z zagranicy i tłumaczono (często nieudolnie), ruch Armii Pana stworzył pieśni wystawiające Boga w oparciu o rodzimą rumuńską muzykę będącą odbiciem rumuńskiej duszy. Ewangeliczni wierzący z innych rumuńskich kościołów posługują się tą muzyką również i dziś pragnąc oddawać Panu cześć.

„Hippisi” z Calvary Chapel zaczęli komponować muzykę, założyli zespół Maranatha Music i tworzyli piosenki tłumaczone na całym świecie. Dwie z nich to *Królestwa Bożego szukajcie* oraz *Tak jak jeleń*.

Ruch zakładania kościołów poprzez grupy komórkowe Icthus zapoczątkowany w Anglii uczynił z *Marszu dla Jezusa* wydarzenie na skalę światową. Pieśń *Shine Jesus Shine* również pochodzi z tego ruchu.

V. ZNAK 5: RUCH JEST ZJAWISKIEM SPONTANICZNYM

Kiedy masowy ruch jest w toku, żadna osoba ani organizacja nie jest w stanie go kontrolować. Przerasta po prostu czyjekolwiek możliwości organizacyjne. Mimo to przywódcy ruchu mogą się razem spotkać i mieć wpływ na kierunek ruchu. Całkowicie nierealne jest myślenie, że odrębne wyznaniowo i niezależne kościoły połączą się w jedno wyznanie na rzecz ruchu zakładania kościołów. Dzieli je zbyt duże różnice, aby mogły tworzyć ten sam podmiot. Mogą się jednak jednoczyć jako oddzielne organizacje broniące wspólnej sprawy szerzenia Ewangelii poprzez zakładanie kościołów! To się zdarza w ruchu zakładania kościołów.

Przywódcy różnych wyznań bez przeszkód mogą się spotkać i zaplanować nasycenie swego narodu kościołami o biblijnym nauczaniu – mogą to być kościoły zielonoświątkowe, baptyistyczne czy inne! Podsumowując, ruch z natury swej nie może być zorganizowany, lecz ludzie i struktury pozostające w ruchu mogą zmierzać do wspólnej sprawy zakładania kościołów.

PRZYKŁAD:

Na spotkaniu przywódców ważniejszych wyznań w Brazylii, którzy zgromadzili się w celu omówienia postępów w szerzeniu Ewangelii, przewodniczący Zgromadzeń Bożych Jose Wellington przeczytał początek Psalmu 133: „Oto jak dobrze i jak miło, gdy bracia mieszkają razem”. Spotkanie to zapoczątkowało proces, który doprowadził do powstania brazylijskiej delegacji AD 2000 i ponadwyznaniowej dobrej woli.

Ruch duchowy zawsze jest nieprzewidywalny. Taka jest natura dynamizmu, nieodłącznej cechy ruchu. Jednak taki udział w ruchach Bożych jest często niepewny. Nierzadko działamy i dokonujemy postępów w chaosie, po prostu usiłując zrobić to, co możemy i pozostawiając resztę Bożej opiece. Nie wiedząc, czy wystarczy pieniędzy, nie mając pewności, czy Bóg otworzy drzwi z naszych wizji i oczekiwań ani czy znajdą się inni, którzy do nas dołączą, bez jakiegokolwiek pewności, że nasze strategie na sto procent są w kalkulowane w Jego ruch, robimy postępy w wierze i zaufaniu w Jego pełną miłości dobroć.

Jeśli chcemy się przekonać, czy dane wydarzenie jest ruchem Bożym, czy ludzkim programem, możemy sobie zadać pytanie: „Czy jakaś osoba jest w stanie sprawować nad tym kontrolę?” Ludzie mają wielkie ograniczenia. Ruch Boży musi ze wszech miar przewyższać ludzkie możliwości i oczekiwania. Czy ktokolwiek może sprawić, że serce drugiego człowieka stanie się otwarte? Czy ktokolwiek może przekonać drugiego o grzechu? Takich rzeczy dokonuje Duch Boży. Jest bardzo mało prawdopodobne, że to, co programuje i kontroluje ludzki umysł, jest ruchem Bożym. Zaangażuj się w służbę, której powodzenie zależy od Bożej obecności w niej. Unikaj tego, co zakończy się sukcesem wtedy, gdy będziesz po prostu robił to, co trzeba.

VI. ZNAK 6: RUCH MOBILIZUJE LUDZI I STRUKTURY

Gwałtowny wzrost wymaga nowych struktur, więcej przywódców i nowych sposobów porozumiewania się. Gdy ruch zakładania kościołów nabiera rozmachu i wyłaniają się nowe formy służby, towarzyszy temu mobilizacja i zaangażowanie chrześcijan na wszystkich poziomach. Istniejące struktury takie jak miejscowe kościoły, przywódcy wyznań, organizacje chrześcijańskie, a nawet szkoły zaczną znajdować sposoby przyłączania się i pomocy w zadaniu zakładania kościołów. Niekiedy tworzy się nowe struktury w celu wsparcia istniejących w ramach współpracy zmierzającej do ruchu zakładania kościołów. Musi powstać literatura i środki przekazu potrzebne do rozwoju ruchu. Podczas mobilizacji ludzi i struktur mogą się wydarzyć następujące rzeczy.

Gdy obecni przywódcy tacy jak pastory, przedstawiciele wyznań i inne kluczowe chrześcijańskie postaci zobaczą, że ruch zakładania kościołów jest wyraźną wolą Bożą, będą zachęcać struktury, na czele których stoją, do pomocy.

PRZYKŁAD:

Służba o nazwie The Discipling a Whole Nation, w skrócie DAWN (Prowadzenie w uczniostwie całego narodu) zebrała przywódców kościoła na Filipinach w roku 1973 na modlitwę i sporządzanie planów. Każde z wyznań wytyczyło sobie własne cele zakładania kościołów i postanowiło przed upływem roku 2003 założyć 50.000 nowych kościołów. Dziś osiągają cel dzięki temu, że Bóg wynagrodził zarówno ich wiarę, jak i jedność!

Gdy beczynni dotąd chrześcijanie dostrzegają, że ruch zakładania kościołów jest wolą Bożą, często zaczynają się włączać poprzez modlitwę, wsparcie finansowe, a nawet osobisty wkład pracy! Przyjdzie czas na szkolenie, aby pomóc ludziom angażować się w konkretny sposób – częścią tego szkolenia mogą stać się szkoły biblijne lub seminaria.

PRZYKŁAD:

The Alliance for Saturation Church Planting przyłącza się do miejscowych kościołów ze swoimi agencjami misyjnymi w celu utworzenia zjednoczonej struktury w krajach postkomunistycznych. *The Alliance* pomogło w szkoleniu przywódców kościołów. Dzięki rozwijaniu zespołów wsparcia w byłych krajach bloku komunistycznego Europy Wschodniej nawiązano kontakt z kościołami narodowymi i udzielono im pomocy w szkoleniu ich własnych założycieli kościołów. *The Alliance* opracowało też materiały szkoleniowe włączając w to niniejszy podręcznik.

Literatura i inne środki przekazu udzielą informacji, pouczeń i zachęty bardzo dużej liczbie osób odnośnie do głównych pomysłów i wątków ruchu. Jest to element o zasadniczym znaczeniu dla wspólnego wzrastania różnych grup w ruchu w tym samym kierunku. Media, zwłaszcza literatura, zapewnia też pewien status prawny. Środki przekazu mogą pomóc ludziom poważnie potraktować ruch, który je wytwarza. Są również pomocne w rozszerzaniu się ruchu na niewyobrażalną skalę. Docierają tam, gdzie nie są w stanie dotrzeć przywódca ani uczestnicy ruchu. Listy nowotestamentowe są doskonałym przykładem literatury powstałej na gruncie ruchu zakładania kościołów. Wciąż stanowią one źródło informacji, wskazówek i inspiracji dla współczesnych ruchów zakładania kościołów! Czy twoim zdaniem chrześcijanie z pierwszego wieku wyobrażali sobie, że listy Pawła będą pouczać i inspirować wierzących w Ameryce Południowej niemal dwa tysiące lat po ich powstaniu?

KONKLUZJA

Jak można rozpoznać, gdzie Jezus pręźnie działa? Zawsze można Go znaleźć w Jego ludzie. Jeśli chcemy ustalić, jak Bóg działa, pierwszym miejscem do obejrzenia jest miejsce Jego zamieszkania! Jak Bóg działa w twoim regionie? Być może w twoim regionie są widoczne znaki ruchu.

PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- Jak możesz teraz pomóc w położeniu fundamentów pod ruch zakładania kościołów w twoim regionie?
- Jak Bóg w tej chwili działa w miejscu, gdzie będziesz Mu służyć w zakładaniu kościoła? Jak możesz pobudzić w ludzkich sercach pragnienie Bożego działania?
- Jaki typ przywódcy spośród wyżej przedstawionych opisuje ciebie?
- Jaki rodzaj literatury jest potrzebny do przyspieszenia ruchu zakładania kościołów?
- Jak można zorganizować naradę lub zjazd poświęcony ruchowi zakładania kościołów w twoim regionie lub kraju?

PLAN DZIAŁANIA

- Znajdź sposób upowszechniania wizji zakładania kościołów aż do nasycenia. Powiedz o nim w kazaniu, zapisz go lub podziel się z kimś ustnie – zrób jednak coś konkretnego, by w jakiś sposób przekazać ludziom tę wizję.
- Dołącz do społeczności z innymi, którzy podzielają tę samą wizję. Znajdź i spotykaj się systematycznie z grupą osób oddanych zakładaniu kościołów aż do nasycenia.
- Rozwiń jakąś formę przekazu w celu upowszechniania wizji poza twoimi osobistymi kontaktami. Postaraj się wydać informator, książkę, film video, program radiowy lub coś, co przekaże wizję pod twoją nieobecność.
- Poszukaj innych grup lub organizacji, które będą twoimi partnerami w ruchu zakładania kościołów aż do nasycenia.

BIBLIOGRAFIA

Miller, Basil. *John Wesley*. Minneapolis: Dimension Books, 1943.

WIZJA SCP

12

LEKCJA

Pasterzowanie w ruchu

ZAGADNIENIA ZWIĄZANE Z RUCHEM

☞ Cel lekcji

Celem tej lekcji jest dostarczenie kilku praktycznych spostrzeżeń na temat pasterzowania nowych kościołów w kontekście ruchu zakładania kościołów.

☞ Główne punkty

- Przed ruchami zakładania kościołów stoi na ogół kilka wyzwań.
- Biblia przedstawia sytuacje, w których możemy znaleźć odpowiedzi na wyzwania, z jakimi często spotykają się ruchy zakładania kościołów.

☞ Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Znać typowe zagadnienia związane z szybkim rozprzestrzenianiem się Kościoła.
- Rozumieć, jak pierwsi przywódcy Kościoła reagowali w takich sytuacjach.
- Być przygotowanym do stawienia czoła typowym wyzwaniom ruchów zakładania kościołów.

☞ Propozycje dla prowadzących nauczanie

Do prowadzenia tej lekcji przydałaby się mapa regionu Morza Śródziemnego w czasach Nowego Testamentu. Dobrze byłoby też w ramach przygotowań przejrzeć uważnie lekcję 8 z cyklu Wizja SCP pt. „Pierwsze postępy” (Podręcznik trzeci).

WPROWADZENIE

Gdziekolwiek na świecie mają miejsce ruchy zakładania kościołów, stają przed nimi wyzwania dotyczące przywództwa, nauczania, finansów, ciągła ewangelizacja itp. Gdzie możemy znaleźć odpowiedzi na te trudności? Być może nie przychodzi nam do głowy uznać Biblię za podręcznik zakładania kościołów, ale ponieważ naucza ona Bożej prawdy i ponieważ znaczną jej część poświęcono zagadnieniom rozwoju kościoła, jest to najlepsze na świecie źródło wiedzy na temat ruchów zakładania kościołów.

I. PRZYWÓDZTWO W NOWO ZAŁOŻONYCH KOŚCIOŁACH

Jednym z najbardziej typowych zagadnień związanych z ruchem zakładania kościołów jest kwestia przywództwa. W okresie wielkiego postępu Ewangelii i gwałtownie wzmożonego ruchu powstawania kościołów często następuje okres, gdy trudno o odpowiednie przywództwo. Wraz z upływem czasu Paweł i jego współpracownicy powracali do nowo założonych kościołów w celu ich zachęcania (Dz. 14:21-22; 20:2), obserwacji ich postępów (Dz. 15:36), *ustanowienia starszych* (Dz. 14:23) oraz utwierdzenia ich w wierze (Dz. 16:5). Częścią procesu wyboru przywódców była modlitwa i post.

Rozwój kościoła wymaga doświadczonych przywódców. Dojrzałym miejscowym przywódcom są najlepszym przygotowaniem, stąd zespół założycielski powinien dokładać wszelkich starań w kierunku rozwoju miejscowego przywództwa. Jednak zamiast przedwczesnego zmuszania ludzi do obejmowania przywództwa, apostołowie pozostawiali kościoły bez nadzoru starszych, których ustanowili dopiero podczas drugich odwiedzin. Niekiedy przez pewien okres czasu przywództwo obejmował ktoś z zewnątrz. Paweł posłał Sylasa i Tymoteusza do prowadzenia służby w Berei (Dz. 17:14). Zostawił Pryscyllę i Akwilę w Koryncie (Dz. 18:19). Pod koniec swego życia Paweł najprawdopodobniej zostawił Tymoteusza w Efezie, aby tam sprawował kontrolę, a Tytusowi powierzył Kretę (Tyt. 1:5). Celem pomocy z zewnątrz jest przeszkolenie i powołanie do służby nowego przywództwa.

II. KORESPONDENCJA Z NOWYMI KOŚCIOŁAMI

Owoce służby misyjnej Pawła były grupy kościołów w czterech konkretnych prowincjach—Galacji, Azji, Macedonii i Achai (zobacz lekcja 8 z cyklu Wizja SCP pt. „Pierwsze postępy”, Podręcznik trzeci). Z listów pisanych do kościołów i przywódców w tych prowincjach możemy dostrzec, jak stosować biblijne zasady do problemów, z jakimi spotykają się nowe kościoły. Listy te powstały w celu wyjaśnienia zagadnień teologicznych, zachęty wierzących, udzielenia wskazówek dotyczących problemów w kościele oraz szkolenia przywódców.

A. Wskazówki dla Galacjan

List Pawła do Galacjan jest adresowany do kilku najwcześniej założonych przez niego kościołów (Antiochia Pizydyjska, Listra, Ikonium i Derbe). Miał on położyć kres fałszywym naukom zwolenników judaizmu, którzy głosili, że do zbawienia niezbędne jest przestrzeganie Prawa Mojżeszowego. Fałszywa nauka jest powszechnie stosowaną bronią nieprzyjaciela, a nowe kościoły są na nią szczególnie podatne. Paweł przeciwstawił się temu nauczaniu wyjaśniając ponownie rolę wiary w Ewangelię.

B. Wskazówki dla kościołów w Macedonii

1. *Wskazówki dla wierzących w Filipi*

Paweł napisał List do Filipian z rzymskiego więzienia. Motywem przewodnim tego listu jest radość. Jakim wspaniałym świadectwem było radosne usposobienie Pawła nawet w więziennych murach! Nic dziwnego, że Paweł tak tryska radością, gdy przedstawia pojmowanie charakteru Chrystusa w jednym z najważniejszych fragmentów chrystologicznych w Biblii (2:5-11). Dla Pawła naprawdę „żyć – to Chrystus, a umrzeć – to zysk” (1:21).

2. *Wskazówki dla kościoła w Tesalonice*

Paweł napisał dwa listy do wierzących w Tesalonice. Według pierwszego z nich mieli oni wpływ na swoją prowincję (Macedonię), sąsiedni region (Achaję) i na świat (1 Tes. 1:8-10). Tematem wiodącym tego listu jest powtórne przyjście Chrystusa.

C. Wskazówki dla Koryntu w Achai

Kościół w Koryncie był w rzeczy samej słaby i niedoskonały pod względem duchowym. Z listów Pawła dowiadujemy się, że jego zmorą były podziały, zawiść, niewłaściwe posługiwanie się darami duchowymi i Wieczerzą Pańską oraz brak wiedzy, jak rozprawić się z niemoralnością. Paweł jednak nie zrezygnował z tego nękanego problemami kościoła, jak miałyby pokusę postąpić wielu założycieli. Mówi im nawet, że odpowiedzi na ich problemy tkwią w nich samych (1 Kor. 1:4-9).

D. Wskazówki dla kościołów w prowincji Azji

1. *Wskazówki dla kościoła w Efezie*

Efez był wiodącym miastem w prowincji Azji. Paweł spędził tam trzy lata swojej działalności. Wielu teologów jest przekonanych, że list do Efezjan był skierowany nie tylko do kościoła w Efezie, lecz także kościołów-córek, powstałych w wyniku postępu Ewangelii na terenie prowincji Azji (Dz. 19:9-10). Nauczanie zawarte w tym liście ma wiele wspólnego z ruchami zakładania kościołów. Wypowiedzi dotyczące celu Kościoła (rozdziały 2-3) jasno stwierdzają, że Bożym zamiarem jest, by narody pogańskie zrozumiały Ewangelię za pośrednictwem Kościoła.

2. *Wskazówki dla kościoła w Kolosach*

List Pawła do Kolosan jest skierowany do kościoła, którego on nie założył, w mieście, którego nigdy nie odwiedził. Kościół w Kolosach stanowił część ruchu, jaki miał początek w Efezie i objął całą prowincję Azję (Dz. 19:9-10). Kościół w Kolosach założył Epafraas (Kol. 1:7), szkolony przez Pawła i wysłany stamtąd, by towarzyszył mu w pracy misyjnej w innych miejscach (Kol. 4:11-13; Flm. w. 23).

3. *Wskazówki dla Tymoteusza*

Po opuszczeniu przez Pawła Efezu jego wysłannikiem i przywódcą kościoła w Efezie został Tymoteusz. Paweł poprosił go, by „został w Efezie” (1 Tym. 1:3). Napisał też dwa listy do swego „syna w wierze”, który z Efezu nadzorował kościoły w Azji. W swoim

pierwszym liście do Tymoteusza Paweł nauczał, jakie środki ostrożności są konieczne do zachowania zdrowego ruchu zakładania kościołów. Obejmowały one czuwanie nad nauczaniem (1 Tym. 1:3-5), publiczne oddawanie Bogu czci i modlitwę, kwalifikacje na przywódcę, ostrzeżenia dotyczące korzyści finansowych, utrzymanie czystości duchowej oraz praktyczne rady na temat radzenia sobie z ludźmi i sprawami natury społecznej.

W lochu na krótko przed śmiercią Paweł napisał swój drugi list do Tymoteusza. Tutaj posługuje się rodziną jako wzorem relacji łączących przywódców w ruchu zakładania kościołów aż do nasycenia. Większość upomnień ma charakter osobisty. Brzmia one jak wskazówki ojca dla syna, którego darzy on głębokim uczuciem (2 Tym. 1:2; 2:1). Paweł polecił Tymoteuszowi dać przykład odpowiedniego odnoszenia się do innych wierzących w kościele (1 Tym. 5:1-2). Nakazał po prostu traktować się nawzajem jak członków rodziny! Kobiety należy uważać za siostry lub matki, a mężczyzn za ojców lub braci. Rodzinna atmosfera zapewnia wzajemną miłość i akceptację. Każdy ma wtedy poczucie przynależności do danego kościoła.

4. *Wskazówki dla Filemona*

Paweł napisał też list poruszający drażliwy temat, skierowany do swego przyjaciela Filemona, członka kościoła w Kolosach. Gdy zbiegły niewolnik Onezym został wierzącym, podniesiono trudną społeczną kwestię niewolnictwa. Paweł z chrześcijańską miłością zachęcał Filemona, by przyjął Onezyma jako brata w Chrystusie.

Próbując rozwiązać ten problem Paweł zauważył, że miał prawo polecić Filemonowi zmianę stanowiska. Zamiast jednak zmuszać go do zmiany, wołał przekonać go do zajęcia nowej postawy wobec swego niewolnika. Podobnie podczas nauczania w szkole Tyrannosa czytamy w Piśmie, że Paweł „tłumaczył” lub „rozprawiał” (Dz. 19:9). Być może taka postawa jest trudniejsza, ale znacznie lepsze wyniki przynosi delikatne pomaganie ludziom w zmianie ich przekonań niż mówienie im, co mają robić. Ruch zawsze robi większe postępy, gdy ludzie głoszą Ewangelię nie wskutek ślepego posłuszeństwa poleceniom, lecz zgodnie z własnymi przekonaniem.

Paweł potrafił zachęcić Filemona do zmiany przekonań i uznania Onezyma za brata na podstawie przyjacielsko-braterskiej relacji w Chrystusie, a nie na mocy swego autorytetu. Tę samą zasadę można wykorzystać w rozwiązywaniu drażliwych kwestii społecznych we współczesnym kościele. Z jakimi problemami zmagasz się w swoim kościele i jakie wskazówki z tego przykładu możesz zastosować w ich rozwiązaniu?

5. *Widzenie Jana na wyspie Patmos*

Gdy Jan przebywał na wygnaniu na wyspie Patmos, otrzymał widzenie. Siedem kościołów (w Efezie, Smyrnie, Pergamie, Tiatyrze, Sardes, Filadelfii i Laodycei) reprezentuje drugie pokolenie po ruchu zakładania kościołów.

Sam Pan Jezus zwraca się do kościołów mówiąc im, co tak naprawdę się dla Niego liczy. Przyglądając się uważnie ocenie tych kościołów dokonanej przez samego Jezusa możemy pracować nad zakładaniem kościołów, które Mu się podobają. Założyciele kościołów powinni uczyć swoje zgromadzenia cech chwalonych przez Jezusa w celu uniknięcia nagany, jakiej udziela on siedmiu kościołom. Dla biblijnej eklezjologii, czyli nauki o kościele, drugi i trzeci rozdział Objawienia ma zasadnicze znaczenie.

Apokaliptyczna wizja Jana zapisana w rozdziałach 4-22 Księgi Objawienia stanowi wyjątkową część Nowego Testamentu, pod wieloma względami trudną do interpretacji. Jednak przesłanie wizji zawiera pewien powracający wątek, co do którego nie ma żadnych wątpliwości – **Jezus zbuduje swój kościół!** „Przyjdą wszystkie narody i padną na twarz przed Tobą” (15:4). Powinno to być źródłem pociechy dla wierzących we wszelkich okolicznościach.

E. **List do Rzymian**

Mimo iż Rzym nie należał do żadnego z regionów ewangelizowanych przez Pawła w trakcie jego podróży misyjnych, rozwinął się tam silny kościół wskutek wysiłków innych osób. List Pawła do Rzymian stanowi jedną z najbardziej wartościowych części Pisma. Jego autor w najdrobniejszym szczególe wyjaśnił znaczenie Ewangelii, której się nie wstydził (Rzym. 1:16). Paweł znał moc Ewangelii, gdyż zmieniła ona jego życie oraz życie tysięcy innych ludzi. Jak to

się dzieje, że dziś nie dostrzegamy potęgi Bożego działania? Być może po części odpowiedź kryje się w fakcie, że nie pojmujemy w pełni i nie wyzwalamy mocy Ewangelii w służbie.

Przykład:

Pełen mocy List do Rzymian był iskierką, jaka rozpała kilka ruchów o charakterze duchowym. W XVI w. młody Niemiec, katolicki zakonnik i nauczyciel seminarium, Marcin Luter, miał pragnienie być blisko Boga. Problem jednak polegał na tym, że nie wiedział jak i wyglądało na to, że żaden ówczesny przywódca religijny też nie miał o tym pojęcia. Luter znalazł odpowiedź w r. 1515, prowadząc wykład na temat listu Pawła do Rzymian. Gdy dotarł do siedemnastego wiersza pierwszego rozdziału, odkrył na nowo biblijną naukę „usprawiedliwienia przez wiarę”. Odtąd bezustannie głosił Ewangelię zbawienia jako daru, który otrzymuje się niezależnie od dobrych czynów. Podczas głoszenia Ewangelii życie niezliczonych rzesz ludzi zmieniało się na całą wieczność, a w Europie dokonana się ogromna przemiana.

Przykład:

W r. 1735 młody anglikański ksiądz o imieniu John wyjechał z Anglii, aby służyć jako misjonarz przez okres trzech lat wśród miejscowej ludności amerykańskiej na terenie USA. Napotkał tam wiele trudności. Po wielkim rozczarowaniu i powrocie do Londynu udał się na spotkanie przy Aldersgate, gdzie grupa wierzących czytała wstęp do komentarza poprzedzającego List do Rzymian pióra Marcina Lutera. Wtedy właśnie, w tym miejscu 24 maja 1738 r. John Wesley usłyszał Ewangelię być może po raz pierwszy. Wkrótce stanął on na czele jednego z największych przebudzeń w dziejach świata.

III. WYSTRZEGANIE SIĘ HEREZJI

Jak mieliśmy okazję zauważyć, jeden z problemów, z jakimi na ogół musi się zmierzyć ruch zakładania kościołów, dotyczy nauczania (1 Tym. 1:3-5). Można założyć wiele kościołów, jeśli jednak nie opierają się one na silnym biblijnym nauczaniu, mogą się wyłonić poważne problemy. Skrajności mogą sięgać od legalizmu do mistycyzmu. Wszelkie takie nauki muszą kierować się Pismem.

A. Portret Chrystusa

Portret to czyjaś dokładna podobizna. Karykatura natomiast, taka jak te znane nam z gazet czy rysunków w czasopiśmie ilustrowanych, zniekształca prawdziwy wizerunek po to, by podkreślić jedną czy dwie cechy podobizny danej osoby. Szkolenie przywódców w trzymaniu się zdrowego, rzetelnego nauczania zgodnego z Biblią pomoże Kościołowi stać się wiernym portretem Chrystusa. Często z powodu legalizmu lub różnych doświadczeń wierny portret Pana zamienia się w karykaturę. Ma to miejsce wówczas, gdy dane wyznanie lub grupa kościołów usilnie nakłania członków do stosowania tylko jednej bądź kilku części Pisma albo podkreśla wagę doświadczenia. Pamiętaj:

1. *Doświadczenie należy interpretować w świetle Pisma, a nie odwrotnie. Pismo jest podstawą nauczania i szkolenia (2 Tym. 3:16-17).*
2. *Unikaj skrajnego legalizmu bądź mistycyzmu (Kol. 2:18-23). Raczej centrum wszystkiego uczyni Jezusa Chrystusa (Kol. 1:27-29; 2:2-3,6-9; 3:4,15-16).*
3. *Unikaj herezji, która może zniszczyć kościół.*

B. Prawdziwe chrześcijaństwo wymaga miłości między chrześcijanami tak samo jak poprawnego nauczania

Zgodnie z tradycją przekazywaną przez kościół apostoł Jan napisał Pierwszy, Drugi i Trzeci List Jana podczas pobytu w Efezie. Jan stanowczo sprzeciwia się tym, którzy przekręcają nauczanie Chrystusa (1 Jana 2:22), a ich relacji nie cechuje chrześcijańska miłość (1 Jana 2:9).

Ludzie, którzy połączyli chrześcijaństwo z popularnymi w tamtych czasach filozofiami, wypaczyli poprawną naukę (1 Jan 4:1-3). Osoby pokroju Diotrefesa (3 Jan 9) byli takimi przywódcami kościoła, którzy wywoływali niezgodę i podziały, chcieli być najważniejsi i nie stosowali chrześcijańskiej miłości w swoich relacjach. Były apostoł potwierdził, że wiara stawiająca w centrum Chrystusa oraz więzi pełne chrześcijańskiej miłości są oznakami ruchu praktykującego prawdziwe chrześcijaństwo (1 Jana 5:1-2).

IV. ZASOBY

Jednym z zagadnień dotyczących ruchu SCP jest mobilizacja zasobów. Obejmują one środki finansowe, sprzęt, literaturę, umiejętności itp. Gdy ludzie nie posiadają środków do realizacji Bożego powołania, nie mogą wcielić w życie wizji SCP. W ruchach zakładania kościołów obowiązują dwie zasady odnośnie do zasobów.

A. Zasada samowystarczalności

Pismo naucza, że w pierwszym wieku częścią ruchu zakładania kościołów było wsparcie udzielane przez miejscową ludność. Paweł oczekiwał od kościołów, że będą wspierały finansowo swoich przywódców (1 Tyt. 5:17, 1 Kor. 9:3-12). Zasoby potrzebne do służby, łącznie z pieniędzmi, można czerpać z zewnątrz w celu zapoczątkowania nowej działalności. Jednak wypełnianie Wielkiego Nakazu Misyjnego w danym regionie powinno się odbywać głównie nakładem środków i inicjatywy wierzących tego regionu. U podstaw zasobów leży fundamentalna prawda mówiąca, że lud Boży dostarcza głównych narzędzi na dzieło Ewangelii. Do wspierania swojej działalności powinien wykorzystywać własne dziesięciny i ofiary.

Jak powiedział Jezus: „Bo gdzie jest twój skarb, tam będzie i serce twoje” (Mat. 6:21). Gdy ktoś daje z *własnych środków*, jego serce przywiązuje się do sprawy, na którą ofiaruje. Jeśli ludzie nie są ofiarni dla miejscowej służby, wówczas działalność jest pozbawiona szczerego wsparcia. Gdy jednak uznają, że dana służba czy program jest *ich* oraz że sukces lub porażka zależy od Bożego działania wśród nich samych, dochodzi do wyzwolenia potężnej mocy.

B. Zasada dzielenia się

Zbiórka z Galacji, Azji, Macedonii i Achai na rzecz potrzebujących wierzących z Jerozolimy (1 Kor. 16:1-2; 2 Kor. 8,9) pokazuje, że od kościołów oczekiwano nie tylko wspierania miejscowej służby, lecz także ofiarowania innym, którzy są w potrzebie. Dziś wprawdzie często zdarza się, że kościoły-matki zaspokajają finansowe potrzeby kościołów-córek, jednak przeciwne zjawisko miało miejsce, gdy Paweł zbierał pieniądze dla kościoła w Jerozolimie. Warto przy tym zwrócić uwagę, że zbiórka ta nie naruszała zasady samowystarczalności (2 Kor. 8:13-15).

Paweł na ogół sam zarabiał na swoje utrzymanie, aby nie być ciężarem dla innych (Dz. 18:2,3; 1 Kor. 4:12). Otrzymał jednak wsparcie od wierzących w Filipi (Filip. 4:15-20). Ciekawe, że często powtarzane słowa „*Bóg mój...zaspokoi każdą waszą potrzebę*” padły w gratulacjach składanych przez Pawła Filipianom za ich ofiarność na służbę zakładania kościołów.

Ofiarność finansowa jest podstawowym wymogiem chrześcijańskiego życia, który umożliwia kościołom służbę, ewangelizację i zakładanie nowych kościołów. Wierzący nigdy nie mieli być chciwi (1 Tyt. 6:3-10) i „więcej szczęścia jest w dawaniu aniżeli w braniu” (zobacz Dz. 20:32-35). W zasadzie większość ofiar w Nowym Testamencie dawali ludzie ubodzy, a w każdym razie przerastało to ich możliwości finansowe. Zamożni też odegrali istotną rolę w ruchu zakładania kościołów. Ci jednak, którym się dobrze powodzi, powinni wziąć pod uwagę sześć wskazówek zawartych w Pierwszym Liście do Tymoteusza 6:17-19 adresowanych do bogatych chrześcijan: nie powinni oni być wyniośli ani pokładać nadziei w bogactwie, lecz wyłącznie w Bogu, świadczyć dobro, bogacić się w dobre czyny, być hojnymi i chętnymi do dzielenia się. Czy rozmawiałeś z zamożnymi osobami w swoim kościele o tych sześciu skierowanych do nich zaleceniach?

V. STRATEGIE EWANGELIZACJI I ZAKŁADANIA KOŚCIOŁÓW

Jak można utrzymać zapał rozpalający ruchy zakładania kościołów? Jest to kolejne wyzwanie, przed którym stają przywódcy zakładający nowe kościoły.

A. Celowanie w to, z czym ludzie się na ogół utożsamiają oraz w czym pokładają nadzieję (Dz. 2:14-40)

Właściwe słowa wypowiedziane we właściwym czasie poruszają ludzkie serca. Paweł poprosił kościół w Efezie o modlitwę, by posłużył się właściwymi słowami podczas głoszenia Ewangelii (Efez. 6:19). W każdej kulturze i narodzie Jezus jest odpowiedzią. Jakiegokolwiek są tajemnice i głębokie pytania danego narodu, jest pewne kluczowe przesłanie, które wymówione w odpowiednim czasie poruszy wielu do powierzenia życia Jezusowi Chrystusowi.

W dniu Pięćdziesiąticy w drugim rozdziale Dziejów apostoł Piotr przemówił do tego, z czym ludzie się na ogół utożsamiali i w czym pokładali nadzieję (Dz. 2:14). W tamtym okresie wszyscy tęsknie oczekiwali nawiedzenia przez Boga pokonanego i rozproszonego narodu Izraela. Piotr powiedział o dniach, kiedy Duch Boży nie będzie już przemawiał tylko poprzez elitarną społeczność proroków, ale przez synów i córki, młodzieńców i starców, a nawet niewolników (Dz. 2:17-21)! Później Szczepan, świadom tego, jak bardzo Żydzi cenili sobie swoją historię, wyjaśnił, jak mogą odnaleźć swój wspólny cel w przyjsciu Jezusa (Dz. 7). Paweł odwołał się do greckiego zamiłowania do nowej i tajemniczej prawdy, gdy mówił Ateńczykom, że teraz mogą poznać tajemnicę *nieznanego* Boga (Dz. 17:22-33).

Zakładanie kościołów aż do nasycenia zajmuje należne sobie miejsce w narodzie, gdy założyciele nauczą się przemawiać do tego, z czym ludzie się utożsamiają i w czym pokładają nadzieję. Gdy wyjaśnia się Ewangelię w kontekście historyczno-kulturowym danego narodu, zyskuje ona największą atrakcyjność i siłę oddziaływania. Innym godnym uwagi sposobem zastosowania tej zasady jest sformułowanie „wezwania do czynu”. Jeśli wezwanie to może się odwołać do powszechnej ludzkiej tożsamości i nadziei, ma duże szanse na wzbudzenie w nich motywacji.

B. Wykorzystywanie szczególnych wydarzeń i okresów

Wielkie wydarzenia i święta obchodzone w danym narodzie, regionie, mieście czy wiosce mogą zaoszczędzić założycielom kościołów czasu i fadygi. Narodziny Kościoła miały miejsce w czasie ważnego święta, gdy tysiące Żydów, prozelitów i pobożnych ludzi ścigało do Jerozolimy z całego świata (Dz. 2). Po pobycie w Jerozolimie pielgrzymi ci zabrali swoją nową wiarę do swoich ojczystych krajów. To wyjaśnia, dlaczego kościół w Rzymie był już dawno założony, zanim jeszcze trafił tam ktokolwiek z apostołów.

Podczas swych ostatnich odwiedzin w Jerozolimie Paweł pragnął przyjść na dzień Pięćdziesiąticy (Dz. 20:16), być może z uwagi na obecność Żydów z całego świata. Gdy rozpoznali go Żydzi z Azji, oskarżyli go dając mu tym samym okazję do złożenia osobistego świadectwa przed wielonarodowym tłumem zebrany w świątyni (Dz. 21:27nn). Paweł nie planował tej sytuacji, ale wykorzystał ją do szerzenia Ewangelii.

Szczególne wydarzenia typu wręczenie Pucharu Świata, uroczystości i święta narodowe, które i tak już przyciągają tłumy, są doskonałą okazją do ewangelizacji. Zakładanie kościołów przynosi lepsze efekty, gdy otwarte osoby przychodzą na takie masowe wydarzenia, niż gdy założyciele wkładają wiele wysiłku w wyszukiwanie i przyciąganie ludzi bądź organizowanie wielkiej, kosztownej kampanii. Okazjami do ewangelizacji na mniejszą skalę mogą być przyjęcia urodzinowe, imieninowe, chrześcijańskie śluby lub pogrzeby. Jeśli towarzyszyć temu będzie odpowiednie prowadzenie w uczniostwie, może się to przyczynić zarówno do zakładania kościołów, jak i ich wzrostu.

C. Ewangelizacja przedstawicieli władz

Przedstawiciele władz należy brać pod uwagę podczas każdej akcji ewangelizacyjnej. Jezus podał apostołowi Pawłowi swoją strategię ewangelizacyjną, gdy powiedział: „Wybrałem sobie tego człowieka za narzędzie. On zanieś imię moje do pogan i królów” (Dz. 9:15). Paweł zastosował tę metodę składając świadectwo przed rzymskim prokonsulem Cypru, Sergiuszem Pawłem (Dz. 13:7) oraz przed Feliksem, przekupnym namiestnikiem Judei i jego następcą, Porcjuszem Festusem (Dz. 24), potem przed Herodem Agryppą (Dz. 25, 26) oraz Publiuszem, namiestnikiem Malty (Dz. 28:7-10). Choć nie znamy szczegółów, możemy być pewni, że Paweł świadczył też w obecności rzymskiego Cezara Nerona (Dz. 27:24). Dzięki wyprawie do Rzymu i odwołaniu się do Cezara misja Pawła z działalności o zasięgu regionalnym zmieniła się w misję o znaczeniu międzynarodowym (Dz. 19:21, Rzym. 1:15).

Zanim kościoły danego narodu mogą świadczyć narodowym przywódcom, powinny się o nich publicznie modlić (1 Tyt. 2:1-2). Skutkiem tego będzie przyzwolenie społeczeństwa na to, by chrześcijanie „mogli prowadzić życie ciche i spokojne z całą pobożnością i godnością”. Co więcej, gdy przedstawiciele władz poznają Ewangelię dzięki wyraźnemu świadectwu wierzących danego narodu, to przywódcy rządu, mimo braku nawrócenia, rozumieją, jaki wpływ wywierają chrześcijanie na swoje społeczeństwo. Jeśli przywódcy narodu mają zamiar dobrze rządzić krajem, będą okazywać życzliwość i szacunek wobec praktykowanych przez chrześcijan wartości.

PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- Jakie są niektóre problemy trapiące ruchy zakładania kościołów? Jak Biblia pomaga nam reagować w takich sytuacjach?
- Jakie heretyckie nauki zagrażają Kościołowi w twoim regionie? Jakie fragmenty Pisma odnoszą się do tych zagadnień?
- Jakie są nadzieje i marzenia ludzi, którym służysz?
- Czy masz regionalny plan zakładania kościołów w sąsiednich miastach?

PLAN DZIAŁANIA

Wymień trzy ważniejsze wydarzenia kulturalne w swoim kraju i powiedz, jak można je wykorzystać jako część strategii zakładania kościoła.

KOŚCIÓŁ

KOŚCIÓŁ
LEKCJA 12

Dynamika sił w nowym kościele

KIEDY STAJE SIĘ ON KOŚCIOŁEM?

☞ Cel lekcji

Celem tej lekcji jest wyjaśnienie dynamiki przejścia grupy wierzących w kościół.

☞ Główne punkty

- Grupa musi przeradzać się w kościół stopniowo, przejście nie powinno odbywać się od razu i niekiedy przedwcześnie.
- Służba indywidualna i grupy komórkowe powinny w dalszym ciągu stanowić żywotną część nowego kościoła.
- Nowy kościół jest *początkiem* wypełniania Wielkiego Nakazu Misyjnego, nie końcem.

☞ Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Rozumieć różne definicje kościoła.
- Być zaangażowanym w bezustanne posługiwanie się grupami komórkowymi.
- Być zaangażowanym w ciągłe pomnażanie kościoła.

☞ Wskazówki dla prowadzących nauczanie

Pomocne może być sięgnięcie do zawartej w tym podręczniku lekcji 2 „Szafarstwo finansowe” z cyklu „Szafarstwo”, sekcja III „Finanse lokalnego kościoła”. W sekcji tej znajduje się kilka pomysłów związanych z samowystarczalnością kościołów i stanowi ona uzupełnienie dyskusji zamieszczonej w tej lekcji na temat polityki finansowej w kościele.

WPROWADZENIE

Podobnie jak przy narodzinach człowieka jedną z najbardziej pasjonujących chwil w życiu kościoła są jego oficjalne „narodziny”. Formalne narodziny kościoła nie są kwestią przypadku. Podobnie jak w życiu biologicznym jest to dynamiczny proces, w którym zachodzą pewne normalne zjawiska przedtem i potem. W niniejszej lekcji zajmiemy się zbadaniem tego procesu.

I. KIEDY KOŚCIÓŁ JEST KOŚCIOŁEM?

Przy Bożym błogosławieństwie założyciel kościoła powinien być w stanie rozwinąć pewną liczbę grup komórkowych na swoim obszarze docelowym. W pewnym momencie liczba wierzących wzrośnie na tyle, że trzeba będzie rozpocząć proces organizowania ich w miejscowy kościół. W tym okresie warto się zastanowić nad kilkoma istotnymi zagadnieniami.

A. Kto decyduje o tym, kiedy kościół staje się kościołem?

Pierwsze zagadnienie wiąże się z pytaniem, kto ma prawo nazwać nowy twór „miejscowym kościołem”. Istnieją co najmniej trzy główne opinie dotyczące tego, co naprawdę stanowi kościół.

1. Wymogi prawne

Rząd każdego kraju ma prawdopodobnie określone reguły prawne decydujące o tym, jaka grupa może otrzymać status prawny kościoła. Biblia natomiast nie podaje żadnego powodu, dla którego kościół miałby być zarejestrowany przez rząd po to, by mógł być kościołem. Często jednak oficjalne zarejestrowanie kościoła jest konieczne lub pomocne w uniknięciu zbędnych kłopotów prawnych. Wymagania rządu co do legalizacji kościoła są inne dla różnych krajów, podobnie jak korzyści i problemy, jakie się z tym wiążą. Sprawę

tę należy rozstrzygnąć indywidualnie w każdym przypadku na danym obszarze. Powinny temu towarzyszyć rady innych doświadczonych przywódców kościoła.

2. Wymogi wyznaniowe

Jeśli nowy kościół powstaje pod skrzydłami danego wyznania lub chciałby do niego dołączyć, wyznanie to na ogół ma własne wytyczne odnośnie do tego, co stanowi kościół. Mogą one obejmować wymogi związane z minimalną liczbą członków, politykę kościelną, sytuację finansową, nauczanie lub inne sprawy. Są one tak zróżnicowane, że założyciel kościoła będzie musiał je rozważyć w swojej konkretnej sytuacji.

3. Wymogi biblijne

Lekcja ta skupia się raczej na biblijnym niż wyznaniowym czy prawnym pojmowaniu kościoła. Te rozmaite koncepcje kościoła można uznać za rozwinięcie:

Tabela 12.1 Kryteria kościoła

Jeśli kościół spełnia te kryteria:	To jest kościołem w oczach:
<i>Biblijne</i>	<i>Boga</i>
<i>Biblijne + wyznaniowe</i>	<i>Boga i wyznania</i>
<i>Biblijne + wyznaniowe + prawne</i>	<i>Boga, wyznania i rządu</i>

Każdy założyciel kościoła będzie musiał rozstrzygnąć, który z tych poziomów uznania jest istotny dla nowego tworu w jego konkretnej sytuacji. Jednak ze wszystkich trzech koncepcji podstawowa i najważniejsza jest koncepcja biblijna. Każda grupa nie odpowiadająca biblijnej definicji kościoła w oczach Pana jest sektą – bez względu na to, czy dane wyznanie bądź rząd uznaje ją, czy nie. Stąd tak ważne jest zrozumienie biblijnych kryteriów kościoła.

B. Definicja lokalnego kościoła

W lekcji 4 „Definicja lokalnego kościoła” z cyklu Kościół (Podręcznik pierwszy) podaliśmy szczegółową definicję Kościoła. Sięgnij do tej lekcji po dokładniejszy opis. Wrócisz też zapewne do sformułowanej przez siebie w tej lekcji definicji kościoła. Ponieważ definicje będą się znacznie różnić, podamy tu podstawową definicję na użytek dyskusji podczas niniejszych zajęć. Powinieneś wykorzystać w tej lekcji swoją własną definicję.

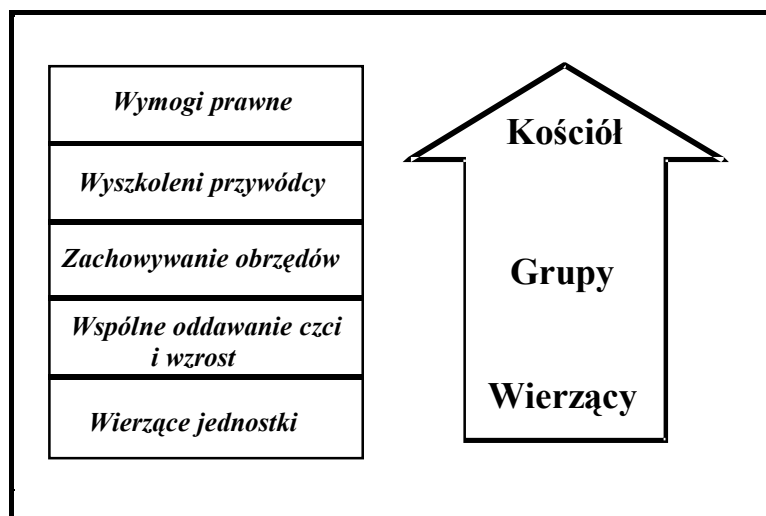
Kościół lokalny często definiuje się jako zorganizowaną grupę osób, które wyznały wiarę w Jezusa Chrystusa, przyjęły chrzest i spotykają się regularnie na społeczności, oddawaniu Bogu czci, nauczaniu według Bożego Słowa i praktykowaniu obrzędów.

Dokładna organizacja kościoła oraz osoby przywódców mogą się w różnych grupach zasadniczo różnić.

C. Odróżnianie grupy od kościoła

Opinie wahają się co do tego, kiedy dana grupa jest na tyle zorganizowana, by spełniać powyższą definicję i legalnie uchodzić za kościół. Każdy nowo założony kościół przechodzi przez etapy przedstawione na ilustracji 12.2 poczynając od jednostek poprzez grupy aż do lokalnego kościoła.

Ilustracja 12.2 Od jednostek do kościoła



W nowo założonym kościele może być zaangażowanych kilka różnych rodzajów grup włączając w to grupy komórkowe i małe grupki. Grupy komórkowe zapewniają nowemu kościołowi wzrost dzięki bezustannej ewangelizacji, co nie zawsze ma miejsce w małych grupach. Niektóre grupy skupiają się na konkretnej służbie, np. na prowadzeniu w uczniostwie, młodzieży czy rodzinie. Jakkolwiek należy poświęcać uwagę i modlitwy temu, by wykorzystała grupy komórkowe i/lub małe grupy w służbie zakładania kościoła, większe znaczenie niż organizacja grup mają tworzący je ludzie. Kościół stanowią ludzie – grupy po prostu zapewniają pewną strukturę i środowisko, w którym może odbywać się służba wśród i poprzez tych ludzi.

Jeśli posłużymy się podstawową definicją z sekcji B, możemy podać bardziej szczegółowy opis, na jakim etapie tego procesu grupa przekształca się w kościół. Aby stać się prawdziwym kościołem, zgromadzenie musi spełniać każde z poniższych wymagań:

1. *Składać się z osób pokładających swoją wiarę w Chrystusie*

Lokalny kościół musi się składać z tych, którzy pokładają swoją wiarę i zaufanie w Chrystusie. Jedynie narodzeni na nowo są członkami Kościoła powszechnego i dlatego powinni być uznani za członków kościoła lokalnego. Grupa ludzi niezbawionych bez względu na jej rozmiary nie jest kościołem. W rzeczywistości nigdy nie możemy mieć całkowitej pewności co do zbawienia poszczególnych członków, powinniśmy jednak stawiać je sobie za cel. Pismo nie podaje określonej minimalnej liczby członków.

2. *Spotykać się regularnie na społeczność, oddawanie czci i nauczanie*

Wczesny kościół spotykał się codziennie, lecz w miarę upływu czasu zauważamy, jak jego członkowie wyznaczyli niedzielę na cześć zmartwychwstania Pańskiego w pierwszym dniu tygodnia. W świetle Pawłowych komentarzy zawartych w Liście do Rzymian 14:5-6 istniała w tej sprawie pewna elastyczność. Głównym celem ich spotkania było usługiwanie Słowem i oddawanie czci, które skupiało się na ofierze Chrystusa złożonej na ich odkupienie.

Twierdzenie, że budynek jest konieczny do tego, by zostać kościołem, jest bezpodstawne. Wczesny kościół spotykał się na dziedzińcu żydowskiej świątyni, w synagogach i w domach. Podczas prześladowań w Rzymie spotykano się po jaskiniach i innych dostępnych kryjówkach. Pierwsze budynki kościelne powstały dopiero kilka wieków po Pięćdziesiątnicy. Dziś często wykorzystuje się budynki, ale z pewnością nie są one niezbędne.

3. *Praktykowanie obrzędów*

Są dwa obrzędy – chrzest i Wieczerza Pańska – do odbywania których wszystkie kościoły są zgodne. Istnieją jednak znaczne różnice w formach, jakimi się posługują. Chrzest praktykuje się na wiele sposobów, a częstotliwość zachowywania Wieczerzy Pańskiej jest różna. Praktyki stosowane w poszczególnych wyznaniach mają nieraz wpływ na te formy,

lecz mimo to kościół musi wypełniać te funkcje. Jeśli jakaś struktura ma być uznana za lokalny kościół, musi opracować odpowiedni system przestrzegania tych obrzędów.

4. *Posiadać przeszkolonych przywódców*

Kościół musi mieć tylu wykwalifikowanych ludzi do pełnienia wszelkich ról przywódczych, ilu uważa za konieczne do bycia kościołem. Jeśli jest przekonany do konieczności sprawowania kontroli przez duszpasterza, musi mieć przynajmniej jednego wykwalifikowanego pastora. Jeśli jest przekonany do zarządu starszych, musi mieć co najmniej dwóch. Jeśli uważa, że niezbędni są diakoni, musi mieć członków wykwalifikowanych do służby. Ponadto urzędy te powinny być wybierane lub nadawane w sposób zorganizowany, zgodny z formą rządów wybraną przez kościół.

5. *Być samowystarczalnym finansowo*

Kościół ma wspierać przywódców, którzy poświęcają się pełnoetatowej służbie na rzecz zgromadzenia (1 Tym. 5:17-18). Wczesny kościół pomagał finansowo wdowom i ubogim w zborze. Co więcej posyłało pieniądze innym potrzebującym kościołom i udzielano wsparcia misjonarzom-założycielom kościołów. Grupa, która nie jest samowystarczalna finansowo, nie jest w stanie spełniać tych funkcji lokalnego kościoła. Dlatego niektórzy mieliby wątpliwości co do tego, czy grupa taka może uchodzić za kościół.

Czy grupa, która nie jest samowystarczalna finansowo, może uchodzić za kościół?

Wymóg ten jest możliwy do spełnienia nawet dla bardzo niezamożnej grupy. Jeśli każdy członek oddaje około dziesięciu procent swego dochodu, wystarczy dziesięć rodzin do utrzymania jednego przywódcy. Jeśli świecki przywódca nie potrzebuje całej pensji, wystarczy wsparcie jeszcze mniejszej liczby członków.

Ważne jest zrozumienie, że „dochód” to nie tylko gotówka, lecz również wszystkie inne poza finansowymi środki, jakimi dysponuje dana osoba. Jeśli ktoś nie otrzymuje stałej wypłaty w gotówce, ale ma pole ziemniaków, pewien ich procent powinien przekazać kościołowi lub sprzedać i za tak zdobyte pieniądze wesprzeć kościół. Oddani członkowie kościoła lokalnego, którzy spełniają swój biblijny obowiązek dawania, powinni być w stanie nie tylko utrzymać własnych przywódców i służbę, ale też stać ich będzie na ewangelizację.

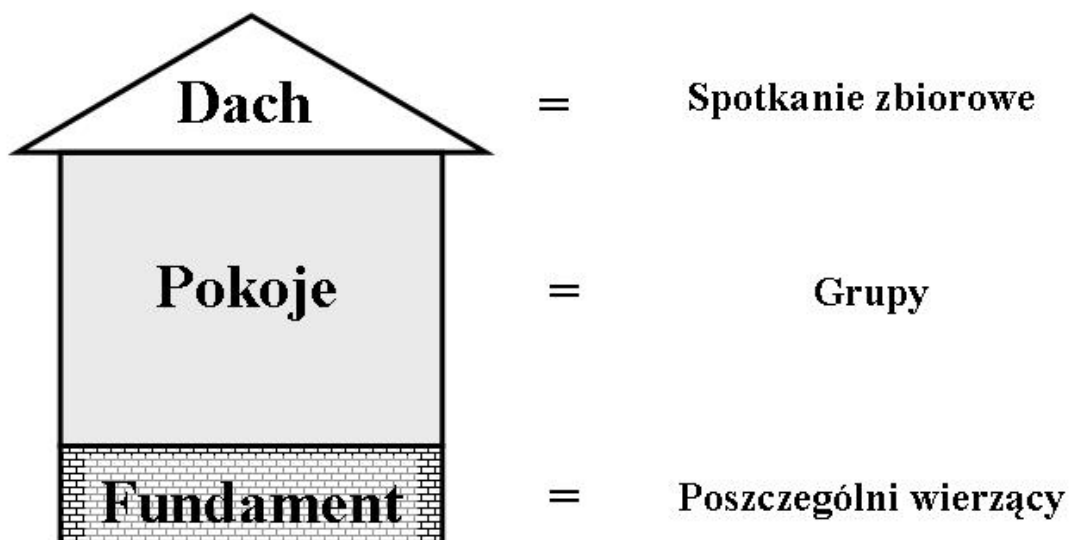
II. ORGANIZOWANIE SIĘ W KOŚCIOŁ

Proces organizowania się w kościół jest dokładnie tym, o czym mowa – procesem. Zbyt często założyciele kościołów przedwcześnie dokonują przejścia od grupy do kościoła. Są dwa powody, dla których jest to błąd. Po pierwsze, każda grupa wierzących powinna uczyć się spełniać tyle funkcji kościoła, ile to możliwe od samego początku swego istnienia. Członkowie tej grupy powinni systematycznie wzrastać w wypełnianiu tych ról w miarę duchowego dojrzewania i wzrastania w liczbę. Po drugie, gdy grupy te staną się kościołem, nie powinny przestać się spotykać jako grupy. Grupy komórkowe są niezbędne i powinny funkcjonować nadal. Zbiorowe spotkania kościoła są *dotądkiem* do grup komórkowych – nie ich *zastępstwem*.

A. Części składowe zdrowego kościoła lokalnego

Zakładanie nowego kościoła lokalnego pod wieloma względami przypomina budowę domu (pamiętamy jednak, że kościół *nie* jest budynkiem). Dom składa się z kilku części, które na ogół buduje się w określonej kolejności. Najpierw kładzie się fundament, następnie buduje pokoje, a na końcu dodaje dach. Poszczególni członkowie, grupy i zbiorowe spotkania kościoła dodaje się w podobny sposób.

Ilustracja 12.3 Budowanie domu Pana



1. Jednostki-fundament

Obraz fundamentu często występuje w Nowym Testamencie, choć rzecz, jaką ma ilustrować fundament, zmienia się w zależności od przedstawianej prawdy. W różnych fragmentach fundamentem jest Jezus Chrystus (1 Kor. 3:11), apostołowie i prorocy (Efez. 2:20), nauka o pokucie (Hebr. 6:1) oraz służba apostoła Pawła w kościele w Koryncie (1 Kor. 3:10). Ilustracja 12.3 posługuje się fundamentem w ostatnim wymienionym znaczeniu. Podstawowe „kamienie budowlane” miejscowego kościoła to poszczególni wierzący. Pozyskiwanie jednostek dla Pana jest pierwszym krokiem w zakładaniu lokalnego kościoła. Nawet jeśli istnieją małe grupy, lecz nie ma w nich wierzących, nie stanowią one jeszcze fundamentu dla kościoła. Możemy sobie wyobrazić wierzących jako cegły, z których składa się fundament. Staje się on coraz większy i mocniejszy w miarę jak przybywa coraz więcej „cegieł” (wierzących).

2. Grupy-pokoje

Grupy komórkowe bądź małe grupy są odpowiednikiem pokoi w domu. Pokoje te są miejscem, gdzie odbywa się działalność kościoła. Grupy stanowią nieodzowną część kościelnego życia, podobnie jak komórki organiczne są nieodzowną strukturą żywego organizmu. Stanowią one drugi etap kształtowania się nowego lokalnego kościoła. W normalnym domu znajdują się różne pokoje, a każdy z nich ma inne przeznaczenie. Rosnący kościół też powinien mieć szereg grup komórkowych lub małych grup zaspokajających różne potrzeby, np. ewangelizacji, prowadzenia w uczniostwie i szkolenia. Gdy rozrasta się fundament (wierzący), w miarę potrzeby dodaje się więcej pokoi.

3. Spotkanie zbiorowe-dach

Na fundament domu składa się wiele cegieł, jest też pewna ilość pokoi, ale jest tylko jeden dach. Przykrywa on, chroni i spaja cały dom. Zbiorowe spotkania lokalnego kościoła przypominają dach. Są uwieńczeniem dzieła. Po położeniu dachu (spotkanie zbiorowe) kościół może swobodnie prowadzić swoje normalne zajęcia. Wytwarza się wówczas poczucie jedności i spełnienia.

B. Pokrywanie „dachem”

Są pewne nietypowe sytuacje lub kultury, gdzie kładzie się dach zanim powstaną pokoje. Określona liczba słupów bądź innych podpórek podtrzymuje dach do czasu wybudowania pokoi. Nawet niektóre kościoły lokalne są zakładane w ten sposób. Gdy zgromadzą garstkę wierzących, w pewną niedzielę robią od razu przeskok do prowadzenia nabożeństw. Wtedy, według ich oceny, mają miejsce oficjalne narodziny kościoła. Można tak postąpić, ale rzadko

przynosi to dobre rezultaty. Co gorsza, przy użyciu takiego systemu kościół często nie dobudowuje już pokoi (grup komórkowych) – skutek jest taki, że nigdy nie wyczerpuje on swoich możliwości.

Posługując się podobieństwem domu łatwo zauważyć, że najpierw należy utworzyć „pokoje” (grupy), a „dach” (spotkania zbiorowe) powinien być dodany jako środek systematycznego ściągania wszystkich grup. Pozwala to na korzystanie z zalet zarówno grup komórkowych, jak i dużych spotkań. Nowy kościół budowany tą metodą będzie silniejszy i skuteczniejszy.

Zanim kościół rozpocznie regularne zbiorowe oddawanie Bogu czci, zastanów się nad następującymi sprawami:

- Czy jest już silny fundament złożony z kilku pomnażających się grup komórkowych liczących ogółem około 30-40 uczestników?
- Czy jest już zrząd ludzi przeszkolonych do ewangelizacji i prowadzenia w uczniostwie?
- Czy przywódcy danych służb są przeszkoleni i gotowi do przejścia nowych obowiązków?
- Czy przywódcy i założyciel(e) kościoła są zgodni co do filozofii służby tego kościoła?

C. Zachowanie fundamentu i pokoi

Nikt rozsądny nie buduje domu po to, by po pokryciu go dachem zburzyć fundament i ściany. Mimo to takie dziwne zachowanie często zdarza się w nowych kościołach. Po zgromadzeniu dostatecznej liczby wierzących do przeprowadzenia wspólnego nabożeństwa ludzie przestają się spotykać w grupach komórkowych, zaniedbują ewangelizację i indywidualne prowadzenie w uczniostwie. Właściwie niszczą „pokoje” (grupy) i pozwalają, by „fundament” (wierzący) się rozpadł.

Grupy komórkowe nie są „doraźnym planem” do czasu utworzenia kościoła. Są one *życiem kościoła!*

Nie sposób przecenić wagi ewangelizacji osobistej, indywidualnego prowadzenia w uczniostwie i grup komórkowych we *wciąż toczącym się* życiu kościoła! Nie są one „doraźnym planem” do czasu utworzenia kościoła. Są *one życiem kościoła!* Stanowią niezbędny składnik ciągłego wzrostu i dojrzałości nowego kościoła. Kościół powinien spotykać się jako duża grupa *dodatkowo, obok* indywidualnego wzrostu i spotkań w małych grupach – większe spotkanie nigdy nie powinno ich *zastępować*.

KONKLUZJA

Jeśli grupa wierzących spełnia biblijne kryteria dla lokalnego kościoła, to jest ona kościołem w Bożych oczach. Kościół zawsze jest grupą ludzi wierzących w Chrystusa, lecz grupa wierzących niekoniecznie tworzy kościół. Niektóre z bardziej znanych różnic między grupami i kościołami dotyczą obrzędów (Wieczera Pańska i chrzest), rodzajów przywództwa oraz samowystarczalności finansowej.

Organizowanie lokalnego kościoła nie oznacza wyszukania miejsca do zakupu bądź wynajmu i rozpoczęcia nabożeństw w niedzielny poranek. Jednostki tworzą fundament kościoła, a nowy kościół zostaje założony wtedy, gdy gromadzą się razem po to, by spełniać wszystkie funkcje kościoła. Grupami należy się posługiwać przed i po narodzinach nowego kościoła – ma to zapewnić strukturę dla służby, jaka ma miejsce w każdym lokalnym kościele.

Aby w danym mieście, regionie czy kraju miał miejsce ruch zakładania kościołów, lokalny kościół musi sobie postawić za cel pomnażanie. Podobnie jak powstał „fundament”, „pokoje” i „dach” (w tej właśnie kolejności) po to, by utworzyć nowy kościół, tak też kościół ten powinien sporządzić plany i przygotowania do „budowy” innego nowego kościoła wykorzystując ten sam proces. Gdzie zakładasz kolejny „fundament”?

PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- Opisz proces, w którym dwie lub więcej grup przekształca się w kościół.
- Jakie są wskazówki, że dana grupa jest gotowa do rozpoczęcia systematycznego oddawania Bogu czci?
- Przy założeniu, że powstaje nowy kościół posługujący się grupami komórkowymi, opisz rolę tych grup w życiu tego kościoła.

KOŚCIÓŁ
LEKCJA
13

Cechy charakterystyczne wzrastających kościołów

POZYSKAJ NOWYCH LUDZI, ZATRZYMAJ ICH I DAJ IM ZAJĘCIE



Cel lekcji

Celem tej lekcji jest wyjaśnienie, jakie cechy są potrzebne w nowym kościele, by mógł on wzrastać.



Główne punkty

- Wzrost i pomnażanie stanowią normę dla wszystkich zdrowych rzeczy.
- Kościoły rosną wtedy, gdy docierają do nowych ludzi, zatrzymują ich i przygotowują, by wychodzili do innych.



Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Rozumieć, jak cechy kościoła w pozytywny bądź negatywny sposób wpłyną na jego wzrost.
- Brać udział w grupach komórkowych w celu ewangelizacji zgubionych i przygotowywania wierzących do służby.



Wskazówki dla prowadzących nauczanie

Podkreśl, że nastawienie na wzrost ma kluczowe znaczenie zarówno dla nowych, jak i starych kościołów. Podczas gdy przedstawione w tej lekcji cechy w danym miejscu okażą się skuteczniejsze niż inne, właściwa postawa umożliwi każdemu z uczestników twórcze opracowanie odpowiedniej metody wzrostu.

I. CZYM JEST ROSNĄCY KOŚCIÓŁ?

Jezus Chrystus obiecał, że zbuduje swój kościół i bramy piekielne go nie przemogą. Przyglądając się historii chrześcijaństwa dostrzegamy, że dotrzymał swojej obietnicy. Z garstki uczniów w Jerozolimie w dniu Pięćdziesiątnicy Kościół rozrósł się do setek milionów wierzących rozsiansych po wszystkich narodach na całej kuli ziemskiej. Dziś kościół wciąż rośnie w zadziwiającym tempie na terenie Azji, Afryki i Ameryki Południowej. W innych miejscach wzrost kościoła nie jest tak oczywisty. W niektórych krajach kościół praktycznie nie istnieje, w innych nie dochodzi do wzrostu. Ponieważ wzrost kościoła Chrystusowego zależy od wzrostu poszczególnych zgromadzeń, założyciel kościoła musi pojmować niektóre uwarunkowania wzrostu kościołów lub jego braku.

Istotne jest ustalenie, co mamy na myśli pod pojęciem *rosnącego kościoła*, zanim podamy jego cechy charakterystyczne. Kościół może wzrastać pod trzema zasadniczymi względami:

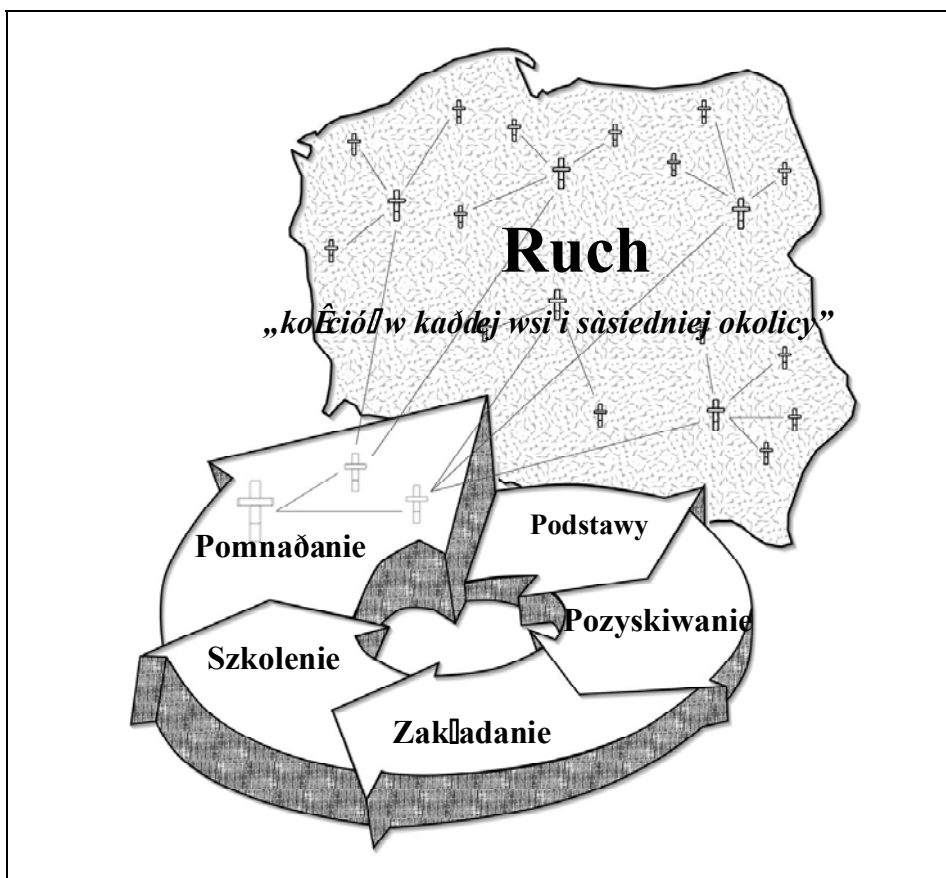
1. Liczebnie—Więcej wierzących lub więcej kościołów
2. Duchowo—wzrost poziomu wiedzy biblijnej i głębsze życie duchowe
3. Społecznie—większa ilość lub skuteczność „soli” w zgubionym świecie

Wiele kościołów zadowala się tym, że widzi jeden z tych czynników. Innym wystarczy po prostu przetrwanie. Mogą mówić: „Nie widzieliśmy, żeby ktokolwiek był zbawiony, ale wiernie służymy Panu”. Inne mają taką obsesję na punkcie przyrostu liczebnego, że pomniejszają rolę zaangażowania w celu zwiększenia frekwencji. Żadna z tych postaw nie jest biblijna. Lokalny kościół powinien wzrastać pod każdym z wymienionych wyżej względów.

Jednak kościół lokalny, który *rośnie*, ale nie *pomnaża się*, nie podoba się Panu. Wielki Nakaz Misyjny mówi o doprowadzeniu *wszystkich* narodów do posłuszeństwa wobec Jezusa. Cykl Zakładania Kościołów na ilustracji 12.1 przedstawia ważną rolę zakładania kościołów w osiągnięciu tego celu. Kościoły, które pragną podobać się Panu i być posłuszne wobec Wielkiego Nakazu Misyjnego będą dążyły do *pomnożenia* poprzez zakładanie *kościółów-córek*. Te z kolei będą

zakładać inne kościoły. Koncepcja ta ma zasadnicze znaczenie dla zrozumienia, czym powinien być rosnący kościół.

Ilustracja 13.1 Cykl zakładania kościołów



Metoda pomocna przy wzroście kościoła w jednym kraju i kulturze może całkowicie zawieść w innej. Dobry kościół powinien zdecydować, co jest skuteczne i właściwe w jego własnej kulturze. Istnieją jednak pewne podstawowe cechy, które są chyba uniwersalne. Gwałtowny wzrost nie zawsze ma miejsce. Niektóre kultury opierają się Ewangelii przez całe dziesięciolecia lub dłużej. Na ogół jednak brak wzrostu sygnalizuje problem w danym kościele lub jego metodach służby.

II. JAK DOCHODZI DO WZROSTU KOŚCIOŁA

Podstawowe wymogi niezbędne do wzrostu kościoła są dosyć proste, choć stosowanie ich w praktyce i utrzymanie jest pewnym wyzwaniem. Kościół musi **przyciągnąć** nowych ludzi, **zatrzymać** ich i **przygotować** do ewangelizacji innych.

A. Rosnące kościoły przyciągają nowych ludzi

Bez nowych ludzi kościół nie rośnie. Jest to zasada tak prosta, a zarazem tak istotna. Wzrost ten na ogół nie jest kwestią przypadku. Musimy go zaplanować i na niego zapracować. Założyciel kościoła musi uświadomić sobie, gdzie i jak jego nowy kościół może znaleźć i przyciągnąć nowe osoby.

B. Rosnące kościoły zatrzymują nowych ludzi

Przyprowadzenie nowych ludzi stanowi pierwszy krok. Kolejnym jest zatrzymanie zarówno tych nowych, jak i dawnych osób. W przeciwnym razie przypomina to napełnianie dziurawego wiadra – daremny trud, dopóki nie usunie się dziury. Każdy odwiedzający kościół ma prawo zostać lub odejść. Rosnący kościół tak dobrze spełni swoje zadanie zaspokajania duchowych potrzeb nowych wierzących, że staną się oni bardziej do niego przywiązani.

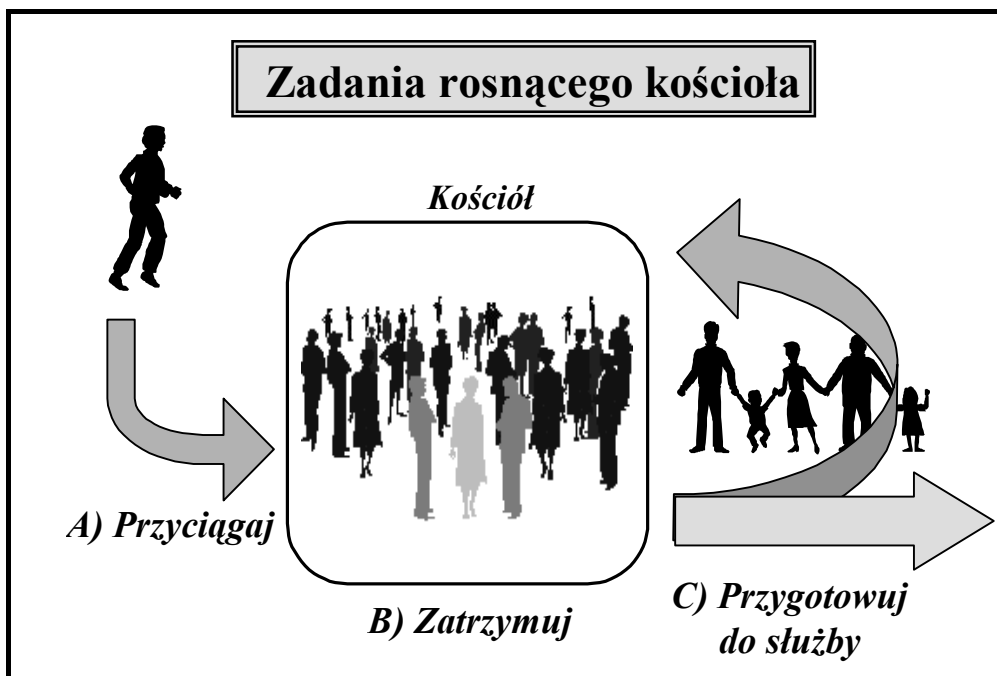
C. Rosnące kościoły przygotowują nowych ludzi do życia i służby

Fragment Listu do Efezjan 4:11-16 ma kluczowe znaczenie dla wzrostu kościoła. Pokazuje on, że kościół osiąga dojrzałość wtedy, gdy każdy członek ciała zostaje odpowiednio

przygotowany. W zdrowym kościele przywódcy stawiają sobie za cel przede wszystkim przygotowanie pozostałych członków. Służba ta obejmuje trzy zasadnicze dziedziny:

- Służbę w obrębie ciała
- Służbę przyprowadzania do ciała zgubionych
- Służbę zakładania nowych zgromadzeń

Ilustracja 13.2 Rosnący kościół



Ważne zadania rosnącego kościoła zostały przedstawione na ilustracji 12.2. Jakie wyniki osiąga w każdej z tych dziedzin twój obecny lub zakładany przez siebie kościół? Jakie dziedziny wymagają poprawy?

III. DWANAŚCIE CECH ROSNĄCYCH KOŚCIOŁÓW

Oto dwanaście praktycznych sposobów wywiązania się przez lokalny kościół z zadań pokazanych na powyższej ilustracji. Dobry kościół powinien być zaangażowany w każdą z tych dziedzin.

A. Wychodzą one do zgubionych

Często zapomina się o tym zasadniczym kroku. Niektóre kościoły są przekonane, że to zgubieni mają obowiązek przyjść do kościoła. Jest to zupełnie sprzeczne z Wielkim Nakazem Misyjnym, który poleca, by kościół *szedł* (Mat. 28:18-20). Mamy zostawić dziewięćdziesiąt dziewięć sprawiedliwych owiec i szukać jednej zgubionej (Łuk. 15).

Każdy myśliwy czy rybak wie, że czekanie, aż ryba czy zwierzyzna łowna same do niego przyjdą, byłoby śmieszne. Wykorzystują oni wszelkie swoje umiejętności i wiedzę w celu ustalenia miejsca pobytu zwierzęcia i wyjścia do niego. „Rybacy ludzi” muszą robić to samo.

Wczesny kościół szukał zgubionych w świątyni, synagodze, na rynku i po domach. Jezus chadzał na bankiety i przyjęcia z udziałem celników, prostytutek i innych osób znanych ze swojej grzeszności. „Sprawiedliwi” nie zrozumieli, niestety, tej zasady. Przywódcy religijni atakowali Jezusa za jedzenie i picie „z celnikami i grzesznikami” (Łuk. 5:30-32). Jezus nie zaprzeczał, że tak właśnie postępował. Przyznał, że Jego celem było szukanie zgubionych. Gdy jagnię zabłąka się na bagnach, troskliwy pasterz wejdzie w błoto i muł, by je odnaleźć i uratować.

Wiedza, dokąd możemy iść, a dokąd nie, wymaga mądrości i spostrzegawczości. Jednak służba Jezusa dowodzi, że ważne jest szukanie zgubionych gdziekolwiek przebywają, nawet za cenę krytyki ze strony „sprawiedliwych”. Musimy dążyć do zachowania zdrowej równowagi zamiast odrzucać okazję służenia zgubionym tam, gdzie się znajdują.

B. Posługują się grupami komórkowymi

Wielu niewierzących nie przyjdzie do kościoła, ale można ich przekonać, by przyszli do domu przyjaciela, gdzie mogą zadawać pytania dotyczące chrześcijaństwa w bardziej komfortowej sytuacji. Grupy te nie powinny naśladować form takich jak w kościele. Powinny być nieformalne, niegroźne i przyjazne. Celem takiej grupy powinno być raczej omawianie prawdy Bożego Słowa niż głoszenie kazań zgubionym. Szczegółowe omówienie grup komórkowych znajduje się w niniejszych materiałach.

C. Biorą udział w wydarzeniach społecznych z niewierzącymi

Kościół, który pragnie wzrastać, będzie zachęcał swoich członków do udziału w wydarzeniach sportowych, klubach szachowych, wychodzenia na rynek, basen, do sauny, na przyjęcia urodzinowe, śluby, pogrzeby, pikniki, spotkania publiczne itp. Każde z tych zajęć może być szansą spotkania i nawiązania relacji z niezbawionymi. Chrześcijanie mają unikać *grzechu* tego świata, ale nie tego *świata*. Mamy być raczej w tym świecie solą i światłem.

D. Utrzymują naturalne sieci powiązań

Większość ludzi przychodzi do Chrystusa pod wpływem znajomej osoby. Każdy chrześcijanin powinien rozwijać z niewierzącymi relacje, które w końcu pozwolą mu podzielić się Ewangelią. Gdyby każdemu z członków udało się nawiązać jedną taką relację co roku i przyprowadzić tę osobę do Chrystusa, kościół co roku podwajałby liczbę swoich członków. Wielu wierzących utrzymuje niewiele stosunków ze zgubionymi. Gdy chrześcijanin bardziej angażuje się w życie kościoła, krąg jego przyjaciół zmienia się i zaczyna obejmować coraz więcej chrześcijan i coraz mniej niewierzących. Wskutek tego nawiązuje on coraz mniej przyjaźni ze zgubionymi i ma coraz mniej okazji przyciągania ich do Chrystusa.

Nowego wierzącego należy zachęcać do prowadzenia autentycznego chrześcijańskiego życia i ewangelizacji zgubionych przyjaciół.

Najlepszym źródłem kontaktów ze zgubionymi jest nowy wierzący. Niestety, nowych wierzących zachęca się często do oddzielania się od ich niezbawionych przyjaciół i spędzania całego czasu z wierzącymi. Taka postawa ogromnie szkodzi ewangelizacji i hamuje wzrost kościoła.

E. Zmieniają się w celu pozyskania zgubionych

Apostoł Paweł próbował stać się wszystkim dla wszystkich, żeby wszystkich pozyskać (1 Kor. 9:19-23). Co miał na myśli? Z pewnością nie stawał się grzesznikiem dla pozyskania grzeszników. O co w takim razie mu chodziło? Chciał zmienić swój sposób życia, jeśli miałyby to pomóc zgubionym w wysłuchaniu Ewangelii. Zastanów się, co to oznacza w naszym wypadku.

Biblijna zasada jest jasna. Wierzący ma zrezygnować z własnych praw i priorytetów na rzecz zgubionych.

Wiele kościołów oczekuje, że zgubieni zmienią swoją „kulturę”, aby przyjść do kościoła, zamiast pozwolić wierzącym zmienić ich „kulturę” dla pozyskania zgubionych.

Jednak biblijna zasada jest jasna. Wierzący ma zrezygnować z własnych praw i priorytetów na rzecz zgubionych. Także silny w wierze powinien ulec słabemu w wierze. Nie oznacza to, że wierzący może grzeszyć. Szuka on jednak wszelkich dozwolonych sposobów dotarcia i kontaktu ze zgubionymi w sposób wygodny dla nich.

Cechy charakteru wierzącego przyciągają zgubionych do Chrystusa. Jeśli wierzący jest ponury, kapryśny, niechlujny lub zgorzkniały, jego świadectwo nie będzie skuteczne. Prawdziwy chrześcijanin pomimo swoich problemów powinien promieńczy radością, miłością do Boga i innych, pokojem i przekonaniem o Bożej miłości do niego. Zastanów się nad wykazem cech osobowości lub czynów w tabeli 13.1. Która kolumna, A czy B twoim zdaniem przyciągnęłaby niewierzącego do chrześcijanina?

Tabela 13.1 Cechy osobowości

Kolumna A	Kolumna B
-----------	-----------

Miłość do innych	Regularne chodzenie w niedzielę do kościoła
Radość w okresach próby	Odmienny strój
Przekonanie o Bożej miłości	Powstrzymywanie się od alkoholu
Pokój w trudnych czasach	Powstrzymywanie się od palenia
Hojne udzielanie czasu i pieniędzy	Skąpstwo
Kochające się małżeństwo	Śpiewanie w chórze
Dobre sprawowanie dzieci	Znajomość chrześcijańskich pieśni
Spolegliwość	Znajomość modlitwy Pańskiej
Miłosierdzie	Unikanie grzechu

Większość chrześcijan zgodzi się, że obydwie kolumny zawierają dobre chrześcijańskie cechy. Nie o to chodzi. Które z tych cech są atrakcyjne dla niewierzącego? Cechy wymienione w lewej kolumnie prawdopodobnie wywrą większy wpływ na niewierzącego i zachęcą go do wysłuchania naszego przesłania. Wierzący, w których życiu najlepiej widać te cechy, będą skuteczniejsi w ewangelizacji.

Cechy te muszą być prawdziwe. Wierzący, który udaje miłość do zgubionego znajomego, zostanie zdemaskowany jako oszust. Prawdziwy chrześcijanin jest atrakcyjny nawet dla niewierzących. Cechy charakteru najlepiej można zauważyć w sytuacjach kryzysowych. Gdy zmagamy się z problemami, niewierzący może zobaczyć, jak polegamy na Bogu. Gdy niewierzący przechodzi przez kryzys, może doświadczyć naszej miłości i pomocy. Obydwie sytuacje przyciągają go do Ewangelii.

F. Angażują się w pomoc dla potrzebujących

Wielu ludzi przychodzi do Chrystusa podczas kryzysu. Niewierzący często poświęcają Bogu niewiele uwagi, gdy wszystko dobrze się układa. Pan często posługuje się kryzysem, aby zmusić ich do uświadomienia sobie swojej potrzeby. Rosnące kościoły wiedzą, że w takim okresie ludzie są bardziej otwarci i szukają sposobów pomocy w cierpieniu.

Środki nie są tak ważne, jak fakt okazywania zgubionym naszej miłości i troski. Niekiedy potrzebna jest pomoc materialna z powodu bezrobocia, pożaru czy innych kłopotów. W wypadku choroby czy śmierci gotowość wysłuchania może być najbardziej cenionym sposobem okazania współczucia. Kluczem jest dostrzeganie potrzeb, które możemy zaspokoić tak, jak to uczynił miłosierny Samarytanin.

G. Szybko włączają do swego grona nowych ludzi

Sposób, w jaki członkowie reagują na daną osobę podczas jej pierwszej wizyty, może zadecydować, czy znów się ona pojawi. Jeśli poczuje się mile widziana i akceptowana, prawdopodobnie wróci. Zasada ta sprawdza się zarówno w odniesieniu do nowego wierzącego, jak i niezbanionej osoby odwiedzającej. Wiele kościołów w Europie Wschodniej jest bardzo ostrożnych w przyjmowaniu nowych osób. Ostrożność ta pomogła kościołowi przetrwać w czasach prześladowań i wtedy była zrozumiała. Jednak zajmowanie takiej postawy dzisiaj może mieć fatalne skutki dla wzrostu kościoła.

Niezbawiony odwiedzając kościół przychodzi na ogół dlatego, że jest otwarty na Ewangelię. Warto wykorzystać tę okazję, aby poczuł się mile widziany i znalazł odpowiedzi na swoje pytania. To samo dotyczy nowych wierzących, których porównuje się do nowo narodzonych niemowląt (1 Piotra 2:2). Oni również potrzebują miłości, akceptacji i zachęty, żeby przekonać się o swojej potrzebie bliskiego związku z kościołem.

H. Tętnią życiem

Wczesny kościół w Jerozolimie jest doskonałym wzorem lokalnego kościoła, tętniącego życiem i zaspokajającego potrzeby swoich członków. W Dziejach Apostolskich 2:42-47 obserwujemy główne funkcje kościoła:

1. *Pełen mocy, jasne biblijne nauczanie i głoszenie*
2. *Spółeczność pełna miłości i akceptacji*
3. *Szczere oddanie wobec stołu Pańskiego*
4. *Modlitwa zmieniająca życie*
5. *Dzielenie się z potrzebującymi braćmi i siostrami*

Każdy lubi być w grupie, która otacza go miłością i troską. Jest to jedno z głównych dobrodziejstw rodziny, a kościół ma być właśnie rodziną. Gdy chrześcijanie troszczą się o siebie nawzajem tak jak bracia i siostry w Chrystusie, ludzie zostaną w grupie.

I. Przygotowują członków do życia

Każdy członek ma wzrastać w dojrzałości. Aby tak się stało, przywódcy powinni dawać im wzór chrześcijańskiego życia. Prawdziwe uczniostwo ma miejsce wtedy, gdy pobożni członkowie spędzają czas z młodszymi chrześcijanami i pokazują im, jak wzrastać i służyć Panu.

Zaskakujące jest, ile czasu podczas typowego nabożeństwa przeznaczają się na ewangelizację zgubionych, pomimo iż większość zebranych to wierzący. Kazania ewangelizacyjne niewiele pomagają wierzącemu w osiągnięciu dojrzałości. W kościele należy oczywiście głosić Ewangelię, jednak większy nacisk powinno się kłaść na przesłania adresowane do wierzących. Jeśli nauczanie odpowiada potrzebom wierzącego, będzie dalej przychodził do tego kościoła.

J. Przygotowują członków do służby w kościele

Służbę w kościele powinni wykonywać jego członkowie, nie przywódcy. Jak już mówiliśmy w lekcji 9 i 10 z cyklu „Kościół” (Podręcznik trzeci), Bóg wyposażył wszystkich wierzących w dary duchowe do wykorzystania w służbie. Celem przywódców jest zatem nauczanie i przygotowanie członków kościoła do skutecznego posługiwania się w służbie ich duchowymi darami. Jeśli stosuje się tę zasadę i wszyscy członkowie aktywnie służą sobie nawzajem i docierają do zgubionych, następuje wzrost kościoła. Całe ciało wraz ze wszystkimi członkami może osiągnąć o wiele więcej niż sami przywódcy.

K. Przygotowują członków do służby na rzecz zgubionych

Wierzący mają się przyczyniać do wzrostu kościoła. W piętnastym rozdziale Ewangelii Jana Jezus powiedział, że wierzący powinien przynosić owoc oraz że On będzie odciął gałęzie tak, by przynosiły owoc jeszcze obfitszy. Wolą Ojca jest, byśmy przynosili obfity owoc. Odnosi się to do wszystkich wierzących, nie tylko do przywódców. Jezus nie określił dokładnie owocu w piętnastym rozdziale Ewangelii Jana, lecz polecił nam iść i czynić uczniami. Z pewnością owoc oznacza też pozyskiwanie zgubionych.

Niewielu wierzących pozyskuje inne osoby dla Chrystusa. Dzieje się tak z kilku powodów. Jedne z najczęstszych to:

- Wierzących nie uczy się ewangelizacji tak długo, że tracą swoje kontakty z niechrześcijanami.
- Uczy się ich tak mało o chrześcijańskim życiu, że boją się próbować wyjaśniać je niewierzącym.
- Nie uczy się ich w ogóle żadnej skutecznej metody przedstawiania Ewangelii.
- Zakładają oni, że ewangelizacja jest zadaniem przywódców.
- Niektórym wierzącym nie udaje się świadczenie z powodu nie wyznanego grzechu w ich własnym życiu.

Wszystko to jest wynikiem słabego przygotowania wierzących do służby. Dobry założyciel kościoła zadba o przygotowanie swoich członków do służby, zmotywowanie ich, podanie im przykładu pozyskiwania dusz i zachęcanie ich w trakcie służby. W ten sposób pomnoży swoją służbę.

L. Przygotowują członków do służby

Wzrost lokalnego kościoła jest rzeczą dobrą, lecz pomnożenie kościołów lokalnych jest jeszcze lepsze. Zdrowy kościół powinien nie tylko wzrastać pod względem rozmiarów, lecz także wielokrotnie się pomnażać. Jest szereg powodów, dla których założenie nowych kościołów jest bardziej pożądane niż zwykły wzrost kościoła-matki.

1. *Nowe kościoły szybciej rosną*

Faktem jest, że nowe kościoły prawie zawsze rosną znacznie szybciej niż stare. Istnieje wiele teorii dotyczących powodów tego zjawiska.

- Nowe kościoły na ogół powstają na terenie, gdzie nie było kościoła, stąd znajdują się bliżej osób, które nie objęła jeszcze ewangelizacja. Przypomina to zbieranie jagód i natrafienie na miejsce, gdzie nikt jeszcze nie zbierał.
- Nowe kościoły są wolne od starych problemów. Niestety, wiele starszych kościołów posiada historię ran, problemów lub skandali. Niewierzący mogą się nią posłużyć jako pretekstem do odrzucenia zaproszenia. Mogą jednak być chętni do wypróbowania nowego kościoła o nienagannej opinii.
- Nowe kościoły muszą rosnać, żeby przetrwać, dlatego bardziej naturalne dla ich członków jest nastawienie na ewangelizację. Są oni bardziej wyczuleni na zgubionych i przejawiają większą chęć docierania do nich. Nie popadli jeszcze w samozadowolenie.
- Ludzie chcą być częścią kościoła, gdzie mogą spotkać innych o podobnej kulturze. Większość założonych kościołów opracowało program i styl oddawania Bogu czci odpowiedni i atrakcyjny dla ich typowego członka. Osoby w innym wieku, z innym stopniem wykształcenia czy pochodzeniem mogą nie być zainteresowane tym kościołem. Nowe kościoły mogą zaplanować formy służby odpowiednie dla tych innych osób, do których kościół o ustalonym modelu nie może dotrzeć. Z tego powodu na ogół dobrze jest, aby nowe formy kościelne nie przypominały starych.
- Nowe kościoły często nie mają własnego miejsca spotkań i są zmuszone prowadzić znaczną część swojej służby po domach i w grupach komórkowych. W rzeczy samej służba grupy komórkowej jest znacznie skuteczniejszym sposobem docierania do zgubionych i prowadzenia w uczniostwie nowych wierzących. Tak zatem brak budynku staje się raczej zaletą niż ograniczeniem.
- Stare kościoły mają wyższe koszty utrzymania swoich budynków. Finanse i wysiłek włożony w budowę i utrzymanie dużego budynku pochłania energię i środki, które można by przeznaczyć na ewangelizację.

Nowego wierzącego należy zachęcać do ewangelizacji jego zgubionych przyjaciół i znajomych, gdy wciąż jeszcze utrzymuje z nimi więź.

Finanse i wysiłek włożony w budowę i utrzymanie dużego budynku pochłania energię i środki, które można by przeznaczyć na ewangelizację.

2. *Pomnażające się kościoły rosną szybciej*

Stare kościoły rzadko wprawdzie rosną w tak szybkim tempie jak nowe, lecz ich wzrost jest szybszy, gdy angażują się w zakładanie nowych zborów. Może trudno w to uwierzyć, a jednak to prawda. Wielu wychodzi z błędnego założenia, że pomoc w zakładaniu nowego kościoła osłabi stary. Tymczasem większy nacisk na ewangelizację, wychodzenie i szkolenie potrzebne do nowej działalności prawie zawsze przynosi w efekcie wzrost starego kościoła! Zapał towarzyszący dążeniu do wzrostu jest tak zaraźliwy, że będący w zastoju kościół często odżywa dzięki wspieraniu zakładania innego kościoła.

Zasada ta odnosi się też do nowych kościołów. Założyciel kościoła powinien nauczać nowe zgromadzenie o potrzebie pomnażania się od samego początku i zachęcać je do zakładania nowych grup możliwie jak najszybciej. Taka postawa zapewni jego nowemu dziełu żywotność i wzrost.

IV. OCENA I KONTROLA WZROSTU KOŚCIOŁA

Wszyscy rodzice wiedzą, jak ważne jest dla ich dziecka regularne ważenie i mierzenie w celu ustalenia, czy jest ono zdrowe i właściwie się rozwija. To samo dotyczy kościoła. Dzięki gromadzeniu i analizie pewnych pomiarów liczebnego wzrostu założyciele kościołów mogą zyskać cenny wgląd w zdrowie i wzrost swoich kościołów. Na przykład liczba chrztów w ciągu roku jest miernikiem „wzrostu nawróceń” i pokazuje skuteczność kościoła we wprowadzaniu nowych osób. Wzrost lub spadek liczby członków i frekwencji może być wskazówką, czy dany kościół zachowuje i przygotowuje swoich członków. Wreszcie sporządzanie wykresów liczby grup komórkowych,

nowych kościołów, innych służb pozakościelnych może wskazywać, czy kościół z powodzeniem angażuje członków w dzieło Ewangelii. Ocena tych danych jest jedynym rzetelnym sposobem sprawdzenia, czy kościół wywiązuje się ze swojej roli wypełniania Wielkiego Nakazu Misyjnego.

PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- Czy twój kościół wzrasta? W jakim sensie? Liczebnym? Duchowym? Społecznym? Pod kilkoma z tych względów? Pod wszystkimi z wymienionych?
- Czy wypełniam swój obowiązek przygotowania wierzących do służby, czy staram się ją wykonać sam? Jak ich przygotowuję? Czy to się sprawdza?
- Dlaczego niewierzący chciałby przyjść do mojego kościoła? Dlaczego nowy wierzący chciałby zostać? Czy mogę sprawić, by mój kościół był na nich bardziej otwarty?
- Czy rozpocząłem już zakładanie nowego kościoła? Grup komórkowych? Jeśli nie, to na co czekam?

PLAN DZIAŁANIA

- Odwiedź inny kościół i wyobraź sobie, że jesteś niewierzący. Czy wróciłbyś do tego kościoła? Dlaczego tak lub dlaczego nie? Jak w porównaniu z nim wygląda twój kościół? Jakie wnioski wyciągnąłeś z tego doświadczenia i jak pomogą ci one w twoim kościele?
- Pomyśl o kościołach na twoim obszarze. Zastanów się, które z nich rosną, a które nie. Porównaj ich cechy do cech opisanych w tej lekcji. Które z nich są przyczyną wzrostu lub jego braku? Czy potrafisz podać inne pomocne cechy?



Struktura władzy w kościele

KTO PONOSI ODPOWIEDZIALNOŚĆ?

☞ **Cel lekcji**

Celem tej lekcji jest wyjaśnienie głównych modeli władzy w kościele i wymagań stawianych kandydatom na kościelne stanowiska.

☞ **Główne punkty**

- Dwa główne modele to model hierarchiczny i kongregacyjny.
- Starsi i diakoni muszą spełniać wymogi biblijne.

☞ **Pożądane rezultaty**

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Dobrze się orientować w różnych rodzajach władzy w kościele.
- Potrafić dostrzec potencjalnych przywódców.
- Znać obowiązki i przywileje przywódców kościoła.

☞ **Propozycje dla prowadzących nauczanie**

Celem tej lekcji nie jest przekonanie założyciela kościoła do przejścia jakiegokolwiek formy, lecz pomoc w przemyśleniu skutków wyboru władzy i przywódców w jego kościele dla wzrostu kościoła i jego pomnożenia.

I. CZYM JEST KOŚCIÓŁ?

Kościół Jezusa Chrystusa jest niewidzialnym ciałem złożonym z narodzonych na nowo wierzących w Jezusa Chrystusa – nieżyjących, żywych i mających się narodzić z każdego plemienia, języka, ludu i narodu na ziemi. Kościół ten często określa się mianem Kościoła Powszechnego. Lokalni przywódcy są widzialnym przejawem Kościoła Powszechnego w czasie i przestrzeni. Jedną z definicji lokalnego kościoła mówi, że jest to „zorganizowane ciało ochrzczonych wierzących, prowadzonych przez wykwalifikowanego(ych) duchowo pasterza(y); wierzący ci umacniają swoją więź z Panem i ze sobą nawzajem dzięki regularnemu odbywaniu Wieczerzy Pańskiej, uznają autorytet Słowa Bożego, gromadzą się regularnie na oddawanie Bogu czci i studiowanie Słowa, wychodzą na zewnątrz do świata, aby składać mu świadectwo”. Liczba uczestników, dokładna organizacja oraz osoba prowadzącego to ciało w każdej grupie są inne.

Różnice doktrynalne i praktyczne często skłaniają wierzących z tego samego obszaru do tworzenia całkowicie odmiennych i oddzielnych zgromadzeń. Różne pojmowanie Pisma doprowadziło do licznych różnic w strukturze władzy kościoła. W lekcji tej spróbujemy podsumować różne formy zarządzania tak, byś ty jako założyciel kościoła mógł poważnie zastanowić się, która z nich będzie najlepsza dla twojego kościoła oraz jakie formy prowadzą do bardziej dynamicznego pomnażania kościołów.

II. TYPY STRUKTURY WŁADZY W KOŚCIELE

Władza w kościele może reprezentować dwa główne typy, z których każdy może mieć kilka różnych odmian. Kościół może nie być świadomy, jakim modelem władzy się posługuje, jednak każdy kościół można na ogół przyporządkować do jednej z tych głównych kategorii lub jej odmiany. Różne systemy różnią się przeważnie stopniem niezależności poszczególnych kościołów lokalnych.

A. Władza hierarchiczna

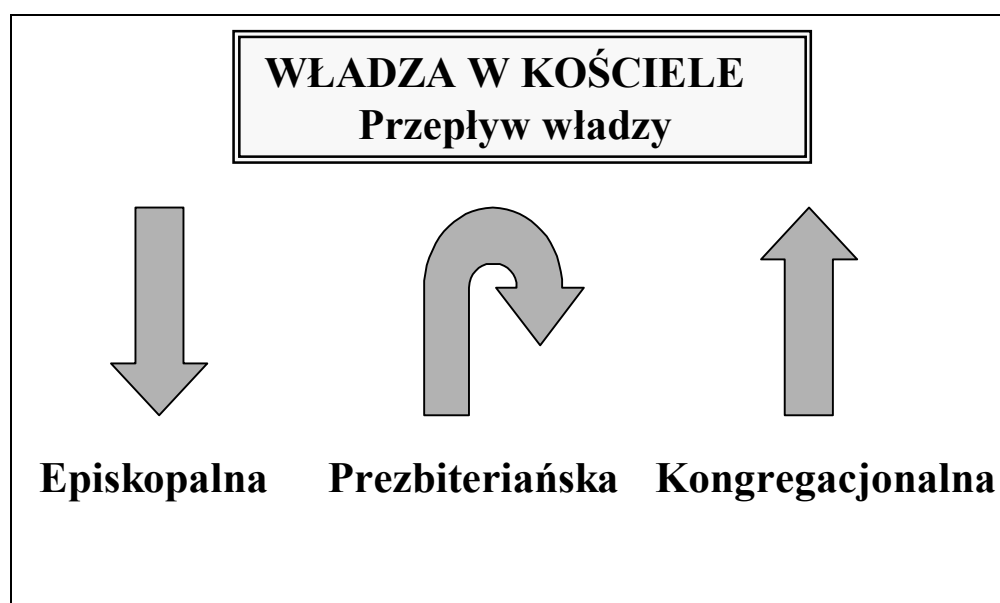
Hierarchiczne formy władzy w kościele różnią się stylem, lecz na ogół reprezentują władzę typu „góra-dół”. Przywódcy lub inne osoby na stanowisku sprawują kontrolę nad zgromadzeniami i poszczególnymi członkami. Są dwa główne typy władzy hierarchicznej:

1. *Episkopalna*

Episkopalna forma władzy oznacza hierarchię, która sprawuje kontrolę nad kościołem lokalnym. Kontrola ta odbywa się za pośrednictwem biskupów danego kościoła. Władza rozciąga się kolejno od biskupów przez prezbiterów na diakonów, a wreszcie na członków kościoła. Biskupi mają prawo nie tylko wyznaczania podległych sobie prezbiterów i diakonów, ale także swoich następców. W ten sposób zachowują ciągłość władzy. Struktura episkopalna obowiązuje w kościołach metodystycznym, prawosławnym, anglikańskim i rzymsko-katolickim.

Ta władza biskupów często opiera się na doktrynie sukcesji apostoelskiej lub podobnym przekonaniu. Wierzy się mianowicie, że władza biskupów była przez wieki przekazywana przez apostoła Piotra, wybranego na głowę Kościoła przez samego Jezusa (odnośniki biblijne: Dzieje 14:23 i List do Tytusa 1:5).

Ilustracja 13.1 Przepływ władzy



2. *Prezbiteriańska*

Prezbiteriańska forma władzy również posiada strukturę hierarchiczną, choć hierarchii tej nie wyznacza się odgórnie. Władzę przekazuje się przedstawicielom wybranym przez osoby zarówno duchowne, jak i świeckie, którzy działają w interesie tych osób. Ci starsi wraz ze starszym nauczającym (pastorem) tworzą radę. Starszy nauczający i przedstawiciel starszych zarządzających z całego obszaru kościołów lokalnych łączą się w radę prezbiterialną, która sprawuje władzę nad radami lokalnymi. Przedstawiciele kilku rad prezbiterialnych tworzą synod, przedstawiciele z kolei każdego synodu tworzą radę kościoła, która ma największą władzę.

Pomimo iż władza prezbiteriańska w przeciwieństwie do formy episkopalnej jest wybierana z dołu, istnieje jeden wyjątek. Podczas gdy zgromadzenie wybiera starszych zarządzających, rada prezbiterialna mianuje starszych nauczających – zwanych też usługującymi lub pastorami. Starsi ci teoretycznie mają taki sam zakres władzy jak starsi zarządzający. Pełnią po prostu inne funkcje. Starsi nauczający są odpowiedzialni za nauczanie Słowa i udzielanie sakramentów. Starsi zarządzający podejmują inne decyzje związane z prowadzeniem kościoła.

Uzasadnieniem tej struktury jest zazwyczaj sobór w Jerozolimie (Dz. Ap. 15).

B. Kongregacyjalna

W kongregacyjalnej formie władzy kościelnej władza przechodzi z dołu do góry. Kontrola i odpowiedzialność za prowadzenie lokalnego kościoła spoczywa na jego członkach. Ta władza pochodzi od samego Chrystusa, Głowy Kościoła, a nie od żadnej ludzkiej organizacji czy jednostki. Członkowie sami podejmują niezbędne decyzje w obrębie swego ciała i wybierają własnych przywódców. W praktyce mogą dać swoim przywódcom pewną mieszczącą się w granicach zdrowego rozsądku swobodę podejmowania decyzji, lecz odpowiadają oni przed zgromadzeniem, które musi zaakceptować wszelkie ważniejsze decyzje.

Uzasadniając ten typ władzy można się powołać na fragmenty takie jak Dzieje Apostolskie 6:5, gdzie pojawia się całe zgromadzenie, aby zatwierdzić decyzje przywódców.

III. STANOWISKA W KOŚCIELE

W Nowym Testamencie występuje cały szereg słów na określenie przywódców kościoła: starsi, diakoni, prezbiterzy, biskupi, stróżowie, pasterze, nauczyciele. Pismo podaje kwalifikacje wymagane jedynie do pełnienia trzech z wymienionych stanowisk – przyjrzyjmy się im teraz. W trzecim rozdziale Pierwszego Listu do Tymoteusza Paweł podaje kwalifikacje dotyczące biskupów. W pierwszym rozdziale Listu do Tytusa wymienia takie same kwalifikacje dla starszych, lecz w samym środku tej listy posługuje się określeniem „biskup”. Jest to wskazówka, że oba terminy są wymienne, co może nam pomóc w ustalaniu stanowisk w kościele. (Zobacz też Dz. 20:17,28 i 1 Piotra 5:1,2).

A. Kwalifikacje biskupów (1 Tym. 3:1-7)

Kwalifikacje biskupów są opisane w Pierwszym Liście do Tymoteusza 3:1-7. Są one następujące:

- Nienaganny
- Mąż jednej żony
- Trzeźwy
- Rozsądny
- Przyzwoity
- Gościnnie
- Sposobny do nauczania
- Nie przebierający miary w picu wina
- Nieskłonny do bicia, ale opanowany
- Niekłótlivy
- Niechciwy na grosz
- Dobrze rządzący własnym domem
- Trzymający dzieci w uległości, z całą godnością
- Nie może być świeżo ochrzczony
- Powinien też mieć dobre świadectwo ze strony tych, którzy są z zewnątrz

Osoba wybrana na stanowisko biskupa musi przejawiać te cechy w swoim życiu. Akcent spoczywa na jej obecnym charakterze. Jeśli w przeszłości nie cieszyła się dobrą opinią, z pewnością musi przez dłuższy czas prowadzić nienaganne życie, by móc przekonać zgromadzenie o prawdziwej przemianie swego życia i nie popaść znowu w grzech.

B. Kwalifikacje na starszych/biskupów (Tyt. 1:5-9)

W Liście do Tytusa Paweł powtarza swoją listę kwalifikacji dla starszych i biskupów. Zwróć uwagę, że jest ona podobna do tej bardziej szczegółowej podanej w Pierwszym Liście do Tymoteusza 3:1-7.

- Nienaganny
- Mąż jednej żony
- Mający dzieci wierzące, nie obwiniane o rozpustę lub niekarność
- Niezarozumiały

- Nieskłonny do gniewu
- Nieskory do pijaństwa
- Nieskory do awantur
- Nie chciwy brudnego zysku

C. Kwalifikacje na diakonów (1 Tym. 3:8-13)

Kwalifikacje na diakonów są podobne do wymagań stawianych starszym z tym wyjątkiem, że diakoni nie muszą nauczać. Główne wymagania wobec diakonów są wymienione w Pierwszym Liście do Tymoteusza 3:8-13:

- Godni
- Nieobłudni
- Nie nadużywający wina
- Niechciwi brudnego zysku
- O czystym sumieniu
- Poddawani próbie
- Mężowie jednej żony
- Rządzący dobrze dziećmi i własnymi domami

Wymagania duchowe są równie surowe jak te stawiane starszym. Muszą oni również cieszyć się nienaganną opinią. Jedyną różnicę, czyli brak konieczności nauczania, można łatwo zrozumieć w świetle pełnionej przez nich roli. Greckie słowo *diakonos*¹ tłumaczone jako diakon odnosi się do tego, kto służy. Po raz pierwszy diakoni pojawiają się w szóstym rozdziale Dziejów. W tamtym czasie w kościele wyłonił się pewien problem. Niektóre pogańskie wdowy przeoczono w rozdzielaniu żywności dla potrzebujących. Apostołowie kierujący tym kościołem stwierdzili, że nie jest rzeczą słuszną zaniedbanie przez nich obowiązku nauczania i modlitwy. Zwrócili się więc z prośbą do zgromadzenia, by wybrało siedmiu mężów, którym można powierzyć zadanie rozdzielania żywności.

Stąd rozumiemy, że diakoni w Nowym Testamencie byli odpowiedzialni za materialne i społeczne potrzeby wewnątrz kościoła. Ponieważ mieli się zajmować kościelnymi finansami, surowe wymagania moralne i potrzeba wypróbowania są rozsądne. Powołanie diakonów pozwala starszym na skupienie się na duchowych potrzebach kościoła.

W Pierwszym Liście do Tymoteusza 3:11 pojawia się żeńska forma słowa *diakonos*. Niektóre kościoły pojmują to jako określenie żony diakona, inne rozumieją pod tym żeński odpowiednik diakona, diakonise (zobacz też Rzym. 16:1, gdzie niejaką Febe określa się mianem diakonisy). W kościołach, gdzie służą diakonisy, pełnią one podobną funkcję jak diakoni.

IV. OBOWIĄZKI I PRZYWILEJE PRZYWÓDCÓW KOŚCIOŁA

A. Obowiązki

W piątym rozdziale Pierwszego Listu Piotra znajduje się podsumowanie obowiązków starszych/pasterzy/biskupów: troska o stado Boże. Niektóre konkretne zadania, jakie mają spełniać, to:

- Wykonywanie dzieła ewangelisty (2 Tym. 4:5).
- Zarządzanie – greckie słowo tłumaczone jako *rządzić* lub *panować* to *proistemi*², co oznacza „stać na czele, być przywódcą, kierownikiem, rządzić, sprawować kierownictwo, osłaniać, stanowić straż”. Warto zwrócić uwagę, że Piotr jasno stawia sprawę, iż Tymoteusz nie ma „ciemieżyć” swego ludu, lecz być dla niego żywym przykładem.
- Publiczne czytanie Słowa (1 Tym. 4:13).
- Głoszenie Słowa (2 Tym. 4:1-2).
- Nauczanie Słowa (Tyt. 2:1).

¹ διακονος

² προϊστημι

B. Przywileje

Zaufani starsi zasługują na szacunek. Szacunek ten jest skutkiem ich pobożnego życia, którym zasłużyli sobie na swoją pozycję starszych. Nad ich radami zgromadzenie powinno się starannie zastanawiać. Co więcej, trzeba zachować ostrożność w stawianiu im zarzutów popełnienia jakiegoś złego czynu, dopóki nie zostanie to potwierdzone przez co najmniej dwóch świadków (1 Tym. 5:19-20). Jednak gdyby dowiedziono im, że są winni grzechu, mają być ukarani surowiej niż zwykli członkowie. Wiąże się to z pełnioną przez nich publiczną funkcją. Mają oni wielki wpływ na ludzi, dobry lub zły – dlatego w razie upadku spotykają się z surowszym potępieniem.

Zaufani starsi prowadzący nauczanie zasługują też na wsparcie finansowe. Paweł mówi wyraźnie w Pierwszym Liście do Koryntian 9:7-12, że nowy kościół miał wspierać tych, którzy trudnili się nauczaniem go. Kościoły często lekceważą tę naukę i oczekują od swoich starszych, pastorów lub założycieli kościołów znalezienia innego źródła dochodów. W efekcie starsi mogą być przepracowani lub nie wystarcza im czasu na dogłębne i nauczanie. Zarządzanie i nauczanie kościoła są sprawami wielkiej wagi. Musisz rozstrzygnąć w kontekście swojego kościoła, jak wypełnić ten obowiązek wobec starszych. Celem powinno być wspieranie ich tak, by mogli poświęcić się pełnoetatowej służbie dla kościoła. Pomimo iż Paweł trudnił się szyciem namiotów, gdy nie było jeszcze kościoła, który mógł go wspierać, od razu gdy pojawiła się taka możliwość, przestawił się na pełnoetatową służbę. Wskazuje na to fragment z Dziejów Apostolskich 18:1-5, gdzie Syllas i Tymoteusz przywieźli dar od kościołów z Macedonii (por. 2 Kor. 8:1-4).

Jaka suma jest odpowiednia? W Pierwszym Liście do Tymoteusza 5:17-18 Paweł posługuje się określeniem „podwójnej czci”. Mogło ono oznaczać „podwójne średnie wynagrodzenie, lecz bardziej prawdopodobne jest, że odnosi się to do czci w dwóch postaciach – szacunku i wynagrodzenia finansowego. W takim wypadku zasługują oni co najmniej na taką kwotę, jaką pobiera przeciętny członek ich zgromadzenia. Jeśli nie mają potrzeb finansowych, mogą odmówić przyjęcia tej części czci, podobnie jak to uczynił Paweł (1 Kor. 9:12), decyzja jednak należy do starszego, nie do kościoła. Obowiązkiem zboru jest usługiwanie im w ten sposób i tym samym okazywanie szacunku wobec nauczania Słowa. Jeśli odmawiają zapłaty, kościół powinien przeznaczyć te środki na zakładanie innego kościoła, podobnie jak postąpili Macedończycy w powyższym przykładzie.

V. PODSUMOWANIE

Pomimo iż Nowy Testament przedstawia każdy z tych modeli władzy i przywództwa, nie zawiera żadnych konkretnych nakazów odnośnie do sposobu organizacji lokalnego kościoła. Jako założyciel kościoła powinieneś starannie i w modlitwie rozważyć te opcje. Twoje pochodzenie i przynależność do określonego wyznania będą miały silny wpływ na twój wybór sposobu zarządzania kościołem. Jednym z twoich obowiązków w przygotowaniu twojej grupy komórkowej do zostania kościołem jest nauczanie jej o władzy w kościele, a szczególnie tym modelu władzy, jaki wybierze jako nowy kościół.

PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- Biorąc pod uwagę rodzaje władzy w kościele opisane w niniejszej lekcji, jakie są niektóre zalety przyczyniające się do pomnażania? Jakie są wady, które hamowałyby pomnażanie kościoła?
- Czy zgadzasz się z radą Pawła, by płacić starszym trudniącym się nauczaniem? Jakie stanowisko w tej sprawie zajmie zakładany przez ciebie kościół?

PLAN DZIAŁANIA

Zastanów się, jakich dwóch mężczyzn w zakładanym przez ciebie kościele nadaje się na potencjalnych starszych. Opracuj plan prowadzenia ich w uczniostwie i przyjrzyj się pod względem konkretnych cech charakteru wymaganych na urząd starszego.

DUCHOWY CHARAKTER

DUCHOWY
CHARAKTER

11

LEKCJA

Miłość jako podstawa służby

👉 Cel lekcji

Celem tej lekcji jest ukształtowanie ludzi, którzy służą z serca pełnego miłości.

👉 Główne punkty

- Nasza relacja z Bogiem wpływa na naszą relację z innymi.
- Bezwarunkowa miłość, jaką okazuje nam Bóg i jaka została wyrażona w Ewangelii stanowi dla nas wzór relacji z innymi.
- Jedną z najbardziej atrakcyjnych cech nowego kościoła powinna być pełna miłości więź łącząca wierzących.

👉 Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Okazywać innym więcej miłości i życzliwości.
- Rozumieć, jak służyć innym z serca pełnego miłości do ludzi.

WPROWADZENIE

Poznaliśmy wpływ Ewangelii na nasze chodzenie z Bogiem. Mówiliśmy o tym, że Bóg kocha nas jak Ojciec swoje dzieci w sposób pełen łaski i miłosierdzia. Nasza relacja z Bogiem wpływa na to, jak odnosimy się do innych. Ktoś, kto żyje wiarą, nie kieruje się prawem, lecz miłością. Jego wiara wytwarza w nim prawdziwą miłość. Tak więc dostrzegamy te dwie nierozłączne cechy: wiarę i miłość działające wspólnie.

I. EWANGELIA WZOREM RELACJI

Nasze życie duchowe rozpoczyna się z chwilą duchowych narodzin. Zanim powiemy o Ewangelii jako wzorze relacji, powinniśmy dokonać krótkiego przeglądu dokonań Ewangelii w naszym życiu. Jak wynika z tabeli 11.1, są dwa podstawowe, bardzo jednak od siebie różne, sposoby odnoszenia się do Boga. Te dwie postawy wpływają również na nasze stosunki z innymi ludźmi.

Tabela 11.1 Ewangelia a religia

Ewangelia	Religia
<i>(ponadnaturalny wysiłek Boży dotarcia do człowieka)</i>	<i>(naturalny wysiłek ludzki dotarcia do Boga)</i>
Łaska	Czyny
Wiara	Posłuszeństwo
Bezwarunkowa miłość	Osądzanie
Przemieniający Duch Święty	Osobisty wysiłek
Łaska prowadzi do posłuszeństwa	Posłuszeństwo prowadzi do łaski

A. Ewangelia zbawia

Pełne mocy przesłanie Ewangelii zmienia nas pod wieloma względami. Jesteśmy uznani za sprawiedliwych dzięki wierze w Ewangelię, która ratuje nas przed Bożym gniewem i zapewnia życie wieczne.

B. Ewangelia przemienia

Ewangelia ma wpływ na więcej spraw niż nasze wieczne przeznaczenie. Jej przesłanie zmienia nas na co dzień. Na długo przed naszym zaistnieniem zostaliśmy uświęceni krwią naszego Zbawcy na krzyżu, który stał się rdzeniem naszego duchowego życia. Chodzimy w wierze i przekonaniu, że Bóg nas kocha. Z wdzięczności za nasze zbawienie przez Ewangelię prowadzimy życie pełne posłuszeństwa wobec Bożej woli. Dzięki zrozumieniu swojej pozycji w Chrystusie znajdujemy siłę do pokonania grzechu i wzrastania w dojrzałości.

C. Ewangelia dostarcza wzoru relacji

Wreszcie Ewangelia ma wpływ na naszą relację z innymi. Mówi o ofiarowanej nam bezwarunkowej miłości. Miłość ta może stać się dla nas modelem odnoszenia się do innych. W liście do założonego przez siebie kościoła w Efezie Paweł udzielił następującej rady: „Bądźcie dla siebie nawzajem dobrzy i miłosierni! Przebaczajcie sobie, tak jak i Bóg nam przebaczył w Chrystusie” (Efez. 4:32). Jezus ucząc swoich uczniów, jak się modlić, powiedział: „Przebacz nam nasze winy, jak i my przebaczymy tym, którzy przeciw nam zawinili” (Mat. 6:12).

Jak Ewangelia może być wzorem relacji? Jak możemy być dla siebie dobrzy i miłosierni? Za chwilę zobaczymy – Jezus nauczył nas, jak.

II. BEZWARUNKOWA, OFIARNA BOŻA MIŁOŚĆ

Bezwarunkowa i ofiarna Boża miłość jest dogłębnie wyjaśniona na przykładzie życia i nauczania Jezusa.

A. Wielkie Przykazanie

Gdy faryzeusze zadali Jezusowi pytanie, które przykazanie jest największe, podsumował wszystkie cytatem z 5 Księgi Mojżeszowej 6:5: „**Będziesz miłował** Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całym swoim umysłem i całą swoją mocą”. Potem dodał drugie bardzo ważne przykazanie z 3 Księgi Mojżeszowej 19:18, podsumowujące pozostałe przykazania prawa Starego Testamentu: „**Będziesz miłował** swego bliźniego jak siebie samego” (Mat. 22: 34-40, Mar. 12:28-31). Te dwa przykazania razem wzięte często nazywa się Wielkim Przykazaniem. Odzwierciedla ono obraz, jaki chce w nas widzieć Jezus: podobieństwo do Chrystusa. Jest to streszczenie całego Prawa: świętość.

W swoim gorliwym przestrzeganiu Prawa faryzeusze zapomnieli jakby o tych dwóch przykazaniach. Kochali Prawo, ale nie Tego, kto je nadał, nie mówiąc już o bliźnim. Jednak te właśnie przykazania były wytycznymi w relacji człowieka z Bogiem i drugim człowiekiem.

B. Nowe Przykazanie

Na krótko przed swoją śmiercią Jezus udzielił swoim uczniom kilku konkretnych wskazówek, które miały im pokazywać, jak się odnosić do siebie nawzajem. Znajdują się one w Ewangelii Jana 13-17. Rozpoczął od nadania im nowego przykazania: „Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie **miłowali** tak, jak Ja was **umiłowałem**; żebyście i wy tak się miłowali wzajemnie” (Jan 13:34). Przypomina to pierwsze przykazanie. Są jednak dwie zasadnicze różnice:

1) *Chodzi o miłość między wierzącymi.*

W pierwszym przykazaniu mowa o miłości Boga i bliźnich. W nowym przykazaniu dostrzegamy, że ma być jakiś szczególny rodzaj miłości między naśladowcami Jezusa: „Dzieci...Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali” (Jan 13:33-34).

Następnie Jezus pokazał, jakim świadectwem dla zgubionych jest ta miłość między wierzącymi: „Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie **miłowali**” (Jan 13:35). Kiedy chrześcijanie nie darzą się wzajemną miłością, jest to jedno z najgorszych świadectw. Jeśli ci, którzy wierzą Ewangelii, nie kochają się wzajemnie, to jak niewierzący ma zrozumieć, że Ewangelia zapewnia pokój z Bogiem? Kiedy nie kochamy jedni drugich, ludzie zastanawiają się, gdzie jest moc Ewangelii? Zapewnia ona pokój między Bogiem a człowiekiem... czy nie powinna też zapewniać pokoju między ludźmi? Nasze kościoły mają być miniaturą Bożego Królestwa na ziemi, gdzie można dostrzec pełną mocy miłość Chrystusa.

Kiedy nie kochamy jedni drugich, ludzie zastanawiają się, gdzie jest moc Ewangelii?

2) *Miara miłości.*

W Wielkim Przykazaniu miarą miłości do innych była miłość własna. Jednak w nowym przykazaniu ofiarna miłość Chrystusa staje się dla nas normą wzajemnej miłości.

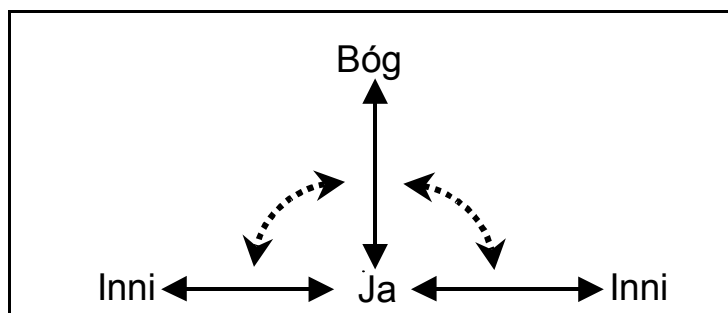
Co Jezus ma na myśli mówiąc, że daje *nowe* przykazanie (Jan 13:34)? W grece na określenie czegoś nowego istnieją dwa różne słowa. Pierwsze z nich, *neos*³, odnosi się do czegoś, co nigdy przedtem nie istniało. Jednak słowo użyte przez Jezusa to *kainos*⁴, co oznacza „nowej jakości”. Wyjaśnił On nową jakość miłości w Ewangelii Jana 15:12,13: „*To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiowałem. Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich*”. Podążając za przykładem Jezusa Jego dzieci muszą okazywać sobie wzajemną miłość, której miarą jest miłość Pana do nas.

III. BOŻA MIŁOŚĆ W ODNIESIENIU DO RELACJI

Relacja między daną osobą a Bogiem będzie miała wyraźny wpływ na jej relację z innymi. Na ilustracji 11.2 widzimy prosty wykres obrazujący tę zależność. Linia pionowa przedstawia pierwszą część Wielkiego Przykazania „*Będziesz miłował Pana, Boga swego...*” oraz drugą część „*...tak, jak Ja was umiowałem*”. Linie poziome przedstawiają naszą relację z innymi, w której mamy kochać ich tak, jak Jezus pokochał nas. Łuk narysowany linią przerywaną symbolizuje fakt, że sposób, w jaki odnosimy się do innych, przypomina naszą relację z Bogiem.

Relacja między daną osobą a Bogiem będzie miała wyraźny wpływ na jej relację z innymi.

Ilustracja 11.2 Miłość do Boga i innych



Jeśli dana osoba ma legalistyczny stosunek do Boga, będzie przejawiać silną tendencję do traktowania innych w ten sam sposób. Jeśli ktoś jest przekonany, że Bóg się na niego gniewa, to prawdopodobnie będzie okazywał gniew innym. Z drugiej strony, jeśli dana osoba rozumie, że Bóg kocha ją bezwarunkowo, wtedy będzie mogła darzyć innych taką samą miłością.

Jednym z mierników duchowego wzrostu jest stosunek danej osoby do innych. Czy można być dobrym chrześcijaninem, ale nie mieć dobrych relacji z innymi ludźmi? W świetle nowego przykazania jest to raczej niemożliwe. Mamy kochać Boga i innych.

Godny uwagi jest fakt, że tak często pomija się miłość jako część podobieństwa do Chrystusa. Dlaczego tak się dzieje? Być może dlatego, że łatwiej jest przestrzegać szeregu zasad niż zmienić swoje serce. Wielu różnych ludzi potrafi stosować się do zasad i przepisów, ale do miłości potrzeba odmiany serca, jakiej dokonuje Bóg.

IV. MIŁOŚĆ PODSTAWĄ SŁUŻBY

Bezwarunkowa Boża miłość powinna być podstawą służby. Ponieważ Bóg pokochał nas bezwarunkowo, jesteśmy powołani do tego, by kochać innych w taki sam sposób. Bóg tak dotknął

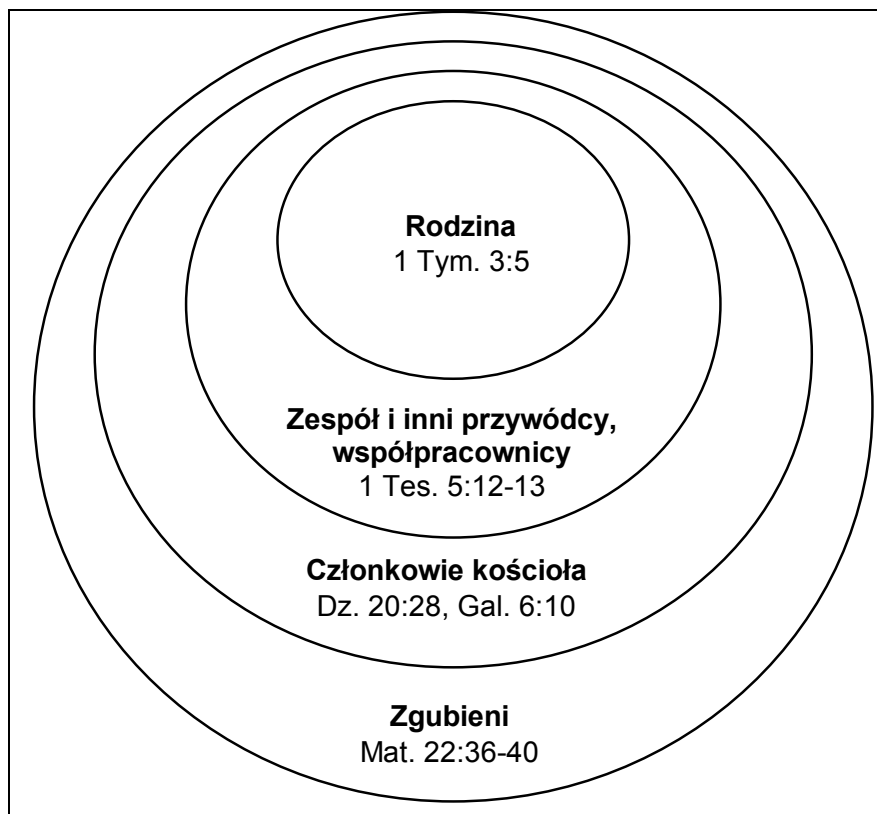
³ νεος

⁴ καινος

nas swoją miłością, że powinniśmy czuć neodpartą potrzebę przekazywania jej innym w taki sposób, by składać świadectwo temu, czego dokonał dla nas Chrystus.

Kim są ludzie w służbie, którym mamy okazywać tę miłość? Kim są ci „inni”, których Bóg postawił w naszym życiu? Im bliżej nas Bóg ich postawił, tym większa odpowiedzialność spoczywa na nas za okazywanie miłości i przemiany ich życia w taki sposób, jak dokonał tego Bóg w naszym życiu. Typowy założyciel kościoła może mieć takie dziedziny służby, jak przedstawione na ilustracji 11.3.

Ilustracja 11.3 „Kogo kochamy?”



Być może kochanie niektórych osób w twoim kościele przychodzi ci z trudem. Służba jest trudna. Jeśli jednak twoje relacje cechuje bezwarunkowa Boża miłość, rzeczą oczywistą jest, że Bóg działa. Jest to świadectwo dla zgubionych: „Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali” (Jan 13:35).

Najbardziej atrakcyjną rzeczą w zakładanym przez siebie kościele powinna być jakość nawiązanych więzi. Bezwarunkowa i ofiarna miłość powinna stać się normą poczynając od przywódców. Tak właśnie kocha nas Bóg i tak też powinniśmy kochać innych.

Najbardziej atrakcyjną rzeczą w zakładanym przez siebie kościele powinna być jakość nawiązanych więzi.

KONKLUZJA

Wzrost duchowy polega przede wszystkim na jednej rzeczy – na Bożej miłości *agape*. Duchowa niedojrzałość to przeważnie niedojrzałość w Bożej miłości. Przyczyną duchowych upadków jest brak pojmowania tej miłości. Wzrastanie w niej stanowi jedyne lekarstwo. Oby wiara w Jezusa Chrystusa, naszego Pana i Zbawcę, przejawiała się w czynach miłości wobec naszych rodzin, sióstr i braci w Chrystusie, kościołów i ginącego świata. Oby Pan wzmocnił wiarę w naszych sercach.

PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- Jak zdefiniowałbyś słowo „bliźni” zawarte w Wielkim Przykazaniu (będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego)? Jakie byłyby skutki, gdyby twój cały kościół okazał posłuszeństwo temu przykazaniu?
- Co miał na myśli Jezus mówiąc: „To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowalem”?

- Czy przywódcy muszą bardziej stosować się do tego przykazania niż zwykli członkowie kościoła? Dlaczego tak lub nie?
- Jak bardzo kochasz ludzi?
- Zastanów się nad różnicą, jaką wnosi miłość w następujące relacje: rodzina/przyjaciele, wierzący/niewierzący, członkowie kościoła/przywódcy?
- Jak nasza wzrastająca wiara w Ewangelię powinna wpływać na sposób kochania innych?

PLAN DZIAŁANIA

- Poproś Boga o wskazanie ci kilku wierzących, którym mógłbyś okazać miłość nakazaną przez Jezusa. Zapisz ich imiona oraz sposób, w jaki im ją okażesz. Zostaw miejsce na wpisanie wyników, gdy zadanie zostanie wykonane.
- Poproś Boga, by wskazał ci kilku „bliźnich”, którym powinieneś okazać miłość. Zapisz ich imiona oraz sposób, w jaki im ją okażesz. Zostaw miejsce na wpisanie wyników, gdy zadanie zostanie wykonane.
- Pomyśl o kimś, kto jest ci bliski (współmałżonek, rodzic, dziecko). Jak kochasz tę osobę? Pod jakimi względami twój brak wiary w Ewangelię wpłynął na twoją miłość do niej? Jakie grzechy musisz im wyznać? Zastanów się nad konkretnym sposobem, w jaki chcesz kochać tę osobę pod wpływem twojej odnowionej wiary w Ewangelię?

DUCHOWY
CHARAKTER

12

LEKCJA

Rozumienie Ojcowskiego serca

☞ Cel lekcji

Celem tej lekcji jest wzbudzenie w nas jako przywódcach miłości i współczucia oraz radości z powodu odnalezienia zgubionych grzeszników.

☞ Główne punkty

- Bóg kocha swoje dzieci bezwarunkowo.
- Powinniśmy kochać tak, jak nasz Ojciec.

☞ Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Rozumieć Ojcowską miłość do zgubionych.
- Wiedzieć, że jako chrześcijańscy przywódcy musimy bezustannie badać swoje postawy i czyny wobec zgubionych.
- Prosić Boga o łaskę kochania w taki sposób, jak On.

☞ Propozycje dla prowadzących nauczanie

Pierwsze dwa wiersze piętnastego rozdziału Ewangelii Łukasza mają kluczowe znaczenie dla zrozumienia przypowieści, jakich naucza Jezus w tym rozdziale. Na początku tej sesji pomóż uczestnikom wyobrazić sobie scenę z udziałem celników i grzeszników zgromadzonych wokół Jezusa, aby Go słuchać. Pozwól im wyobrazić sobie gdzieś w tle faryzeuszy krytykujących kontakty Jezusa z tymi ludźmi. Nadaj tej sesji charakter konwersacyjny zatrzymując się na omówienie pytań zawartych w tekście. Pod koniec poświęć nieco czasu na osobistą ocenę i zastosowanie.

WPROWADZENIE

W całej Biblii, zarówno w Starym, jak i Nowym Testamencie obserwujemy, że Boża miłość przerasta nie tylko nasze grzechy, lecz także naszą niewdzięczność okazaną w zamian za nią. Jesteśmy powołani do kochania innych tak, jak Bóg kocha nas. Ale czy naprawdę rozumiemy, co to oznacza? Jezus na przykładzie swego życia wiele nas uczy o znaczeniu tej prawdy. Jednym z najbardziej żywych i jasnych fragmentów opisujących ten rodzaj miłości jest przypowieść o synu marnotrawnym (Łuk. 15:11-31). Zrozumienie Bożej miłości do nas jest dla nas bardzo ważne, jeśli mamy okazywać taką samą miłość innym.

I. TRZY PRZYPOWIEŚCI O ZGUBIONYCH RZECZACH – EWANGELIA ŁUKASZA, ROZDZIAŁ 15

A. Kontekst piętnastego rozdziału Ewangelii Łukasza

Pierwsze dwa wiersze piętnastego rozdziału Ewangelii Łukasza podają kontekst nauk Jezusa zawartych w kolejnych wierszach. Widzimy tu Jezusa w otoczeniu celników i grzeszników chętnych do słuchania Go (Łuk. 15:1). Wyobraź sobie, jak wyglądałby Jezus siedzący i snujący opowieści w tłumie celników i grzeszników. Gdzie rozgrywałaby się ta scena – na zewnątrz? Na dziedzińcu domu w stylu śródziemnomorskim? Na dachu? Jacy ludzie znajdowaliby się w grupie zebranej wokół Jezusa? Co leżałoby na stole? Jedzenie? Czy słyszysz śmiech? Czy ludzie starają się wyrzucić na Jezusie wrażenie własnymi opowieściami?

Gdy już zobaczysz w swoim umyśle obraz Jezusa w towarzystwie celników i grzeszników, wyobraź sobie faryzeuszy i uczonych w Piśmie (Łuk. 15:2). Gdzie stoją lub siedzą? Z pewnością nie w tym samym pomieszczeniu, co celnicy i grzesznicy. Faryzeusze nie utrzymują kontaktów z grzesznikami. Być może stoją oni w ciemności albo na skraju tłumu w pewnej odległości tak, by nie dotknąć któregoś z tych grzeszników. O czym faryzeusze tam szemrają?

Poczuj oddziaływanie tej sceny oraz napięcie między Jezusem, zebranych tłumem i faryzeuszami. Zachowując tę scenę w pamięci przeczytaj przypowieści Jezusa w dalszej części rozdziału.

B. Przypowieści

Trzy przypowieści zawarte w piętnastym rozdziale Ewangelii Łukasza to przypowieść o zgubionej owcy (ww. 3-7), zgubionej drachmie (ww. 8-10) oraz zagubionym synu (ww. 11-32). Sens tych trzech przypowieści znajduje się w wierszu dziesiątym: „*Tak samo, powiadam wam, radość powstaje u aniołów Bożych z jednego grzesznika, który się nawraca*”. Zwróć uwagę na następujące porównania i przeciwieństwa w tych przypowieściach:

„Tak samo, powiadam wam, radość powstaje u aniołów Bożych z jednego grzesznika, który się nawraca.”

- Wszystkie trzy opowieści dotyczą zgubionych rzeczy (jedna owca ze stu, jedna drachma z dziesięciu, jeden syn z dwóch). Wszystkie zagubione rzeczy były wartościowe. W miarę przytaczania tych przypowieści Jezus zaczyna od straty (jedna owca ze stu), potem przechodzi do większej straty (jedna drachma z dziesięciu), potem mówi o jednej z największych strat, jakich można doświadczyć (jeden syn z dwóch).
- Zgubione rzeczy we wszystkich trzech przypowieściach w końcu się znajdowały.
- Odnalezieniu zguby towarzyszyła radość i świętowanie z innymi. Jak twoim zdaniem czuli się pasterz, kobieta i ojciec odnajdując zagubione rzeczy? Jaka radość miała wtedy miejsce? Jak uczciłbyś fakt odnalezienia czegoś o wielkiej wartości?
- Istnieje pewien kontrast między pierwszymi dwiema przypowieściami (zagubiona owca, zagubiona drachma) a ostatnią (przypowieść o zagubionym synu). W przeciwieństwie do dwóch poprzednich w tej przypowieści nikt nie szuka zaginionego syna. Dlaczego? Wielu ludzi uważa, że ma to oznaczać, że każdy człowiek musi wziąć odpowiedzialność za swoje czyny i „wrócić do domu”. Może jest to po części prawda, ale nie o to właściwie Jezusowi chodziło. Jest głębszy powód, który powinien stać się oczywisty po uważnym przyjrzeniu się temu fragmentowi.

II. PRZYPOWIEŚĆ O SYNU MARNOTRAWNYM

Swoim zwyczajem Jezus kładzie nacisk na postawę. Rzut oka na postawy każdej z trzech osób pomoże nam zrozumieć, na co Jezus pragnął zwrócić uwagę słuchaczy w tej przypowieści.

A. Ojciec

Przypowieść tę czasem nazywa się przypowieścią o Ojcowskiej miłości. Ojciec był kochającym rodzicem, który dał swemu synowi wolność wyboru – pomimo że jego wybór był niewłaściwy. Dalej okazywał swemu synowi bezwarunkową miłość, przyjął go z powrotem i zapomniał o przeszłości. Bezwarunkowa miłość ojca złagodziła synowski ból i smutek, otworzyła przed nim drzwi nadziei, wskazała drogę i ułatwiła proces nawrócenia.

Przypowieść ta mówi nam nie tylko o ojcowskiej miłości. Chrystus przedstawia tu wspaniały obraz tego, jak człowiek reaguje na miłość okazaną mu przez naszego Ojca w niebie, Boga. Reakcja dwóch synów pokazuje nam dwie ludzkie reakcje na Ojcowską miłość.

B. Młodszy brat

Postępowanie młodszego brata ujawniło charakter, który w głównej mierze cechował egoizm. Nie interesowały go uczucia jego ojca ani jego własne obowiązki jako członka rodziny. W żydowskiej kulturze ojciec mógł podzielić spadek, ale miał pełne prawo zatrzymać dochód aż do swojej śmierci. Jeśli syn poprosił o pełne prawa do spadku i dochodu z niego jeszcze za życia ojca, było to równoznaczne z uznaniem ojca za zmarłego.

Egoizm tego syna uwidocznił się również w tym, że roztrwonił on swój majątek nie troszcząc się o to, z jakim trudem jego ojciec zarabiał te pieniądze. Nie pomyślał też, że pod jego nieobecność starszy brat będzie musiał pracować znacznie ciężiej.

Nic dziwnego, że w końcu egoizm młodszego brata doprowadził go do rozczarowania i rozpacz. Gdy sięgnął dna, zaczął naprawdę żałować. Otwarcie wyznał swój grzech i brak godności przed swoim ojcem (w. 21). Miłość okazaną mu przez ojca i sposób przyjęcia go na pewno wywarły głęboki wpływ na tego syna i zmieniły na zawsze

Czy syn marnotrawny ponownie uciekły od swego ojca?

jego życie. Jak ci się wydaje, czy syn marnotrawny ponownie uciekłby od swego ojca? Większość z nas zgodzi się, że to raczej wątpliwe, by jeszcze kiedykolwiek uciekł, bo znalazł to, czego pragnie każda dusza – miłość. Miłość jest najsilniejszym znanym nam czynnikiem motywującym (inaczej Bóg nie byłby „miłością” 1 Jana 4:8). Miłość tę marnotrawny syn otrzymał od swego ojca bezwarunkowo. Jest on prawdziwym synem w sensie duchowym. (Zobacz Duchowy Charakter lekcja 6 „Żyć jak synowie, nie jak osieroceni” i lekcja 7 „Uczenie się synostwa”, Podręcznik drugi).

C. Starszy brat

Starszy syn często spotyka się z naszą życzliwością, bo jego czyny wydają się nam bardziej przyzwoite. Oczywiście okazał się on osobą odpowiedzialną, ciężko pracował i nigdy nie opuścił rodziny tak, jak jego młodszy brat. Mimo to starszy brat również był egoistą. Nie dbał o cierpienie ojca ani zagubionego brata. Nie ma żadnej wzmianki o tym, że kiedykolwiek próbował go odszukać i przyprowadzić z powrotem. Zwracając się do ojca nie nazwał go nawet swoim bratem, lecz „twoim synem” (w. 30). Jego postawa zdradzała zazdrość o brata i oburzenie, że ojciec uczcił młodszego syna zamiast niego. Usprawiedliwiał się na podstawie swojej pracy dla ojca.

W głębi ducha starszy brat zazdrościł młodszemu i czuł się urażony tym, że ojciec świętował powrót marnotrawnego syna. Uważał, że to jemu należy się takie traktowanie za jego wieloletnią służbę dla ojca (w. 29). Taka reakcja starszego syna zdradza, że od lat służył on ojcu z poczucia obowiązku, nie z miłości. Posługując się określeniem duchowym, ten syn jest sierotą (zobacz Duchowy charakter, lekcje 6 i 7).

Jego serce pozostało zimne i samolubne, co zniszczyło jego więzi z pozostałymi członkami rodziny. Podobnie jak młodszy brat potrzebował opamiętania.

D. Interpretacja

Bóg kocha swoje dzieci w taki sam sposób, jak ojciec w tej przypowieści – bezwarunkowo. W tej przypowieści Jezus odpowiada na zarzuty przywódców religijnych (faryzeuszy i saduceuszy). „Syn marnotrawny” jest symbolem grzeszników, z którymi się zadawał (Łuk. 15:1-2). W historii tej Jezus wyjaśnił swoim oskarżycielom, dlaczego utrzymywał kontakty z grzesznikami - kochał ich bezwarunkowo. Przywódcy religijni, którzy potępiali Go za obcowanie z grzesznikami, zachowywali się jak zazdrosny i przekonany o swojej sprawiedliwości starszy brat; tymczasem powinni zachować się tak, jak ojciec – okazywać pełną, bezwarunkową miłość i radość, gdy zgubieni powracają do domu.

III. ZASTOSOWANIE – CZY KOCHAMY TAK, JAK OJCIEC?

Prawdziwe niebezpieczeństwo dla wierzących tkwi w tym, że choć wszyscy jesteśmy marnotrawnymi synami, którzy wrócili do domu, po pewnym czasie mamy silną tendencję do zajmowania postawy starszego brata. Jezus chce, byśmy opamiętali się tak, jak to uczynił młodszy syn i mieli w sobie miłość taką, jak ojciec. Poniższe pytania pomogą ci ustalić twój prawdziwy stan (tj. czy stałeś się podobny do starszego brata z przypowieści).

1. Jaka jest moja postawa wobec zgubionych? Czy pogardzam nimi? Czy mam skłonność do osądzania? Czy okazuję współczucie i wybaczenie? Pomyśl o sytuacjach, kiedy przebywałeś w otoczeniu „niepożądanych” osób. Jaka była twoja postawa?
2. Czy w aktywny sposób szukam zgubionych, czy po prostu czekam, aż „przyjdą do domu”? Porównaj słowa Jezusa w Ewangelii Łukasza 19:10.
3. Czy czuję się nieswojo „jedząc” z grzesznikami? Czy bardziej dbam o to, co pomyślą o mnie ludzie, czy zależy mi raczej na zgubionym grzeszniku?
4. Czy wybiegam grzesznikom na spotkanie i okazuję im współczucie, czy odrzucam ich razem z ich grzechem? (Jak bym na przykład zareagował, gdyby na moją społeczność przyszła prostytutka albo narkoman?)
5. Czy moja miłość do Ojca obejmuje też tych, których On kocha? Czy gdy grzesznicy się opamiętują, cieszę się i przyjmuję ich jako braci i siostry?
6. Czy gdzieś w środku nie szemram, że tak ciężko pracuję i jestem niedoceniany zamiast cieszyć się i świętować z Panem?

PLAN DZIAŁANIA

Zapoznaj się z piętnastym rozdziałem Ewangelii Łukasza. Następnie przeczytaj raz jeszcze i zapisz odpowiedzi na pytania do zastosowania. Poświęć czas na modlitwę i poproś Boga o takie samo serce pełne współczucia, jakie On ma. Jeśli jest coś, co chcesz Mu wyznać, zrób to. Jeśli musisz coś wyznać innym lub zaplanować pozytywne kroki w dziedzinie odnoszenia się do innych tak, jak Bóg odnosi się do ciebie, zapisz to wraz ze sposobem, w jaki tego dokonasz.

DUCHOWY
CHARAKTER

13

LEKCJA

Łaska dla pokornych

Cel lekcji

Celem tej lekcji jest pokazanie, jak należy prowadzić chrześcijańskie życie w pokorze. Siła wypływa ze słabości, a życie chrześcijanina musi wypływać z pokory.

Główne punkty

- Chrześcijan powinna cechować pokora.
- Jesteśmy powołani do służby nie o własnych siłach, lecz w mocy Ducha.
- Modlitwa wyraża pokorę wobec Boga.

Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Rozumieć, jak służyć z pokorą.
- Znać zasadę, że siła wypływa ze słabości.
- Zaangażować się w relację polegania na Ojcu.

Propozycje dla prowadzących nauczanie

Test pokory ma wielką siłę oddziaływania. Może on prowadzić uczestników do opamiętania. Gdziekolwiek to możliwe, szukaj okazji do rozstrzygnięcia osobistych spraw duchowych. Postaraj się o dobre ilustracje koncepcji przedstawionych w tej lekcji na podstawie własnych doświadczeń.

WPROWADZENIE

Wielu chrześcijan ma problemy z zachowaniem pokory. Niektórzy z nich, w tym nawet przywódcy, zaczynają w pokorze, lecz po pewnym sukcesie w służbie rodzi się w nich subtelne poczucie dumy lub pewności siebie, sprzeczne z chrześcijańską pokorą. Nie ma chyba nic groźniejszego dla chrześcijanina od dumy – założyciele kościołów też nie są od niej wolni. Duma nie tylko tworzy bariery dzielące braci w Chrystusie, lecz należy do tych rzeczy, których Pan nienawidzi (Przyp. 6:16-17).

Jezus bardzo wyraźnie dał do zrozumienia swoim naśladowcom, że nie powinni służyć samym sobie (Mat. 20:20-28; Jan 13:1-16). Wielu światowych przywódców posługuje się zastraszeniem lub poczuciem wyższości w celu zmuszenia swoich zwolenników do uległości. Takie postępowanie nigdy nie powinno cechować chrześcijanina (Mat. 20:25,28; 1 Piotra 5:1-7). Przeciwnie, pokora powinna być cechą rozpoznawczą wszystkich chrześcijan z przywódcą na czele, dającym przykład na wzór Chrystusa.

I. POKORA – NA CZYM POLEGA?

Co ci się kojarzy ze słowem „pokora”? Niekiedy za „pokornego” uznajemy człowieka źle ubranego, źle odżywionego, ubogiego. Gdy Bóg chce, byśmy byli pokorni, nie wymaga od nas postawy żebraków czy nędzarzy. W Piśmie czytamy, że jesteśmy Jego dziećmi i współdziedzicami Jego Królestwa wraz z Chrystusem. Wiara w cokolwiek innego jest wielkim zniekształcaniem biblijnej prawdy.

Pokora polega na tym, by nie mieć „o sobie wyższego mniemania, niż należy” (Rzym. 12:3). Człowiek pokorny nie zwraca na siebie uwagi ani nie robi niczego dla zaznaczenia swojej ważności. Świadome zajmowanie najniższej pozycji w oczach świata uchodzi za coś niewłaściwego – może niektórzy z nas podzielają ten pogląd. Jest to jednak ścieżka sprawiedliwości i sposób, w jaki chrześcijanie, zwłaszcza przywódcy, prezentują Ewangelię swemu otoczeniu. Nasze ciało gardzi niską pozycją i wiele zmagani kosztuje nas zajęcie najniższego miejsca. Ale to właśnie tam pokorni znajdują łaskę (Łuk. 14:10).

Świadome zajmowanie najniższej pozycji w oczach świata uchodzi za coś niewłaściwego...

„**Bóg... pysznym się sprzeciwia, a pokornym łaskę daje**” (1 Piotra 5:5). Nie zostawia nas w naszej niemądrej dumie. Pragnie, byśmy okazali pokorę, bo z tego niskiego miejsca pojmujemy Bożą wielkość. Czy zdarza ci się dostrzegać, że wchodzisz w konflikt z Bogiem? Czy możliwe jest, by za niektórymi naszymi zmaganiem krył się Boży wysiłek nauczania nas pokorą?

Być może najlepszym sposobem zrozumienia pokory jest zbadanie samych siebie. Dwanaście pytań wymienionych w tabeli 13.1 pomoże nam zrozumieć pokorę i ujawni pewne dziedziny, w których mamy braki. Zastanów się uważnie nad każdym z tych pytań.

Tabela 13.1 Sprawdzian pokory

1. Jak przyjmujesz krytykę?
2. Czy ludzie mogą bez problemu do ciebie podejść? Czy jesteś przystępny?
3. Czy często angażujesz się w walki i kłótnie o władzę?
4. Czy uważasz, że wszyscy są w błędzie z wyjątkiem ciebie?
5. Czy gniew czai się pod powierzchnią twego życia?
6. Czy potrafisz się cieszyć słysząc o sukcesach innych?
7. Czy inni uważają cię za krytykanta?
8. Czy często łapiesz się na tym, że bronisz się przed innymi?
9. Czy jesteś dobrym słuchaczem, który potrafi skupić się raczej na innych niż na własnej odpowiedzi albo na tym, co należy zrobić?
10. Czy świadomie zajmujesz ostatnie miejsce? (Łuk. 14:7-11)
11. Czy jesteś miłosierny i łagodny, czy też masz szorstką osobowość?
12. Czy modlitwa jest pierwszym poruszeniem twego serca?

II. PRZYKŁADY POKORY

A. Jezus

Apostoł Paweł stwierdza wyraźnie, że Jezus jest dla nas wzorem pokory. Z Listu do Filipian 2:5 dowiadujemy się, że mamy zajmować taką samą postawę jak Jezus Chrystus, który poniżył się do samej śmierci.

Jezus, nasz wzór pokory, był we wszystkim doskonały. A jednak **doskonały człowiek – Jezus Chrystus – był całkowicie zależny!** Zwróć uwagę na słowa Jezusa o sobie samym: „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Syn nie mógłby niczego czynić sam od siebie, gdyby nie widział Ojca czyniącego. Albowiem to samo, co On czyni, podobnie i Syn czyni” (Jan 5:19). Jeśli był w ogóle ktoś, kto nie musiał być zależny, to właśnie Jezus. Zależność jednak nie jest oznaką słabości, lecz siły. Jest to rewolucyjny sposób postrzegania zarówno przywództwa, jak i chrześcijańskiego życia.

Pokora to uznanie, że „polegam na Bogu we wszystkim, czego muszę dokonać”.

W oczach świata takie wyznanie uchodzi za przejaw słabości, nie siły. Być może dlatego tak wielu z nas zmagają się z koncepcją pokory. Pozwalamy światu zamiast Bogu ustalać naszą hierarchię wartości.

B. Paweł

Wybitny założyciel kościołów, Paweł, z ludzkiego punktu widzenia miał wiele powodów do dumy (Filip. 3:4-11, 2 Kor 11:22-29). Jednak przez cały okres swojej służby Paweł wzrastał w pokorze. Zwróć uwagę, że na wczesnym etapie swojej służby określa on siebie jako „najmniejszego z apostołów” (1 Kor. 15:9). W swoim późniejszym liście do Efezjan nazywa siebie „najmniejszym ze wszystkich świętych” (Efez. 3:8). A w ostatniej fazie swego życia opisuje siebie jako „pierwszego z grzeszników” (1 Tym. 1:15).

Paweł miał też „cierni”, którego znaczenie nie jest dla nas do końca jasne, lecz prosił Boga o usunięcie go. Zwróć uwagę na jego komentarz dotyczące tej prośby: „*Lecz Pan mi powiedział: «Wystarczy ci mojej łaski. Moc bowiem w słabości się doskonali». Najchętniej więc będę się*

chlubił z moich słabości, aby zamieszkała we mnie moc Chrystusa. Dlatego mam upodobanie w moich słabościach, w obelgach, w niedostatkach, w prześladowaniach, w uciskach z powodu Chrystusa. Albowiem ilekroć niedomagam, tylekroć jestem mocny” (2 Kor. 12:9-10). Z Bożej perspektywy ważniejsze było dla Pawła składanie świadectwa poprzez „cierń” i życie w pokornym poleganiu na Bogu niż uwolnienie od ciernia i duma. Bóg chce, by jego dzieci polegały na Nim. Bóg chce, byśmy ty i ja polegali na Nim.

Poleganie na naszej własnej sprawiedliwości jest jeszcze jedną formą niezależności. Porównaj człowieka silnego na zewnątrz (jego siła pochodzi z niego samego), a przy tym słabego wewnątrz z przywódcą, który na zewnątrz jest słaby, lecz wewnątrz silny (zobacz tabela 13.2).

Tabela 13.2 Szaweł i Paweł

<p>Szaweł:</p> <p>Silny na zewnątrz</p> <p>Słaby wewnątrz</p>	<p>Paweł:</p> <p>Silny wewnątrz</p> <p>Słaby na zewnątrz</p>
<p>Człowiek ten miał wielką determinację do „uczynienia słusznej rzeczy”. W swojej gorliwości posuwał się do tego, że wtrącał chrześcijan do więzienia. Jako faryzeusz ściśle przestrzegał prawa. Na zewnątrz mógł być bez zarzutu, lecz wewnątrz marniał (Filip. 3:4-11).</p>	<p>Po swoim nawróceniu Szaweł mniej polegał na swojej gorliwości osiągania różnych celów, a bardziej na sile działającego w nim Ojca. Nie interesował się już tym, jak go postrzegano na zewnątrz i postanowił zająć ostatnie miejsce. Zastanów się, jak Paweł ukorzył się przed Koryntianami. „<i>Któż odczuwa słabość, bym i ja nie czuł się słabym? Któż doznaje zgorszenia, żebym i ja nie płonął?</i>” (2 Kor. 11:29). „<i>Nie daj Boże, bym się miał chlubić z czego innego, jak tylko z krzyża Pana naszego Jezusa Chrystusa</i>” (Gal. 6:14). Widzimy tu człowieka pełnego mocy, ponieważ nie dbał o to, co myśleli o nim inni. Interesowało go to, co myślał o nim Jezus – dlatego stał się osobą pełną mocy, którą Bóg posłużył się w niezwykle sposób.</p>

III. MODLITWA JEST WYRAZEM POKORY WOBEC BOGA

Wielu chrześcijan niewiele wie o życiu pełnym polegania i zaufania w czasach, gdy życie zdaje się wymykać spod kontroli. Niestety, modlitwa może być dla nas kolejnym sposobem okazywania niezależności. Niekiedy modlimy się o opanowanie sytuacji, nad którymi nie panujemy. Jednak prawdziwa modlitwa pełną kontrolę oddaje Bogu. Jest to uznanie całkowitego polegania na Bogu. Człowiek pokorny nie modli się po to, by zdobyć kontrolę nad daną sytuacją. Prosi raczej o to, by mógł dołączyć do Bożych celów i planów. Czy tak można opisać twoje modlitwy?

IV. ŻYCIE CHRZEŚCIJAŃSKIE PROWADZONE W POKORZE

Duma powstrzymuje nas przed uznaniem naszej potrzeby polegania na Bogu. Rozpoczęliśmy swoje chrześcijańskie życie jako żebracy, a Bóg dał nam do spożywania chleb. Zaopatrzył nas w wiele rzeczy podobnie jak Izraelitów błądzących po pustyni. Codziennie potrzebowali od Ojca chleba, który utrzymywał ich przy życiu. My znajdujemy się w takiej samej sytuacji. Gdy jednak postanawiamy, że nie potrzebujemy już chleba, popadamy w kłopoty. Nie jesteśmy więcej żebrakami, lecz mamy własne źródło chleba. Na tym polega niezależność, która idzie w parze z naszym zamiłowaniem do polegania na własnej sprawiedliwości.

Duma i niezależność sprawia, że przywódcy zaczynają rozdzielać chleb zamiast prowadzić do źródła zaopatrzenia. Jest to niebezpieczne oddalenie się od Ewangelii. Wyobrażamy sobie, że to my mamy to, czego ludzie potrzebują, a nie Jezus. Zachęcamy do polegania na nas zamiast na Jezusie. Jako przywódcy powinniśmy prowadzić ludzi do Tego, który ma moc, pożywienie, pociechę i przebaczenie.

Duma i niezależność sprawia, że przywódcy zaczynają rozdzielać chleb zamiast prowadzić do źródła zaopatrzenia.

Pierwszy List Piotra 5:1-4 podaje kilka zasad dla potencjalnych kandydatów na starszych lub przywódców kościoła. Powinny ich cechować cztery opisane poniżej zalety:

- Pasterz
- Służy dobrowolnie
- Nie ciemięży innych
- Żywy przykład

Opisany powyżej rodzaj przywództwa cechuje ogromna miłość i postawa zorientowana na służbę. Przywódca spełniający te kryteria spotka się z życzliwym przyjęciem ze strony ucznia. Ludzie na ogół nie chcą zranić kogoś, kto ich kocha. Dlatego Piotr zaraz w następnym wierszu (1 Piotra 5:5) zachęca młodych mężczyzn, bez wątpienia uczniów starszych, by podporządkowali się swoim przywódcom.

Z wierszy piątego i szóstego dowiadujemy się też, że „wszyscy” mają dążyć do pokory: „wszyscy zaś przyobleczcie się w pokorę”, innymi słowy „zabiegajcie o nią”. „Upokórzcie się” (w. 6) to nakaz, nie wybór, od Ducha Świętego. Polecenie to nie jest adresowane wyłącznie do przywódców czy uczniów. Odnosi się ono do każdego.

Poniższa tabela może pomóc w zilustrowaniu różnicy między chrześcijaninem prowadzącym niezależne życie oraz tym, który w swoim życiu polega na Bogu.

Tabela 13.3 – Niezależność a zależność

Niezależność—DUMA	Zależność—POKORA
<ul style="list-style-type: none">• Osoba niezależna wszystko rozpatruje w kategoriach „sukces/porażka”.• Niewiara jest normalnym wzorcem dla tej osoby, gdyż uświadamia ona sobie swoje ograniczenia.	<ul style="list-style-type: none">• Osoba polegająca na Chrystusie rozumie, że Jezus nad wszystkim panuje. Żyje w tym przekonaniu.• Wiara ma zasadnicze znaczenie dla życia tej osoby. Jedyną porażką jest niewiara.

KONKLUZJA

Czy rozpiera cię duma, czy cechuje cię pokora? Jeśli brak ci pokory, omijają cię wspaniałe błogosławieństwa od potężnego Boga, który daje łaskę **pokornym**. Porozmawiaj ze swoim doradcą o swojej potrzebie uniżenia się przed Bogiem. Uczyni to przedmiotem swojej modlitwy.

PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- Dlaczego twoim zdaniem wielu chrześcijan, łącznie z przywódcami, ma problem z pokorą?
- Pod jakimi względami trudno ci zdobyć się na pokorę?
- Dlaczego Bóg daje łaskę pokornym?
- Jaką różnicę w życiu założyciela kościołów wprowadza pokora?

PLAN DZIAŁANIA

- Znajdź partnera, który będzie cię rozliczał z twojej odpowiedzialności, osobę, z jaką możesz uczciwie i otwarcie się dzielić.
- Poproś swojego partnera, aby pomógł ci prześledzić listę cech wymienionych w sprawdzianie pokory.
- Zapisz zmiany, jakie zachodzą w twoim życiu w swoim duchowym dzienniku.

MODLITWA

MODLITWA
LEKCJA 8,9

Modlitwa o przebudzenie

MODLITWA NA WZÓR BIBLIJNY

☞ Cel lekcji

Dostarczenie przyszłym założycielom kościołów okazji do złączenia się w modlitwie o wypełnienie Wielkiego Nakazu Misyjnego – nie tylko na ich terenie, ale także po „krańce ziemi”.

☞ Główne punkty

- Modlitwa była początkiem rozpowszechniania Ewangelii w Dziejach Apostolskich.
- Modlitwa na wzór biblijny powinna obejmować też wstawiennictwo za dzieło Pana na całym świecie.

☞ Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Mieć większą świadomość globalnego zasięgu Ewangelii.
- Mieć głębsze przekonanie o tym, że modlitwa jest kluczem do równie potężnego Bożego działania dzisiaj, jak w księdze Dziejów Apostolskich.

☞ Propozycje dla prowadzących nauczanie

Zwróć uwagę, że jest to blok złożony z dwóch sesji, łączący nauczanie i modlitwę. Każda sekcja przedstawia biblijną zasadę dotyczącą modlitwy o zakładanie kościoła. Zaraz po prezentacji każdej zasady należy poświęcić czas na modlitwę o tę sprawę. Można modlić się najpierw w całej grupie, a potem podzielić się na małe grupki.

WPROWADZENIE

Każdy założyciel kościoła, który chce być skuteczny, musi zaangażować się w modlitwę. Modlitwa jest źródłem zarówno mocy, jak i prowadzenia przez Pana. Bez niej nie można osiągnąć niczego o trwałej wartości duchowej. Możliwa jednak jest modlitwa częsta i gorliwa, lecz nie o rzeczy ważne. Oczywiście prawdą jest, że Bóg chce, byśmy się modlili o swoje własne potrzeby, mimo to ograniczenie się do takich modlitw to za mało. Bóg oczekuje też od nas modlitwy o potrzeby innych i o spełnienie swego planu dotarcia do wszystkich narodów – tj. Wielkiego Nakazu Misyjnego.

I. EWANGELIA DLA WSZYSTKICH LUDZI

Bożym pragnieniem jest, by wszyscy usłyszeli Dobrą Nowinę, czyli Ewangelię. Jezus Chrystus opuścił niebo po to, by zapewnić zbawienie przez swą przelaną krew, apostołowie zaś przemierzali cały znany w tamtych czasach świat rozgłaszając wszędzie ten fakt. Wielu współczesnych wierzących zadowala się zaspokajaniem własnych potrzeb lub potrzeb osób im bliskich i lekceważy potrzeby świata. Pod pewnymi względami wczesny kościół zmagał się z tym samym problemem. Pierwsi wierzący byli z pochodzenia Żydami i z trudem przychodziła im decyzja niesienia Ewangelii do innych narodów. Co ich ostatecznie przekonało? Jednym słowem – modlitwa. W Dziejach są cztery bardzo znaczące sytuacje, gdy modlitwa zapewniła moc lub motywację do świadczenia albo obie te rzeczy.

A. 120 uczniów w Dziejach 1:12-14

Ostatnie polecenie Jezusa przed jego zmartwychwstaniem brzmiało, by uczniowie czekali w Jerozolimie. „*Trwali jednomyślnie na modlitwie*” w sali na górze. Skutkiem tego długiego spotkania modlitewnego było nadejście Ducha Świętego, pełne mocy głoszenie Piotra i nawrócenie trzech tysięcy ludzi w jednym dniu!

B. Kościół w Jerozolimie w Dziejach 4:23-31

Młody kościół w Jerozolimie spotkał się z silną opozycją ze strony władz religijnych, które nakazały mu zaprzestanie szerzenia Ewangelii Jezusa Chrystusa. W odpowiedzi na to wierzący spotkali się i wylali swą troskę przed Bogiem. Skutkiem było wylanie Ducha Świętego i odwaga do dalszego świadectwa mimo opozycji.

C. Piotr na dachu w Dziejach 10:9-15

Na tym etapie w Dziejach Ewangelia nie dotarła jeszcze do innych narodów poza żydowskim. Po raz kolejny Bóg posłużył się modlitwą – tym razem indywidualną modlitwą Piotra – aby wzbudzić pragnienie wyjścia z Ewangelią nawet do pogan. Piotr nie chciał choćby *wejść do domu* poganina ani *jeść z nim*, nie mówiąc już o składaniu mu świadectwa. Jednak po spotkaniu z Bogiem podczas modlitwy nie tylko chętnie udał się do domu Korneliusza i otworzył drzwi wiary przed poganami, lecz także bronił prawa pogan do zbawienia przed nieżyczliwością żydowskich wierzących (Dz. 11).

D. Paweł i Barnaba w Antiochii w Dziejach 13:1-3

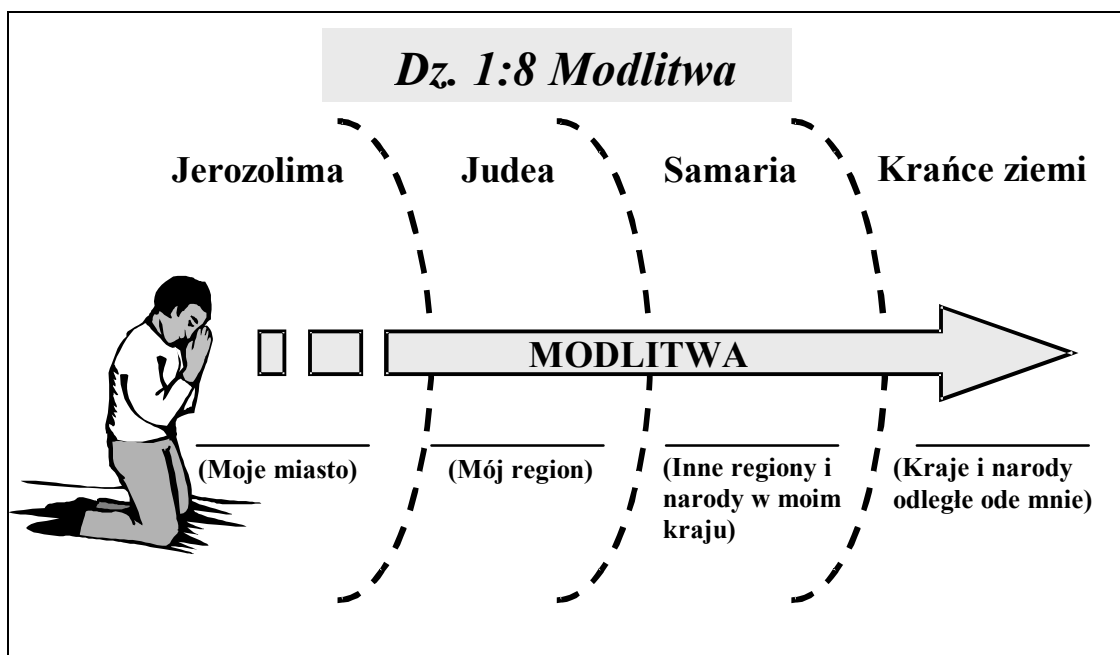
Pierwsza poważna próba wczesnego kościoła związana z autentycznym wypełnianiem Wielkiego Nakazu Misyjnego i zanieśieniem Ewangelii do *wszystkich narodów* to podróże misyjne apostoła Pawła. Podróże te były wynikiem spotkania modlitewnego kościoła w Antiochii. W tym konkretnym przypadku Biblia mówi o poście. W lekcji 5 w sekcji Modlitwa wyjaśniliśmy, że post polegał na odstawieniu pożywienia i napoju w celu *niczym nie zakłócanie modlitwy i społeczności z Bogiem*. To właśnie podczas tej intensywnej społeczności z Panem otrzymano polecenie wysłania Pawła i Barnaby do pracy misyjnej. Kościół natychmiast zastosował się do tego rozkazu i posłał ich *z modlitwą*.

II. MODLITWA O ŚWIAT

Wiele czasu zajęło wczesnemu kościołowi zrozumienie jego obowiązku docierania do wszystkich narodów. Jest to jeden z biblijnych przykładów, których nie powinniśmy powtarzać. W tym samym czasie, gdy Jezus polecił im czekać na Ducha Świętego, powiedział im też, *gdzie i komu* mają głosić Ewangelię. Miała ona dotrzeć do Jerozolimy, Judej, Samarji oraz na krańce ziemi (Dz. 1:4-8). A mimo to historia kościoła toczyła się przez trzynaście rozdziałów księgi Dziejów, zanim potraktowano to poważnie. Smutne, prawda?

Celem niniejszego koncertu modlitwy jest skupienie się nie tylko na naszych osobistych i lokalnych potrzebach, ale także rozszerzenie naszej modlitwy na „krańce ziemi”. Taki był zamiar Pana. Przypatrując się poniższej ilustracji pomyśl o tym, co każde z tych pól może oznaczać dla ciebie i wpisz w odpowiednie wolne miejsca. Wracaj do tej ilustracji w trakcie czasu przeznaczony na modlitwę.

Ilustracja 8.1 Dzieje 1:8 Modlitwa



III. MODLITWA O PRZEBUDZENIE – O CAŁY ŚWIAT

Poniższa sekcja przedstawia biblijne, strategiczne tematy modlitewne, które pomocnicy i przywódcy mogą wykorzystać jako podstawę do skutecznego skupienia uwagi i prowadzenia swoich grup modlitewnych i sieci. Posłuż się tym schematem jako przewodnikiem po dzisiejszym koncercie modlitwy.

A. Módl się o osobiste potrzeby i problemy

Mimo iż nasze grupy modlitewne mają się modlić o zakładanie kościołów aż do nasycenia, czasem musimy uwolnić się od swoich własnych ciężarów, aby lepiej skupić się na sprawach leżących Bogu na sercu, a dotyczących naszych narodów, regionów, miast, miasteczek, wsi i osiedli. List do Filipian 4:6-7 mówi nam, że gdy modlimy się o swoje troski, Boży pokój będzie strzegł naszych serc i myśli w Chrystusie Jezusie.

Podzielcie się na dwu-trzyosobowe grupy, krótko przedstawcie swoje osobiste potrzeby i kolejno módlcie się o siebie nawzajem.

B. Módl się o Kościół Boży

Przyglądając się potrzebom kościoła możemy odczuwać pokusę modlenia się o to, co nas osobiście denerwuje lub modlenia się z krytycznym nastawieniem. Nie jest to mądre, ponieważ kościół jest oblubienicą Chrystusa (Efez. 5:22-32), a żaden pan młody nie ceni negatywnego podejścia do swojej ukochanej. Poniższe prośby modlitewne mogą pomóc w nadaniu kierunku naszej modlitwie o kościół.

Poświęć kilka minut na wspólną modlitwę w grupie o każdą z następujących spraw:

1. Módl się o jedność

Gdy Jezus modlił się o wierzących, prosił o jedność. Modlił się, byśmy stanowili jedno z powodu naszej miłości do Niego i do Ojca oraz do siebie nawzajem, która przypomina miłość łączącą Jezusa i Ojca (Jan 17:20-23). Przyczynia się to do zakładania kościołów aż do nasycenia, ponieważ dzięki tej jedności świat pozna Jezusa.

2. Módl się o Chrystusową miłość

Apostoł Paweł modlił się o kościół w Filipi, żeby doskonalili się w miłości, lecz nie chodziło o ślepa miłość. Modlił się o inteligentną miłość połączoną z głębokim poznaniem i wyczuciem (Filip. 1:9). Przyczynia się to do zakładania kościołów aż do nasycenia, ponieważ jeśli będziemy się nawzajem darzyć miłością, wszyscy ludzie będą wiedzieć, że jesteśmy uczniami Jezusa (Jan 13:35).

3. *Módl się o posłuszeństwo*

Paweł modlił się o to, żeby kościół w Efezie zrozumiał swoje powołanie i wielką nadzieję, jaką zapewnia Boże powołanie (Efez. 1:18). Przyczynia się to do zakładania kościołów aż do nasycenia, ponieważ gdy Kościół zrozumie swoje powołanie, pomnoży się i zanieśie Ewangelię światu (Mat. 28:18-20).

C. Módl się o więcej robotników na Boże żniwo

Jest to wyraźne polecenie z Ewangelii Mateusza 9:38. Jeśli Jezus każe nam się o coś modlić, my zaś posłusznie się do tego stosujemy, czy będzie na tyle wierny, że nam odpowie? Czy to możliwe, że tak wielki brak robotników jest skutkiem braku modlitwy o to, co polecił sam Pan Jezus? Pomyśl o tym.

Proś Pana o wysłanie większej liczby robotników na swoje żniwo zarówno tu, jak i na świecie.

D. Módl się o założycieli kościołów

Paweł był apostołem zakładającym kościoły. Świadom potrzeb swego powołania, poprosił kościół w Efezie, żeby modlił się za niego o właściwe słowa i swobodne głoszenie Ewangelii (Efez. 6:19-20).

Módl się imiennie o tych spośród was i innych znanych ci założycieli kościołów.

E. Módl się o przywódców politycznych, społecznych i religijnych

Pierwszy List do Tymoteusza 2:1-5 podaje chrześcijanom wyraźne wskazówki, żeby modlili się o przywódców rządu i ludzi sprawujących władzę. *Celem* tej modlitwy jest pokój, którego skutkiem będzie *zbawienie wielu*.

Ponownie podzielcie się na małe grupy i módlcie o swój rząd i innych przywódców z imienia, prosząc, by Bóg posłużył się nimi dla stworzenia lepszych warunków do głoszenia Ewangelii.

F. Módl się o swój naród i narody świata

Paweł głosił poganom, lecz otwarcie stwierdził, że wstawiał się do Boga o swój własny naród, Izrael. W Liście do Rzymian 10:1 napisał: „Bracia, z całego serca pragnę ich zbawienia i modlę się za nimi do Boga”. W innym przypadku po modlitwach świętych w niebie Bóg pobłogosławił ich wstawiennictwo nabywając sobie ludzi ze wszystkich narodów krwią Jezusa Chrystusa (Obj. 5:8-10). Modląc się o całe narody przyczyniamy się do zakładania kościołów aż do nasycenia przed Bożym tronem.

Zamknij tę modlitwę o przebudzenie poświęcając resztę czasu na modlitwę w całej grupie o zbawienie twego własnego narodu oraz o inne narody w twoim kraju i na świecie. Wymień każdy konkretnie, z nazwy w miarę jak Bóg będzie ci o nich przypominał.

PRZYWÓDZTWO

PRZYWÓDZTWO

6

LEKCJA

Przywództwo w postawie służby

☞ Cel lekcji

Celem tej lekcji jest omówienie wagi i skutków postawy służby jako postawy przywódców w ruchach zakładania kościołów.

☞ Główne punkty

- Przywództwo odpowiada na pytanie „co”, a postawa służby na pytanie „jak”.
- Przywództwo w postawie służby jest biblijnym wzorcem dla przywódców chrześcijańskich.

☞ Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Znać różnicę między przywództwem światowym a przywództwem w postawie służby.
- Poświęcić się przewodzeniu raczej w charakterze sługi niż szefa.

☞ Dodatek

6A Lista kontrolna przywódców

WPROWADZENIE

Jedną z największych potrzeb ruchów zakładania kościołów jest przywództwo z motywacją na wzór biblijny. Gdy światowe podejście do przywództwa przenosi się do kościoła lub gdy ludzie polegają na swoich naturalnych skłonnościach zamiast na Słowie Bożym, prowadzi to do przejęcia sterów przez przywódców kierujących się żądzą władzy i trzymających wszystko pod kontrolą. Jeśli nie zdejmimy tego jarzma niebiblijnego przywództwa i nie uruchomimy zasobów Ciała Chrystusowego, jest nikła szansa na to, że świat usłyszy Ewangelię i podda się pod panowanie Chrystusa jeszcze za naszego życia.

Chrystus dał nam wzór prowadzenia innych i nasz model przywództwa powinien się na nim opierać. Jego postawa wobec przywództwa obejmowała poświęcanie się dla swoich uczniów.

I. PRZYWÓDZTWO ŚWIATOWE

Istnieje tendencja do postrzegania przywództwa jako sprawowania władzy. W odczuciu niektórych władza daje im prawo do przewodzenia poprzez rządzenie innymi. Takie myślenie może prowadzić do wypaczonego i samolubnego przywództwa. Przykłady tego zjawiska obserwujemy w polityce, szkolnictwie, biznesie itp. Może to zrodzić w nas tendencję do przewodzenia na wzór światowy, gdyż jest to wzór dobrze nam znany.

Świat postrzega przywództwo jako sprawowanie władzy

Światowe przywództwo opiera się na pewnych założeniach dotyczących ludzkiej motywacji, takich jak np. te:

- Nie można ufać ludziom, że zrobią to, czego od nich chcesz.
- Jeśli za bardzo ufasz innym, wykorzystają cię.
- Przywódcy przejmują władzę dzięki swojej pozycji lub osobowości.
- Ludzie zastosują się do twoich poleceń tylko wtedy, gdy zmotywujesz ich do tego nagrodą lub zagroźisz karą.
- Przywódcy powinni unikać bliskiego kontaktu ze swoimi uczniami, inaczej będą postrzegani jako słabi.

Czy zgadzasz się z którymś z tych stwierdzeń? Dlaczego tak lub dlaczego nie?

Powyższe założenia są popularne wśród wielu przywódców. Może nie mówią tego na zewnątrz, ale wewnątrz mogą myśleć o swoim przywództwie z perspektywy egoistów i despotów. Posłuchaj zamieszczonych niżej myśli przywódców i omów, na czym polega egoizm każdego z nich:

- *Ja wiem najlepiej, co należy zrobić. W końcu mam najlepsze przygotowanie, największe doświadczenie i lepszą wiedzę na temat naszego zadania niż ktokolwiek inny. Moi uczniowie oczekują tego ode mnie jako od przywódcy.*
- *Jako przywódca nie mogę robić wszystkiego sam, więc do wykonania zadania potrzebuję pomocy swoich uczniów, ale nie potrzebuję ich pomysłów ani planów do realizacji tych zadań.*
- *Powinienem, jak sądzę, słuchać swoich uczniów. Oczekują teraz ode mnie tak wiele. Ale nie spodziewam się usłyszeć niczego nowego. Jestem przekonany, że i tak zrobimy to po mojemu.*
- *To ja, oczywiście, zdaję sprawozdania i kontroluję przebieg wszystkich spotkań. W końcu porządek obrad należy do mnie, a ja przemyślałem już każdy punkt.*

II. PRZYWÓDZTWO W POSTAWIE SŁUŻBY

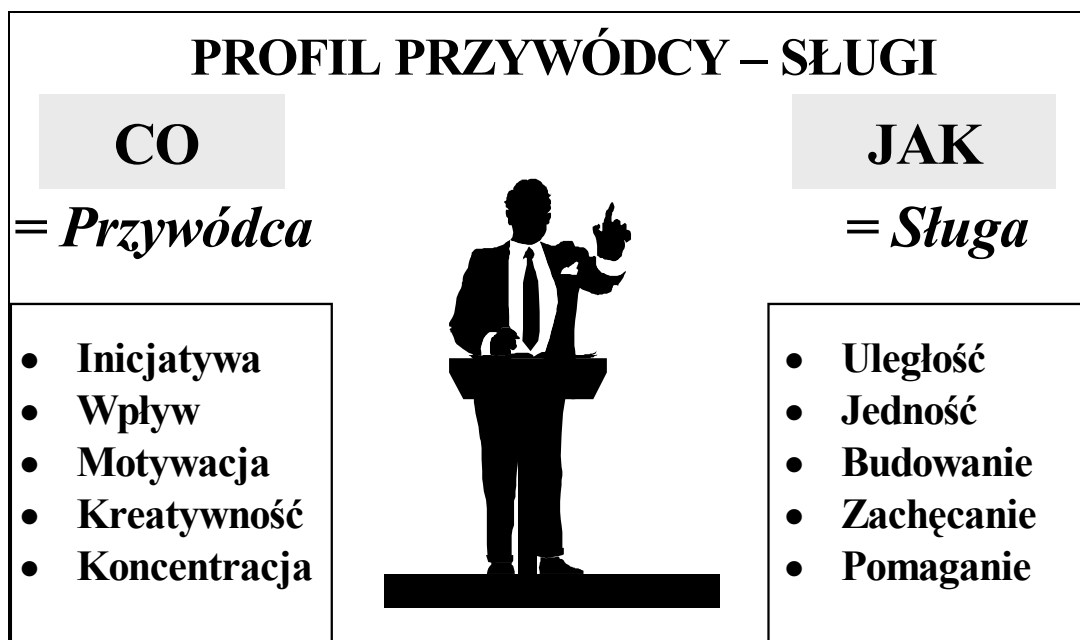
Jezus poświęcił czas na dokładne wyjaśnienie światowego modelu przywództwa (Mat. 20:25-28). Oświadczył: „*Nie tak będzie u was*” i wyraźnie stwierdził, że uczniowie nie powinni nigdy stosować surowych, egoistycznych metod przywództwa. Uczniowie Jezusa powinni raczej być „sługami wszystkich”.

A. Postawa służby i przywództwo mogą współistnieć

Wstępny rzut oka na słowa „służba” i „przywództwo” może sugerować coś ze sobą sprzecznego. Z jednej strony sługa to ktoś zatrudniony przez kogoś innego, wykonujący wolę swego pracodawcy. Zależy od tego bezpieczeństwo oraz godność wynajętego sługi. Służba oznacza wykonywanie poleceń, pozycję podporządkowania i uległego ducha.

Przywództwo, przeciwnie, oznacza inicjatywę. Wiąże się z kierowaniem, wpływem i motywacją. Wymaga działań wstępnych, kreatywności, koncentracji i budowania innych tak, by razem mogli stworzyć coś więcej niż w pojedynkę. Przywództwo to *świadomość kierunku, w jakim się zmierza i umiejętność inspirowania innych do podążania w tym samym kierunku.*

Ilustracja 3.1 Przywódca-sługa



Jak więc te dwie postawy mogą ze sobą harmonizować? Podczas gdy przywództwo odpowiada na pytanie, czym jest nasza praca, służba zasadniczo zajmuje się sposobem jej wykonania (potrzeby innych). Stoimy na czele jako słudzy. Przywództwo w sensie światowym nie wymaga postawy służebnej. Jednak w wypadku pomnażania ruchów zakładania kościołów jest to konieczność.

B. Chrześcijańskie zasady dotyczące motywacji i przywództwa

- Ludzie zostali stworzeni na obraz Boży, stąd posiadają wrodzoną wartość (1 Mojż. 1:27-28).
- Ludzie mają motywację do doskonałości, gdy towarzyszy im świadomość, że wszystko ma być na chwałę Bożą (Kol. 3:23).
- Ludzie nie będą wzrastać ani się rozwijać, dopóki nie okaże się im zaufania i nie da prawa zarówno do sukcesu, jak i do porażki.
- Przywódca jest ustanowiony przez Boga i od Niego pochodzi jego władza (Rzym. 13:1).
- Dobrzy przywódcy postrzegają innych jako przyjaciół, nie jako poddanych, i traktują ich w duchu otwartości i pokory (Jan 15:15).

III. NAUCZANIE NOWOTESTAMENTOWE NA TEMAT PRZYWÓDZTWA W POSTAWIE SŁUŻBY

Jezus i apostołowie nie tylko nauczali o przywództwie w postawie służby, lecz także pokazywali je na przykładzie własnego życia. Ich przykład powinien stanowić wyzwanie dla naszej współczesnej służby.

A. Przykład i nauczanie Jezusa

Przywództwa Jezusa nie cechował egoizm (Mat. 20:25-28; Jan 13:1-16). Jezus zrezygnował z zaszczytów, aby służyć – najbardziej plastyczna jest scena w sali na górze, gdy mył nogi uczniom. Jego służba doprowadziła go w końcu do fizycznej śmierci za tych, o których się troszczył (Filip. 2:1-11). Przyjął postać sługi po to, by ponieść ciężar naszych grzechów. Zapraszał zgubionych, aby przyszedli do Niego i znaleźli odpoczynek od swoich ciężarów. Powiedział: „*Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię. Weźcie moje jarzmo na siebie i uctcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. Albowiem jarzmo moje jest słodkie, a moje brzemie lekkie*” (Mat. 11:28-30).

Jako wybitny przywódca Jezus zapoczątkował najbardziej zdumiewający ruch wszechczasów, ruch kościoła ogólnościowego. Mimo to sam wyraźnie był sługą. Na ironię zakrawa fakt, że właśnie z pozycji sługi Jezus zapoczątkował ruch, który dziś jest przedmiotem naszych dyskusji.

Jezus nazywa swoich uczniów „przyjaciółmi”, a siebie samego „sługą” (Jan 15:15). Uczniowie nie domagali się tego. Rola uczniów wymagała najgłębszego szacunku i posłuszeństwa. W zwykłych relacjach role te są na ogół odwrócone. Przywódca wymaga szacunku i posłuszeństwa, podczas gdy uczniowie szukają przyjaciela i sługi.

Jezus nauczał też swoich uczniów o tym, jak ważne jest przywództwo w postawie służby. W Ewangelii Mateusza 20:25-28 ostrzegł ich, by nie naśladowali światowego systemu przywództwa. Zamiast tego postawił przed nimi wyzwanie, by idąc za Jego przykładem poświęcali swoje życie na szukanie i ratowanie zgubionych.

B. Przykład i nauczanie Pawła

Być może najlepszy przykład służebnej postawy Pawła można zauważyć w jego drugim liście do Tesaloniczan. Zwróć uwagę, jak opisał swoją służbę w ich gronie:

„Nie szukając ludzkiej chwały ani pośród was, ani pośród innych. A jako apostołowie Chrystusa mogliśmy być dla was ciężarem, my jednak stanęliśmy pośród was pełni skromności, jak matka troskliwie opiekująca się swoimi dziećmi. Będąc tak pełni życzliwości dla was, chcieliśmy wam dać nie tylko naukę Bożą, lecz nadto dusze nasze, tak bowiem staliście się nam drogzy. Pamiętajcie przecież, bracia, naszą pracę i trud. Pracowaliśmy dniem i nocą, aby nikomu z was nie być ciężarem. Tak to wśród was głosiliśmy Ewangelię Bożą“ (1 Tes. 2:6-9).

Paweł wyraźnie odczuł, że jego pozycja apostoła uprawniała go raczej do służenia innym i noszenia ich ciężarów niż do bycia obsługiwanym. Nauczał nas tego samego:

- „*A my, którzy jesteśmy mocni w wierze, powinniśmy znosić słabości tych, którzy są słabi, a nie szukać tylko tego, co dla nas dogodne*” (Rzym. 15:1).
- „*Prosimy was, bracia, upominajcie niekarnych, pocieszajcie małodusznych, przygarniajcie słabych, a dla wszystkich bądźcie cierpliwi!*” (1 Tes. 5:14).

- „*Bracia, a gdyby komu przydarzył się jaki upadek, wy, którzy pozostajecie pod działaniem Ducha, w duchu łagodności sprowadźcie takiego na właściwą drogę. Bacz jednak, abys i ty nie uległ pokusie. Jeden drugiego brzemia noście i tak wypełniajcie prawo Chrystusowe” (Gal. 6:1,2).*

C. Przykład i nauczanie Piotra

W pierwszym ze swoich listów Piotr stawia sprawę jasno: od przywódców w kościele oczekuje się, że będą przywódcami-sługami (1 Piotra 5:1-4). Paweł powołuje się na fakt, że jest naocznym świadkiem Chrystusowych cierpień i nawet czyni aluzję do nauk Jezusa o przywództwie (Mat. 20:25-28) pouczając starszych, by nie „ciemieżyli” osób powierzonych ich opiece.

Życie Piotra potwierdza, że wierzył w to, czego nauczał. Znosił wielkie cierpienia w służbie dla Pana. Tradycja podaje, że został ukrzyżowany do góry nogami *na własną prośbę*, ponieważ nie uważał siebie za godnego ukrzyżowania w takiej samej pozycji jak Chrystus.

IV. ZASTOSOWANIE

Przywództwo w postawie służby jest biblijnym podejściem do przywództwa. Mówiąc prosto, przywództwo w postawie służby oznacza, że przywódca stawia dobro swoich uczniów przed własnym. Przywódcy chrześcijańscy są po pierwsze i najważniejsze sługami. Zastraszenie, poczucie wyższości i przemoc w żadnym wypadku nie powinny cechować chrześcijańskiego przywódcy (Mat. 20:25-28, 1 Piotra 5:1-7). Chrześcijański przywódca nie jest „władcą” w sensie dyktatora [słowo „rządzić” (grecki rdzeń *arch*) nigdzie w Nowym Testamencie nie opisuje relacji między chrześcijanami. Jest on raczej sługą.

Przywództwo w postawie służby oznacza, że przywódca stawia dobro swoich uczniów przed własnym.

Cechy i charakterystyka przywódcy-sługi

- Przywódca-sługa zachowuje i buduje jedność (Efez. 4:3). Unika zbędnych sprzeczek o prawo własności, zasługi czy terytorium.
- Przywódca-sługa nie czuje się zagrożony mocnymi stronami ani osiągnięciami innych. Raczej uznaje wartość tych mocnych stron i posługuje się nimi do osiągnięcia celów grupy.
- Przywódca-sługa buduje innych. Zachęca i podnosi na duchu innych we wszelki możliwy sposób. Cieszy się ze zwycięstw innych, choćby były one niewielkie.
- Przywódcy-słudzy są przewidujący i uprzedzają wypadki, zachowując przy tym pokorę i troskę o innych.
- Przywódcy-słudzy zawsze wyrażają się o innych dobrze.
- Przywódca-sługa stara się zbudować szeroką bazę przywódców-współpracowników.
- Przywódcy-słudzy uznają władzę i posługują się nią właściwie (pod względem pozycji, relacji, doświadczenia, władzy osobistej i duchowej).
- Przywódca-sługa nie buduje swego znaczenia, wartości czy opinii na stanowisku, jakie zajmuje.
- Przywódca-sługa nie podejmuje decyzji w oparciu o swoje postępy, awans, wygodę, wzrost władzy czy wyższe stanowisko kosztem tych, którym służy.
- Zaangażowanie przywódcy-sługi w postępek jego uczniów, ich służbę i wzrost jest kluczowym wyrazem jego miłości.
- Przywódca-sługa rozwija innych przywódców-sług w celu dostarczenia silnej bazy przywództwa dla nowych, pomnażających się kościołów.

KONKLUZJA

Postawa przywódcy-sługi opiera się na zrozumieniu, że jego zadaniem jest prowadzenie innych do wykonywania tego, czego chce od nich Bóg. Jego praca nie polega na „ciemiezeniu” innych czy nakłanianiu ludzi do robienia tego, co on uważa za najlepsze. Ma on raczej budować innych we wszystkich dziedzinach życia i służby. Miarą sukcesu przywódcy-sługi są osiągnięcia w życiu tych, których prowadzi.

Przywódca-sługa musi budować innych we wszystkich dziedzinach życia i służby.

Przywódca-sługa zdaje sobie sprawę, że przed Bogiem znajduje się on na tym samym poziomie co ci, których prowadzi. Jego władza przywódcza tak naprawdę nie jest jego, lecz pochodzi od Boga, stąd nie może się nią posługiwać tak, jak mu się podoba. Musi wykorzystywać swoją władzę w taki sam sposób jak Jezus, jako sługa tych, których prowadzi.

PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- Dlaczego trudno jest przywódcy być przywódcą-sługą?
- Jakie są pewne ciężary, które założyciel kościoła powinien chętnie nosić zamiast innych?
- Opisz sylwetkę przywódcy-sługi.
- Jakie zmiany w swoim życiu i służbie musisz wprowadzić, aby być lepszym przywódcą-sługą?

PLAN DZIAŁANIA

Wypełnij Dodatek 6A „Lista kontrolna przywódców”. Oceń własny styl przywództwa w oparciu o wyniki z tej listy. Ustal, jakie dziedziny w swoim życiu i służbie powinieneś zmienić jako przywódca.

BIBLIOGRAFIA

Engel, James F., Jane Overstreet, Terry Sparks. *Leadership: Making Human Strength Productive*. St. Davids, PA: The Center For Organizational Excellence, Eastern College, 1996.



Lista kontrolna przywódców

Posłuż się zamieszczoną niżej tabelą do oceny swoich cech jako przywódcy zakładania kościoła. Zakreśl liczbę od 1-5, która najlepiej oddaje stopień trafności danego stwierdzenia w odniesieniu do siebie. Pożyteczna może się też okazać uczciwa ocena twojej osoby przez kogoś ci znanego i zaufanego, np. współmałżonka czy duchowego przyjaciela. Następnie porównaj wyniki w celu ustalenia punktów, w których się ze sobą zgadzacie lub nie. Dzięki temu zechcesz być może wprowadzić pewne zmiany w swoim stylu służby po to, by zwiększyć swoją skuteczność w zakładaniu kościołów.

Zakreśl jedną liczbę przy każdym pytaniu

	Słabo				Bardzo dobrze
1. Zawsze jestem skłonny do ponoszenia z wiarą ryzyka dla Boga.	1	2	3	4	5
2. Posiadam zdolność przekazywania innym wizji od Boga.	1	2	3	4	5
3. Jestem zaangażowany w ewangelizację, zakładanie kościoła i grup komórkowych.	1	2	3	4	5
4. Lubię przejmować inicjatywę.	1	2	3	4	5
5. Jestem skłonny i zdolny do rozwiązywania konfliktów między ludźmi.	1	2	3	4	5
6. Potrafię wytworzyć w innych poczucie własności służby.	1	2	3	4	5
7. Potrafię zrobić użytek z duchowych darów i zdolności innych.	1	2	3	4	5
8. Chodzę z Chrystusem.	1	2	3	4	5
9. Jestem przywódcą-sługą.	1	2	3	4	5
10. Mam pełne poparcie i współpracę ze strony swojej rodziny.	1	2	3	4	5
11. Mam dobre relacje z ludźmi nie chodzącymi do kościoła i nie nawróconymi.	1	2	3	4	5
12. Wyzwania traktuję raczej jako „możliwości” niż „problemy”.	1	2	3	4	5
13. Czuwam nad wykonaniem celów, które wyznaczyłem wraz z innymi.	1	2	3	4	5
14. Jestem elastyczny, gdy czasy są trudne.	1	2	3	4	5
15. Mam powołanie od Boga do zakładania kościołów.	1	2	3	4	5
16. Potrafię przekazywać zadania.	1	2	3	4	5
17. Uczę innych skuteczniejszego wykorzystywania ich darów.	1	2	3	4	5

PRZYWÓDZTWO

7

LEKCJA

Dynamika przywództwa

☞ Cel lekcji

Celem tej lekcji jest wyjaśnienie wzajemnych powiązań między przywódcą, grupą a zadaniem oraz ich wpływu na proces zakładania kościołów.

☞ Główne punkty

- Na sukces przywództwa składa się przywódca, grupa i zadanie.
- Różne style przywództwa są odpowiednie w różnych sytuacjach, ale prowadzenie grupy zakładającej kościół powinno skupiać się na grupie.

☞ Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Znać swój naturalny styl przywództwa.
- Stać się bardziej „ukierunkowanym na grupę” w swoim przywództwie.

WPROWADZENIE

Co sprawia, że niektórzy przywódcy odnoszą sukces, a inni porażkę? Dlaczego wielu przywódców świetnie sobie radzi w niektórych sytuacjach, a w innych nie? Czy możliwe jest opisanie idealnego przywódcy, który odnosiłby sukcesy we wszystkich sytuacjach i wszystkich kulturach? Czy możemy wygłaszać odważne stwierdzenia typu: „Przywódca musi zawsze...”? Wielu próbowało to robić i nie udawało im się. Analizie przywództwa, która bierze pod uwagę jedynie umiejętności i kwalifikacje przywódcy, brakuje istotnego elementu równowagi.

Odpowiedź na powyższe pytania jest złożona, gdyż na skuteczność przywódców wpływa kilka czynników, z których jego umiejętności stanowią tylko część. Przywództwo polega raczej na wzajemnym powiązaniu trzech czynników, co widać na ilustracji 7.1:

- Charakterystyka przywódcy.
- Charakterystyka grupy.
- Charakter zadania.

Aby przywódca mógł poprowadzić swoją grupę do pomyślnego wykonania zadania, muszą się ze sobą zgadzać trzy czynniki. Przywódca musi potrafić poprowadzić grupę i rozumieć, jak podejść do zadania. Grupa musi być w stanie wykonać zadanie i chcieć iść za przywódcą. Jeśli chcemy się upewnić, czy grupa zaangażowana w zakładanie kościoła jest odpowiednio przygotowana do zadania, musimy ocenić powiązania między tymi trzema elementami.

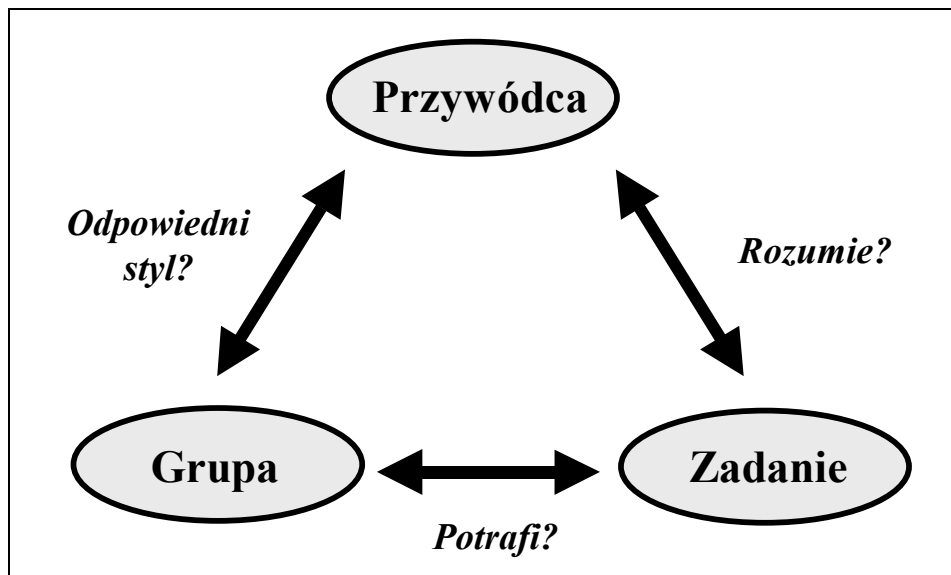
Aby przywódca mógł poprowadzić swoją grupę do pomyślnego wykonania zadania, muszą się ze sobą zgadzać trzy czynniki.

I. CHARAKTERYSTYKA PRZYWÓDCY

Osoba przywódcy jest najważniejszym, choć nie jedynym, czynnikiem w procesie przywództwa. Bez przywództwa niewiele się dzieje, a dobry przywódca potrafi wszystko zmienić. Niekiedy grupa nie posiada określonego przywódcy. Jest to powszechny problem w służbie – nikt się nie kwapi do objęcia przywództwa. Jeśli mimo to grupa wykonuje swoje zadanie, to prawdopodobnie jeden lub więcej członków grupy spełnia rolę przywódcy – nawet jeśli się tego nie dostrzega. W rzeczy samej bywają sytuacje, w których kilka osób zgodnie kieruje danym zadaniem i celowo nie wybiera żadnego przywódcy. Jednak to rozwiązanie sprawdza się czasami – na ogół trudno jest dokonać w czymkolwiek postępów bez jednej osoby koordynującej i pilnującej wcielania w życie decyzji grupy. Jest to główna przyczyna, dla której komitety nie cieszą się dobrą opinią – nie dokonują one wielkich osiągnięć.

Lekcja ta zakłada, że twoja grupa zakładająca kościół ma przywódcę – nawet jeśli różnica w stopniu władzy między przywódcą a pozostałymi członkami jest minimalna. Zakładamy też, że ty właśnie jesteś tym przywódcą i pragniesz osiągać w tej dziedzinie lepsze wyniki. Jakie są ważne czynniki w związku między przywódcą, grupą a zadaniem?

Ilustracja 7.1 Trzy czynniki sukcesu przywódcy



A. Osoba przywódcy

Charakterem przywódcy zajęliśmy się w poprzednich lekcjach, dlatego tutaj tylko o tym wspomnimy. Nie oznacza to, że nie jest on ważny. Przeciwnie, jeśli mamy do czynienia z duchowym zadaniem zakładania kościołów, serce przywódcy jest prawdopodobnie jedynym najważniejszym czynnikiem, od którego zależy sukces grupy. Dlatego ma to takie znaczenie dla Pana i powinno też dla nas być najwyższym priorytetem (1 Sam. 16:7).

W oparciu o to, co powiedzieliśmy w poprzednich lekcjach poświęconych przywództwu w podręczniku drugim, rozważ następujące sprawy:

- Do jakiego stopnia pasujesz do sylwetki przywódcy w kontekście zakładania kościoła omówionej w sekcji „Przywództwo”, lekcja 2 „Sylwetka przywódcy”?
- Oczywiście nikt nie pasuje idealnie do tej sylwetki. Jak ty jako przywódca radzisz sobie z dziedzinami, w których nie jesteś utalentowany?
- Czy przestrzegasz biblijnych zasad przywództwa w sekcji „Przywództwo”, lekcja 1 „Biblijne zasady przywództwa”?

B. Relacje przywódcy z grupą

Style przywództwa są różne dla różnych przywódców i sytuacji. Ilustracja 7.2 przedstawia pięć popularnych stylów przywództwa. Style te mogą się wahać od „skupionego na przywódcy” do „skupionego na grupie” w zależności od tego, na ile przywódca dzieli się kontrolą z grupą.

Można się spierać, że jest czas i miejsce na każdy z tych pięciu stylów przywództwa. Jednak koniec tej skali oznaczający skupienie na przywódcy w normalnych warunkach jest odpowiedni tylko wtedy, gdy grupie brak dojrzałości lub zrozumienia do podejmowania trafnych decyzji lub w sytuacji kryzysowej.

Jest czas i miejsce na każdy z tych pięciu stylów przywództwa.

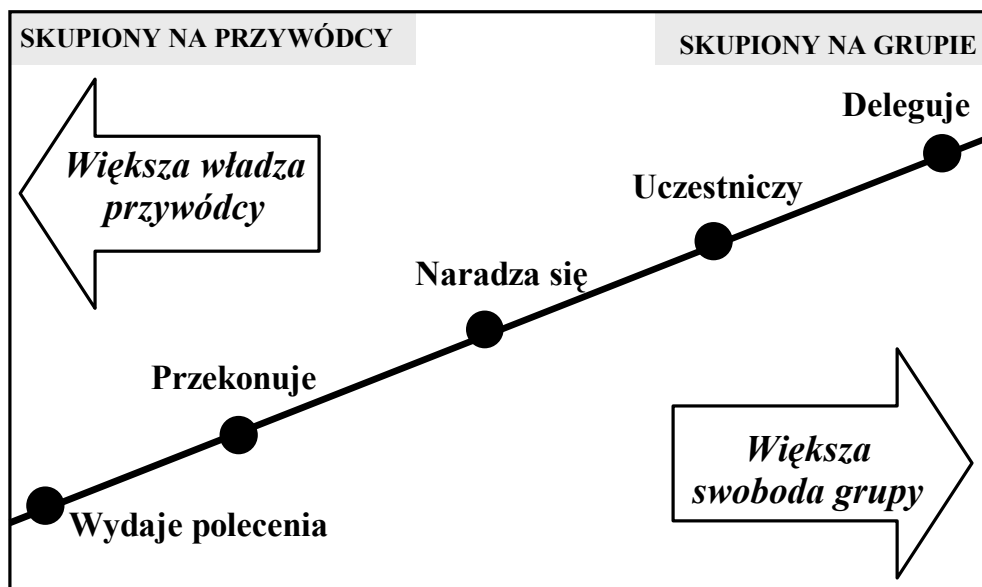
Dla osiągnięcia celu zakładania kościoła potrzebny jest odpowiedni poziom dojrzałości i duchowości ze strony wszystkich usługujących i kierujących pracą. Dlatego przywódca grupy zakładającej kościół powinien zakładać posługiwanie się głównie stylami przywództwa „skupionymi na grupie”. Problem pojawia się wówczas, gdy przywódca nowo zakładanego kościoła czuje się swobodnie tylko w stylach skupionych na osobie przywódcy. W takim przypadku przywódca ma cztery opcje. Może on:

- Nauczyć się zmieniać swój styl

- Zrezygnować z roli przywódcy
- Pracować w pojedynkę
- Budzić frustrację w całej grupie i hamować zakładanie kościoła

Przyglądając się ilustracji 7.2 i zapoznając z omówieniem poszczególnych stylów przywództwa oceń preferowany przez siebie styl. Używamy określenia „preferowany”, ponieważ większość przywódców, choć potrafi operować szeregiem różnych stylów, najswobodniej czuje się w jednym z nich.

Ilustracja 7.2 Pięć popularnych stylów przywództwa



1. *Wydawanie poleceń*

Przywódcy określają problemy, rozważają opcje, wybierają jedno rozwiązanie i mówią swoim uczniom, co mają robić. Mogą brać pod uwagę poglądy członków, lecz członkowie nie uczestniczą bezpośrednio w podejmowaniu decyzji.

2. *Przekonywanie*

Przywódcy podejmują decyzje i próbują przekonać członków grupy do ich przyjęcia. Przywódcy posługujący się tym stylem mogą wskazywać, że brali pod uwagę cele danej organizacji i interesy członków grupy. Wskazują nawet na korzyści dla członków płynące z podjęcia danej decyzji.

3. *Naradzanie się*

Członkowie grupy od początku mają szansę wywierać wpływ na podejmowanie decyzji. Przywódcy posługujący się tym stylem przedstawiają problemy i ich tło. Zapraszają grupę do proponowania działań alternatywnych. Następnie wybierają najbardziej obiecujące rozwiązanie.

4. *Uczestnictwo*

Przywódcy uczestniczą w dyskusji w stopniu zbliżonym do innych członków i z góry zgadzają się na realizację takiej decyzji, jaką podejmie grupa.

5. *Delegowanie*

Przywódcy wyznaczają granice rozwiązywania danych problemów czy wykonywania zadań. Następnie przekazują grupie opracowanie rozwiązań czy realizację zadań.

Miejmy na uwadze, że żaden z tych pięciu stylów nie jest z natury właściwy lub niewłaściwy. Wojsko na przykład odnosi wielkie sukcesy *mówiąc* żołnierzom, co mają robić i nie udzielając im prawa dyskusji. Nawet w różnych przypadkach zakładania kościołów mogą się zdarzyć okresy, kiedy najlepszym i najprostszym rozwiązaniem jest podejmowanie przez przywódcę pewnych decyzji bez konsultacji z grupą. Ma to miejsce na ogół wtedy, gdy istnieje pilna potrzeba podjęcia *natychmiastowej* decyzji. Jednak we wszystkich sytuacjach oprócz tych wyjątkowych przywódca zakładanego kościoła powinien konsultować się ze swoimi współpracownikami. Dobry przywódca powinien wiedzieć, kiedy każdy z tych stylów przywództwa jest właściwy i wzrastać w swojej zdolności posługiwania się stylem innym niż jego naturalny w razie potrzeby.

Przywódca zakładanego kościoła powinien na ogół konsultować się ze swoimi współpracownikami.

C. Rozumienie zadania przez przywódcę

Powinno być rzeczą oczywistą, że przywódca rozumie zadanie, jakie należy wykonać oraz wie, jak to zrobić. Mimo to przywódców niejednokrotnie wyznacza się na podstawie cech osobowości lub zdolności przywódczych w przeszłości, nawet jeśli nie rozumieją aktualnego zadania. Niektórzy mogą mieć dość inteligencji, uczyć się szybko i odnieść sukces, wielu jednak zawodzi w tej sytuacji. Jest ze wszech miar wskazane, by przywódca dokładnie rozumiał zadanie.

Zakładanie kościołów jest zadaniem zbyt wielkiej wagi, by powierzać je przywódcom, którzy go nie rozumieją lub nie chcą się niczego w tej kwestii nauczyć. W rzeczy samej rzadko się zdarza, by przywódca, który się nie uczy, poprowadził grupę do pomyślnego wykonania jej zadania. Dlatego przywódca nowo zakładanego kościoła *musi* rozumieć proces zakładania i poszerzać zakres swojej wiedzy. Rola przywódcy jest kluczowa. Jeśli przywódca opiera się na błędnych założeniach lub pomysłach, nowy kościół prawdopodobnie poniesie porażkę.

Przywódca nie musi wiedzieć *wszystkiego* o zakładaniu kościołów. Gdyby tak było, nigdy nie założono by nowego kościoła z powodu braku przywódców. Podobnie też przywódca nie musi wiedzieć więcej niż pozostali członkowie grupy. Być może inny członek jest ekspertem w dziedzinie zakładania kościołów, ale nie ma szczególnych uzdolnień przywódczych. Najlepszym rozwiązaniem w tej sytuacji jest objęcie przywództwa tej grupy przez bardziej uzdolnionego przywódcę, ale trzeba się przy tym upewnić, czy przyjmie on styl „skupiony na grupie” tak, by grupa mogła skorzystać z doświadczenia członka(ów) dysponujących szerszą wiedzą.

Przywódca nie musi wiedzieć *wszystkiego* o zakładaniu kościołów.

II. CHARAKTERYSTYKA GRUPY

Pod pojęciem „grupy” rozumiemy „wszystkie osoby prowadzone przez przywódcę”. Ten czynnik może leżeć poza zasięgiem kontroli przywódcy. Można pracować z ludźmi, których się nie wybrało, lecz Bóg zebrał was razem. Bez względu na to, czy osobiście wybierałeś członków grupy, czy nie, możesz podnieść jakość swego przywództwa i sukces grupy mając świadomość, jaki charakter ma twoja grupa.

Grupa zakładająca kościół musi prowadzić pobożne życie i potrafić wykonywać podstawowe funkcje typu ewangelizacja, prowadzenie w uczniostwie i budowanie relacji. Jeśli członkowie mają uzdolnienia w tych dziedzinach, twoje zadanie jako przywódcy będzie po prostu polegało na tym, by skupić ich uwagę na celu zakładania kościoła. Jeśli w jednej lub większej ilości dziedzin występuje jakiś brak, będziesz musiał znaleźć sposób, by rozwinąć kompetencje w tych zadaniach. Stąd uważna ocena grupy przyniesie wiele korzyści i umocni jej szanse na założenie silnego, rosnącego kościoła. Istnieje kilka dziedzin do rozpatrzenia.

Jeśli grupa wykazuje brak w danej dziedzinie, przywódca musi rozwinąć jej kompetencje.

A. Umiejętności i zdolności członków grupy

Przyjrzyj się grupie, z którą pracujesz i zastanów się nad poniższymi pytaniami:

- Jakie doświadczenie członkowie grupy mają w ewangelizacji, prowadzeniu w uczniostwie itp.? Czy musisz się skupić na szkoleniu?
- Pod jakimi względami niektórzy z nich są gotowi do tego, by postać ich do służby?
- Czy członkowie twojej grupy są świadomi swoich darów duchowych?

Odpowiedź na te pytania będzie miała wpływ na postęp grupy. Nie można prowadzić grupy tam, gdzie nie jest przygotowana do pójścia. Jeśli w twojej grupie brakuje umiejętności do służby, musisz ją przygotować.

B. Zaangażowanie członków grupy w wykonywanie zadania

Być może masz grupę uzdolnionych współpracowników. Niektórzy zakładali już może kościoły, inni są doświadczeni ewangelistami lub przywódcami grup komórkowych. Możliwe jednak, że członkowie twojej grupy nie mogą uczestniczyć w zadaniu z powodu innych zobowiązań.

- Czy godziny pracy kolidują z terminem spotkań i zajęć w służbie?
- Czy obowiązki rodzinne rozpraszają członków grupy?
- Czy członkowie uważają, że nowo zakładany kościół ma priorytetowe znaczenie?

Możliwe, że członkowie grupy są zaangażowani w zakładanie kościoła, lecz mają zupełnie odmienne koncepcje dotyczące modelu nowego kościoła. Być może oczekują innego stylu służby lub mają sprzeczne wizje kościelnej struktury. Problem ten pojawi się prawdopodobnie w sytuacji, gdy twój zespół nie opracował jasnego planu i strategii. Będziesz mieć wielkie trudności z posuwaniem grupy do przodu, dopóki nie będzie między wami zgody w kwestii celu, do jakiego zmierzacie.

C. Relacje pomiędzy członkami

Przywództwo to w głównej mierze zarządzanie ludźmi. Znaczna część służby polega na radzeniu sobie z innymi. Jeśli są jakieś problemy w relacjach pomiędzy osobami, z którymi pracujesz, wcześniej czy później wywrze to wpływ na zadaniu. Przywódcy muszą stale kontrolować relacje między członkami grupy. Jeśli brak w niej wzajemnego zaufania, może to prowadzić do zahamowania postępu. Jeśli członkowie rywalizują o uznanie czy stanowisko, autentyczna współpraca będzie niemożliwa. Różne motywacje i ukryte programy mogą nieświadomie kolidować z celem.

Niewykluczone, że jeden lub więcej członków grupy nie potrafi się porozumieć z przywódcą. Problem ten często pojawia się wtedy, gdy style przywództwa są sprzeczne z oczekiwaniami. Przywódca może się posługiwać stylem typu wydawanie poleceń w grupie ceniącej swobodę, co wywoła w członkach poczucie lekceważenia. W przeciwnym wypadku przywódca może powierzać grupie decyzje, które wymagają raczej silniejszego ukierunkowania ze strony przywódcy. Wtedy grupa poczuje się zakłopotana lub nie będzie wiedziała, co zrobić. Obydwie sytuacje wymagają rozwiązania i osiągnięcia rozsądnego kompromisu.

Sprzeczność stylów przywództwa z oczekiwaniami grupy jest częstym źródłem problemów.

W jaki sposób jako przywódca innych radzisz sobie z konfliktami międzyosobowymi? Doświadczony przywódca udziela następującej rady:

Gdy czuję napięcie między osobami, które prowadzę lub gdy ktoś wykazuje „niszczącą” gorliwość w kwestii określonego punktu widzenia, staram się zadać sobie pytanie: „O co tutaj chodzi?” Często pod powierzchnią nurtują urazy, obawy czy sprawy osobiste, które dają o sobie znać w nietypowy sposób. Możliwe, że obraziłem daną osobę lub że czuje się ona niedoceniana przez grupę. Spędzając trochę więcej czasu z kimś, po kim widać, że gnębi go jakiś problem, dając mu może szansę otworzenia się, często mogę zapewnić go o jego wartości i akceptacji z mojej strony i ze strony grupy. Nierzadko to wszystko, co jest potrzebne do poprawy harmonii między nami.

III. CHARAKTER ZADANIA

Trzecim czynnikiem istotnym w przywództwie jest zadanie. Jest to cel istnienia grupy. Ważne jest, by każdy członek jasno rozumiał zadanie. Obowiązek bezustannego przypominania członkom o celu spada właśnie na barki przywódcy.

Wyjaśnienie zadania jest obowiązkiem przywódcy.

Istnieją dwie skrajności:

- 1) porażka w wyraźnym przypominaniu grupie celu oraz
- 2) przecenianie zadania ze szkodą dla relacji w grupie.

Pierwsza skrajność powoduje, że grupa błędzi wykonując nieistotne zajęcia lub tak troszczy się o siebie, że zapomina o zgubionych, do których Pan ją posłał. Druga skrajność prowadzi do zranienia i niezdolności utworzenia modelu chrześcijańskiej społeczności.

Waszym zadaniem jest zakładanie kościołów aż do nasycenia. Jako przywódca musisz wciąż sprawdzać, czy twoja grupa robi postępy w zakładaniu kościoła. Dokonane przez ciebie badania pomagają ci zrozumieć twoją konkretną sytuację i skupić twoje wysiłki na sprawach istotnych. Poza wiedzą wyniesioną z twoich badań powinieneś zastanowić się, jak poniższe zagadnienia wpływają na trudności w zakładaniu kościoła na twoim obszarze docelowym oraz odpowiednio dostosować swoje oczekiwania.

Jako przywódca musisz wciąż sprawdzać, czy twoja grupa robi postępy w zakładaniu kościoła.

- Czy zakładasz kościół wśród ludzi opornych czy otwartych?
- Czy ty lub członkowie twojej grupy jesteście wśród tych ludzi „osobami z zewnątrz” lub „obcymi”?
- Czy sytuacja ekonomiczna utrudnia zadanie zakładania kościoła?
- Czy posiadasz wystarczająco dużo informacji o twojej sytuacji? Czy ty i twoja grupa rozumiecie swoje zadanie?
- Czy posiadasz jasny plan i strategię, która bierze pod uwagę wyniki twoich badań?
- Czy są jakieś szczególne siły duchowe, z którymi trzeba się zmierzyć?
- Czy są jakieś presje polityczne wywierające wpływ na daną sytuację?
- Czy dysponujesz zasobami niezbędnymi do wypełnienia zadania?
- Pod jakimi względami Bóg przygotował ciebie i twoją grupę do tego zadania?
- Czy są jakieś „otwarte drzwi”, które okazują się skuteczne w waszym działaniu i które powinieneś pełniej wykorzystać?
- Czy osoby, do których dotarła twoja grupa, wzrastają i są prowadzone w uczniostwie w Panu? Jakie poprawki musisz wprowadzić w swojej strategii, aby lepiej im pomóc?

KONKLUZJA

Jak widzisz, istnieje wiele czynników wpływających na proces przywództwa. Jako założyciel kościoła musisz zwracać uwagę na swoje własne umiejętności i zdolności przywódcze, prowadzić i szkolić swoją grupę oraz kontrolować różne aspekty zadania. Plan działania zamieszczony na końcu tej lekcji pomoże ci dokonać oceny czynników w twojej sytuacji.

PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- Jakie są trzy główne czynniki mające wpływ na sukces przywódcy?
- Jaki jest typowy styl świeckiego przywództwa w twoim kraju?
- Jaki jest typowy styl przywództwa w waszych kościołach?
- Jaki styl przywództwa stosowali przywódcy chrześcijańscy, którzy w przeszłości wywarli na ciebie największy wpływ?

PLAN DZIAŁANIA

Napisz sprawozdanie na temat różnych czynników w twojej sytuacji jako przywódcy odpowiadając na poniższe pytania. Przekaż to sprawozdanie swemu doradcy i omówcie je wspólnie przed kolejną sesją szkoleniową.

- 1) Opisz siebie jako przywódcę
 - Jakim stylem przywództwa najczęściej się posługujesz?
 - Jakie ograniczenia u siebie dostrzegasz? Jak możesz je nadrobić?
- 2) Opisz swoją grupę
 - Opisz jej zdolności i umiejętności.
 - Jaki jest jej stopień zaangażowania w zadanie?
 - Czy są jakieś konflikty międzyosobowe, które należy załagodzić?
- 3) Opisz swoje zadanie
 - Czy zakładasz kościół wśród ludzi opornych czy otwartych?
 - Czy ty lub członkowie twojej grupy jesteście wśród tych ludzi „osobami z zewnątrz” lub „obcymi”?
 - Czy sytuacja ekonomiczna utrudnia zadanie zakładania kościoła?
 - Czy posiadasz wystarczająco dużo informacji o twojej sytuacji? Czy ty i twoja grupa rozumiecie swoje zadanie?
 - Czy posiadasz jasny plan i strategię, która bierze pod uwagę wyniki twoich badań?
 - Czy są jakieś szczególne siły duchowe, z którymi trzeba się zmierzyć?
 - Czy są jakieś presje polityczne wywierające wpływ na daną sytuację?
 - Czy dysponujesz zasobami niezbędnymi do wypełnienia zadania?
 - Pod jakimi względami Bóg przygotował ciebie i twoją grupę do tego zadania?
- 4) Konkluzja
 - W świetle zdobytej właśnie wiedzy na czym musisz się skupić?
 - Jaki styl przywództwa byłby najsukuteczniejszy w twojej sytuacji i dlaczego?

BIBLIOGRAFIA

D'Souza, A., and Engel, J. F. "Leadership Styles, Being a Leader" in *Leadership: Making Human Strength Productive*. St. Davids, PA: The Center For Organizational Excellence, Eastern College, 1996. (użyto za zgodą)

PRZYWÓDZTWO

8

LEKCJA

Style interakcji

☞ Cel lekcji

Celem tego warsztatu jest przedstawienie stylów interakcji po to, by dać przywódcy układ odniesienia przydatny w zrozumieniu, jak najskuteczniej może pracować z innymi.

☞ Główne punkty

- Style interakcji to nie to samo, co style przywództwa, mają one jednak wpływ na przywództwo.
- Wszystkie style interakcji mają swoje mocne i słabe strony.

☞ Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Znać swój własny styl interakcji z innymi.
- Rozumieć, jak rodzą się konflikty z powodu różnych stylów interakcji.
- Ustalić jeden sposób podniesienia skuteczności swojej interakcji z innymi.

☞ Propozycje dla prowadzących nauczanie

Niniejsza lekcja stanowi połączenie lekcji i warsztatu. Uczestnicy oceniają własne style interakcji posługując się ilustracją 8.1 (poświęć na to ćwiczenie 15 minut). Następnie powracaj do wyników oceny przy wyjaśnianiu poszczególnych stylów interakcji. Lekcję tę najlepiej przeprowadzić posługując się dyskusją między uczestnikami i prowadzącym nauczanie.

WPROWADZENIE

Przywództwo jest procesem społecznym. Przywódcy mają do czynienia z ludźmi, a na ich skuteczność w dużej mierze wpływają relacje międzypersonalne. Na twoją efektywność jako założyciela kościołów wielki wpływ wywiera twoja zdolność rozumienia i odnoszenia się do innych ludzi. *Style interakcji* skupiają się na relacjach międzypersonalnych, podczas gdy *style przywództwa* na osiągnięciu określonego zadania. Oczywiście do pewnego stopnia pokrywają się one ze sobą i obie te kategorie mają dla przywódcy wielkie znaczenie. W tej lekcji przyjrzymy się kilku stylom interakcji z innymi. Będziesz mieć okazję do odkrycia własnych tendencji w radzeniu sobie z innymi ludźmi. Pomoc w ocenie zawarta w tej lekcji przyda się też w rozumieniu innych.

I. ODKRYJ SWÓJ STYL INTERAKCJI

Bóg uczynił nas wszystkich różnymi i powołuje nas do różnych zadań. Oznacza to, że **nikt nie jest taki sam jak ty**. Gdy oczekujemy, że inni będą się zachowywać tak jak my, myśleć tak jak my i postrzegać wszystko w taki sam sposób, to kończymy na budowaniu relacji tylko z ludźmi takimi jak my. Wtedy nie doceniamy innych i często popadamy w konflikt.

Musimy obiektywnie spojrzeć na siebie samych po to, by zobaczyć, jak oddziałujemy na innych. Możemy ich obrażać i nie wiedzieć o tym. Możemy czuć się niezdolni do wzbudzania w innych motywacji i nie wiedzieć dlaczego. Pod spodem znajduje się ćwiczenie, które może ci pomóc w odkryciu swojego stylu interakcji z innymi. Gdy odkryjesz swój styl interakcji, możesz maksymalnie zwiększyć swoje mocne strony i zmniejszyć do minimum swoje słabe strony. Może to zmniejszyć konflikty z innymi i pomóc ci uzyskać większą skuteczność.

A. Wskazówki do oceny twojego stylu interakcji

Ilustracja 8.1 zawiera cztery kolumny stwierdzeń. Ustosunkuj się do każdego z nich wstawiając liczby 0, 1 lub 2 w puste miejsca pod każdym stwierdzeniem.

Gdy odkryjesz swój styl interakcji, możesz maksymalnie zwiększyć swoje mocne strony i zmniejszyć do minimum swoje słabe strony.

0 = To stwierdzenie w żadnym wypadku nie opisuje ciebie.

1 = To stwierdzenie czasami opisuje ciebie.

2 = To stwierdzenie bardzo trafnie opisuje ciebie.

Ilustracja 8.1 Ocena twojego stylu interakcji

Kolumna 1	Kolumna 2	Kolumna 3	Kolumna 4
Szybciej niż inne osoby z mego otoczenia pojmuję szerszą perspektywę _____	Jestem osobą, która wzbudza entuzjazm w otaczających mnie ludziach _____	Ludzie mówią, że okazuję cierpliwość i zrozumienie _____	Można na mnie polegać, że wykonam powierzone mi zadanie _____
Lubię przyspieszać bieg spraw _____	Najlepiej pracuję, gdy inni mnie nie kontrolują _____	Ludzie twierdzą, że można łatwo dojść ze mną do porozumienia _____	Jedną z najmocniejszych stron jest zwracanie uwagi na szczegóły _____
Nie zwracam uwagi na szczegóły _____	Często stawiam ludzi ponad programami _____	Jestem dobrym słuchaczem _____	Jeśli coś warto zrobić, warto to zrobić bardzo dobrze _____
Często stawiam wyzwanie zaistniałej sytuacji _____	Trudno mi rozporządzać czasem _____	Ludzie są dla mnie tak samo ważni jak program służby _____	Muszę dokładnie znać oczekiwania wobec swojej osoby _____
Jeżeli to konieczne, przejmę kontrolę, aby mieć wpływ na bieg wydarzeń _____	Ludzie lubią przebywać w moim otoczeniu _____	Najlepiej sprawdzam się w sytuacjach, gdzie ludzie pracują harmonijnie _____	Nie chcę podejmować decyzji bez posiadania wszystkich faktów _____
Niekiedy miewam trudności z dobrą grą w zespole _____	Gdy ludzie się ze mną nie zgadzają, na ogół biorę to osobiście _____	Najlepszą skuteczność osiągam wtedy, gdy moja sytuacja w pracy jest stała i bezpieczna _____	Mam trudności z wyrażaniem swoich uczuć _____
Niektórzy twierdzą, że nie jestem zbyt dobrym słuchaczem _____	Nie radzę sobie zbyt dobrze z faktami i pracą szczegółową _____	Najlepsze wyniki osiągam wtedy, gdy ludzie mówią mi, że jestem doceniany _____	Jestem ostrożny i waham się w podejmowaniu ryzyka _____
Często popadam w znużenie, gdy moja służba staje się rutyną _____	Bez trudu wyrażam swoje myśli i uczucia _____	Zbyt wiele zmian mnie przeraża _____	Dobrze funkcjonuję w obrębie znanych wytycznych i metod _____
Odczuwam frustrację, gdy inni ludzie sprzeciwiają się moim pomysłom _____	Najlepsze wyniki osiągam wtedy, gdy czuję, że inni naprawdę mnie lubią _____	Moi przełożeni mogą liczyć na moją lojalność _____	Jestem krytyczny, gdy moje wyniki są niższe od oczekiwanych _____
Chętnie stawiam czoła wyzwaniom i zmianom – im więcej, tym lepiej _____	Jestem skuteczny w zachęcaniu innych do wspólnej pracy _____	Robię wszystko, co w mojej mocy, żeby zaspokoić potrzeby tych, którzy są blisko mnie _____	Ludzie często zastanawiają się, co myślę _____
Wynik dla kolumny 1: _____	Wynik dla kolumny 2: _____	Wynik dla kolumny 3: _____	Wynik dla kolumny 4: _____

B. Wyniki

Po zakończeniu podsumuj swoje odpowiedzi w każdej kolumnie i wpisz wyniki w wolne miejsca pod każdą z nich. Wracaj do tych liczb przez resztę lekcji.

C. Interpretacja wyników

Są cztery podstawowe style interakcji. Reprezentują je cztery kolumny na ilustracji 8.1. Style te różnią się od stylów przywództwa przedstawionych w ostatniej lekcji, gdyż odnoszą się do każdego bez względu na to, czy jest przywódcą, czy nie.

Teraz możesz określić typowy dla siebie styl interakcji wpisując wyniki z ilustracji 8.1 w pierwszą kolumnę „Wyniki z ilustracji 8.1” w poniższej tabeli 8.2. Następnie ustal najwyższą liczbę i wpisz obok niej „1” w wolnej rubryce pod nagłówkiem „Stopień”. Kolejny najwyższy wynik oznacz liczbą „2”, trzeci „3”, a najniższy „4”.

Tabela 8.2 Twój styl

Wyniki z ilustracji 8.1	Styl	Stopień
Wynik z kolumny 1:	WYKONAWCA	
Wynik z kolumny 2:	MOTYWUJĄCY	
Wynik z kolumny 3:	GRACZ ZESPOŁOWY	
Wynik z kolumny 4:	MYŚLICIEL	

Znasz teraz najmocniejsze i najsłabsze strony każdego z tych czterech stylów interakcji. Możesz przyjrzeć się ich znaczeniu, różnym wadom i zaletom oraz temu, co możesz zrobić, aby poprawić swoją interakcję.

II. CZTERY STYLE INTERAKCJI

Żaden z tych czterech stylów nie jest lepszy od innych, wszystkie mają swoje mocne i słabe strony. Bóg w swoim Królestwie posługuje się wszystkimi osobowościami.

A. Wykonawca

„Przejmij kontrolę i podejmij wyzwanie wprowadzenia zmian w celu uskutecznienia służby.”

Wykonawcy są na ogół ludźmi zdolnymi, potrafią przyjmować wyzwania i rozwiązywać problemy szybko i skutecznie. Są ludźmi czynu i można na nich polegać, że wszystko zrobią. Nie obawiają się podejmowania ryzyka; niekiedy biorą na siebie zbyt wiele pracy i mogą wyglądać na zniecierpliwionych, gdy nie ma widocznego postępu.

Przykład: Paweł (Filip. 4:13)

<p>Pragnie sytuacji, które pozwalają na: Wolność, władzę, różnorodność, trudne zadania, okazję do postępów, indywidualność</p> <p>Osoby podobne mogą cię postrzegać jako osobę: Zdecydowaną, niezależną, skuteczną, praktyczną, stanowczą.</p>	<p>Najlepiej odpowiada osobom, które: Udzielają bezpośrednich odpowiedzi, trzymają się zadań, kładą nacisk na logikę, wywierają presję</p> <p>Osoby odmienne mogą cię postrzegać jako osobę: Szorstką, nie znoszącą sprzeciwu, dominującą, surową, trudną</p>
--	---

KILKA POŻYTECZNYCH WSKAZÓWEK

- Naucz się słuchać, bądź cierpliwy
- Nie przejmuj zbyt ścisłej kontroli
- Bardziej troszcz się o ludzi
- Bądź bardziej elastyczny i pomocny wobec ludzi
- Wyjaśniaj, dlaczego tak się właśnie rzeczy mają

B. Motywujący

„Wzbudzanie motywacji i wpływanie na innych, by pracowali wspólnie nad osiągnięciem dobrych wyników”

Motywujący to osoby pełne optymizmu i entuzjazmu, które mają bardzo dobre relacje z innymi. Często są bardzo elokwentni i potrafią wyjaśniać pomysły i możliwości w taki sposób, który

zachęca innych do zaangażowania. Ich skłonność do entuzjazmu wobec nowości może sprawiać im trudność w wypełnianiu niektórych zadań.

Przykład: Piotr (Mat. 14:28,16:16)

Pragnie sytuacji, które pozwalają na: Uznanie, przyjazne relacje, wolność od kontroli i zagłębiania się w szczegóły, okazję do zachęcania i pomagania innym, swobodne wyrażanie myśli	Najlepiej odpowiada osobom, które: Są przyjacielskie i lubią demokrację, zapewniają uznanie i akceptację, lubią się angażować społecznie
Osoby podobne mogą cię postrzegać jako osobę: Pobudzającą do działania, entuzjastę, osobę ekspresyjną, towarzyską, miłą w obejściu	Osoby odmienne mogą cię postrzegać jako osobę: Nadpobudliwą, samolubną, mściwą, gadatliwą, manipulantą

KILKA POŻYTECZNYCH WSKAZÓWEK

- Nie bądź taki impulsywny – bądź krytyczny wobec swoich pomysłów
- Skupiaj się bardziej na wynikach
- Kontroluj swoje czyny i emocje
- Skupiaj się bardziej na szczegółach/faktach
- Zwolnij tempo, słuchaj, nie mów tak dużo

C. Gracz zespołowy

„Łatwo współpracuje z innymi w celu realizacji wizji i planów”

Gracze zespołowi są usługowymi, lojalnymi osobami, bardzo wrażliwymi na potrzeby innych. Można na nich polegać, że wykonają zadania przydzielone im przez ich przywódców i nie obrażą tych, którym są oddani. Gracze zespołowi mogą mieć problemy z pracą w pojedynkę, ponieważ niekiedy brak im osobistej inicjatywy.

Przykład: Barnaba (Dz. 15:37-39)

Pragnie sytuacji, które pozwalają na: Indywidualne doskonalenie, utożsamienie się z grupą, ustalone wzorce działania, bezpieczeństwo, jasno postawione cele i opis zadań	Najlepiej odpowiada osobom, które: Służą jako przyjaciele, dają czas na przystosowanie się do zmian, zapewniają swobodę pracy we własnym tempie, zapewniają wsparcie
Osoby podobne mogą cię postrzegać jako osobę: usługową, życzliwą, spolegliwą, odpowiedzialną, zgodną	Osoby odmienne mogą cię postrzegać jako osobę: Niezręczną, konformistę, osobę zależną, powolną, małomówną

KILKA POŻYTECZNYCH WSKAZÓWEK

- Bądź mniej wrażliwy na to, co myślą inni
- Bądź bardziej bezpośredni
- Bardziej skup się na samym zadaniu
- Stawiaj czoła konfliktom i bądź bardziej stanowczy
- Naucz się mówić „nie”
- Częściej wychodź z inicjatywą

D. Myśliciel

„Ma motywację do realizacji wizji i planów w stopniu doskonałym i ze zwróceniem uwagi na szczegóły”

Myśliciele są ludźmi sumiennymi, uporządkowanymi, którzy zwracają uwagę na szczegóły. Można na nich polegać, że zrealizują projekty zbyt skomplikowane dla innych. Nieoczekiwane zmiany stanowią dla myślicieli wyzwanie. W obliczu dwuznaczności mają oni skłonność do stawiania się nieugiętymi.

Przykład: Łukasz (Łuk. 1:1-4)

Pragnie sytuacji, które pozwalają na: specjalizację, dokładność, planowanie, bezpieczeństwo, stabilność, niskie ryzyko porażki	Najlepiej odpowiada osobom, które: Dają pewność siebie, tworzą atmosferę wsparcia, określają metody i normy
Osoby podobne mogą cię postrzegać jako osobę: Dokładną, wytrwałą, uporządkowaną, poważną, pracowitą	Osoby odmienne mogą cię postrzegać jako osobę: Krytyczną, sztywną, drobiazgową, moralistę

KILKA POŻYTECZNYCH WSKAZÓWEK

- Skup się na robieniu rzeczy właściwych – nie tylko we właściwy sposób
- Szybciej reaguj
- Zaczynij ufać swojej intuicji i nie bądź tak bardzo nastawiony na fakty
- Okaż większą gotowość podejmowania ryzyka
- Bądź bardziej otwarty i elastyczny
- Nie obawiaj się nawiązywania relacji

Czy otrzymane wyniki opisują ciebie? Być może zechcesz się nimi podzielić ze współmałżonkiem lub kimś, kto cię dobrze zna, żeby się przekonać, czy mogą potwierdzić wyniki. Pamiętaj, że style nie pasują do ludzi idealnie. Może się okazać, że nie pasujesz dokładnie do żadnego z tych czterech stylów. Dla większości ludzi dwie grupy, w których osiągnęli najwyższe wyniki, rzucają światło na ich styl.

Poświęć czas na podzielenie się z innymi uczestnikami tym, czego się o sobie do tej pory dowiedziałeś. W małych grupach odpowiedzcie na następujące pytania:

- Jakie jest twoje ulubione środowisko pracy?
- Na jakich ludzi najlepiej reagujesz?
- Opisz swoje obecne środowisko pracy. Jak ma się ono do twoich preferencji?
- Czy miałeś trudności z wywieraniem wpływu na osoby, które podejrzewasz o inny styl od twojego?
- Czy jest coś, czego dowiedziałeś się o sobie, a z czego nie zdawałeś sobie przedtem sprawy?
- Jakie kroki możesz podjąć w kierunku większej skuteczności z twoim otoczeniem? Czy musisz być bardziej bezpośredni? Czy powinieneś więcej słuchać? Czy musisz być bardziej towarzyski?

PODSUMOWANIE

Co możesz zrobić teraz, gdy wiesz już nieco na swój temat, aby podnieść swoją skuteczność w pracy z innymi? Jak już wspomnieliśmy, każdy z tych stylów ma swoje wyjątkowe mocne, jak i słabe strony. Zechcesz zapewne wykorzystać swoje mocne strony i nauczyć się wzrastać poprzez swoje słabości.

PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

Dla każdej z tych czterech grup ludzi opisz mocne i słabe strony w kontekście procesu zakładania kościoła.

- Jak wykonawcy podchodzą do zadania zakładania kościoła? Jakie są ich mocne i słabe strony?
- Jak motywujący podchodzą do zadania zakładania kościoła? Jakie są ich mocne i słabe strony?
- Jak gracze zespołowi podchodzą do zadania zakładania kościoła? Jakie są ich mocne i słabe strony?
- Jak myśliciele podchodzą do zadania zakładania kościoła? Jakie są ich mocne i słabe strony?

PLAN DZIAŁANIA

- W celu zrozumienia tych czterech kategorii wybierz pięć znanych ci osób z kręgu swoich przyjaciół, obserwuj ich po cichu w różnych sytuacjach i dyskretnie zapisuj ich postęпки lub stwierdzenia, które potwierdzają ich styl interakcji.

- Rozważ „kroki poprawy” podane pod każdym z tych stylów. Wybierz dwa, nad którymi świadomie popracujesz przed następną sesją szkoleniową. Podziel się tym ze swoim doradcą i poproś go, by ocenił twoje postępy.

BIBLIOGRAFIA

Engel, James F., Jane Overstreet, Terry Sparks. *Leadership: Making Human Strength Productive*. St. Davids, PA: The Center For Organizational Excellence, Eastern College, 1996. (Used by Permission)

PRZYWÓDZTWO

9

LEKCJA

Potrzeby przywództwa

Cel lekcji

Celem tej lekcji jest pomóc uczestnikowi dostrzec, jakich oraz ilu przywódców potrzeba lokalnym kościołom i całemu ciału Chrystusa (Kościołowi) w jego narodzie.

Główne punkty

- Zadanie zakładania kościołów aż do nasycenia wymaga różnych przywódców.
- Każdy wierzący powinien być przyuczony do roli przywódcy, pomimo iż nie musi w niej osiągnąć dobrych wyników.
- Im niższy poziom przywództwa, tym więcej potrzeba przywódców.

Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Znać cztery poziomy przywódców opisane w tej lekcji.
- Potrafić oszacować potrzebę przywództwa w swojej służbie.

WPROWADZENIE

Kościół potrzebuje przywództwa. Wszyscy prawdopodobnie zgodzimy się z tym oświadczeniem. Podnosi to jednak szereg innych ważnych pytań. Jakiego rodzaju przywódcy są potrzebni? Kogo należy szkolić na przywódcę i gdzie należy go szkolić? Jak powinno przebiegać szkolenie? Kto powinien je prowadzić? Jakie role powinni objąć w życiu kościoła? Dwight Smith, przywódca misji, powiedział: „Bez przywódców nie będzie jutra, będzie tylko powtórka dnia dzisiejszego”.

Bez przywódców nie będzie jutra, będzie tylko powtórka dnia dzisiejszego.

Przy omawianiu odpowiedzi na tego typu pytania o przywództwo są dwa popularne fałszywe założenia. Pierwsze polega na tym, że przywódcy mogą przechodzić szkolenie tylko w ramach specjalnych programów (instytut biblijny lub seminarium), a potem udać się do pracy w lokalnych kościołach. Drugie założenie polega na uznaniu, że słowo „przywódca” jest równoznaczne z pastorem. Założenia te stanowią jedynie ograniczenie dla możliwych opcji zaspokojenia zapotrzebowania na przywódców. W tej lekcji spróbujemy ułatwić zrozumienie prawdziwego zapotrzebowania na przywódców w Kościele.

I. JAKICH PRZYWÓDCÓW POTRZEBUJE KOŚCIÓŁ?

Wąskie pojmowanie przywództwa kościoła w osobie wyłącznie pastora, choć powszechne, lekceważy fakt, że jeśli Kościół ma spełnić Wielki Nakaz Misyjny, oprócz pastorów potrzebuje wielu różnych przywódców. Nie jest to też wolą Pana, żeby służba Kościoła spoczywała na barkach samych pastorów. Ustalono co najmniej cztery poziomy przywództwa w kościele. Posługując się nimi opisujemy zadania przywódców wraz z różnego rodzaju programami szkoleniowymi potrzebnymi do przygotowania ich do służby.

Jeśli Kościół ma spełnić Wielki Nakaz Misyjny, oprócz pastorów potrzebuje wielu różnych przywódców.

Zanim ustalimy, jakich przywódców potrzebuje Kościół, musimy pamiętać o naszej definicji przywództwa przedstawionej we wcześniejszych lekcjach. Przywództwo oznacza *wpływ*. Musimy uważać, żeby nie wpaść w pułapkę postrzegania przywództwa jako formalnego stanowiska, lecz raczej jako wpływu. Posługując się tą definicją możemy teraz myśleć o przywódcach kościoła w kategoriach ludzi zdolnych do oddziaływania na wzrost duchowy innych oraz docierania do zgubionych. Kościół oczywiście potrzebuje ogromnej liczby tego rodzaju przywódców. W rzeczy samej *większość*, jeśli nie wszyscy chrześcijanie powinni potrafić wykonać te zadania.

Ten nowy sposób patrzenia na przywódców w kościele pokazuje wagę szkolenia nie tylko „kilku wybranych” przywódców, lecz znacznie szerszego szkolenia wierzących w ogóle. Nie wszyscy będą w stanie osiągnąć ten sam poziom przywództwa. Niektórzy mają więcej naturalnych skłonności do prowadzenia lub posiadają dary duchowe do pełnienia tej roli. Mogą prowadzić bardzo duże kościoły lub grupy kościołów. Inni będą prowadzić na mniej imponującą skalę, np. w małych grupach. Cztery poziomy przywództwa obejmują:

Ważne jest, by do objęcia przywództwa szkolić wszystkich wierzących, a nie kilku wybranych.

A. Przywódcy małych grup lub grup komórkowych – praktycy

Przywódcy ci pełnią rolę mniej formalną niż przywódcy kościołów czy pastorzy, lecz jest to jedna z najistotniejszych pozycji. Ci przywódcy mają najbardziej bezpośredni kontakt ze zgubionymi oraz zarówno z nowymi, jak i dojrzałymi wierzącymi. Pod wieloma względami stoją oni na „linii frontu”. „Wyższe” poziomy przywództwa tak naprawdę istnieją po to, by pomóc w szkoleniu, mobilizacji i nadaniu wizji tej grupie, aby mogła wykonać większość pracy zakładania kościoła. Jakkolwiek przywódca taki powinien wzrastać w swoim chrześcijaństwie, tego poziomu przywództwa nie obowiązują te same surowe wytyczne, co starszych. Jest to dobra okazja do wykorzystania w służbie mniej dojrzałych wierzących. Będzie to dla nich ćwiczenie we wzroście, a w miarę ich dojrzewania i odnoszenia sukcesów można im powierzyć dodatkowe obowiązki. Znaczna część służby wczesnego kościoła odbywała się w małych grupach z tego rodzaju przywódcami (Dz. 2:46-47).

B. Przywódcy kościoła lokalnego – przysposabiający

Przywódcy kościoła lokalnego mają obowiązek przysposobić do służby cały lokalny kościół i poprowadzić go w tym zadaniu. Ich przeznaczeniem nigdy nie było samodzielne wykonywanie służby. Ich rola jest zbyt ważna, by tracić czas na „usługiwanie przy stołach”. Osoby z tej kategorii są określane mianem braci, starszych, diakonów, pastorów lub jeszcze inaczej, w zależności od konkretnych powiązań z kościołem, do którego należą. Taka osoba może być tylko jedna lub może ich być wiele w zależności od wielkości zgromadzenia. Ponoszą oni ogromną odpowiedzialność przed Panem i powinno się ich starannie wybierać. Tylko ci o wypróbowanym charakterze, wiodący pobożne życie, powinni być brani pod uwagę na tym poziomie przywództwa.

C. Regionalni przywódcy kościoła – mobilizujący

Zanim dana osoba dorosnie do tego poziomu przywództwa, powinna spędzać większość czasu motywując innych do wykonywania służby. W ten sposób może pomnożyć swoje wysiłki i maksymalnie wykorzystać swoje doświadczenie. Przywódców należących do tej kategorii określa się mianem biskupów, prezbiterów lub wieloma innymi tytułami. Chodzi nie tyle o nazwę, co o rolę, jaką odgrywają. Przywódcy na tym poziomie są być może najbardziej podatni na grzech dumy, dlatego trzeba ich dobierać starannie.

D. Przywódcy kościoła narodowego – wizjonerzy

Przywódcy narodowi to ci, którzy potrafią pomóc innym dostrzec potencjalne możliwości. Poświęcają swój czas na wyjaśnianie nam celu naszych zajęć. Podczas gdy *mobilizujący* wprawiają machinę w ruch, *wizjonerzy* kierują nas do celu zanieśienia Ewangelii do każdego narodu. Jedność i współpraca w szeregach wierzących jest kluczem do wypełnienia Wielkiego Nakazu Misyjnego. Jezus modlił się o to, by jedność wierzących była świadectwem dla świata, że On został posłany przez Ojca oraz że nas kocha (Jan 17:23). Mimo to zachowanie tej jedności bez naruszenia prawdy Ewangelii jest zadaniem ogromnej wagi. Bardzo niewielu przywódców dysponuje mądrością potrzebną do roli przywódców kościoła narodowego.

Niewielu przywódców dysponuje mądrością potrzebną do roli przywódców kościoła narodowego.

Warto zauważyć, że granice pomiędzy zadaniami tych czterech rodzajów przywódców w naturalny i zrozumiały sposób się zacierają. Kategorie te reprezentują *podstawowe* funkcje każdego poziomu przywództwa. W zasadzie wszystkie cztery poziomy powinny spełniać pozostałe role w mniejszym stopniu. Pastor na przykład też powinien przedstawiać wizję. Przywódca małej grupy powinien przysposabiać. Przywódca narodowy powinien mobilizować i tak dalej. Mimo to powinni oni poświęcać większość swego czasu oraz być najbardziej uzdolnieni w dziedzinach przypisanych ich poziomowi przywództwa.

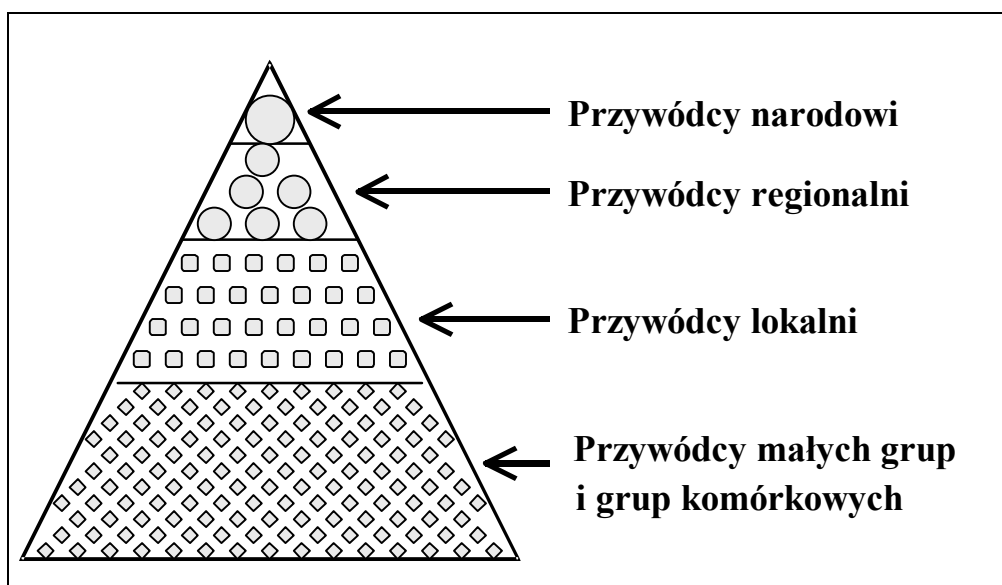
Są różne sposoby klasyfikacji poziomów przywództwa, ale dla naszych potrzeb będziemy się posługiwać tymi czterema. I pomimo iż niniejsze materiały szkoleniowe skupiają się na dwóch pierwszych poziomach, nie oznacza to, że dwa pozostałe są nieistotne. Chodzi raczej o to, że przywódcy regionalni i narodowi zaczynają na ogół swoją służbę na dwóch pierwszych poziomach i w miarę uznania ich zdolności otrzymują bardziej odpowiedzialne zadania.

Trzeba też podkreślić, że do odgrywania tych ról przywódczych potrzeba różnych ludzi. Jeśli ma mieć miejsce ruch zakładania kościołów, należy motywować i prowadzić wiele różnych grup. Jakkolwiek wiele stanowisk będzie wymagało wykwalifikowanych mężczyzn, będzie też istniała potrzeba przywódców wśród kobiet i wśród młodzieży. W niektórych sytuacjach mężczyźni i kobiety stanu wolnego mogą poświęcić więcej czasu i energii potrzebnej do rozszerzania się ruchu. Taka właśnie sytuacja miała miejsce w Nowym Testamencie, gdzie Pan bardzo posłużył się apostołem Pawłem jako mężczyzną stanu wolnego.

II. ILU PRZYWÓDCÓW POTRZEBUJE KOŚCIÓŁ?

Potrzeby przywództwa w Kościele najlepiej przedstawia piramida na ilustracji 9.1. Ilustracja ta unaocznia fakt, że o wiele więcej przywódców potrzeba u podstawy piramidy niż na jej szczycie. Dzieje się tak z uwagi na rosnącą liczbę grup do prowadzenia w miarę schodzenia w dół piramidy. Liczba kościołów narodowych jest stosunkowo niewielka, każdy z nich jednak może obejmować wiele regionów. Każdy kościół regionalny może składać się z dużej liczby kościołów lokalnych. Każdy zdrowy kościół lokalny będzie miał wiele małych grup i/lub grup komórkowych spotykających się wspólnie na zbudowanie, modlitwę, oddawanie Bogu czci, ewangelizację oraz inne zajęcia i potrzeby.

Ilustracja 9.1 Piramida poziomu przywództwa w kościele



Stąd odpowiedź na pytanie „Ilu przywódców potrzebujemy?” brzmi: „Tylu, ile jesteśmy w stanie przygotować!” Gdy przyglądamy się wszystkim poziomom przywództwa, dostrzegamy, że potrzeba jest ogromna i wzrasta w miarę jak pozyskuje się ludzi dla Pana, powstają małe grupy i zakłada się nowe kościoły lokalne. Prowadzi to do kolejnego logicznego pytania.

A. „Piaskownica”

Służba będzie się rozwijać lub ulegnie zahamowaniu w zależności od przywództwa. Oznacza to, że zanim kościół może dołączyć nowych członków, musi poszerzyć swoją bazę przywódczą. Przypomina to przesypywanie piasku w piaskownicy. Można nasypać tylko tyle piasku, ile pozwala na to jej powierzchnia. Gdy nie ma już miejsca, piasek przybiera kształt piramidy, a jego nadmiar wysypuje się z piaskownicy. Jeśli chcesz dodać piasku i zbudować większą piramidę, musisz poszerzyć podstawę piaskownicy.

Zasada piramidy jest prosta. Jeśli pragniesz wzrostu, musisz zacząć od poszerzenia podstawy. Potencjalnych przywódców możesz znaleźć w swoich grupach komórkowych i kościołach. Po prostu trzeba ich dostrzec i przygotować. Przygotuj nowych przywódców, a twój kościół będzie mógł wzrastać liczebnie i pod względem zdrowia. Jeśli twój kościół nie wzrasta, to bardzo prawdopodobne, że nie ma odpowiednio wielu przywódców na określonym poziomie. Czy twój kościół posiada np. odpowiednio wielu przywódców małych grup? Jeśli nie, to być może musisz skupić się na rozwijaniu przywództwa tak, by twój kościół osiągnął większą skuteczność w pozyskiwaniu innych dla Chrystusa.

Potencjalnych przywódców możesz znaleźć w swoich grupach komórkowych i kościołach. Po prostu trzeba ich dostrzec i przygotować.

B. „Zasada Jetro”

Świeccy eksperci w dziedzinie przywództwa stwierdzili, że do skutecznego działania w grupie czy to w wojsku, w świecie biznesu czy w społeczeństwie, 10-15% grupy musi zajmować stanowiska przywódcze. Ten wskaźnik daje gwarancję, że w grupie jest odpowiedni poziom porozumiewania się, kontroli i interakcji, który pozwala jej na pewne osiągnięcia. Innymi słowy do nadzoru nad każdą grupą od siedmiu do dziesięciu osób potrzeba jednego przywódcy.

Nie ma w tym chyba nic zaskakującego, że Bóg podał nam biblijny wzór proporcji w przywództwie na tysiące lat przed tymi odkryciami świeckich ekspertów. W II Księdze Mojżeszowej w rozdziale osiemnastym Mojżesz był wyczerpany przywództwem nad ludem izraelskim. Jego teść Jetro zauważył to i zaproponował lepszy sposób przewodzenia ludowi. Wzór ten, który nazwiemy „zasadą Jetro”, wciąż jest aktualny. Jetro poradził Mojżeszowi, by ustanowił przełożonych nad tysiącem, setką, pięćdziesiątką i dziesiątką ludzi. Ilu to przywódców? Policzmy przywódców dla grupy złożonej z tysiąca osób:

Tabela 9.2

Na każde 1000 osób	Rodzaje przywódców	Potrzebna ilość
1000 ÷	1000 =	1
1000 ÷	100 =	10
1000 ÷	50 =	20
1000 ÷	10 =	100
Suma przywódców potrzebnych na 1000 osób		131

Na podstawie tabeli 9.2 można zauważyć, że zgodnie z zasadą Jetro na każde tysiąc osób potrzeba 131 przywódców. Jeśli oszacujemy to procentowo, 131 z 1000 wynosi 13.1%. Liczba ta doskonale zgadza się z wynikami świeckich ekspertów. Oto prosty test dla ciebie. W twoim obecnym lub nowo powstającym kościele 10-15% osób powinno być przywódcami. Pomnóż liczbę osób, które masz przez 0.15 (lub 15%), żeby sprawdzić, jak dobrze sobie radzisz.

Całkowita liczba ludzi w moim kościele (nowo powstającym kościele): _____

Pomnożona przez 15%: **x 0.15** _____

Liczba przywódców, których powinieneś mieć: _____

Liczba, którą teraz faktycznie posiadasz: _____

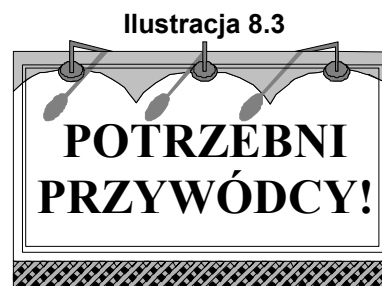
Jakie masz wyniki? Jeśli masz ponad 15%, można ci pogratulować. Jeśli masz mniej, musisz zacząć pracować nad rozwojem przywódców.

III. GDZIE MOŻNA ZNALEŹĆ TYCH PRZYWÓDCÓW?

Pan nigdy nie przydziela nam do wykonania jakiegoś zadania, jeśli wie, że jest ono dla nas niemożliwe. Możemy wykonać to pozornie niemożliwe zadanie, jeśli uważnie stosujemy się do Jego wskazówek oraz kilku podstawowych zasad biblijnych na temat szkolenia przywódców.

W Ewangelii Mateusza 25:14-30 Jezus opowiedział przypowieść o trzech sługach. Przypowieść ta ma oczywiście konkretne przesłanie, choć w wierszach 21 i 23 powtarza się godne uwagi stwierdzenie: „Byłeś wierny w rzeczach niewielu, nad wieloma cię postawię”. Jest to bardzo sensowne stwierdzenie i zdaje się wyjaśniać, jak możemy znaleźć potrzebnych nam przywódców. Powinniśmy szukać takich, którzy są wierni w „pomniejszych” rolach przywódczych i przekazywać im coraz bardziej odpowiedzialne zadania. Zdażyliśmy to zauważyć przyglądając się poziomom przywództwa. Sukces (i wierność) na niższych poziomach zawsze był wymogiem przy obejmowaniu poważniejszych stanowisk.

Stąd tę rosnącą potrzebę chrześcijańskich przywódców w Kościele można zaspokoić prowadząc w uczniostwie nowych wierzących i przygotowując ich do roli przywódców. Tam właśnie powinniśmy szukać przywódców i rozpoczynać przygotowanie. Nie oznacza to, że nowo nawróceni są od razu gotowi, aby służyć jako przywódcy w kościele. Nie są i Biblia przestrzega nas przed przyspieszaniem tego procesu (1 Tym. 3:6). Jednak fakt, że nie mogą *od razu* służyć w charakterze przywódców nie zwalnia z obowiązku przygotowywania ich pod kątem *przyszłej* służby. Od razu powinniśmy się skupić na rozwijaniu wierności, pobożnego charakteru i służebnej postawy. Gdy mężczyźni i kobiety dowiodą swojej wierności, należy ich obarczać większą odpowiedzialnością i zapewnić szkolenie na wyższym poziomie.



PODSUMOWANIE

Czas teraz na poważniejsze podejście do szkolenia większej liczby przywódców na większej ilości poziomów. Od tego zależy przyszły wzrost i zdrowie kościoła. Nie możemy zakładać, że odpowiedni przywódcy wyłonią się z uczelni właśnie wtedy, gdy ich potrzebujemy. Przywódcy kościoła lokalnego muszą przejąć inicjatywę w tej sprawie.

PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- Ile osób w twoim kościele funkcjonuje na pewnym poziomie przywództwa?
- Jaka jest największa aktualna potrzeba przywództwa w twojej służbie?
- Co możesz zrobić w swoim nowo zakładanym kościele w ramach przygotowywania przywódców grup komórkowych i małych grup?
- Kim są przywódcy w twoim regionie? Gdzie i jak zostali przeszkoleni?

PLAN DZIAŁANIA

Prześledź programy szkoleniowe i zapotrzebowanie na przywódców w swoim regionie. Jakie szkolenie jest osiągalne dla każdego z poziomów przywództwa? Jak możesz skorzystać z tych źródeł w swoim nowo zakładanym kościele? Podziel się wynikami swoich obserwacji ze swoim doradcą.

BIBLIOGRAFIA

Womack, David A. *The Pyramid Principle*. Minneapolis, MN: Bethany Fellowship, 1977.

PRZYWÓDZTWO

10

LEKCJA

Przygotowywanie nowych przywódców

☞ Cel lekcji

Celem tej lekcji jest podkreślenie, że założyciele kościołów mają obowiązek pomnażania się poprzez przygotowywanie innych przywódców. Nie wystarczy po prostu przekazać odpowiedzialność; trzeba pomnażać przywódców. Niniejsza lekcja opisuje prostą technikę szkolenia na stanowisku pracy, której wynikiem może być pomnożenie liczby przywódców.

☞ Główne punkty

- Mojżesz, Jezus i Paweł dali przykład przygotowywania nowych przywódców.
- Przygotowywanie powinno brać pod uwagę zarówno potrzeby służby, jak i nowego przywódcy.
- Przywódca powinien stopniowo angażować i posyłać do służby swego ucznia.

☞ Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Wiedzieć, jak przygotowywano przywódców biblijnych.
- Znać i posługiwać się pięciostopniowym procesem przygotowywania nowego przywódcy do nowego zadania.
- Zaangażować się w pomnażanie siebie jako przywódcy poprzez rozwój innych przywódców.

☞ Dodatek

10A Cechy do budowania w nowym przywódcy

WPROWADZENIE

Rozwój przywództwa jest jednym z najważniejszych aspektów zakładania i wzrostu kościoła. Bez rozwoju przywództwa członkowie kościoła na zawsze pozostają zależni od założyciela i jego zespołu. Rosnące kościoły posiadają na ogół program, formalny lub nieformalny, w ramach którego przygotowuje się przywódców do przejęcia odpowiedzialności. Kościoły, które cechuje stagnacja, często nie mają takich programów.

Jako założyciel kościoła powinieneś się pomnażać przez rozwijanie innych przywódców. Na wczesnym etapie zakładania kościoła, gdy założyciel większość czasu spędza na ewangelizacji, musi zacząć rozpoznawać i przygotowywać osoby, które mogą w przyszłości zostać przywódcami. W późniejszych stadiach nowego kościoła będzie on prawdopodobnie poświęcał większość czasu na rozwój przywództwa. Rozwój przywództwa ma zasadnicze znaczenie dla stworzenia aktywnego, rosnącego kościoła. Jak się go osiąga? Najpierw zwróć uwagę na następujące przykłady biblijne:

I. BIBLIJNE PRZYKŁADY POMNAŻANIA PRZYWÓDZTWA

A. Mojżesz i Jozue

Mojżesz dokonał dla Boga nadzwyczajnych rzeczy. Wyzwolił dzieci Izraela spod egipskiej niewoli i doprowadził je do granicy ziemi obiecanej. Jozue stał u boku Mojżesza jako niezawodny wojownik od początku Mojżeszowego przywództwa (2 Mojż. 17:9-14). Jozue wstąpił z Mojżeszem na górę Synaj, aby odebrać prawo i przykazania (2 Mojż. 24:12-13) i miał chyba specjalne pozwolenie na wejście do „Namiotu Spotkania”, gdzie Bóg rozmawiał z Mojżeszem (2 Mojż. 33:7-11). Wielka wiara Jozuego uwidoczniła się wówczas, gdy tylko on i Kaleb uwierzyli, że Bóg da im siłę do pokonania Kananejczyków (4 Mojż. 14:6-9).

W pewnym momencie swego życia Mojżesz zadał sobie pytanie, jakie często powinni zadawać wszyscy przywódcy: „Kto mnie zastąpi?” Mojżesz zdawał sobie sprawę, że Izrael będzie potrzebował przyszłego przywództwa i prosił Boga o następcę. Bóg wybrał Jozuego, który

uczył się wcześniej u boku Mojżesza i polecił Mojżeszowi przekazać mu część władzy tak, by lud wiedział, że Jozue jest Bożym wybranym (4 Mojż. 27:15-22).

Mojżesz zobaczył ziemię obiecaną, lecz do niej nie wkroczył. Jozue natomiast oglądał spełnienie snu Mojżesza, gdy zwycięsko wkroczył do ziemi obiecanej wraz z całym Izraelem. Mojżesz mógł być zazdrosny o to, że sam nie wszedł do ziemi obiecanej, lecz że zrobi to Jozue (5 Mojż. 1:37-38). Mojżesz jednak z godnością przekazał przywództwo Jozuemu tak, jak mu polecił Bóg (5 Mojż. 31:7, 34:9). Mojżesz świeci dla nas przykładem przywódcy-sługi, który bardziej dba o najwyższe dobro ludzi i dzieło Pana niż o własną chwałę.

B. Jezus

Jezus miał plan głoszenia przesłania Ewangelii całemu światu. Jak przystąpił do jego realizacji? Nauczał ogromne tłumy przy wielu okazjach, lecz jego uwaga skupiała się głównie na rozwoju jego bardzo bliskich uczniów. Ta stosunkowo niewielka grupka mężczyzn po Jego odejściu miała dalej szerzyć przesłanie o zbawieniu z jeszcze większym skutkiem. Jezus zaczął osobiście dobierać tych ludzi zanim rozpoczął swoją służbę głoszenia na szerszą skalę (Jan 1:35-51).

Jezus poświęcił trzy i pół roku na demonstrację mocy swego przesłania w swoim głoszeniu i uzdrawianiu, a następnie w swej ofiarnej śmierci i cudownym zmartwychwstaniu. Był żywym przykładem swego przesłania dla własnych uczniów. Przy najbliższej sposobności dał swoim uczniom szansę udziału w służbie wysyłając ich jako misjonarzy (Mat. 10). Gdy ich służba nie przynosiła pomyślnych wyników, Jezus w odpowiednim czasie udzielił wskazówek, które miały rozwiązać ten problem (Mat. 17:14-21). Ich przygotowanie do służby było najwyraźniej ważniejsze niż same zadania, które wykonywali. Jezus przygotował i uzdatnił swoich uczniów do dalszego działania pod swoją nieobecność. Miał dość zaufania do swoich uczniów, by przekazać im „klucze królestwa” (Mat. 16:19) i powierzyć w ich ręce przyszłą służbę (Mat. 18:18-20).

Jezus nauczał ogromne tłumy przy wielu okazjach, lecz jego uwaga skupiała się głównie na rozwoju jego bardzo bliskich uczniów.

Widzimy zatem, że Jezus pomnażał się w życiu innych ludzi dla osiągnięcia swego celu. Powiedział: „Pójdźcie za Mną, a uczynię was rybakami ludzi” (Mat. 4:19). Jezus sam był rybakami ludzi, tak więc Jego słowa znaczyły tyle, co „Pójdźcie za Mną, a uczynię was tym, kim Ja jestem!” W rozwoju przywództwa chodzi też raczej o przygotowanie zastępców niż znalezienie pomocników. Naszym pragnieniem powinno być przyglądanie się, jak nasi uczniowie osiągają, a nawet przewyższają poziom sukcesu, jaki sami odnieśliśmy w służbie.

C. Paweł

Zaangażowanie Pawła w rozwijanie przywódców najwyraźniej dostrzegamy w jego słowach do Tymoteusza: „Co usłyszałeś ode mnie za pośrednictwem wielu świadków, przekaz zasługującym na wiarę ludziom, którzy też będą zdolni nauczać i innych” (2 Tym. 2:2). Mówi on o „wielu świadkach” obecnych przy nauczaniu Tymoteusza. Zarówno Jezus, jak i Paweł prowadzili ludzi w uczniostwie raczej w małych grupach niż sam na sam. Musimy brać z nich przykład przysposabiając przywódców „w akcji”. Dzięki temu inni będą mieli okazję zaobserwować, jak w praktyczny sposób rozwijać przywódców. Pamiętaj, że prowadzenie innych w uczniostwie jest nie tylko czymś, czego się naucza, lecz także czymś, co trzeba pojąć.

Paweł pragnął, by Tymoteusz nauczył się, jak przysposabiać innych. Zwróć uwagę na jego wzmiankę w Drugim Liście do Tymoteusza 2:2 o *ludziach zasługujących na wiarę*. Dobór tych, których ma się przygotowywać, jest istotną częścią procesu przygotowania. Głównym wymaganiem w służbie chrześcijańskiej jest spolegliwość. Paweł nie tylko przekazywał Tymoteuszowi *informacje*, lecz również *metodę* przysposabiania innych. Jak Paweł sprawował nadzór nad Tymoteuszem i prowadził go w uczniostwie, tak też Tymoteusz miał uczyć się obserwować i prowadzić w uczniostwie innych. Paweł musiał mieć pewność, że model przygotowania mógł być powtórzony do trzeciego, a nawet czwartego pokolenia.

Paweł przygotowywał Tymoteusza do służby niemal tak, jakby był on jego własnym synem, jednak Tymoteusz nie jest bynajmniej jedyną osobą, jaką przygotował Paweł. Czytamy o Sylasie, Janie Marku, Barnabie, Akwili i Pryscylli oraz Apollosie, którzy wszyscy w różnym stopniu uczyli się od Pawła. Ostatnia podróż misyjna Pawła miała prawdopodobnie na celu przygotowywanie i prowadzenie w uczniostwie. Czytamy o

Tymoteusz nie jest bynajmniej jedyną osobą, jaką przygotował Paweł.

siedmiu osobach (Dz. 20:4), które towarzyszyły Pawłowi podczas tej podróży, z czego większość uczyła się od niego. W swoich listach Paweł wymienia Epafrasa, Demasa, Archippa, Tytusa, Febe i wielu innych. Na przykład w zakończeniu swego Listu do Rzymian pozdrawia dwadzieścia siedem osób, z czego wiele z nim pracowało i które mógł przygotowywać.

Powinieneś wykorzystać model objaśniony w Drugim Liście do Tymoteusza i ukształtowany przez Pawła angażując potencjalnych przywódców we wszystkie swoje zajęcia w trakcie waszego wspólnego przebywania. Czy chodzi o planowanie spotkań w grupach, odwiedzanie zgubionych, doradzanie cierpiącym, modlitwę o zgubione owce czy nauczanie – wszystko to powinny być wspólne przedsięwzięcia.

II. CELE PRZYGOTOWYWANIA

Poznałeś już myślenie typu „Z”. W kontekście zakładania kościołów oznacza to planowanie ze skupieniem uwagi na końcowym rezultacie. Skuteczne przygotowywanie przywódców wymaga też, byśmy w trakcie tych przygotowań przewidywali potrzeby nowego kościoła. Główne pytania, jakie powinniśmy sobie postawić, brzmią: „*Kim mają się stać przygotowywane przez nas osoby?*” „*Jakiego rodzaju przywódcy są potrzebni?*” „*Do czego zmierzamy?*” „*Jak powinien wyglądać produkt końcowy?*” Pytania te mają fundamentalne znaczenie, gdyż kierują procesem przygotowań.

Musimy mieć jasny obraz zapotrzebowania na przywódców, lecz zarazem powinniśmy uważać, żeby nie wtłaczać w te ramy niewłaściwych osób. Gdy znajdziemy „zasługujących na wiarę” ludzi, nie powinniśmy ich przygotowywać według sztywnego, pozbawionego elastyczności programu. Każdy potencjalny przywódca posiada własną osobowość, zdolności, dar duchowy, przeszłość i doświadczenie, które *musimy* brać pod uwagę. Dlatego podczas szkolenia potencjalnych przywódców weź pod uwagę następujące czynniki:

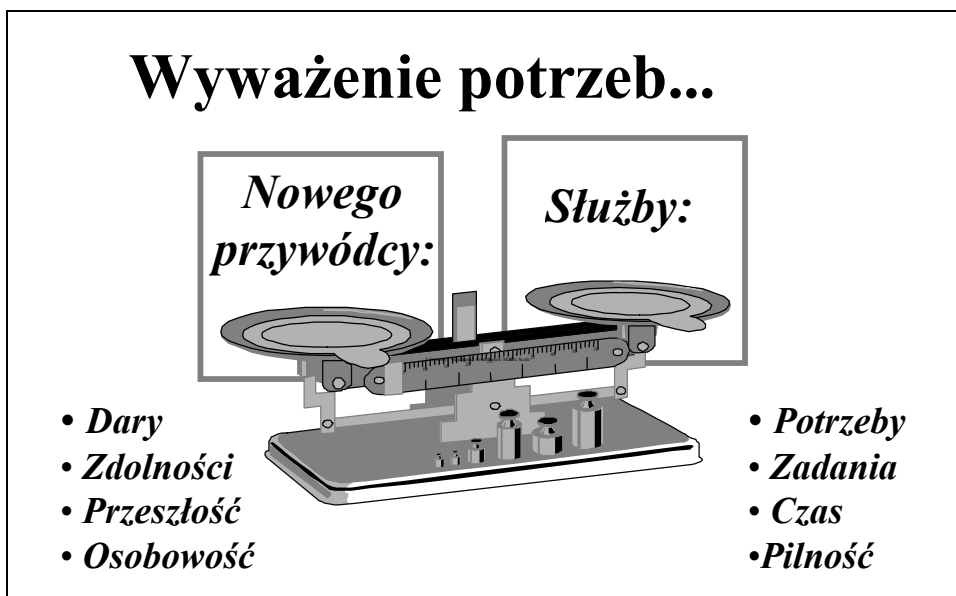
Skuteczne przygotowywanie przywódców wymaga, byśmy w trakcie tych przygotowań przewidywali potrzeby nowego kościoła.
--

- **Dary duchowe** – pamiętaj, że Bóg każdego członka ciała obdarzył w inny sposób. Ludzie będą skłaniać się i znajdować spełnienie w takiej służbie, która wykorzystuje ich dary duchowe. Na przykład ktoś z darem miłosierdzia i zarządzania może być skuteczny w prowadzeniu kuchni wydającej tanią zupę lub pomaganiu starszym, lecz nie w nauczaniu na szkółce niedzielnej. Umieszczaj wzrastających przywódców tam, gdzie najlepiej pasują, a nie po prostu tam, gdzie istnieje potrzeba.
- **Zdolności** – Każdy posiada wrodzony talent lub dzięki wysiłkowi i praktyce opanował jakąś czynność, która może też być pożyteczna w służbie. Jednak te *wrodzone* zdolności nie mogą zastąpić darów *duchowych*, musimy więc zachować ostrożność, by nie zmuszać wzrastających przywódców do skupienia się na służbie, którą *potrafią* wykonywać, lecz do której nie mają daru duchowego. Oczywiście idealnym rozwiązaniem jest znaleźć taką służbę, która wykorzystuje zarówno dary, jak i zdolności przywódcy.
- **Potrzeby w służbie** – Potrzeby twojej służby zakładania kościołów również powinny mieć wpływ na proces przygotowywania. Jeśli dary danej osoby nie pasują do konkretnej aktualnej służby, to prawdopodobnie należy ją przygotować w innej dziedzinie. Jednak dar duchowy nowego przywódcy nie musi być od razu widoczny – na ogół odkrywa się go w trakcie służby. Bóg być może pragnie, by ktoś rozwinął jakąś umiejętność, w której ktoś nie ma wcześniejszego doświadczenia lub oczywistych zdolności. Prawdą jest również, że przywódca często musi spełniać role potrzebne do tego, by posuwać do przodu służbę zakładania kościołów. Jakkolwiek przywódca chrześcijański powinien skupić się na swoim darze, nie ma dla niego wymówki od zaangażowania w innych dziedzinach służby. Tymoteusz na przykład musiał nauczyć się być ewangelistą (2 Tym. 4:5).
- **Doświadczenie** – Doświadczenie z przywództwa w przeszłości należy starannie ocenić, ponieważ może ono w pozytywny lub negatywny sposób wpłynąć na przyszłe przywódcze sukcesy ucznia. Może to być doświadczenie *pozytywne*, gdyż osoba ta prawdopodobnie nauczyła się kilku trudnych i cennych rzeczy o przywództwie. Nie wymagają one wówczas powtarzania i mogą zaoszczędzić czasu w procesie przygotowawczym. Doświadczenie bywa również pomocne w szybkim ustaleniu mocnych i słabych stron ucznia. Może ono jednak mieć wpływ *negatywny*, jeśli nauczyło lub wzmocniło dyktatorski lub inny niebiblijny styl przywództwa. Niekiedy też doświadczenie utrudnia ocenę potencjalnej zdolności – wskazówką zdatności może być tylko doświadczenie albo też brak doświadczenia może sprawiać wrażenie braku zdolności.

- **Osobowość** – Istnieje tyle aspektów osobowości, że nie jesteśmy w stanie wymienić wszystkich możliwych kombinacji. Na przykład potencjalny przywódca może – choć nie musi – łatwo oddziaływać na ludzi, co stanowi bardzo ważną umiejętność. Jeden przywódca może łatwo ulegać przygnębieniu i potrzebować wiele zachęty, podczas gdy inny jest pogodnym optymistą. Miej na uwadze te i inne czynniki przy wyborze i przygotowywaniu przywódców.

Analiza tych czynników w modlitwie może ujawnić, do czego Bóg powołuje potencjalnych przywódców. Przejrzyj je i dostosuj do obecnej sytuacji w swojej służbie oraz do potrzeb swoich uczniów. Łatwiej to powiedzieć niż zrobić. Rozwijanie nowego przywódcy zgodnie z jego potencjałem przy jednoczesnym zaspokajaniu potrzeb w nowo zakładanym kościele bez lekceważenia żadnej z tych dwóch rzeczy wymaga mądrości i wrażliwości. Ilustracja 10.1 unaocznia trudność i doniosłość zachowania tej równowagi.

Ilustracja 10.1 Zachowywanie równowagi



Po zrozumieniu tej dynamiki przygotowujący powinien ocenić ucznia i zdecydować, jak najlepiej rozwinąć umiejętności i cechy przywódcze tego kandydata w obecnej sytuacji zakładania kościoła. Każda sytuacja jest inna, podobnie jak każda osoba jest inna.

Często skutecznym podejściem jest sporządzenie listy mocnych i słabych stron ucznia oraz zapisanie konkretnych dziedzin wzrostu, do rozwijania których chcesz zachęcić. Jeśli porównasz potencjalnych przywódców z tą listą celów, pomoże ci to zorientować się, jak podejść do procesu przygotowania każdego z nich. Jeśli na przykład przywódca podczas tego procesu nie osiąga danego celu, można zaplanować ćwiczenie, które pomoże mu osiągnąć wzrost w tej dziedzinie. Zwróć uwagę na poniższe przykłady:

Tabela 10.2 Cele prowadzą do ćwiczenia

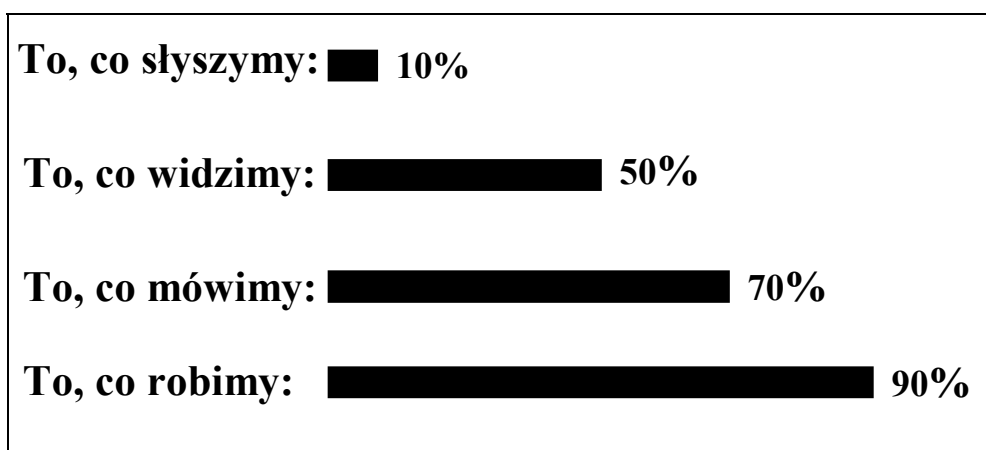
CEL PRZYGOTOWYWANIA	ĆWICZENIE
Poprawa słabych umiejętności kaznodziejskich.	Pokaż mu dokładnie, jak ty przygotowujesz swoje kazania.
Poszerzanie wiedzy biblijnej na tyle, by potrafić skutecznie poprowadzić grupę komórkową.	Nakłoń go do udziału w kursie korespondencyjnym w celu podniesienia jego umiejętności pojmowania Biblii.
Umocnienie słabej zdolności wychowawczej (duszpasterskiej).	Nakłoń go do indukcyjnego studium listów duszpasterskich (Pierwszy i Drugi List do Tymoteusza i do Tytusa).
Dojrzały wierzący ma ambicję zostania przywódcą grupy komórkowej, lecz nie ma dobrych relacji z ludźmi niezbanionymi.	Nakłoń potencjalnego przywódcę do nawiązania przyjaźni z osobą niezbanioną i zapisuj jego doświadczenia w pogłębianiu tej przyjaźni.

III. PIĘCIOSTOPNIOWY PROCES PRZYGOTOWYWANIA NOWYCH PRZYWÓDCÓW

Ten proces przygotowywania nowych przywódców został już wyjaśniony w cyklu Grupy komórkowe, lekcja 9 „Przygotowywanie nowych prowadzących dla grup komórkowych”. Grupy komórkowe zapewniają doskonały grunt pod rozwijanie nowych przywódców. Dostarczają okazji do przygotowywania przywódców „na stanowisku pracy” i uświadamiają, że **najlepiej uczymy się dzięki praktyce**. Zawsze pamiętaj o tym, że przygotowywanie jest procesem aktywnym. Nie kładź całego nacisku na wiedzę i informacje. Poszukaj raczej twórczych sposobów zmuszenia kandydata na przywódcę do **WYKONYWANIA** różnych rzeczy. Najwięcej nauczy się z tego, co zrobi.

Ilustracja 10.3 pokazuje, jaki procent dowolnej prezentacji pamiętamy po upływie miesiąca w normalnych okolicznościach. Zdolność zapamiętywania zależy od stopnia naszego zaangażowania w słuchanie. Jasne jest, że najlepiej pamiętamy, gdy jesteśmy zaangażowani w *wykonywanie* danej czynności.

Ilustracja 10.3 Jak dużo pamiętamy?



Podany niżej pięciostopniowy proces można wykorzystać jako pomoc w rozwijaniu określonej umiejętności potencjalnego przywódcy. Proces ten opiera się na praktycznym ćwiczeniu.

A. Stopień 1: „Ja to robię tak”

W przygotowywaniu przywódców należy dawać przykład. Być może zasada numer jeden w rozwoju przywództwa brzmi: Bądź takim przywódcą, by inni chcieli cię naśladować. Często przyczyną porażki w przygotowywaniu jest brak dobrego wzoru danej koncepcji czy umiejętności. Daj wzór służby, zanim będziesz jej wymagać od swego ucznia.

B. Stopień 2: „Ja to zrobię, a ty się przyglądasz”

Uczeń wprawdzie „przyglądał się” w stopniu 1, lecz była to bardziej bierna, jednostronna czynność. W tym stopniu mamy na myśli czynne, dwustronne oddziaływanie między przywódcą a uczniem. Uczeń wie, że przygotowuje się go do objęcia przywództwa i chłonie wszystko, czego może się nauczyć poprzez obserwację twojej służby. Bardzo istotne jest wyjaśnianie twoich czynności. Niczego nie zakładaj z góry. Wyjaśnij, dlaczego coś robisz i dlaczego robisz to właśnie w taki sposób. Wyjaśnij zasady służby, które kryją się za twoimi czynnościami.

C. Stopień 3: „Robimy to wspólnie”

Upewnij się, że przeciwiczyłeś określoną umiejętność w służbie ze swoimi kandydatami na przywódców, aby dać im praktyczne doświadczenie oraz pomóc zauważyć i uczyć się z ich błędów w bezpiecznym środowisku ze swoim doradcą (czyli z tobą). Stopień ten przypomina trochę naukę jazdy na rowerze, gdy rodzic przytrzymuje rower dziecka w razie potrzeby. Twoja obecność da uczniom pewność, że jeśli będą mieli problem, możesz im pomóc, ale też daje im to możliwość wypróbowania w praktyce tego, czego się od ciebie uczą. Długość trwania tego etapu zależy całkowicie od tego, jak szybko ty i uczeń dojdziecie do wniosku, że jest on gotowy do samodzielnego objęcia przywództwa.

D. Stopień 4: „Ty to zrób, ja będę się przyglądał”

Obserwuj, jak twój kandydat na przywódcę stosuje w praktyce umiejętność służby. Nie wkraczaj do akcji. Pozwól mu na sukces i porażkę. Potem, po całym wydarzeniu, na osobności wyjaśnij w obiektywny sposób zauważone przez ciebie mocne i słabe strony. Na tym etapie przejrzyj cele. Ważne jest wyjaśnienie zarówno rzeczy pozytywnych, jak i negatywnych, jednak w miarę możliwości podkreślaj pozytywne. W razie potrzeby zapewnij praktyczne ćwiczenie w celu umocnienia słabych stron.

E. Stopień 5: „Zrób to sam”

Gdy tylko uznasz, że nowi przywódcy są już gotowi, przekaz im zadanie. Nie śpiesz się zbytnio, choć na ogół mamy tendencję do czekania zbyt długo i szkodzimy nowemu przywódcy swoją ciągłą obecnością. Powinieneś pozostać bliskim przyjacielem, traktującym nowego przywódcę jak równego sobie. Proces ten nie kończy się przygotowaniem kolejnego przywódcy. Nas interesuje pomnożenie wielu przywódców. Dlatego zachęcaj nowego przywódcę, by wcześniej zaczął się pomnażać w życiu innego.

Tabela 10.4 Pięć stopni

Stopień	Przywódca	Uczeń
Stopień 1	<i>Robi</i>	-
Stopień 2	<i>Robi</i>	<i>Przygląda się</i>
Stopień 3	<i>Robi</i>	<i>Robi</i>
Stopień 4	<i>Przygląda się</i>	<i>Robi</i>
Stopień 5	-	<i>Robi</i>

Tych pięć stopni nie zawsze musi po sobie następować według ścisłej kolejności. Często jednak przygotowywanie kończy się porażką, ponieważ zaniedbuje się część tego procesu. Wyobraź sobie sytuację, gdy młodego kandydata na przywódcę poproszono o wygłoszenie kazania, lecz nie przygotowano go według tego procesu. Jego kazanie nie było zbyt jasne i wszyscy, łącznie z tym młodym człowiekiem, doszli do wniosku, że nauczanie nie jest jego darem. W rzeczywistości potrzebował nieco obserwacji i prowadzenia w sposobie przygotowania kazania.

PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- Dlaczego rozwój przywództwa jest ważny?

- Jakie przygotowanie otrzymałeś jako przywódca? Opisz rozwijające zajęcia, które pomogły ci w usprawnieniu swoich zdolności przywódczych.
- Ile pokoleń przywódców opisuje Drugi List do Tymoteusza 2:2?
- W czym fragment z Ewangelii Mateusza 4:19 przypomina Drugi List do Tymoteusza 2:2?

PLAN DZIAŁANIA

- Wybierz jakieś popularne zadanie, które potrafisz dobrze wykonać typu prowadzenie samochodu, smażenie naleśników lub budowanie drewnianego taboretu. Naucz tego kogoś innego posługując się pięciostopniowym procesem opisanym w tej lekcji. Opisz wyniki swojemu prowadzącemu lub doradcy.
- W małej grupie wraz z innymi uczestnikami kursu lub zespołem zakładającym kościół wybierz pięć celów z Dodatku 10A „Cechy do budowania w nowym przywódcy”. Opisz, jak można wykorzystać ten pięciostopniowy proces do każdego z celów przygotowywania.

BIBLIOGRAFIA

- Allen, Roland. *Missionary Methods - St. Paul's or Ours?* Grand Rapids, MI: Wm. B. Eerdmans, 1962.
- Steffen, Tom A. “Leadership: Ten Implications for Cross-Cultural Church Planters.” N.p., n.d.



Cechy do budowania w nowym przywódcy

I. OGÓLNE CELE PRZYGOTOWYWANIA PRZYWÓDCÓW

Podane niżej cele są konieczne dla przywódców na każdym poziomie:

- Budowanie osobistej relacji z Bogiem.
- Okazywanie owoców Ducha.
- Posługiwanie się swoimi darami duchowymi w służbie.
- Coraz głębsza miłość do Boga i innych.
- Czystość moralna.
- Lojalność wobec władzy w kościele lokalnym.
- Okazywanie miłości i troski osobom z jego/jej wspólnoty.
- Dobre relacje z innymi zgromadzeniami wierzących.
- Stosowanie zasad biblijnych do relacji.
- Dobre radzenie sobie z konfliktami międzyosobowymi.
- Słuchanie innych i właściwe reagowanie.
- Przekonanie o tym, że Biblia jest Słowem Bożym.
- Praktyczna znajomość Starego i Nowego Testamentu.
- Studiowanie i stosowanie Biblii.

II. CELE PRZYGOTOWYWANIA PRZYWÓDCÓW DLA PRZYWÓDCÓW MAŁYCH GRUP

Przywódcy małych grup również powinni wykazywać następujące zdolności i cechy charakteru:

- Pasja dla zgubionych dusz.
- Ewangelizacja osobista.
- Dobre stosunki ze zgubionymi.
- Umiejętność jasnego przedstawiania Ewangelii
- Umiejętność przedstawienia osobistego świadectwa.
- Przejście przez proces prowadzenia w uczniostwie.
- Wrażliwość na nowo nawróconych.
- Okazywanie miłości swoim uczniom.
- Kształtowanie uczniów, którzy z kolei prowadzą w uczniostwie innych.
- Umiejętność prowadzenia indukcyjnej dyskusji biblijnej.
- Zrozumienie potrzeby grup komórkowych jako podstawy zdrowego wzrostu.
- Umiejętność skutecznego prowadzenia spotkania grupy komórkowej.

III. CELE PRZYGOTOWYWANIA PRZYWÓDCÓW DLA PRZYWÓDCÓW LOKALNYCH

Przywódcy lokalni również powinni wykazywać się następującymi cechami:

- Dawanie przykładu uczniostwa godnego naśladowania.
- Pojmowanie, że Kościół jest Bożym narzędziem do ewangelizacji świata.
- Znajomość biblijnej podstawy zakładania kościołów i misji.
- Umiejętność posługiwania się różnymi metodami i technikami ewangelizacji.

- Umiejętność prowadzenia podstawowych badań w ramach przygotowań do wzrostu i zakładania kościołów.
- Umiejętność prowadzenia publicznego oddawania Bogu czci.
- Skuteczne nauczanie biblijne w grupie lub spotkaniach sam na sam.
- Rozpoznawanie i rozwijanie potencjalnych przywódców grup komórkowych.
- Umiejętność organizowania wierzących w samorządne, samowystarczalne i nastawione na misję zgromadzenie.
- Umiejętność nadawania funkcjom biblijnym odpowiednich kulturowo form.
- Budowanie i dobra współpraca zespołowa.
- Umiejętność przekazywania odpowiedzialności.
- Wyznaczanie celów, sporządzanie planów i ustalanie sposobów ich osiągnięcia.
- Rozwijanie darów i zdolności innych osób.
- Dar przewidywania.

IV. CELE PRZYGOTOWYWANIA PRZYWÓDCÓW DLA PRZYWÓDCÓW REGIONALNYCH

Przywódcy regionalni i narodowi powinni osiągnąć jeszcze wyższy poziom charakteru i zdolności:

- Umiejętność do głoszenia kazań i nauczania.
- Umiejętność duchowego prowadzenia i doradzania w różnorodnych sytuacjach.
- Zaawansowane rozumienie zagadnień biblijnych i teologicznych.
- Umiejętność przygotowywania pracowników kościoła do ewangelizacji, prowadzenia w uczniostwie, przywództwa grup komórkowych, szafarstwa, oddawania Bogu czci lub w razie potrzeby innych dziedzin służby.
- Budowanie i posługiwanie się grupami komórkowymi do nasycenia społeczności i mobilizacji ciała Chrystusa.
- Reprezentowanie mentalności wzrostu.
- Wrażliwość poszukującego, przystosowywanie się do nowych ludzi.
- Zdolność do udzielania chrztu i wieczerzy Pańskiej.
- Przekazywanie wizji, która inspiruje innych.
- Umiejętność prowadzenia innych do odkrywania ich daru(ów) i stosowania go(ich) w służbie.

GRUPY KOMÓRKOWE

GRUPY
KOMÓRKOWE
10
LEKCJA

Dyskusja na temat pytań i problemów dotyczących grup komórkowych

🔊 Cel lekcji

Celem tej lekcji jest poświęcenie czasu na interaktywną dyskusję między uczestnikami kursu dotyczącą problemów i pytań, jakie mają w związku z grupami komórkowymi.

🔊 Główne punkty

- Interaktywna dyskusja na temat problemów związanych z grupą komórkową.

🔊 Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Rozumieć niektóre z powszechnych problemów, jakie spotyka się w służbie grup komórkowych.
- Wykorzystać osobiste doświadczenie w udzielaniu odpowiedzi na niektóre z omawianych pytań bądź problemów.
- Zastosować odpowiedzi i propozycje podawane przez innych uczestników do rozwiązania problemów lub odpowiedzi na pytania w jego własnych grupach komórkowych.

🔊 Propozycje dla prowadzących nauczanie

Lekcja ta została tak zaplanowana, by zapewnić czas na interaktywną dyskusję między uczestnikami. Twoja rola sprowadza się do roli wspierającego lub pośrednika między uczestnikami. Będziesz musiał prosić uczestników o dzielenie się swoimi problemami lub pytaniami. Nie podawaj własnych odpowiedzi ani propozycji – o ile to możliwe, pozwól, by odpowiedzi pochodziły od członków grupy. W mało prawdopodobnej sytuacji, gdyby żaden z uczestników nie miał żadnych pytań ani problemów, w tej lekcji zamieszczamy kilka na ogół stawianych pytań. Postaraj się wykorzystać doświadczenie uczestników w odpowiadaniu na przedstawione problemy i pytania w trakcie lekcji.

Kładź nacisk na to, że uczestnicy muszą pomyśleć o omawianych rozwiązaniach lub propozycjach i zastanowić się, jak można je zastosować w ich własnych grupach. Zachęć ich do zapisania konkretnych sposobów rozwiązania niektórych problemów w ich grupach.

I. REALIA SŁUŻBY W GRUPIE KOMÓRKOWEJ

Marek prowadzi grupę od ponad czterech miesięcy. Mimo iż na spotkania grupy przychodzi regularnie sześć osób, nie widać, żeby wzrastali w wierze, a grupa nie wyraża żadnego zainteresowania docieraniem do swojego otoczenia. Wygląda na to, że wystarczy jej spotkanie co tydzień, rozmawianie o swoich problemach i krótkie studium biblijne. Marek odczuwa coraz większą frustrację i nie wie, co może zmienić, żeby pomóc członkom tej grupy w osiągnięciu większej duchowej dojrzałości. Bywają dni, gdy ma ochotę całkowicie zrezygnować z grupy.

Jak zdążył się przekonać „Marek”, służba w grupie komórkowej może być zarówno źródłem satysfakcji, jak i frustracji. Gdy wszystko w grupie układa się jak należy, przywódca odczuwa wielką satysfakcję. Jednak gdy pojawiają się problemy, przebrnięcie przez nie z modlitwą może być dla przywódcy bardzo trudne.

W każdej grupie komórkowej wcześniej czy później pojawią się problemy. Celem tej lekcji jest zapewnienie czasu na omówienie różnych problemów lub pytań, jakie mogą mieć uczestnicy odnośnie do swoich grup komórkowych. Mamy nadzieję, że niektórzy z nich doświadczyli podobnych problemów lub trudności i będą mieli jakieś wskazówki dla grupy. Jeśli padną pytania, na które nie ma łatwych odpowiedzi, grupa może poświęcić tyle czasu, ile potrzeba na przedyskutowanie możliwych rozwiązań lub odpowiedzi na te pytania.

II. PYTANIA I PROBLEMY

Zacznij omawianie problemów lub pytań dotyczących twojej grupy(grup) komórkowej(ych). Zadaniem prowadzącego nauczanie będzie pośrednictwo w dyskusji. Jeśli grupa uczestników odniosła niezwykle sukces w swoich grupach i nie ma żadnych problemów, można wykorzystać poniższą listę do omówienia typowych problemów w służbie grupy komórkowej. Pamiętaj: listą tą możesz się posłużyć w sytuacji, gdy uczestnicy nie mają dalszych pytań ani problemów do omawiania:

- Grupa komórkowa nie rośnie pod względem duchowym.
- Przywódca nie może znaleźć przywódcy-ucznia.
- Grupa komórkowa nie chce się pomnażać.
- Grupa komórkowa nie może znaleźć odpowiedniego miejsca na spotkania.
- Grupa komórkowa nie rośnie pod względem liczebnym.
- Między dwoma lub większą liczbą członków grupy istnieje jakiś konflikt, którego przywódca nie może rozwiązać.

III. ROZWIĄZANIA

Każda grupa komórkowa jest inna i każdy problem ma swoje wyjątkowe okoliczności. Nawet wtedy jednak często kryją się pod nim jakieś ogólne zasady lub przyczyny. Każdy przywódca grupy komórkowej powinien uważnie słuchać propozycji lub rozwiązań przedstawianych podczas dyskusji na tej lekcji. O ile to możliwe, powinien pomyśleć, jak zastosować zasady wynikające z podanych rozwiązań we własnej grupie komórkowej, jeśli spotyka się z podobnym problemem.

PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- Jaki jest największy problem lub sprawa do rozwiązania w twojej grupie(ach) komórkowej(ych)? Czy w trakcie zajęć padło jakieś rozwiązanie lub propozycja, które możesz wykorzystać do rozstrzygnięcia tego problemu?
- Czy znasz innych przywódców grup komórkowych, którzy nie brali udziału w tych zajęciach, ale mogliby skorzystać z tej dyskusji? Jak możesz ich zachęcić i podzielić się z nimi pewnymi sprawami, których się dowiedziałeś?
- Z kim możesz porozmawiać o obecnych lub przyszłych problemach w twoich grupach komórkowych?

PLAN DZIAŁANIA

- Zapisz trzy główne problemy, których doświadczasz w swoich grupach komórkowych.
- W oparciu o dzisiejszą dyskusję zapisz co najmniej dwa możliwe rozwiązania każdego z tych problemów.
- Módl się o mądrość zastosowania w praktyce rozwiązań, które właśnie zapisałeś. Zaplanuj ich realizację tak szybko, jak to możliwe.

GRUPY
KOMÓRKOWE
11
LEKCJA

Pomnażanie grup komórkowych

☞ Cel lekcji

Celem tej lekcji jest wyposażenie uczestnika w umiejętności i wiedzę konieczne do wspomagania procesu pomnażania w grupie komórkowej.

☞ Główne punkty

- Pomnażanie w grupach komórkowych jest zamierzone.
- Związki wspomagają naturalny proces podziału i pomnożenie komórki.

☞ Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Rozumieć, dlaczego pomnażanie się grupy komórkowej jest dla niej koniecznością.
- Rozumieć, jak wykorzystywać „związki” we wspieraniu procesu pomnażania.
- Nauczyć się pokonywać kilka typowych przeszkód, które mogą utrudniać pomnażanie grupy komórkowej.

I. CEL POMNAŻANIA

Grupa spotykała się po raz ostatni. Gorzej już być nie mogło. Ich przywódca odchodził, przywódca-uczeń był niegodny zaufania, inne osoby w grupie kłóciły się i zabiegały o ważne stanowiska, a jednemu z członków miano właśnie wykazać sprzeniewierzenie, oszustwo i nielojalność. Posmak porażki i lęku wisiał w powietrzu, gdy przywódca stanął, aby coś powiedzieć. Z jego ust padły słowa: „*Niech się nie trwoży serce wasze... w Boga...wiercie.*”

Tym przywódcą był Jezus, grupą nie spełniającą swojej roli było dwunastu uczniów, a spotkanie miało miejsce na kilka godzin przed Jego pojmaniem, osądzeniem i egzekucją. Pomimo ogromnego spadku morale tej grupy na etapie pomnażania dzięki mocy Ducha Świętego przetrwała ona, aby się ponownie pomnażać. W ciągu jednego pokolenia jej szeregi wzrosły na tyle, że wypełniły Imperium Rzymskie.

W ten sam sposób każda grupa komórkowa zbliżająca się do etapu pomnożenia powinna rozważyć słowa Jezusa: „*Niech się nie trwoży serce wasze... w Boga...wiercie*” (Jan 14:1).

Bez względu na to, jak trudny może się wydawać ten etap przejściowy, pomnażanie w grupach komórkowych ma na uwadze większe dobro Bożego Królestwa. Naszym ostatecznym celem w służbie grup komórkowych jest wypełnienie Wielkiego Nakazu Misyjnego. Naszą metodą realizacji tego celu jest prowadzenie grup komórkowych, które ewangelizują, prowadzą wierzących w uczniostwie, przygotowują przywódców i powielają się. Bez powielania nie można osiągnąć tego celu.

Naszym ostatecznym celem w służbie grup komórkowych jest wypełnienie Wielkiego Nakazu Misyjnego.

Jak już była mowa wcześniej, grupy komórkowe można wykorzystać jako „kamienie budowlane” w szerszej strategii służby. Pomnażające się grupy komórkowe mogą być użyte do wzmocnienia istniejących kościołów i zapoczątkowania nowych. W ten sposób można się nimi posłużyć jako podstawą strategii zakładania kościołów. Tak samo pomnażanie grup komórkowych umożliwia nie tylko zakładanie nowych kościołów, lecz również rozwój i postęp ruchu zakładania kościołów aż do nasycenia w regionie lub narodzie. Grupy komórkowe w naturalny sposób przyczyniają się do małych podstawowych czynności takich jak ewangelizacja, prowadzenie w uczniostwie i rozwój przywódców, które są niezbędne do zapoczątkowania ruchu zakładania nowych kościołów.

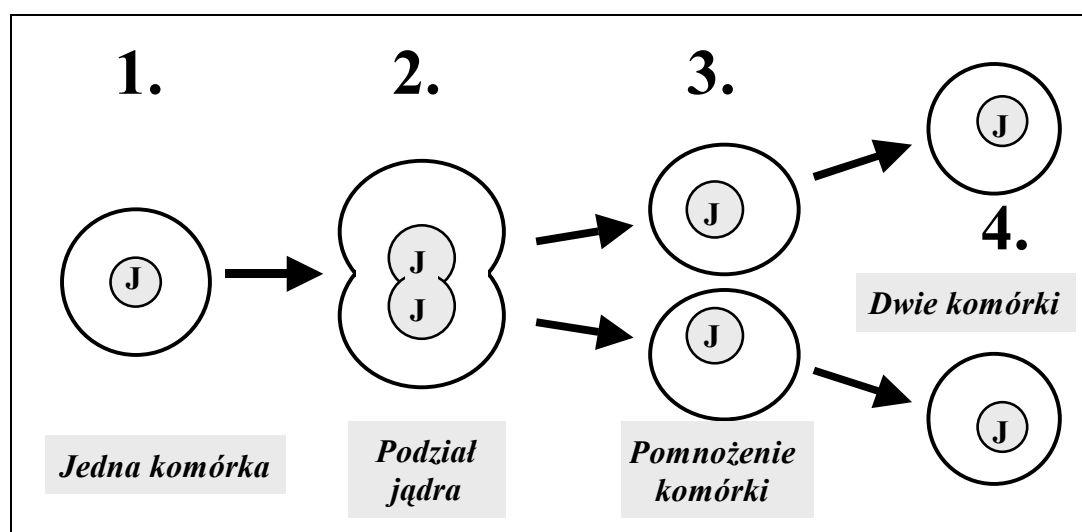
Pod wieloma względami pomnożenie jest punktem szczytowym wielomiesięcznych wysiłków w grupie komórkowej. Jest to ważna szansa dla grupy, trzeba do niej zachęcać i cieszyć się z niej. Jakkolwiek jest kilka rzeczy, które przywódca grupy może i powinien zrobić w celu przygotowania jej do pomnożenia, być może najważniejsza z nich to po prostu pokładanie zaufania w Bogu, że poprowadzi jedną grupę tak, by przekształciła się w dwie. Dzięki Jego mocy i prowadzeniu Ducha Świętego pomnażanie jest procesem, który będzie się wciąż powtarzał w grupach komórkowych.

II. PROCES NATURALNEGO POMNAŻANIA

A. Pomnażanie biologiczne

Komórki biologiczne pomnażają się w procesie wzrastania i powielania się. Każda komórka posiada jądro (oznaczone literą „J” na ilustracji 11.1), które kontroluje działalność komórki. W miarę odżywiania i wzrostu komórki to jedno jądro zaczyna rosnąć i rozwijać się w dwa jądra. Po upływie odpowiednio długiego czasu jednak komórka pomnaża się w dwie, przy czym każda z nich ma własne jądro. Ten proces wzrostu i pomnażania wciąż się powtarza tak długo, aż komórki otrzymają pewną ilość pożywienia i mogą wzrastać.

Ilustracja 11.1. Pomnażanie komórki biologicznej



Pomnożenie w grupach komórkowych również odbywa się w podobny sposób jak powielanie komórki biologicznej. Każda grupa komórkowa posiada przywódcę, który zapewnia odpowiednie warunki do wzrostu i posilania grupy. Jeśli grupa komórkowa nie otrzymuje wsparcia i nie rozwija się (chodzi o wzrost duchowy i ewangelizację), nie będzie miała miejsca wzrost. Przywódca udziela członkom grupy przykładu, nauczania i zachęty, aby wychodzili do swojego otoczenia. Wskutek działania Ducha Świętego ci przyjaciele i znajomi są przyprowadzani do grupy i mają okazję dowiedzieć się o Jezusie i przyjąć Go jako swego Zbawcę.

W miarę dalszego wzrastania grupy w dojrzałości, jej przywódca zaczyna też pracować z przywódcą-ucznem. Ten nowy prowadzący uczy się ze słów i czynów swego nauczyciela i pod wieloma względami staje się jego naśladowcą (1 Kor. 11:1). Gdy przywódca-uczeń jest już psychicznie i duchowo gotowy do prowadzenia własnej grupy, początkowa grupa komórkowa pomnoży się w dwie grupy. Każda grupa ma wtedy własnego przywódcę i może od nowa rozpocząć proces wzrastania i pomnażania.

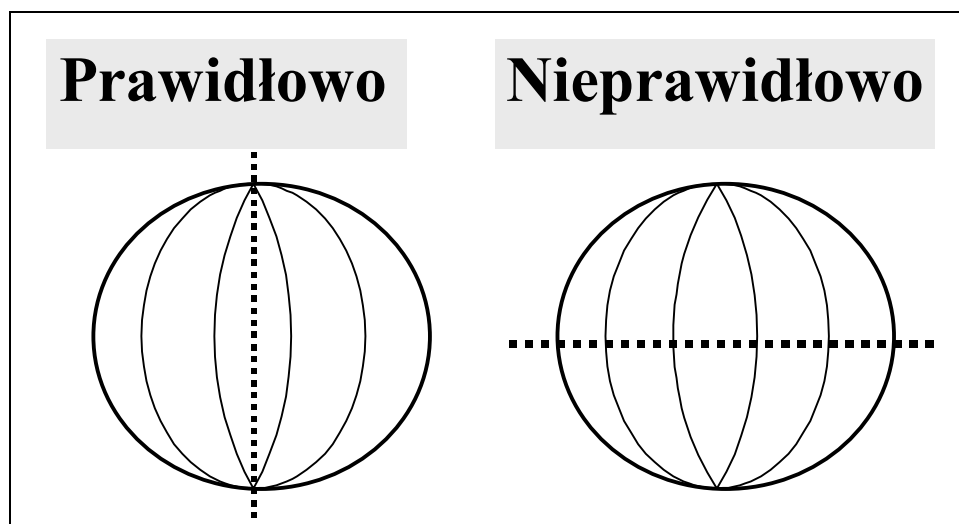
Gdy przywódca-uczeń jest już psychicznie i duchowo gotowy do prowadzenia własnej grupy, początkowa grupa komórkowa pomnoży się w dwie grupy.

Bóg stworzył komórki biologiczne z zamiarem i zdolnością do powielania się. Jednak bez odpowiednich warunków potrzebnych do wzrostu i rozwoju powielanie nie nastąpi, a komórki w końcu obumrą. Grupy komórkowe też mają potencjał niezbędny do wzrostu, rozwoju i powielania się. Podobnie jak w wypadku komórki biologicznej bez odpowiednich warunków wzrostu proces ten w grupie komórkowej nie będzie miał miejsca.

B. Naturalne związki

Wyobraź sobie grupę komórkową, gdzie przywódca trzyma dwie wielkie, soczyste pomarańcze. Prosi dwóch ochotników z grupy do obrania i podzielenia ich na pół. Jednak każdy z nich musi się posłużyć inną metodą. Pierwszy ochotnik musi podzielić swoją pomarańczę w poprzek, wzdłuż średnicy. Drugi ochotnik ma podzielić swoją podłużnie, zgodnie z jej naturalnym podziałem na części.

Ilustracja 11.2 Dzielenie pomarańczy



Można sobie wyobrazić, co się stanie z każdą pomarańczą. Można w tym też dostrzec analogię do tego, co może się wydarzyć w grupach komórkowych, gdy nadchodzi czas utworzenia dwóch grup z jednej. Grupa rozdarta bez względu na występujące w niej naturalne związki przyjaźni może spowodować wiele zamieszania. Jeśli rozdzielisz grupę odgórnie, według liczb, granic geograficznych lub innych kryteriów niż naturalne relacje, może się to zakończyć zranieniem wielu członków grupy.

Jeśli natomiast rozpoznasz naturalne związki i relacje w swojej grupie, a następnie podzielisz ją zgodnie z tymi związkami, wynik będzie o wiele korzystniejszy. Aby ułatwić tworzenie się tych związków, zacznij na wczesnym etapie funkcjonowania grupy doświadczenia z różnymi układami. Zauważ, jak członkowie twojej grupy dzielą się na mniejsze grupki po trzy, cztery lub pięć osób. Zwróć uwagę, kto się ku komu skłaniał oraz kto przejął rolę przywódcy. Wypróbuj tę metodę przez trzy/cztery tygodnie, żeby zobaczyć, czy w naturalny sposób tworzą się jakieś konkretne związki.

Rozpoznaj naturalne związki i relacje w swojej grupie, a następnie podziel ją zgodnie z tymi związkami.

Być może zechcesz zaplanować sobie kształtowanie się tych podgrup rysując wykres relacji. Jakie trzy-, cztero-, pięcioosobowe grupy mogą się utworzyć? Kto ma dzieci w podobnym wieku? Podobną pracę? Zainteresowania? Kto przedtem nawiązał przyjaźnię lub sieć relacji? Możesz pozwolić, by te podgrupy tworzyły się same lub zachęcać określonych ludzi w grupie do utworzenia podgrupy w oparciu o swoje – znane ci – osobowości i zainteresowania. Związki w pewnym sensie będą „miniaturą komórki”. Może będziesz chciał, by w większości spotkań brała udział cała grupa, możesz jednak przekazać podgrupom studium biblijne, modlitwę czy dzielenie się.

Twój przywódca-uczeń w sposób naturalny lub za twoją sugestią powinien zacząć pracować z jednym ze „związków”. Jeśli w twojej grupie jest ich kilka, nakłoń swego ucznia do pracy z tym, który ma największy potencjał do przekształcenia się w nową grupę komórkową-córkę. Dzięki zaangażowaniu przywódcy-uczeń będzie pogłębiał swoje relacje z tymi członkami i będzie lepiej przygotowany do prowadzenia ich, gdy nadejdzie czas założenia nowej grupy. Przyczynia się to również do lepszej opieki duszpasterskiej w twojej grupie. Wielu ludzi będzie swobodniej rozmawiać w mniejszej grupie liczącej od trzech do pięciu osób niż w większej grupie dziesięcio- lub więcej osobowej. Łączenie ludzi według związku oznacza, że ich

obecność będzie szybciej zauważana. Uświadomią oni sobie, że ich obecność jest potrzebna i zostaną poruszeni przez innych tak, że staną się bardziej przywiązani do grupy.

„Związki” można też wykorzystać jako pomoc w znalezieniu potencjalnych przywódców-ucniów. Doświadczenie dowiodło, że w małej grupie ludzi zawsze w naturalny sposób wyłoni się jedna osoba jako przywódca, jeśli nikomu nie przypisano tej roli. Gdy przywódca grupy komórkowej rozstrzyga w modlitwie, kto może zostać przywódcą-ucniem, może przyjrzeć się związkom i zauważyć, którzy członkowie w naturalny sposób wyłaniają się jako „przywódcy” związków. O tych ludzi przywódca powinien się modlić i być może zagadnąć o objęcie roli przywódcy-ucnia.

C. Etapy prowadzące do pomnożenia

Pomnożenie w grupie komórkowej jest zamierzone – przywódca i członkowie grupy muszą sami wyznaczyć sobie ten cel i aktywnie zmierzać do jego osiągnięcia. Jest to jedyny sposób, aby postrzegano pomnożenie jako naturalną część cyklu życiowego grupy komórkowej. Jeśli jej przywódca nie potraktuje pomnożenia priorytetowo, członkowie grupy też tego nie zrobią.

1. Przygotowanie przed czasem na pomnożenie grupy komórkowej

Przywódca grupy komórkowej powinien przygotowywać ją do pomnożenia przez cały okres jej funkcjonowania. W celu zapewnienia odpowiednich warunków wzrostu i pomnożenia grupy przywódca ma kilka obowiązków:

- Przywódca musi stałe dzielić się z członkami wizją, że ich jedna grupa rozwinie się w dwie. Wizja ta musi mieć miejsce wtedy, gdy grupa zaczyna funkcjonować, nie na kilka tygodni przed czasem, gdy czas się pomnożyć. Przywódca powinien wyjaśniać, dlaczego pomnożenie jest rzeczą dobrą i konieczną do wypełnienia polecenia, jakie dał nam Chrystus w Wielkim Nakazie Misyjnym.
- Przywódca musi zachęcać grupę do kontaktów z niewierzącymi w swojej sieci relacji. Bez wzrostu liczebnego nie ma potrzeby pomnażania się.
- Przywódca musi stworzyć środowisko, w którym ma miejsce prowadzenie w uczniostwie między wierzącymi. Bez duchowego wzrostu potrzeba pomnażania się może nie być jasno zrozumiana.
- Przywódca musi doradzać przywódcy-ucniowi, który przejmie odpowiedzialność za prowadzenie jednej z dwóch grup. W miarę zbliżania się czasu na pomnożenie uczeń musi opracować ogólny cel dla swojej nowej grupy oraz plan przynajmniej na kilka pierwszych spotkań. Przywódca powinien przejrzeć go wraz z uczniem i zaproponować rady lub wskazówki.
- Trzeba ustalić termin pomnożenia. Przywódca musi rozliczać grupę z ukończenia procesu pomnażania mniej więcej w terminie.

2. Realizacja pomnażania grupy komórkowej

Przy założeniu, że przywódca dokonał wszystkich tych rzeczy, jak właściwie grupa komórkowa ma się pomnożyć?

- Omów nadchodzące zmiany z grupą. Osoby, które nigdy przedtem nie doświadczyły pomnożenia grupy, będą w różnym stopniu miały pewne obawy związane z pomnożeniem. Wychodzą one z błędnego założenia, że siła grupy tkwi w tym, kto do niej należy, a nie w tym, do Kogo ona należy. Potraktuj ich obawy poważnie i pomóż im je pokonać. Podczas procesu pomnażania SŁUCHAJ, MÓDL SIĘ I ZACHĘCAJ. Rób, co w twojej mocy, by nie dopuścić do sytuacji, w której zniechęcenie czy pesymizm staną się czynnikiem dominującym. Przeczytaj i rozważ rozdziały 14-17 z Ewangelii Jana, aby zyskać duchowy wgląd w sposób, w jaki Jezus radził sobie z etapem pomnożenia ze swoją grupą uczniów.
- Ustal, kto jaką grupę poprowadzi. W niektórych przypadkach, gdy grupa komórkowa się pomnaża, przywódca-uczeń obejmuje przywództwo grupy-córki. Zależy to jednak całkowicie od samej grupy. Równie dobrze obecny przywódca grupy może zacząć pracować z nową grupą, podczas gdy przywódca-uczeń zaczyna prowadzić grupę początkową. Takie rozwiązanie jest

Czasem, gdy grupa komórkowa się pomnaża, przywódca-uczeń obejmuje przywództwo grupy-córki.
--

korzystne w sytuacji, gdy członkowie nowej grupy nie są równie dojrzały duchowo jak członkowie pozostający w grupie początkowej.

- Ustal, kto dołączy do nowej grupy, a kto zostanie z dawną. Przywódca grupy komórkowej powinien poprosić członków o to, by się pomodlili i zdecydowali, do której grupy Bóg ich powołuje. Przywódca nie powinien pytać, który przywódca bardziej się im podoba. Może to stworzyć atmosferę współzawodnictwa, rozbicia, napięcia i dyskomfortu dla wszystkich zaangażowanych. Przywódca nie może zakładać ani wybierać, którzy członkowie pójdą do jakiej grupy. Wszelkie sugestie należy robić ostrożnie tak, by nawet nie stwarzać wrażenia wymuszania lub manipulacji. Polegaj na Duchu Świętym, że rozmieści grupy w taki sposób, w jaki On chce.
- Wybierz miejsce spotkań dla nowej grupy. Musi ona zdecydować, gdzie będzie się spotykać. Może to być dom nowego przywódcy lub jednego z członków. Ważny jest wybór miejsca i poczynienie przygotowań do korzystania z niego. Członkowie nowej grupy muszą mieć poczucie stabilności, bezpieczeństwa i tożsamości w miejscu wspólnych spotkań.
- Zaplanuj spotkania z przywódcą-ucniem, aby wciąż doradzać mu w związku z nową grupą. Przywódca grupy komórkowej musi zaplanować spędzanie czasu ze swoim uczniem po pomnożeniu. Pierwszych kilka tygodni będzie dla nowego przywódcy najtrudniejsze. Niezwykle pomocne będzie wtedy dla niego posiadanie w pobliżu doradcy, z którym można się modlić i omawiać problemy.
- Ustalcie w grupie termin ostatniego spotkania grupy początkowej i zaplanujcie z tej okazji uroczystość! Zastanówcie się i podziękujcie za wszystko, czego Bóg dokonał w tej grupie i za jej pośrednictwem. Módlcie się o siebie nawzajem i o przyszłość obu grup. Cieszcie się, że dzięki tym dwóm grupom do większej liczby ludzi dotrze Chrystusowa miłość. Pokażcie grupie doniosłość tego kroku jako przyczynku do wypełnienia Wielkiego Nakazu Misyjnego. Urządźcie specjalne „oddelegowanie” nowego przywódcy i członków grupy – zbierzcie ich razem i módlcie się o nich, aby Bóg posługiwał się nimi w nowej grupie w sposób pełen mocy.

Za każdym razem, gdy powstaje nowa grupa, w naturalny sposób rodzą się jakieś wątpliwości, obawy i niepewność. Co będzie, jeśli nowa grupa nie okaże się tak „dobra” jak dawna? Co się zmieni? Jak zmienią się relacje? Ważne jest, by pamiętać, że nowa grupa będzie się w znaczący sposób różnić od dawnej. Nie oczekuj, że wszystko będzie tak samo, jak było w grupie początkowej, bo tak nie będzie. Duch Święty pragnie działać w życiu wierzących w nowej grupie w szczególny i niepowtarzalny sposób.

Być może najważniejsze jest po prostu zaufanie, że Bóg czuwa, poprowadzi i pokieruje obydwoma grupami – starą i nową. W Ewangelii Jana 14:27 Jezus powiedział: „*Pokój zostawiam wam, pokój mój daję wam. Nie tak jak daje świat, Ja wam daję. Niech się nie trwoży serce wasze ani się lęka!*” Trzeba żyć zgodnie z tymi słowami, zwłaszcza w okresie, gdy grupa komórkowa dotarła do etapu pomnażania.

III. PRZESZKODY W POMNAŻANIU

Zagadnienie pomnażania grup komórkowych cieszy się wielkim zainteresowaniem wśród członków grup i przywódców. Dwie siły działające w tych grupach toczą ze sobą wojnę. Pierwsza wiąże się z faktem, że pomnażanie grupy jest zdrowe zarówno dla niej samej, jak i dla Królestwa. Druga to fakt, że gdyby zaspokajać życzenia grup, bardzo niewiele z nich by się pomnażało. Pomnażanie jest postrzegane jako potencjalnie bolesne wydarzenie, podział zrywający więzy. Ludzie chcą się gromadzić i trzymać razem. Rzadko zdają sobie sprawę z tego, że grupa skupiająca się wyłącznie na własnych członkach i potrzebach popada w stagnację bądź umiera w ciągu roku lub dwóch.

Gdyby zaspokajać życzenia grup, bardzo niewiele z nich by się pomnażało. Ludzie chcą trzymać się razem.

W każdej grupie komórkowej jest kilka przeszkód, które mogą utrudniać proces pomnażania. Poniższa tabela opisuje niektóre z nich i podaje przywódcy grupy komórkowej propozycje ich pokonania. Oczywiście możesz mieć do czynienia z innymi przeszkodami czy trudnościami, typowymi w twojej kulturze czy kontekście. Jeśli tak jest, spróbuj przemyśleć sposób pokonania tych przeszkód tak, by w twoich grupach komórkowych mogło dojść do pomnożenia.

Tabela 1.1 Przeszkody w pomnażaniu grup komórkowych

Problem	Propozycje
Grupa nie rozumie wagi pomnażania.	<ul style="list-style-type: none"> Przywódca grupy komórkowej musi nie tylko przekazać wizję pomnożenia, lecz także wyjaśnić, <u>dlaczego</u> pomnożenie jest takie istotne. Członkowie grupy muszą zrozumieć, jakie korzyści przynosi ono grupie i rozszerzaniu Bożego Królestwa.
Grupa rozumie potrzebę pomnożenia, ale jej członkowie dobrze się ze sobą czują i nie chcą się rozdzielać.	<ul style="list-style-type: none"> Módl się o to, by duch Święty udzielił ci mądrości w zrozumieniu swojej grupy i specyficznej sytuacji. Podkreśl doniosłość pomnażania i wyjaśnij, że jest to kolejny krok w naturalnym biegu życia grupy. Pokaż, jak pomnażanie okazuje posłuszeństwo Bożemu poleceniu „idźcie i nauczajcie” zawartym w Ewangelii Mateusza 28:19. Dzięki pomnażaniu twoja grupa komórkowa odgrywa ważną i czynną rolę w wypełnianiu Wielkiego Nakazu Misyjnego. Módl się o podział grupy zgodnie z jej naturalnymi liniami, posługując się koncepcją związków.
Nie ma przywódcy-ucznia.	<ul style="list-style-type: none"> Po pierwsze przywódca grupy komórkowej musi poświęcić czas na modlitwę prosząc Ducha Świętego o mądrość w wyborze odpowiedniej osoby. Następnie musi starannie dokonać wyboru i zacząć prowadzić w uczniostwie i doradzać swemu uczniowi. Wykorzystaj związki w swojej grupie komórkowej w celu rozpoznania naturalnie wyłaniających się przywódców. Módl się o te osoby jako potencjalnych prowadzących dla nowej grupy komórkowej. W celu uzyskania wskazówek na temat wyboru przywódcy-ucznia przejrzyj lekcję z cyklu „Grupy komórkowe” w podręczniku trzecim pt. „Przygotowywanie nowych prowadzących dla grup komórkowych”.
Istnieje niezgoda co do tego, kto do jakiej grupy idzie.	<ul style="list-style-type: none"> Jeśli w twojej grupie istnieje kilka związków, zastanów się nad wykorzystaniem jednego lub więcej z nich do założenia nowej grupy. Weź pod uwagę naturalne powiązania w grupie. Poproś każdego członka grupy o to, by się modlił i prosił Ducha Świętego o jasne wskazanie mu, z którą grupą ma zostać. Przeprowadź otwartą i uczciwą dyskusję na spotkaniu grupy komórkowej w celu znalezienia powodów braku jedności w tej decyzji.
Członkowie grupy komórkowej czują, że przywódca-uczeń nie jest jeszcze gotowy do objęcia przywództwa w grupie.	<ul style="list-style-type: none"> Poczekaj z założeniem nowej grupy do czasu przygotowania nowego przywódcy. Zaangażuj przywódcę-ucznia we WSZYSTKIE aspekty służby z tobą. Przekazuj uczniowi coraz więcej zadań ze służby w grupie. Przywódca grupy komórkowej powinien wykonywać coraz mniej zadań. Wyznacz przywódcy-uczniovi nowy termin objęcia przywództwa grupy komórkowej i zadbaj o jego rozwój umysłowy, emocjonalny i duchowy przed wyznaczonym terminem.

W każdej grupie komórkowej mogą istnieć przeszkody na drodze do pomnażania, jeśli jednak przywódca zawnazsu myśli o problemach i działa zapobiegawczo w pokonywaniu przeszkód zanim przekształcą się w problemy, wielu z nich można całkowicie uniknąć. Najbardziej przezorną rzeczą, jaką może zrobić przywódca grupy komórkowej, jest ciągle przypominanie grupie wizji i korzyści pomnożenia od pierwszego dnia jej istnienia.

PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- Jak pomnażanie w grupach komórkowych pomaga w szerzeniu ruchu zakładania kościołów aż do nasycenia?
- Czym są „naturalne związki” w grupie komórkowej? Jak można je wykorzystać, by pomóc grupie przejść przez etap pomnożenia? Co może się stać, jeśli grupa jest gotowa do pomnożenia, a członkowie są podzieleni w odgórnie narzucony sposób, bez zwracania uwagi na powiązania w grupie?
- Jak można wykorzystać związki w rozpoznaniu potencjalnych przywódców nowej grupy komórkowej?
- Jaka jest najbardziej typowa przeszkoda w pomnażaniu grupy komórkowej? Jak można ją pokonać?

PLAN DZIAŁANIA

- Związki w grupie komórkowej czasem zdarzają się w sposób naturalny. Jeśli w twoich grupach nie utworzyły się jeszcze związki, zastanów się nad wytworzeniem ich podczas różnych części spotkania grupy. Czy dostrzegasz jakiegokolwiek zalety posługiwania się związkami w swoich grupach?
- Zaczynaj się zastanawiać, co musi się wydarzyć w każdej z twoich grup, by osiągnęły cel pomnożenia. Zapisz pięć rzeczy, które zrobisz w ciągu kolejnych trzech miesięcy w celu zbliżenia twoich grup do pomnożenia.
- Pomyśl o potencjalnych przeszkodach na drodze do pomnażania w każdej z twoich grup. Co możesz zawczasu zrobić, aby je pokonać i uniknąć problemów, gdy przyjdzie czas na pomnożenie?
- Opracuj plan pomnożenia w twoich grupach. Nie zapomnij o włączeniu do tego procesu swoich przywódców-uczniów tak, by ich przygotować do planowania pomnożenia ich grup. Módl się i umieść w swoim planie termin pomnożenia dla każdej grupy. Znajdź kogoś, kto będzie cię rozliczał z realizacji tego planu pomnożenia.

BIBLIOGRAFIA

- Fragmenty tej lekcji przytoczono za zgodą z artykułu pt. *Multiplication* pióra Dana Smitha (Small Group Network, 1996. <http://smallgroups.com>).
- Logan, Robert. *Multiplication of Cell Groups*. Old Tappan, NJ: Fleming H. Revell Co., n.d.

CZYNIE NIE UCZNIAMI JEZUSA

CZYNIENIE
UCZNIAMI JEZUSA

6

LEKCJA

Seminarium na temat czynienia uczniami Jezusa

OMÓWIENIE PRAKTYCZNYCH ZAGADNIEŃ ZWIĄZANYCH Z CZYNIENIEM UCZNIAMI JEZUSA

☞ Cel lekcji

Celem tej lekcji jest stworzenie założycielom kościołów okazji do wspólnego opracowania wszystkich zadań w tym cyklu oraz innych praktycznych zagadnień związanych z czynieniem uczniami Jezusa.

☞ Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Szerzej pojmować praktyczne zagadnienia związane z czynieniem uczniami Jezusa.
- Mieć większy szacunek dla kreatywności w Ciele Chrystusowym w rozwiązywaniu spraw związanych z czynieniem uczniami.
- Mieć silniejsze przekonanie o doniosłości oceny i planowania w procesie czynienia uczniami.
- Mieć pod ręką wstępny pisemny szkic planu prowadzenia w uczniostwie wierzących, którym służy.

☞ Propozycje dla prowadzących nauczanie

Pamiętaj o tym, żeby przypomnieć osobie odpowiedzialnej za przygotowanie sesji szkoleniowych według Podręcznika czwartego, że przed przystąpieniem do szkolenia wszyscy uczestnicy muszą przynieść ukończony plan czynienia uczniami. Materiał ten będzie podstawą dyskusji podczas pierwszej połowy niniejszej lekcji.

Poinformuj też osobę odpowiedzialną za koordynację sesji szkoleniowych według Podręcznika czwartego, że wszyscy prowadzący powinni się przygotować do udziału w seminarium na temat czynienia uczniami w drugiej połowie tych zajęć. Seminarium to złożone z pytań i odpowiedzi powinno odpowiadać na praktyczne pytania zadawane przez założycieli kościołów. W wypadku gdyby założyciele kościołów nie mieli pytań, prowadzący powinni być przygotowani na komentowanie pytań zawartych w tej lekcji.

Zrób plakaty lub czyste folie z **Planem czynienia uczniami Jezusa** (Dodatek 5A, Podręcznik trzeci) do uzupełnienia podczas dyskusji w dużej grupie. Może się to okazać potrzebne, jeśli dyskusja w małych grupach będzie niemożliwa z powodu słabo wykonanych zadań. Konieczne jest, by uczestnicy przeszli przez ten proces i rozważyli zagadnienia oraz następstwa czynienia uczniami. W celu jak najlepszego wykorzystania czasu przeznaczanego na tę sesję poświęconą uczniostwu uczestnicy powinni szybko podzielić się na grupy liczące od pięciu do ośmiu osób.

Aby mieć się do czego odwoływać, założyciele kościołów powinni mieć pod ręką swoje ukończone **Plany czynienia uczniami Jezusa** przygotowane w trakcie lub po szkoleniu według podręcznika trzeciego.

I. DYSKUSJE W MAŁEJ GRUPIE (1/2 GODZINY)

Poświęć godzinę lub pół godziny na wspólną pracę nad procesem i opracowanie planu czynienia uczniami dla jednostek i wspólnot. Wyznacz kogoś do prowadzenia dyskusji, posługując się poniższymi pytaniami jako wskazówkami. Postaraj się włączyć do dyskusji wszystkich.

1. Czy ćwiczenie to okazało się pożyteczne w twojej praktycznej służbie? Pod jakim względem?
2. Jak ustaliłeś kolejność rozstrzygania różnych spraw?

3. Jakie elementy kontynuacji (umiejętności, koncepcje, wartości) muszą twoim zdaniem być obecne w pierwszych miesiącach życia nowego chrześcijanina? Dlaczego są one tak ważne? Jak można najlepiej rozwinąć _____ (wybierz jeden z elementów) w życiu wierzącego czy kościoła?
4. Jak ty osobiście przekonałeś się o doniosłości _____ (zagadnienia/prawdy/umiejętności lub koncepcji)?
5. Jakie formy sprawiają, że czujesz się swobodnie?
6. Czy próbowałeś zachować równowagę form tak, by nie nadużywać ani lekceważyć jednej czy dwóch?
7. Co robisz w zakresie szerzenia dzieła czynienia uczniami w miejscu, gdzie jesteś? Jak przygotowujesz „czyniących uczniami”?
8. Co zrobisz w przyszłym tygodniu, aby pomóc uczniom w czynieniu postępów w wierze, nadziei i miłości?

II. SEMINARIUM NA TEMAT CZYNIENIA UCZNIAMI JEZUSA (20 MINUT)

Na ogół możemy się spodziewać, że praktyczne realia służby w połączeniu ze stymulującym działaniem atmosfery szkolenia wytworzą w założycielach kościołów głód wiedzy o czynieniu uczniami. Jeśli jednak założyciele niechętnie zadają pytania, poniższy zestaw może pobudzić ich apetyt.

1. Opisz wydarzenie, sytuację lub czynność, w jaką byłeś zaangażowany na wczesnym etapie swego chrześcijańskiego życia, która pomogła ci zrobić postępy w twoim chodzeniu z Chrystusem.
2. Jakie ziarno prawdy przekazałbyś tym, którzy zaczynają czynić uczniami Jezusa?

III. KONKLUZJA (3 MINUTY)

Jest to ostatnia lekcja z cyklu „Czynienie uczniami Jezusa” w szkoleniu założycieli kościołów. W cyklu tym staraliśmy się zwrócić ci uwagę na strategiczną rolę czynienia uczniami w procesie zakładania kościoła. Patrzyliśmy na czynienie uczniami w kategoriach podstawowej kontynuacji i przygotowania Chrystusowej oblubienicy. Podkreśliliśmy cel czynienia uczniami. Mówiliśmy o potrzebie oceny obecnej sytuacji duchowej jednostki lub kościoła. Przedstawiliśmy narzędzie do zaplanowania praktycznego zaspokojenia tych potrzeb i stworzyliśmy okazje do opracowania i omówienia twoich własnych planów.

Zachęcamy cię do dalszego traktowania procesu czynienia uczniami jako sposobu powielania się w życiu innych oraz pomnażania zdolnych pracowników do pozyskiwania dla Chrystusa wsi, dzielnic, miast i kraju.

PLAN DZIAŁANIA

W świetle dyskusji podczas tego seminarium przejrzyj i oceń plany czynienia uczniami, które przygotowałeś po szkoleniu według podręcznika trzeciego dla każdej osoby, jaką prowadzisz w uczniostwie w swojej służbie zakładania kościoła. Wprowadź w tych planach wszelkie niezbędne zmiany w oparciu o wiedzę wyniesioną z tego seminarium. Pamiętaj, że stworzone przez ciebie plany nie są sztywne – będą one i powinny się zmieniać wraz z upływem czasu i wzrostem ze strony twoich uczniów. Co pewien czas przeglądaj i aktualizuj plany czynienia uczniami dla każdego z twoich uczniów.

SZAFARSTWO

SZAFARSTWO

1

LEKCJA

Wprowadzenie do szafarstwa

☞ **Cel lekcji**

Celem tej lekcji jest wyjaśnienie znaczenia naszego szafarstwa przed Bogiem. Wszystko, co posiadamy, należy do Niego. Dlatego nie wymaga się od nas oddania Mu jedynie części, lecz raczej wykorzystania wszystkiego, co posiadamy, dla Jego dzieła i chwały.

☞ **Główne punkty**

- Kluczowym zagadnieniem w szafarstwie jest nasza wierność.
- Szafarstwo obejmuje znacznie więcej niż nasze pieniądze – rozciąga się ono na to, co posiadamy, na nasz czas, dary duchowe itp.

☞ **Pożądane rezultaty**

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Znać zasadę szafowania Bożymi dobrami dla Niego.
- Rozumieć, że wartości mają zasadnicze znaczenie dla szafarstwa.

☞ **Propozycje dla prowadzących nauczanie**

Rozpocznij tę sesję skierowanym do uczestników pytaniem, co Bóg im dał. Sporządź listę tych rzeczy na tablicy lub na folii.

I. NA CZYM POLEGA SZAFARSTWO?

Szafarstwo jest terminem opisującym działalność szafarza. Szafarz był osobą sprawującą pieczę nad majątkiem swego pana. Jego zadanie było bardzo odpowiedzialne, dlatego musiał on być osobą uczciwą. Możliwości kradzieży lub niewłaściwego rozporządzania majątkiem pana były olbrzymie.

Gdy przyglądamy się zasadom dotyczącym szafarstwa widzimy, że prawdziwe szafarstwo polega na rozporządzaniu zasobami powierzonymi nam przez Boga. Obejmują one nasze:

- pieniądze
- czas
- mienie
- ciało
- rodzinę
- służbę

II. PO CO ROZMAWIAĆ O SZAFARSTWIE? DWIE KWESTIE

A. Kwestia wierności

Szafarstwo to odpowiedzialność przed Bogiem za to, co nam powierzył. Od pierwszego dnia człowieka na ziemi byliśmy Bożymi szafarzami. Człowiek został stworzony po to, by panował nad stworzeniem (1 Mojż. 1:28). Pan umieścił Adama w ogrodzie, aby uprawiał go i doglądał dla Niego (1 Mojż. 2:15). Pomimo iż człowiek na ogół nie rozumie, że jest po prostu szafarzem Bożego stworzenia, Pismo wyraźnie stwierdza, że ziemia i wszystko, co ją napędza, należy do Boga (1 Kor. 10:26). Cokolwiek posiadamy, zostało nam dane przez Boga, byśmy tego użyli na jego chwałę. On obserwuje naszą wierność i odpowiednio nas wynagrodzi.

B. Kwestia wartości

Stosunek ludzi do wymienionych wcześniej rzeczy (punkt I) pokazuje, gdzie jest ich serce – zgodnie z tym, co powiedział Jezus: „Bo gdzie jest skarb wasz, tam będzie i serce wasze”. Innymi słowy można wiele powiedzieć o sercu danej osoby obserwując sposób, w jaki traktuje swoje pieniądze lub cenne rzeczy.

Nasze wartości to ideały lub rzeczy, które uważamy za najważniejsze w życiu.

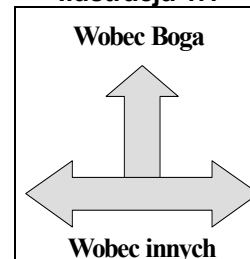
Nasze wartości to ideały lub rzeczy, które uważamy za najważniejsze w życiu. Niektórzy ludzie cenią sobie dobra materialne lub wygodę. Inni cenią rodzinę lub służbę dla wspólnoty. Dosłownie spędzamy swoje życie i czas na rzeczach, które wydają się nam osobiście zasadnicze i niezbędne. W Ewangelii Mateusza 22:37-39 znajdujemy słowa określone niekiedy mianem „Wielkiego Przykazania”, w których Jezus streścił wszelkie wartości biblijne w dwuczęściowym stwierdzeniu.

1. *Nasza największa wartość dotyczy relacji z Bogiem – „Będziesz miłował Pana, Boga swego”*

Linia pionowa pokazuje, że mamy służyć Bogu. Miłowanie i relacja z Bogiem stanowi naszą największą wartość. Ponieważ rzeczą naturalną jest dla nas spędzanie czasu z ukochanymi osobami, każdy wierzący powinien poświęcać czas na osobiste studium Bożego Słowa i modlitwę. Gdy tracimy osobistą zażyłość z Panem, omija nas Boże błogosławieństwo i brak nam mocy w służbie.

Służenie Bogu z całej siły nie jest tylko chwilowym uczuciem, lecz decyzją na co dzień, która angażuje wszystkie nasze zasoby. Im wydajniej wierzący wykorzystuje swój czas, mienie itp., tym skuteczniej służy Panu. Osobisty czas z Bogiem jest czymś, co powinno być wliczone w napięty rozkład zajęć założyciela kościołów, w przeciwnym razie nie będzie miało miejsca. Zdrowa relacja z Bogiem jest niezbędnym warunkiem wstępnym przed przystąpieniem do służby dla innych.

Ilustracja 1.1



2. *Inne nasze wartości dotyczą relacji z innymi ludźmi – „Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego”*

Linia pozioma pokazuje, że mamy służyć innym. Nasza pełna miłości relacja z Bogiem powinna przekładać się na naszą miłość do innych. Ci „inni” to nasze rodziny, współpracownicy, członkowie kościoła, do którego należymy oraz zgubieni, z którymi dzielimy się Chrystusem. Jako szafarze powinniśmy tak rozporządzać zasobami, by zaspokajać potrzeby tych „innych”, nad którymi Bóg powierzył nam pieczę.

Założyciele kościołów to jedni z najbardziej zajętych ludzi we wspólnocie. Właściwe rozporządzanie czasem, pieniędzmi i innymi zasobami pomoże założycielowi kościoła być lepszym sługą dla innych. Umożliwi mu to świadoma, zaplanowana służba, a nie pozwolenie, by okoliczności decydowały o postępie.

Zanim przystąpimy do szczegółowego omówienia szafarstwa musimy sprawdzić swoje wartości. Największe przykazanie powinno być naszym przewodnikiem w hierarchii wartości i priorytetów. Czy jesteś osobą, która kocha Boga całym swoim sercem oraz swoich bliźnich jak siebie samego? Jeśli tak jest, twoje szafarstwo powinno o tym świadczyć.

III. BIBLIJNE ZASADY SZAFARSTWA

W Biblii istnieje wiele przykładów szafarzy. Większość zamożnych ludzi posiadała szafarzy. Zamiast osobiście zajmować się prowadzeniem swoich codziennych spraw wynajmowali odpowiedzialnego, zdolnego człowieka na stanowisko szafarza. Nie posiadał on własnego mienia. Mógł mieszkać w domu swego pana, jadać przy jego stole i ubierać się za jego pieniądze. Szafarz nie musiał posiadać własnego mienia – miał dostęp do całego bogactwa swego pana.

A. Znaczenie szafarstwa

Na określenie pojęcia szafarstwa pojawia się w Biblii kilka słów. Tłumaczenia są różne, ale ogólny sens pozostaje taki sam. Niektóre z użytych terminów to:

1. *Szafarz (oikonomos⁵)*

Jest to najbardziej precyzyjne określenie osoby pełniącej funkcję szafarza. Był on odpowiedzialny za rozporządzanie majątkiem swego pana. Cieszył się wielkim autorytetem w całym domu. Rdzeń słowa „szafarz” pokrywa się z rdzeniem słowa „gospodarstwo”. Osoba ta była na ogół niewolnikiem, lecz uchodziła za dość odpowiedzialną, by powierzyć jej tak ważne zadanie. Słowo to występuje w Ewangelii Łukasza 12:42, 16:1-3 oraz Pierwszym Liście do Koryntian 4:1.

2. *Nadzorca (epitropos⁶)*

Ten termin występuje na określenie osoby sprawującej władzę nad innymi ludźmi. W Ewangelii Mateusza 20:8 człowiek ten jest rządcą wypłacającym pieniądze. W Liście do Galacjan 4:2 słowo to odnosi się do osoby odpowiedzialnej za opiekę nad dzieckiem do jego dojrzałości.

3. *Niewolnik (doulos⁷)*

Niewolnik był własnością innej osoby. Szafarz na ogół był niewolnikiem, ale nie wszyscy niewolnicy pełnili funkcję szafarzy. Niewolnik nie musiał mieć żadnej władzy nad innymi niewolnikami ani majątkiem swego pana. Jeśli przyznano mu taką władzę, można go było określać mianem „szafarza”. Przykłady niewolników pełniących stanowisko szafarza znajdujemy w Ewangelii Mateusza 24:45 oraz 25:14.

4. *Sługa (doulos)*

W wielu przekładach to samo słowo raz jest tłumaczone jako „niewolnik”, a raz jako „sługa”. Może ono mieć obydwa te znaczenia. W czasach biblijnych byli niewolnicy żyjący w skrajnym ubóstwie i poniżeniu oraz słudzy wiodący znacznie lepsze życie. Jednak jedni i drudzy należeli do innego człowieka, dlatego posługiwano się tym samym słowem.

5. *Szafarstwo (oikonomia⁸)*

Szafarstwo wiąże się raczej z urzędem lub funkcją niż osobą. Gdy mówimy o swoim szafarstwie, dotyczy to naszej odpowiedzialności za zarządzanie jakąś rzeczą. Przykłady tego słowa znajdujemy w Ewangelii Łukasza 16:2, Pierwszym Liście do Koryntian 9:17 i w Liście do Efezjan 3:2.

Szafarz był niewolnikiem, któremu powierzano prawo do zarządzania i opieki nad majątkiem jego pana.

Ze sposobu posługiwania się tymi słowami możemy nakreślić prawdopodobny obraz szafarstwa. Szafarz był na ogół niewolnikiem, któremu powierzano prawo do zarządzania i opieki nad majątkiem, domem, polami, interesami, innymi sługami jego pana, a nawet opiekę nad jego synem.

B. Józef – przykład szafarstwa

Józef może być najlepszym przykładem dobrego szafarza. Najpierw zarządzał on domem Potifara, egipskiego urzędnika, który nabył go jako niewolnika (1 Mojż. 39). Pomimo iż Potifar nie był wierzący, szybko zauważył, że Bóg był z Józefem i sprawiał, że we wszystkich jego poczynaniach dobrze mu się wiodło. Dlatego powierzył wszystko, co posiadał w ręce Józefa z wyjątkiem swojej żony (1 Mojż. 39:9).

Jako szafarz Potifara Józef mógł żywić się i ubierać korzystając z dóbr swego pana. Mieszkał w domu Potifara i kierował zarówno jego domostwem, jak i polami. Jednak incydent z kuszeniem go przez żonę Potifara jasno dowodzi, że Józef nigdy nie zapomniał, iż wszystko to należy do jego pana, a jego, Józefa władza ma swoje granice. Mógł cieszyć się z owoców swojej pracy tak długo, jak jego pan był zadowolony z jego szafarstwa oraz dopóki nie zgrzeszył przeciwko Potifarowi.

Później Józef ponownie otrzymał stanowisko szafarza, najpierw od naczelnika więzienia, a potem samego faraona. Jako szafarz faraona był najbogatszym człowiekiem w Egipcie zaraz

po faraonie. Jednak jego pozycja zależała od jego wierności w kierowaniu sprawami faraona w taki sposób, by go zadowolić.

C. Szafarstwo w przypowieściach

Z uwagi na popularność funkcji szafarza w czasach biblijnych Jezus posługiwał się przypowieściami o szafarzach – chciał w ten sposób przekazać prawdę o stosunku wierzącego do Boga. Jak brzmi prawda, którą chce nam przekazać Jezus za pomocą ilustracji szafarza?

1. *Dobry szafarz jest wierny*

W Ewangelii Łukasza 12:42-48 Jezus naucza, że szafarz musi być wierny nawet pod nieobecność swego pana. Jeśli jego pan powróci niespodziewanie i zastanie go przy doglądaniu swoich interesów, wynagrodzi mu to. Jeśli jednak szafarz nie będzie przygotowany na powrót swego pana, otrzyma surową karę. Nasuwa to analogię z sytuacją wierzącego. Nasz Pan odszedł i powróci nieoczekiwanie. Musimy być wierni pod Jego nieobecność.

2. *Sprytny szafarz wykorzystuje swoje stanowisko, żeby zabezpieczyć się na przyszłość*

W Ewangelii Łukasza 16:1-12 Jezus przytoczył jeszcze jedną przypowieść o szafarzu. Jest ona nieco zaskakująca, gdyż szafarz otrzymuje pochwałę za to, że oszukał swego pana. Przypowieść ta z pewnością nie ma na celu popierania nieuczciwości. Raczej podaje bardzo wyraźne przesłanie o mądrości wykorzystywania rzeczy posiadanych przez nas obecnie do zabezpieczenia się na przyszłość. Zły szafarz zdaje sobie sprawę z tego, że jego stanowisko jest tymczasowe, podobnie jak nasze życie na tej ziemi. Postanawia wykorzystać wszystko, co w jego mocy, by spotkać się z życzliwym przyjęciem, gdy skończy się jego praca. Jezus powiedział, że postąpił on mądrzej niż my często postępujemy. Powinniśmy zatem wykorzystać wszystko, co posiadamy na ziemi, by odłożyć sobie skarb w niebie.

3. *Szafarze zostaną ocenieni zgodnie ze swoimi zdolnościami*

Przypowieść o talentach w Ewangelii Mateusza 25:14-30 jest nam dobrze znana. Każdemu słudze pan powierzył pewną ilość pieniędzy, a sam udał się w podróż. Słudzy stali się zatem szafarzami tych talentów. Jednak nie otrzymali wszyscy jednakowej kwoty. Każdy z nich dostał pieniądze zgodnie z oceną swojej zdolności przez pana. Pan po powrocie wynagrodził każdemu jego wierność. Ten, który dostał dwa talenty, otrzymał taką samą pochwałę jak ten, któremu dano pięć. Jedynie ten, który zmarnował swój talent, spotkał się z karą. Kluczowym zagadnieniem była wierność szafarzy, nie ilość powierzonych im rzeczy.

D. Rozliczenie

Apostoł Paweł również bardzo jasno nauczał, że jesteśmy szafarzami Chrystusa. Założyciele kościołów i przywódcy są szczególnie odpowiedzialni za szafarstwo tajemnic Bożych (1 Kor. 4:1-2; Efez. 3:2; Tyt. 1:7). Nauczał też, że nasz Pan powróci nagle w czasie, gdy nikt się Go nie będzie spodziewał (1 Tes. 5:2). Gdy Jezus wróci po swój Kościół, osądzi, czy byliśmy wierni w służbie dla Niego (Rzym. 14:4-12; 2 Kor. 5:10). Każdy z tych fragmentów jest skierowany konkretnie do chrześcijan. Fakt, że Jezus będzie osądzał wierzących jest jeszcze wyraźniejszy w Pierwszym Liście do Koryntian 3:10-15. W tym tekście Paweł opisuje, jak ogień wypróbuje nasze dzieła oraz jak otrzymamy zapłatę lub poniesiemy szkodę w zależności od tego, jak służyliśmy. To oczywiście odnosi się do wierzących, gdyż nawet ten, kto nie będzie miał niczego godnego zapłaty, ocaleje (w. 15).

IV. NASZE SZAFARSTWO

A. Nasze pieniądze

Większość wierzących wie, że powinni oddawać część swoich pieniędzy Panu. Jednak prawdziwe pojmowanie szafarstwa oznacza inną postawę. Powinniśmy nie tylko dawać, ale też nie powinniśmy marnować pieniędzy ani wydawać je na rzeczy niemile Bogu. W końcu to jego pieniądze. My nie posiadamy żadnych pieniędzy. Mamy tylko Boże pieniądze, które zostały nam powierzone. Przez oddawanie ich kościołowi lub wydawanie na

My nie posiadamy żadnych pieniędzy. Mamy tylko Boże pieniądze, które zostały nam powierzone.
--

rzeczy, które Go cieszą, w zasadzie oddajemy je Bogu.

B. Nasz czas

Nasz czas jest być może naszą najcenniejszą własnością, gdyż w żaden sposób nie możemy go powiększyć. Wszyscy mamy określoną liczbę dni, które zostały nam dane przez Boga (Ps. 139:16). Oczekuje On od nas, że wykorzystamy je na Jego chwałę. Gdy Jezus został wzięty do nieba, aniołowie skarcili uczniów za to, że stali wpatrując się w niebo (Dz. 1:11). Mieli zająć się wypełnianiem Jego polecenia, żeby czekać na Ducha Świętego i zanieść Ewangelię wszystkim narodom. Paweł przypomina nam o prowadzeniu przyzwoitego życia, ponieważ przybliży się dzień naszego zbawienia (Rzym. 13:11-14). Mówi nam też o wyzyskiwaniu każdej sposobnej chwili w tych złych dniach (Efez. 5:15-17). Bóg dla każdego z nas z góry przygotował zadania i dał nam ograniczony czas na ich wykonanie (Efez. 2:10). Musimy uważnie ocenić, jak spędzamy swój czas, by upewnić się, że robimy wszystko, czego On pragnie.

C. Nasze mienie

Nawet szczerze oddani wierzący często zaniedbują tę dziedzinę. Być może sądzą, że Bóg chce części ich pieniędzy i to wszystko. Jeśli ich dochód finansowy jest bardzo niski, mogą mieć poczucie, że nie muszą dawać. W rzeczy samej Biblia nigdzie nie ogranicza naszego dawania do pieniędzy. Starotestamentową dziesięcinę oddawano na ogół z przyrostu inwentarza lub zbiorów. Znaczna część utrzymania nowotestamentowych wierzących była przekazywana w innej formie niż gotówka. Bóg pragnie, byśmy oddawali część ze wszystkiego, *cokolwiek* otrzymujemy. Może to być wypłata, ziemniaki z naszego ogrodu, mleko z naszej krowy lub jakiś inny rodzaj dochodu. Źródło nie jest ważne. Bóg jest najwyższym źródłem całego naszego mienia i spodziewa się, że będziemy o tym pamiętali i oddawali Mu cześć z tego, co posiadamy.

Znaczna część utrzymania nowotestamentowych wierzących była przekazywana w innej formie niż gotówka.

Czy chcesz wykorzystać powierzone ci przez Boga mienie tak, by sprawić Mu przyjemność i służyć innym? Członkowie kościoła w Jerozolimie sprzedali swoje majątki, żeby móc wesprzeć potrzebujących (Dz. 2:44). Po raz pierwszy spotykamy się z Barnabą na kartach Pisma, gdy sprzedaje swoją ziemię, a otrzymane za nią pieniądze przekazuje kościołowi (Dz. 4:36-37). Bóg hojnie mu pobłogosławił i wybrał na towarzysza apostoła Pawła.

D. Nasze ciało

Niewielu chrześcijan myśli o tym obowiązku, choć jest on istotny. Nasze ciała są świątynią Ducha Świętego (1 Kor. 6:19) i mają służyć Bożej chwale. Pomimo iż Biblia nie zakazuje picia alkoholu, palenia papierosów czy brania narkotyków, to takie rzeczy mogą zniszczyć tę świątynię i osłabić naszą zdolność służenia Panu. Szafarstwo tej świątyni wymaga, byśmy unikali rzeczy szkodliwych dla naszego zdrowia. Oznacza to też brak ruchu czy snu, niewłaściwą dietę i wszystko, co przynosi szkodę.

E. Nasza rodzina

Nasza rodzina jest naszym największym darem od Boga. Jeśli nie potrafimy dobrze zarządzać swoją rodziną, to nie nadajemy się do zarządzania kościołem (1 Tym. 3:4-5). Nasza rodzina nie przeszkadza nam w służbie. Ma być jej częścią, a nasze życie rodzinne powinno nas przygotować do skutecznej służby. W miarę jak wzrasta nasza zdolność troszczenia się o rodzinę i zapoznawania jej ze Słowem w sposób pełen miłości, uczymy się skuteczniejszej opieki i pouczenia naszych braci i siostr w Chrystusie.

F. Nasza służba

W Pierwszym Liście Piotra 4:10 czytamy, że wszyscy wierzący mają być dobrymi szafarzami łaski Bożej i służyć sobie nawzajem otrzymanymi darami duchowymi. Właściwe spojrzenie na służbę zdejmie ciężar z ramion większości przywódców kościoła. Służba jest służbą Bożą. To jego dzieło, nie nasze. My jesteśmy jedynie Jego sługami, którzy posługują się Jego zasobami do wypełnienia zadania. Jeśli brak nam środków, On ich nam dostarczy. Jeśli jesteśmy wierni, osiągniemy wszystko, czego Bóg pragnie. Nie musimy czuć przygniatającego ciężaru, gdy nadchodzą trudności. Powinniśmy raczej czekać na prowadzenie i siłę od Pana.

Musimy codziennie spędzać czas z Bogiem. Gdy jesteśmy wrażliwi na prowadzenie Ducha Świętego, dokonamy lepszych wyborów, a nasza służba będzie skuteczniejsza. Nawet Jezus

odczuwał potrzebę obcowania z Ojcem i proszenia Go o mądrość. Widać to szczególnie wtedy, gdy musiał podejmować ważne decyzje takie jak wybór miejsca działalności (Łuk. 4:42-44) lub uczniów (Łuk. 6:12-16). My potrzebujemy takiej samej mądrości. Jeśli nigdy nie zapomnimy, że jesteśmy tylko sługami pełniącymi Bożą wolę, często będziemy Go słuchać.

V. SZAFARSTWO A ZAŁOŻYCIEL KOŚCIOŁA

Dobre szafarstwo jest szczególnie istotne dla założycieli kościoła. Będą oni musieli dobrze wykorzystać wszystkie swoje dary, całe mienie, czas i pieniądze w celu założenia nowego kościoła. Będą też musieli zrozumieć swoją odpowiedzialność za troskę o swoje ciało i rodzinę, gdy będą godzić je ze służbą. Muszą stosować zasady szafarstwa do siebie i nauczać ich innych.

A. Stosowanie do siebie

Założyciele kościołów stoją przed trudnym zadaniem. Muszą wyzwolić jeńców z ręki silnego, niewidzialnego wroga i zbudować nowe fortece dla Pana. Nie są w stanie dokonać tego o własnych siłach. Są jednak Bożymi sługami i wykorzystują Jego zasoby, których im udzielił, do wykonania Jego dzieła. On zapewni wszystko, co potrzebne. Ich obowiązek polega na rozważnym wykorzystaniu tego. Wszystko, co robią, poczynając od dawania, kończąc na wykorzystaniu czasu powinno być oceniane w świetle ich potrzeby Jego błogosławieństwa oraz ich roli jako Jego szafarzy.

Twój przykład i konsekwentne nauczanie pomoże nowym wierzącym zrozumieć, jak być dobrymi szafarzami.

Jeśli masz trudności z szafarstwem, przyczyną tego może być brak koncentracji. Sprawdzenie wartości może pomóc w przywróceniu koncentracji na życiu w służbie. Czy cechuje cię miłość do Boga i bliźnich (Mat. 22:37-39)? Czy harmonizuje z nią sposób, w jaki traktujesz swój czas, mienie, ciało, rodzinę, służbę itp.?

B. Nauczanie innych

Skuteczne zakładanie kościoła wymaga zaangażowania każdego członka. Od czasu jego nawrócenia musimy nauczać każdego nowego chrześcijanina o jego odpowiedzialności jako szafarza przed Bogiem. Nie zakładaj, że inni na własną rękę nauczą się dobrego szafarstwa. **Nasz przykład i konsekwentne nauczanie** pomoże nowym wierzącym zrozumieć, jak być dobrymi szafarzami.

Konkretnie rzecz biorąc, nowych wierzących trzeba uczyć:

- Hojnego użyczenia swoich pieniędzy i innego mienia.
- Znajdowania i posługiwania się ich darami duchowymi w służbie dla zbudowania kościoła.
- Poświęcania swego czasu zarówno na służbę dla wierzących, jak i niewierzących.
- Troszczenia się o swoje rodziny po to, by wiedzieli, jak troszczyć się o innych wierzących.

KONKLUZJA

Chrześcijanin jest szafarzem bez względu na to, czy zdaje sobie z tego sprawę. Wszystko, co posiadamy, należy do Pana, a od nas oczekuje się wykorzystania tego na Jego chwałę. Zasada ta odnosi się do wszystkich wierzących – nie tylko do założycieli kościołów. Jednak ci ostatni ponoszą szczególną odpowiedzialność, gdyż to oni muszą stosować tę zasadę we własnym życiu i uczyć jej innych. Temu, komu wiele dano, od tego wiele będzie się żądać.

PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- Jakich zasobów udzielił ci Bóg? Wymień je.
- W jakich dziedzinach wymienionych w punkcie IV zarządzanie jest najtrudniejsze? Dlaczego?
- Czy człowiek ubogi naprawdę może coś dać Panu? Czy powinien? Ile?
- Czego należy nauczać nowych chrześcijan odnośnie do szafarstwa?
- Jaką rolę odgrywają wartości w dyskusji na temat szafarstwa?

SZAFARSTWO

2

LEKCJA

Szafarstwo finansowe

☞ **Cel lekcji**

Celem tej lekcji jest pokazanie, jak ofiarne dawanie i samowystarczalne finansowo kościoły mogą zwiększyć sukces zakładania kościołów.

☞ **Główne punkty**

- Bóg pragnie, byśmy mieli wiarę potrzebną do ofiarnego łożenia na Jego dzieło.
- Kościoły samowystarczalne finansowo rosną szybciej niż inne.

☞ **Pożądane rezultaty**

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Zrozumieć, jak samowystarczalność finansowa przyczynia się do wzrostu i dojrzałości kościoła.
- Zdobyć się na ofiarność w większym stopniu i uczyć innych tego samego.

☞ **Propozycje dla prowadzących nauczanie**

Postaraj się uniknąć zagorzałej dyskusji na temat dziesięciny. Główne przesłanie tej lekcji brzmi, że mamy obowiązek posługiwać się pieniędzmi na Bożą chwałę. Skup się na tym zagadnieniu – jest ono prawdziwe bez względu na czyjeś przekonania odnośnie do dziesięciny.

Bądź wyczulony na wypadek, gdyby ktoś z uczestników miał doświadczenie w prowadzeniu budżetu i mógł się nim podzielić z innymi.

I. ZGŁĘBIANIE BIBLI

Biblia ma wiele do powiedzenia na temat pieniędzy. Wybraliśmy poniższe fragmenty, aby pomogły nam zrozumieć Boży zamiar odnośnie do naszej ofiarności finansowej.

A. Dziesięcina według prawa w Starym Testamencie

Naród izraelski miał dawać dziesięcinę, czyli dziesięć procent swoich zbiorów dla Pana i Jego dzieła (3 Mojż. 27:30-32; 4 Mojż. 18:23-24). Poza tymi przepisowymi dziesięcinami było też wiele innych ofiar i podatków nazywanych dziesięcinami. Poważny starotestamentowy wierzący usiłujący przestrzegać Prawa oddawał Bogu prawdopodobnie 28 procent swego dochodu. Składał się on głównie z żywego inwentarza i plonów z pól.

Poza technicznymi aspektami starotestamentowej dziesięciny była ona osobistą dyscypliną duchową, na którą Bóg obiecał odpowiadać. Zatrzymanie dziesięciny uchodziło w Bożych oczach za kradzież, ponieważ należała ona do Niego. Bóg postawił przed Izraelitami wyzwanie, by Go doświadczyli w tej sprawie, obiecując zlanie swego błogosławieństwa na tych, którzy przyniosą Mu całą dziesięcinę (Mal. 3:8-12).

B. Dobrowolna danina na święty przybytek

Dziesięcina nie była bynajmniej jedyną metodą zbierania funduszy w Starym Testamencie. Podczas błądzenia na pustyni Bóg polecił Mojżeszowi zebrać od ludu dobrowolną daninę na wybudowanie świętego przybytku (2 Mojż. 25:1-8). W odpowiedzi na to wezwanie ludzie składali daninę z żywego inwentarza, rzeczy osobistych, a nawet własnej pracy (2 Mojż. 35:4-29). Nikt ich do tego nie zmuszał, dawali dobrowolnie. W rzeczy samej dali znacznie więcej niż było potrzeba, tak że Mojżesz musiał prosić lud, by zaprzestał znoszenia darów (2 Mojż. 36:4-7)!

C. Dawid daje wzór ofiarności w budowaniu świątyni

Dawid na tyle rozumiał ofiarne dawanie, że odmówił ofiarowania Bogu tego, co otrzymał za darmo (1 Krn. 21:24). Król Dawid złożył hojną ofiarę ze swoich bogactw tak, by później jego syn Salomon mógł zbudować dom święty dla Pana (1 Krn. 29:1-5). Ofiarność Dawida była inspirującym przykładem dla innych – w jego ślady poszli przywódcy izraelscy i też złożyli hojne dary (1 Krn. 29:6-9). Modlitwa Dawida, jaka miała miejsce po tych darach, wskazuje na jego postawę wobec dawania (1 Krn. 29:10-20). Dowiadujemy się, że Dawid ofiarował w duchu uczczenia Boga i dziękczynienia. Zwrócił uwagę na fakt, że bogactwo i wszelkie dobra należą do Pana (1 Krn. 29:16). Dawanie jest po prostu okazją zwrócenia Bogu małej części tego, co użyczył. Dawid zastanawia się nawet głośno, jak Bóg mógł mu pozwolić na taki przywilej jak ofiarność (1 Krn. 29:14).

D. Ofiarowanie z niedostatku

Jezus pochwalił wdowę, która dała niewielką ilość (Łuk. 21:1-4). Postąpił tak, ponieważ jej dwa pieniądze równały się stu procentom jej bogactwa. Wydarzenie to miało miejsce jeszcze przed założeniem kościoła podczas Pięćdziesiątnicy. Dlatego nawet przed erą Kościoła, kiedy nie było wątpliwości, że Bóg wymagał dziesięciny, Pan cieszył się, gdy wierzący dobrowolnie ofiarowali więcej niż dziesięć procent. Jasne też jest, że On się interesuje i przygląda, ile dajemy.

We fragmencie tym jest jeszcze jedna wyraźna zasada. Świątynia była kosztownym budynkiem pokrytym złotem (Mar. 13:1; Mat. 23:16). Z pewnością nie potrzebowała pieniędzy ubogiej wdowy. Jezus jednak był zadowolony, że mimo to ofiarowała je ona, gdyż uważał, że dała je raczej Bogu niż świątyni. Nie miał znaczenia fakt, że przywódcy religijni byli obłudnikami ani że Rzymianie za kilka lat zburzą świątynię, o czym Jezus wiedział. Dajemy Bogu, nie ludziom. Jednak dajemy Bogu poprzez kościół.

E. Utrzymywanie przywódców kościoła w Nowym Testamencie

Przywódcy duchowi w Nowym Testamencie utrzymywali się z różnych środków. Jezus i uczniowie przynajmniej częściowo otrzymywali wsparcie od kobiet, które z nimi podróżowały (Łuk. 8:1-3). Gdy Jezus wysłał swoich uczniów do głoszenia Ewangelii w Galilei polecił im, aby spodziewali się zaopatrzenia ze strony tych, którym będą służyć (Mat. 10:10; Łuk. 10:5-8). Apostoł Paweł jako sługa Boży miał prawo do wsparcia finansowego od osób, którym usługiwał, podobnie jak kapłani w Starym Testamencie (1 Kor. 9:4-14). Tu i w innych miejscach (1 Tym. 5:18) Paweł zachęca kościoły do wspierania tych, którzy im służą. Ze znanych sobie powodów Paweł nie zawsze korzystał ze swojego prawa do wsparcia finansowego od tych, którym służył. Nie dostawał na przykład wsparcia od Koryntian, choć mógł o nie poprosić (1 Kor. 9:12). Zamiast tego przeważnie utrzymywał się sam z szycia namiotów po to, by nie być ciężarem dla kościoła (Dz. 18:2,3; 1 Kor. 4:12).

Dowiadujemy się również, że Filipianie łożyli na służbę Pawła (Filip. 4:15-20). Warto zauważyć, że często powtarzana formuła „*Bóg mój zaspokoi każdą waszą potrzebę*” została przytoczona w kontekście gratulowania Filipianom za ich ofiarność. Paweł wiedział, że Bóg zaspokoi ich wszelkie potrzeby, ponieważ hojnie ofiarowali na jego służbę. Innymi słowy Bóg zaopatrzy, kiedy wiernie dajemy.

F. Zbiórka na świętych w Jerozolimie

Paweł wyruszył, aby zebrać specjalną ofiarę na potrzebujących świętych w Jerozolimie, którzy doświadczali klęski głodu. W swoim pierwszym liście do wierzących w Koryncie opisał dokładnie, jak należy zbierać tę ofiarę (1 Kor. 16:1-2). Oczekiwał od każdego wierzącego, że z własnej woli odłoży coś pierwszego dnia tygodnia (w niedzielę). Nie podaje dokładnych procentów. Raczej prosi o ilość „według tego, co [każdy] uzna za właściwe”.

W swoim drugim liście do Koryntian Paweł ponownie naucza na temat tej ofiary. Fragmenty z Drugiego Listu do Koryntian 8:1-6 i 9:6-11 zawierają być może największe wyzwanie dotyczące ofiarności w Nowym Testamencie. Autor na wstępie posługuje się przykładem ofiarności kościołów w Macedonii (2 Kor. 8:1-6). Udzieliły one hojnie ze swego ubóstwa, nawet więcej niż z ludzkiego punktu widzenia mogły dać (ufając Bogu). Macedończyków pobudził fakt, że najpierw ofiarowali siebie samym Bogu.

Ci, którzy dają w taki sposób, mogą się cieszyć wspaniałą Bożą obietnicą, że Bóg wynagrodzi ich stosownie do ich ofiarności. Bóg rzeczywiście hojnie zaspokoi nasze potrzeby, jeśli mamy wiarę, by Mu hojnie ofiarować (2 Kor. 9:6-11; Łuk. 6:38).

II. OFIARNOŚĆ OSOBISTA

Istnieje ważna duchowa zasada, która przewija się przez Biblię i której każdy chrześcijanin powinien się nauczyć. Jest ona bardzo prosta. W Bożej ekonomii zdolność dawania i otrzymywania nie ogranicza się do dostępnych środków. Innymi słowy każdy wierzący bez względu na swoje ubóstwo powinien ofiarować. Jak wyjaśniliśmy w wielu wymienionych wyżej fragmentach, ubóstwo nie jest wymówką. Każdy ma ofiarować Bogu. Poza tym gdy lud Boży z wiarą daje wszystko, co może, to zawsze wystarczy. Bóg używa tych darów w cudowny sposób i pomnaża je kilkakrotnie. Ilustruje to historia wdowy z Sarepty (1 Krl. 17:7-16) i nakarmienie pięciu tysięcy (Mar. 6:30-44). W obu przypadkach dano niewiele, ale to było wszystko, co posiadano – i wystarczyło w Bożych rękach.

W Bożej ekonomii zdolność dawania i otrzymywania nie ogranicza się do dostępnych środków.

Łożenie na dzieło Boże powinno być regularną praktyką w życiu każdego wierzącego. Podczas gdy większość chrześcijan ma świadomość tego obowiązku, opinie co do wysokości ofiar różnią się. Czy dziesięcina wciąż jest wymagana w epoce kościoła? Jeśli nie, to ile powinniśmy dawać? Wiele osób jest przekonanych, że dziesięcina była praktyką nakazaną w Prawie Mojżesza, która podobnie jak prawa związane ze spożywaniem pokarmów nie została przeniesiona na Nowy Testament (Rzym. 10:4; Gal. 3:25). Inni wierzą, że ponieważ dziesięcina poprzedzała Prawo Mojżeszowe (2 Mojż. 14:19-20), a Jezus potwierdzał tę praktykę, choć zwracał uwagę na motywację (Mat. 23:23), Bóg i dziś oczekuje od nas przestrzegania tej praktyki.

Wszyscy wierzący, którzy studiowali fragmenty Nowego Testamentu na temat dawania, prawdopodobnie zgodzą się, że dziesięć procent zwane dziesięciną może być dobrym minimum naszej ofiarności wobec Pana. Wygląda na to, że o ile w Starym Testamencie wymagano pewnej ilości w procentach, o tyle wierzący nowotestamentowy ze swoim lepszym pojmowaniem zbawienia może dawać więcej.

Bez względu na to, ile procent wierzący decyduje się dawać, ważne jest, by uświadamiać sobie, że dochód nie tylko przybiera formę gotówki przyjmowanej jako zapłata czy wynagrodzenie. Jeśli wszystko, co posiadamy, należy do Pana, to należy dawać dziesięcinę również z innego rodzaju dochodów typu plony, żywy inwentarz itp. Jeśli dana osoba otrzymuje niewielki lub żaden dochód w postaci gotówki, nie oznacza to, że jest w jakiś sposób zwolniona ze składania dziesięciny. Posiada ona inne środki do życia i je również powinna brać pod uwagę przynosząc Panu dziesięcinę.

Poniższe zasady regulują ofiarność ze strony wierzących:

- Każdy wierzący powinien ofiarować.
- Nasza ofiarność powinna być proporcjonalna do naszego dochodu, zarówno w gotówce, jak i nie w gotówce. Wyobraź sobie, co by było, gdyby Bóg uczynił twój dochód proporcjonalnym do twojej ofiarności!
- Mamy być ofiarni nawet w ubóstwie.
- Mamy ofiarować hojnie i z pragnienia naszego serca, nie dlatego, że ktoś nas zmusza. Jeśli ofiarność ma sprawić Bogu przyjemność, musi pochodzić z obojętnego serca.
- Mamy dawać więcej niż jesteśmy w stanie (ufając Bogu).
- Nasza ofiarność finansowa powinna następować po naszym ofiarowaniu siebie samych Bogu. Ofiarność jest okazaniem naszego oddania Panu.
- Bóg wynagradza nas proporcjonalnie do naszej ofiarności. Obiecuje hojnie zaspokajać nasze potrzeby, jeśli mamy wiarę, by Mu hojnie ofiarować.

W księdze Malachiasza Bóg obiecał Izraelitom, że otworzy zawory niebieskie i zleje na nich błogosławieństwo, jeśli przyniosą całą dziesięcinę. Dziś mamy do czynienia z podobną obietnicą. Szafarstwo oznacza, że wszystkie powierzone nam środki należą do Boga. Jeśli jesteśmy wierni w zwracaniu Mu ich, wówczas pobłogosławi nam hojniej niż potrzebujemy. Jeśli zapominamy, do kogo one należą i jesteśmy wobec Niego skąpi, wówczas ominą nas Boże błogosławieństwa. Nie mamy gwarancji, że Boże błogosławieństwo będzie miało charakter finansowy. Bóg może błogosławić dawcę w sensie duchowym.

III. FINANSE W KOŚCIELE LOKALNYM

Jednym z obowiązków kościoła jest traktowanie dziesięcin i ofiar ludu Bożego pieczołowicie i uczciwie.

A. Kościoły samowystarczalne finansowo

Dziesięcina w Starym Testamencie umożliwiła świątyni, a potem synagom samowystarczalność finansową. Gdy wszystkie domy oddały 10%, wówczas nawet z dziesięciu zaledwie rodzin można było założyć nowy dom, dom Boży. Biorąc to pod uwagę Żydzi mieli zwyczaj budowania synagogi w każdym mieście, w którym mieszkało co najmniej dziesięć żydowskich rodzin.

Bez względu na czyjekolwiek przekonania odnośnie do dziesięciny w Nowym Testamencie, zasada leżąca u podstaw składania dziesięciny, że kościół może i powinien utrzymywać się sam, pozostaje prawdziwa. Z wyjątkiem ofiary na rzecz braci w Jerozolimie z uwagi na głód w Nowym Testamencie normalną praktyką każdego kościoła było troszczenie się o własne potrzeby finansowe. Paweł na przykład polecił Galacjanom wspierać swoich nauczycieli (Gal. 6:6). Nakazał Tymoteuszowi nauczać kościoły dbania o swoich ubogich i wdowy (1 Tym. 5:3-10) i płacenia swoim nauczycielom Bożego Słowa (1 Tym. 5:18).

Kościół przejmując odpowiedzialność za własne utrzymanie mają tendencję do szybszego wzrastania i pomnażania się.

Badania wykazują, że kościoły, które przejmują odpowiedzialność za własne utrzymanie, mają tendencję do szybszego wzrastania i pomnażania się w przeciwieństwie do tych, które tego nie praktykują. Samowystarczalność finansowa pociąga za sobą kilka korzyści:

1. Samowystarczalność rozwija dojrzałość

Zależność od innych poza kościołem lokalnym może prowadzić do niskiego poczucia godności i braku okazji do rozwoju. Gdy natomiast kościół wspiera własną służbę i zarządza własnymi finansami, pogłębia swoją dojrzałość dzięki decyzjom, jakie musi podejmować w związku z tą odpowiedzialnością.

2. Samowystarczalność buduje odpowiedzialność

Dość powszechny jest fakt, że pracownik otrzymujący fundusze z innego kościoła lub agencji czuje większą odpowiedzialność przed tymi, którzy wypłacają mu wynagrodzenie niż kościołem, któremu służy. W takiej sytuacji potrzeby mogą nie być zaspokajane, gdyż przywódca skupia się raczej na potrzebach swego „pracodawcy” niż stada. Równie prawdopodobna może być sytuacja odwrotna. Członkowie kościoła mogą nie czuć się odpowiedzialni za potrzeby swoich przywódców i traktować ich tak, jakby ich służba im się należała. Z jakiegoś powodu dający mają poczucie własności wobec rzeczy, na które łożą (Mat. 6:19-21). Innymi słowy ludzie wysoko cenią sobie to, w co inwestują. Jeśli kościół w danej wspólnotce ma przeżywać rozkwit, jego lokalni członkowie muszą czuć się właścicielami jego służby.

3. Samowystarczalność hartuje wiarę

Samowystarczalność może się wiązać z wieloma próbami i trudnościami. Jednak próby są okazją do wzrostu w wierze (1 Piotra 1:6-7, Jak. 1:3-4). Samowystarczalność naprawdę jest kwestią wiary. Jej brak często nie jest skutkiem ubóstwa, tylko niewiary. Są przykłady zarówno ludzi ubogich, którzy są w stanie utrzymać własne kościoły, jak i bogatych, którzy oczekują, że ktoś z zewnątrz wesprze ich kościół. Pytanie brzmi: „Czy Bóg zaopatrzy swój lud, czy nie?” Ludzie wiary odpowiedzą na to pytanie twierdząco. Czy mądrze jest modlić się o Boże zaopatrzenie i nie chcieć być odpowiedzią na tę prośbę? Oczywiście nie jest to mądre. Takie postępowanie byłoby „wiarą bez uczynków”. Jednak gdy lud Boży ofiaruje hojnie i z wiarą, w przekonaniu, że Bóg jest wierny, Bóg oddaje mu z powrotem w sposób przekraczający jego najśmielsze wyobrażenia.

4. Samowystarczalność jest dobrym świadectwem dla zgubionych

Gdy kościół utrzymuje się z obcych funduszy, wówczas głoszona przez niego wiara jest postrzegana jako obca. Jest to częstą przeszkodą w świadczeniu w danym środowisku. Dotyczy to szczególnie wynagrodzeń. Jeśli ludzie pobierają wynagrodzenia z obcych źródeł, mogą uchodzić za wynajętych sprzedawców zamiast za prawdziwych wierzących z

autentyczną wiarą. W przeciwnej sytuacji, gdy członkowie kościoła ofiarnie wspierają jego służbę, można nie wątpić o ich lojalności.

Jeśli kościół oczekuje od ludzi z zewnątrz, że będą płacili jego rachunki, to czy będzie on również oczekiwał, że ludzie z zewnątrz zajmą się ewangelizacją danego środowiska?

5. *Samowystarczalność pozwala na nieograniczony wzrost*

Kiedy fundusze napływają z zewnątrz, wówczas prawie zawsze mają jakieś ograniczenie. Często system ten wymaga zainwestowania środków w celu promowania służby potencjalnym sponsorom. Innymi słowy pobieranie pieniędzy wiąże się z kosztami. Istnieje również obawa, że w każdej chwili fundusze mogą być cofnięte. Skutek jest taki, że istnieje ograniczenie związane z tym, jaką kwotę można uzyskać i kościół nie rośnie. W sytuacji przeciwnej tam, gdzie kościół utrzymuje się sam, a ludzi uczy się ofiarności, fundusze wzrosną wraz z pozyskaniem nowych osób dla Chrystusa i włączeniem ich do kościoła. Wzrost kościoła wiąże się ze wzrostem funduszy, tak więc nie ma ograniczeń w kwestii możliwości.

Motyl przy swoich narodzinach musi stoczyć ciężką walkę, by oderwać się od kokonu. Wrażliwy obserwator być może będzie chciał pomóc mu wydostać się z kokonu. Jeśli jednak tak postąpi, to w rzeczy samej zahamuje wzrost i rozwój tego motyla – wkrótce po wychyleniu się z kokonu motyl prawdopodobnie umrze. Zgodnie z Bożym projektem ćwiczenie wychodzenia z kokonu jest niezbędne do rozwinięcia siły potrzebnej motylowi do życia.

To samo może się odnosić do nowego kościoła. Jeśli od początku nie nauczy się być samowystarczalny finansowo, na zawsze może zostać nieprzystosowany i nigdy nie poznać radości ani siły płynącej z samodzielnego utrzymywania się. Każdy nowy kościół powinien mieć okazję dojrzywać w swojej wierze i realizować Boży plan wspierania i wzrostu.

B. Zarządzanie finansami kościoła

Zarządzanie finansami w kościele nie powinno być postrzegane jako zwyczajny biznes czy administracja, lecz jako służba duchowa.

1. *Nauczanie systematycznego dawania*

Bez względu na swoje przekonania odnośnie do dziesięciny kładź nacisk na radość dawania, nie na prawo dziesięciny! Ofiarność biblijna w formie dziesięciny lub innej jest aktem wiary, symbolem, że wszystko, co dana osoba posiada, należy do Boga. Gdy ludzie dają chętnie, często dają więcej i otrzymują większe błogosławieństwo.

Przywódcy powinni dawać innym przykład ofiarności. Przypomnij sobie, jak przykład ofiarności króla Dawida pociągnął za sobą innych przywódców i cały naród izraelski (1 Krn. 29:1-20). Pastor lub założyciel kościoła, który nie kładzie nacisku na ofiarność, żeby nie uchodzić za chciwego, wyświadcza innym niedźwiedzią przysługę. Pozbawia ich przywileju udziału w służbie, a kościół traci środki, które Bóg przewidział w swojej mądrości.

Brak szafarstwa może też hamować zakładanie innych kościołów. Małe grupy lub nawet dziesięć rodzin, które oddają dziesięć lub więcej procent swego dochodu może z łatwością utrzymać pastora na takim jak własny poziomie życia. Jeśli jednak nie pojmują oni swojego obowiązku dawania, założyciel kościoła będzie musiał poszukać środków gdzie indziej wykorzystując to, co mogło być użyte na założenie kolejnego nowego kościoła. Jest chyba jasne, że nie jest to miłe w oczach Pana, który pragnie nasycić nasze kraje kościołami i uczniami i w ten sposób wypełnić Wielki Nakaz Misyjny.

Pastor lub założyciel kościoła, który nie kładzie nacisku na ofiarność, żeby nie uchodzić za chciwego, wyświadcza innym niedźwiedzią przysługę.

2. *Opracowanie dopuszczalnego systemu wydatków*

Chrześcijanie na świecie mają różne metody zarządzania finansami kościoła. Bez względu na metodę ważne jest, by przywódcy Kościoła oszacowali koszt (Łuk. 14:28-30) w swoim planie służby. Wiele kościołów, traktując ten obowiązek poważnie, układa budżet, w którym po prostu ocenia, ile pieniędzy będzie potrzeba w danym okresie czasu. Budżet może przewidywać wydatki na:

- Administrację/planowanie
- Działalność charytatywną
- Służbę prowadzenia w uczniostwie/szkolenia
- Ewangelizację
- Obiekty/sprzęt
- Misje
- Wpłaty
- Oddawanie Bogu czci

Budżet (być może roczny) mogą ułożyć specjaliści od finansów (komisja ds. finansów), lecz powinien on być zatwierdzony przez duchowych przywódców społeczności. Powinien on powstawać z modlitwą i mieć na uwadze cele służby

3. *Przeszkolenie i wysłanie do służby skarbnika kościoła*

Ludzie będą się wahać przy składaniu ofiar, jeśli będą mieli poczucie, że nie będzie się dobrze rozporządzać tymi pieniędzmi. Wskazówki zawarte na ilustracji 2.1 proponują zarządzanie finansami w sposób odpowiedzialny i uczciwy.

W swojej służbie możesz zdecydować się na ułożenie budżetu. Możesz nie korzystać z proponowanych wskazówek. Istotna jest funkcja, nie forma. System zbierania i rozdzielania funduszy powinien obejmować: kilkoro osób, planowanie z modlitwą, rozliczanie się, regularne kolekty, staranną dokumentację i regularne sprawozdania.

IV. FINANSE A RUCHY ZAKŁADANIA KOŚCIOŁÓW

Ruchy zakładania kościołów wymagają na ogół funduszy do wspierania służby na różnych poziomach, od mobilizacji lokalnej do infrastruktury na najwyższym poziomie. Trzeba szkolić i mobilizować ludzi, tworzyć i rozprowadzać materiały, przywódcy muszą się spotykać na modlitwę i wyraźniejsze uzmysławianie sobie wizji, trzeba prowadzić badania i zakładać kościoły. Wszystko to wymaga funduszy. Skąd one pochodzą?

Ponieważ szerzenie Ewangelii wymaga funduszy, ofiarność jest ważnym elementem ruchów zakładania kościołów. Siłą napędową ruchu jest wiara, a ludzie wiary są ofiarni albo ich wiara jest martwa. Jezus opisał tajemnicę duchową związaną z ofiarnością finansową, gdy powiedział: „*Bo gdzie jest twój skarb, tam będzie i serce twoje*” (Mat. 6:21). Gdy dana osoba łoży finansowo w znaczącej mierze *stosownie do swoich dochodów*, w jej sercu rodzi się przywiązanie do jej inwestycji. Jeśli ktoś oszczędza pieniądze po to, by wydać je na dom, samochód czy wykształcenie to rzecz, za którą zapłacił, bez względu na to, co to jest, jest rzeczą, którą będzie cenił i kochał. To samo dzieje się wtedy, gdy ktoś łoży na szerzenie Ewangelii z miłości do Jezusa. Łożenie na Boże dzieło wzmacnia zainteresowanie nim danej osoby z *serca*, przekształca ją od wewnątrz i na zewnątrz.

Osoby zaangażowane w ruch muszą być chętne do ofiarnego łożenia, inaczej ruch nie będzie miał szczerego poparcia. Coś potężnego ma miejsce, gdy ludzie uznają, że dana służba czy program jest *ich* i że jego sukces lub porażka zależy od Bożego działania za ich pośrednictwem. Wsparcie finansowe z zagranicy może pomóc ruchom zakładania kościołów, ale na dłuższą metę oznacza, że ktoś z zewnątrz układa program. W zasadzie zatem należy on do kogoś innego. Może się to okazać zabójcze dla ruchu.

Ilustracja 2.1 Wskazówki dotyczące zarządzania dziesięcinami i ofiarami

- Ofiary powinny być przyjmowane i powinno się z nich rozliczać co najmniej dwóch członków kościoła.
- Należy rzetelnie i dokładnie zapisywać wysokość ofiar.
- Wszystkie osoby liczące ofiary powinny podpisywać się imiennie na dowód, że kwota się zgadza.
- Komisja ds. finansowych złożona z co najmniej trzech członków powinna być odpowiedzialna za kontrolę nad wydawaniem ofiar zgodnie z wytycznymi ustalonymi przez oficjalnych przywódców kościoła.
- Spośród członków powinno się wyznaczyć skarbnika do prowadzenia rzetelnego rejestru wszystkich funduszy kościoła. Skarbnik powinien przechowywać te pieniądze w bezpiecznym miejscu na użytek w przyszłości.
- Ofiary składane na szczególne cele powinny być używane wyłącznie na te cele.
- Wszyscy członkowie powinni mieć dostęp do rocznych sprawozdań finansowych wykazujących, co otrzymano i jak to wykorzystano.

Czy ruchy mogą być utrzymywane ze środków lokalnych? Odpowiedź, jak możesz się spodziewać, brzmi: „*Tak, jest to możliwe*”. Tam, gdzie ludzie mają wyraźną wizję i silną wiarę do ruchów zakładania kościołów Bóg zapewni środki, czego świadectwem mogą być wierzący na całym świecie. Indie, które według większości norm ekonomicznych są jednym z najuboższych narodów świata, mogą podać kilka przykładów. Ruch Friends Missionary Prayer Band (Zespół Modlitewny Przyjaciół Misji) jest miejscowym ruchem, który utrzymuje 1.000 indyjskich misjonarzy i ma wsparcie modlitewne ze strony 30.000 osób. Służba ta działa bez finansowania z zewnątrz. Dziesięć członków zespołu modlitewnego utrzymuje własnego ewangelistę.

KONKLUZJA

W Bożym planie zarówno jednostki, jak i kościoły mają rozwijać się w dojrzałości i wierności wobec Boga. Pozostawanie w stanie zależności nie pobudza dojrzałości i wiary koniecznej do spełnienia misji, jaką przekazał nam Bóg. Wielu wierzących ma problemy z zaufaniem Bogu w sprawach finansowych. Bóg jednak zaprasza nas do doświadczania Go w tej dziedzinie. Jeśli masz trudności z łożeniem na Boże dzieło, zanieś to Panu, a On okaże się wierny.

PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- Czy jesteś chętny do ofiarowania powyżej swoich możliwości tak, jak Macedończycy?
- Czego powinno się nauczać nowych chrześcijan w kwestii ofiarności?
- Czy ustalasz wysokość swojej dziesięciny wyłącznie w oparciu o dochód gotówkowy, czy też inne środki, którymi pobłogosławił ci Bóg?
- Jak wyjaśniłbyś istotę ofiarności osobie, która nie jest chrześcijaninem i uważa, że kościoły tylko proszą o pieniądze?
- Jaki skutek na kościół lokalny wywiera finansowanie z zewnątrz?

PLAN DZIAŁANIA

- Zapisz swój dochód ze wszystkich źródeł (łącznie z innymi formami niż gotówka) oraz swoją ofiarnością na tydzień lub miesiąc. To sprawa między tobą a Bogiem. Oblicz, jaki procent Mu oddajesz. Czy jesteś z tego zadowolony? A On?
- Podziel sumę miesięcznych ofiar w swoim kościele przez liczbę dorosłych osób, by ustalić przeciętny miesięczny wskaźnik ofiarności na osobę dorosłą. Pomnóż tę liczbę przez dziesięć, a otrzymasz kwotę, za jaką musiałby się utrzymać każdy dorosły, gdyby każdy z nich składał swoją dziesięcinę. Jak twoim zdaniem radzi sobie z tym twój kościół? Czy potrzebuje więcej nauczania w tym zakresie? Jeśli tak, opracuj plan takiego nauczania. Pamiętaj, że ma to na celu pomóc im w zrozumieniu szafarstwa, a nie narzucać legalistyczny wymóg dawania, który ty będziesz na siłę wprowadzał w życie. Bóg kocha tych, którzy dają dobrowolnie.

BIBLIOGRAFIA

- Pate, Larry. *Starting New Churches*. International Correspondence Institute. Irving, TX: 1984.
- Swartz, Glenn. *Dependency Among Mission Established Institutions; Exploring the Issues*. Lancaster, PA: World Missions Associates, 1996.

SZAFARSTWO

3

LEKCJA

Zarządzanie czasem

☞ Cel lekcji

Celem tej lekcji jest ukazanie wagi i mądrego korzystania z czasu z biblijnego punktu widzenia oraz zapoznanie założycieli kościoła z podstawowymi zasadami skutecznego wykorzystywania ich czasu.

☞ Główne punkty

- Prowadzenie planu tygodnia może pomóc założycielowi kościoła w mądrej ocenie wykorzystania jego najcenniejszego atutu – czasu.
- Pisanie harmonogramu jest kolejną pomocną techniką w zarządzaniu czasem.

☞ Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Rozumieć biblijne zasady dotyczące zarządzania czasem.
- Znać zasadę ważnej roli, jaką odgrywa czas i potrzebę podjęcia odpowiednich kroków w celu mądrego wykorzystania czasu we wszystkich dziedzinach życia.
- Wziąć udział w posługiwaniu się narzędziem, które może pomóc założycielowi kościoła w lepszym wykorzystaniu czasu.

☞ Propozycje dla prowadzących nauczanie

Jest wysoce wskazane, żeby prowadzący zaczął się przygotowywać do tej lekcji odpowiednio wcześniej tak, by mógł sam wykonać sekcję „Realizacja w praktyce”. Krótko mówiąc, lekcja ta nabierze znacznie większego znaczenia, jeśli prowadzący ma osobiste i praktyczne doświadczenie wyniesione z tego ćwiczenia. Poświęć czas na podzielenie się swoimi sukcesami/porażkami w ujmowaniu w tabelę i analizie swojego harmonogramu oraz wyznaczaniu celu, a także wspomnij o wszelkich nowych harmonogramach, które są wynikiem pracy nad tym ćwiczeniem. Im bardziej osobisty charakter przybierze ta lekcja, tym większy wpływ wywrze na uczestników.

WPROWADZENIE

Wydaje się, że w ciągu dnia jest za mało czasu na wykonanie wszystkich obowiązków. Twój współmałżonek twierdzi, że powinieneś więcej czasu spędzać w domu z dziećmi. Nowi wierzący potrzebują trochę wartościowego czasu na prowadzenie w uczniostwie. Musisz się spotykać z przyszłym przywódcą grupy komórkowej. Zawsze znajdują się osoby chore i potrzebujące odwiedzin. Nie zapominaj też o przygotowaniu się na studium biblijne czy niedzielne kazania. Lista czasochłonnych zadań wciąż rośnie. Pamiętaj też o spędzaniu czasu z Bogiem. A czas dla siebie? Potrzebujesz czasu na rozważanie swego chodzenia z Bogiem, życiowych celów, służby i kierunku, w którym zmierza. Potrzebujesz też czasu na odpoczynek.

CZAS: Boży dar dla każdego z nas. Jest to cenny zasób; gdy zostaje wyczerpany, nie można go odzyskać. Jako pewien zasób czas musi być wykorzystywany mądrze, stale z perspektywy wieczności. Właściwe zarządzanie czasem może ci pomóc (z pomocą Pańską) przejąć kontrolę nad swoim życiem zamiast pozwolić, by czas przejął kontrolę nad tobą. Zdajemy sobie sprawę, że większość badań dotyczących zarządzania czasem wykonuje się z perspektywy Zachodu i nie wszystkie praktyki dadzą się zastosować w twojej kulturze. Jesteśmy jednak przekonani, że stosowanie ich w takim stopniu, jak to możliwe, okaże się dla ciebie pomocne. Niniejsza lekcja dostarczy wskazówek, gdzie powinieneś spędzać czas i zaproponuje praktyczny sposób zarządzania czasem tak, by oddawać nim chwałę Bogu.

Właściwe zarządzanie czasem pomoże ci przejąć kontrolę nad twoim życiem zamiast pozwolić, by czas przejął kontrolę nad tobą.

I. USTALANIE PRIORYTETÓW – UCZENIE SIĘ ZARZĄDZANIA CZASEM

Zarządzanie czasem jest w głównej mierze kwestią wartości lub konkretniej *priorytetów*. Jasno zrozumiane priorytety powinny być podstawą organizacji czasu. *Priorytety nadają życiu i służbie cel zamiast dopuścić do sytuacji, w której okoliczności mają kontrolę nad postępowaniem*. W istocie lekcja ta mówi o ustalaniu priorytetów w życiu i służbie.

A. Biblijne zasady zarządzania czasem

- Twoje życie należy do Boga; uczyn Go Panem swego czasu (Ps. 24:1; Joz. 24:15).
- Czas jest zasobem ograniczonym – wykorzystuj go mądrze (Efez. 5:15-17). Służ w poczuciu gotowości i ze świadomością, że twoje życie w każdej chwili może się zakończyć (Ps. 39:4-5).
- Ustal priorytety i obowiązki w oparciu o otrzymane od Boga talenty i dary (1 Piotra 4:10; Przyp. 16:3). Czas powinno się wykorzystywać należycie (Kzn. 3:1-8).
- Prawdziwe szafarstwo czasem przynosi obfite błogosławieństwa od Pana (Mat. 6:20; Ps. 37:23-24).
- Wykorzystanie czasu mówi wyraźnie o twoich prawdziwych wartościach (Efez. 5:15-17).

B. Priorytety założyciela kościoła

Zarządzanie czasem jest po części kwestią zaangażowania. Sposób traktowania swego czasu pokazuje, w co dana osoba się angażuje, wręcz co kocha. Jeśli w swoim harmonogramie nie możesz znaleźć czasu dla ludzi, którzy cię potrzebują, może to oznaczać brak zaangażowania w relacje z nimi. Zaangażowanie wobec innych powinno się przejawiać w sposobie spędzania czasu.

Nasza miłość do Boga i bliźniego (Mat. 22:37-39) powinna mieć wpływ na nasze zarządzanie czasem. Szczególnie cztery poniższe priorytety powinny nam służyć za wskazówki w zarządzaniu czasem:

1. Codzienny czas modlitwy z Bogiem

Spółeczność z Bogiem powinna widnieć na pierwszym miejscu na twojej liście priorytetów. Właściwa służba dla innych jest niemożliwa bez Bożej obecności i mocy, która pochodzi z osobiście spędzonego z Nim czasu.

2. Czas z rodziną (1 Tym. 3:4-5; Tyt. 1:6)

Czas spędzony z rodziną jest czasem bardzo cennym. Jakość rodziny założyciela kościołów wiąże się bezpośrednio z jego kwalifikacjami do służby w kontekście kościoła. Niech czas z rodziną będzie jednym z twoich priorytetów.

3. Zajęcia w służbie związane ze służbą zakładania kościoła (Efez. 4:11-13)

Masz obowiązek ewangelizacji, prowadzenia w uczniostwie, szkolenia i posyłania innych do służby. Kluczem do wszystkich tych zajęć jest rozwijanie relacji wymagających czasu. Będziesz też musiał na swojej liście priorytetów umieścić czas na studia biblijne, przygotowanie do kazań, administrację, doradzanie itp.

4. Służba w środowisku lub ewangelizacja środowiska (Mat. 28:19-20, Dz. 1:8)

Zakładanie kościoła jest działaniem ewangelizacyjnym. Musisz wychodzić do ludzi ze środowiska, w którym ewangelizujesz.

II. REALIZACJA W PRAKTYCE

A. Planuj swoje obecne wykorzystanie czasu

Najpraktyczniejszym sposobem planowania twojego czasu jest zapisanie, jak spędzasz każdy dzień w okresie jednego tygodnia. Co robisz ze swoim czasem? Wykorzystaj poniższą tabelę (ilustracja 3.1) do wpisania godzin po godzinie swoich codziennych zajęć. To pomoże ci w ustaleniu swoich priorytetów. Nie jest to ćwiczenie do wykonywania na każdy dzień twojego życia, lecz raczej narzędzie pomocne w ustaleniu, czy twoje rzeczywiste rozporządzenie czasem odpowiada twoim priorytetom.

Ilustracja 3.1 Plan tygodnia

PLAN TYGODNIA

Polecenia: *Ten dziennik pomoże ci ocenić, jak spędzasz swój czas każdego dnia. Noś go przy sobie i zapisuj, jak spędzasz każdą godzinę w całym tygodniu. Otrzymasz wtedy rzeczywisty obraz tego, jak **naprawdę** spędzasz swój czas, a jak **chciałbyś** go wykorzystać do Bożych celów względem siebie.*

	Pon	Wt	Śr	Czw	Pt	Sob	Niedz
6:00							
7:00							
8:00							
9:00							
10:00							
11:00							
12:00							
13:00							
14:00							
15:00							
16:00							
17:00							
18:00							
19:00							
20:00							
21:00							
22:00							
23:00							
24:00							

Po wypełnieniu planu tygodnia na ilustracji 3.1 podziel swoje zajęcia na kategorie. Wykorzystaj tabelę na ilustracji 3.2 jako wskazówkę. Zwróć uwagę, że lista podana w tej tabeli nie jest wyczerpująca. Być może zechcesz opracować własne kategorie odpowiednie dla twojego stylu życia.

Ilustracja 3.2 Analiza wykorzystania czasu

ANALIZA WYKORZYSTANIA CZASU

Polecenia: W oparciu o informacje zanotowane w planie tygodnia podziel swoje rozporządzenie czasem na kilka głównych kategorii. Zapisz sumę godzin poświęconych na każdą kategorię.

Kategoria	Godzin w sumie
1. <u>Rutyna poranna</u> . Zapisz, ile czasu zajmuje ci ubieranie się, jedzenie itp.	
2. <u>Codzienny czas z Bogiem</u> . Zapisz, kiedy i ile czasu poświęcasz na codzienny czas z Bogiem.	
3. <u>Współmałżonek</u> . Ile czasu spędzasz ze swoim partnerem (na przykład na wspólnym czytaniu, modlitwie itp.)	
4. <u>Rodzina</u> . Ile czasu spędzasz ze swoją rodziną (czas z Bogiem w gronie rodziny, pomoc dzieciom w lekcjach, gry, spacery itp.)	
5. <u>Służba</u> . Jak spędzasz swój dzień w biurze lub kościele (przygotowanie do kazania, telefony, spotkania, odwiedziny w domu lub szpitalu itp.)	
6. <u>Posiłki</u> . Gdzie i kiedy spożywasz posiłki oraz w jakim towarzystwie.	
7. <u>Rutyna wieczorna</u> . Co robisz wieczorem (studia biblijne, kampanie ewangelizacyjne, hobby itp.)	
8. <u>Sen</u> . Kiedy kładziesz się spać. Czy masz dostateczną ilość snu?	
9. <u>Inne</u> .	

B. Przeanalizuj swoje wykorzystanie czasu

Teraz, gdy widzisz wyraźnie, jak spędzasz swój czas, twoje priorytety staną się oczywiste. Nie ma bezpośredniej zależności między miarą priorytetów a ilością spędzonego czasu, istnieje jednak ogólna zasada. Na przykład jeśli twój współmałżonek jest dla ciebie wysokim priorytetem, ale nie spędzasz z nim(nią) szczególnego czasu, wówczas trzeba zorganizować czas w inny sposób tak, by mieć pewność, że twoja relacja odzwierciedla prawdziwe zaangażowanie.

Sposoby na poprawę wykorzystania twojego czasu powinny być teraz bardziej oczywiste. Spójrz na swój plan tygodnia (ilustracja 3.1) oraz analizę wykorzystania czasu (ilustracja 3.2) i odpowiedz na poniższe pytania w celu ustalenia wzorców:

- Jakie czynności stale powtarzasz?
- Czy dajesz pierwszeństwo najważniejszym dziedzinom swego życia?
- Czy powtarzają się jakieś bloki zmarnowanego czasu?
- Jakie konkretne zmiany chciałbyś wprowadzić w swoim harmonogramie?

Powinieneś potrafić rozpoznać swoje obecne priorytety lub, innymi słowy, główne role i obowiązki w swoim życiu. Wynotuj najważniejsze dla ciebie rzeczy w podanym niżej pustym miejscu:

Czy twoja analiza wykorzystania czasu jest odbiciem tych priorytetów? Jakie zmiany chciałbyś wprowadzić?

C. Napisz realistyczny harmonogram

Posługując się planem tygodnia (ilustracja 3.1) ponownie ułóż swój harmonogram na następny tydzień w oparciu zarówno o swoje priorytety, jak i obserwacje z poprzedniego tygodnia. Jeśli masz poczucie, że w twoich zajęciach brakowało jakichś elementów, znajdź na nie czas. Najlepiej byłoby wprowadzać zmiany w twoim normalnym harmonogramie małymi krokami.

1. *Wybierz co najmniej jeden priorytet i zaplanuj konkretny czas na zajęcie się nim. Zwróć uwagę na podane przykłady.*

Przykład #1

PRIORYTET: Moja relacja z Panem.

CEL: Wstań o godzinę wcześniej trzy razy w tygodniu na modlitwę. Może to oznaczać pójście spać o godzinę wcześniej, aby mieć odpowiednią ilość snu.

Przykład #2

PRIORYTET: *Moja relacja ze współmałżonkiem.*

CEL: *Zarezerwuj szczególny czas co tydzień poświęcony wyłącznie dla was obojga.*

2. *Wyeliminuj wszystko, co nie jest priorytetem ani właściwym wykorzystaniem czasu.*

Czy robisz rzeczy, do których inne osoby w kościele mają większe kwalifikacje i chęci? Naucz się prowadzić ludzi w uczniostwie i przekazywać im obowiązki. Pomóż innym w odkrywaniu i wykorzystaniu ich duchowych i naturalnych darów. Prowadź ich w ciągłym rozwoju jako przywódców. Przekazywanie zadań tym, których prowadzisz, nie tylko zaoszczędzi twój czas, lecz pomoże im dojrzewać w ich chrześcijańskim życiu.

3. *Zaplanuj czas z rodziną.*

Czas spędzony z rodziną jest niezwykle cenny. Jakość rodziny założyciela kościołów wiąże się bezpośrednio z jego kwalifikacjami do służby w kościele (1 Tym. 3:4-5).

4. *Zaplanuj czas na służbę.*

Obejmuje to czas na studium, ewangelizację, administrację kościoła, prowadzenie w uczniostwie, szkolenie przywódców, spotkania modlitewne, odwiedziny itp.

5. *Zaplanuj czas na odpoczynek.*

Miej na uwadze, że nie tracisz czasu, gdy odpoczywasz. Odpoczynek zapewni lepsze zdrowie i więcej energii podczas służby na cały dzień. Być może potrzebujesz uciąć sobie drzemkę w środku dnia, żeby mieć siły na służbę, która kończy się późnym wieczorem. Powinieneś też w modlitwie i z uwagą rozważyć zalecenia biblijne o dniu odpoczynku. Dla ciebie jako założyciela kościołów niedziela (typowy „dzień odpoczynku”) będzie wzmożonym dniem pracy. Wielu pastorów, którzy mają ten sam problem, wybiera na swój „dzień odpoczynku” inny dzień, np. poniedziałek.

6. Staraj się zachować równowagę w swoim tygodniu.

Jeśli jednego dnia masz napięty plan, zaplanuj mniej zajęć na dzień następny.

D. Oceniaj swoje postępy

Twoja umiejętność lepszego wykorzystywania czasu poprawi się, jeśli będziesz stosował w praktyce te kroki. Być może będziesz się przed kimś rozliczał z wyznaczonych sobie celów. Jeśli naprawdę chcesz nauczyć się rozporządzać czasem tak, by być lepszym szafarzem, podejmiesz wszelkie kroki niezbędne do wprowadzenia pożądanej zmiany. Zastanów się nad umieszczeniem w swoim planie regularnych spotkań z kimś, kogo darzysz szacunkiem i kto jest dla ciebie dostępny. Wzajemne rozliczanie się i społeczność będą bardzo cenne dla całego twojego życia.

KONKLUZJA

Nie jest grzechem planowanie, zarządzanie swoim czasem, układanie harmonogramu na dzień, tydzień, rok czy nawet życie. Wprost przeciwnie. Właściwe zarządzanie czasem może podnieść skuteczność służby i uczyć naszego Pana. Potencjalny grzech tkwi w pomniejszaniu wagi relacji w naszym zarządzaniu czasem. Czas jest zasobem, ale niezdrowe skupianie się na czasie może raczej niszczyć więzi niż je budować. Wystrzegaj się skrajności. Dąż do równowagi w tej dziedzinie.

Zdajesz sobie doskonale sprawę z tego, że założyciele kościołów z uwagi na sam charakter ich pracy są ludźmi bardzo zajętymi. Zarządzanie czasem pomoże ci jako założycielowi kościoła być bardziej wydajnym. Istnieje dawne przysłowie, którym można podsumować kwestię zarządzania czasem: „JEŚLI PONOSIMY PORAŻKĘ W PLANOWANIU, PLANUJEMY PONIESIENIE PORAŻKI!” Systematyczna ocena wykorzystywania swojego czasu przy użyciu ćwiczeń zawartych w tej lekcji może ci pomóc się upewnić, czy mądrze posługujesz się swoim czasem.

Jeśli ponosimy porażkę w planowaniu, planujemy poniesienie porażki!

Wszyscy chcemy pewnego dnia usłyszeć od naszego Pana: „Dobrze, sługo dobry i wierny”. Mamy nadzieję, że ta lekcja pomoże ci osiągnąć to „dobrze” w twoim życiu i służbie.

PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- Zapoznaj się z fragmentem z Ewangelii Łukasza 10:38-42. Zwróć uwagę na priorytety Marii i Marty. Jak te wiersze odnoszą się do tej lekcji? Którą z tych postaci bardziej przypominasz?
- Zapoznaj się z rozdziałem 4,6,9,11 z Ewangelii Łukasza. Zwróć uwagę, jak Jezus znajdował czas na modlitwę. Czy ty też to robisz? Czy modlisz się regularnie ze swoim współmałżonkiem o swoje życie i służbę?
- Uważne zapoznanie się z fragmentem z Ewangelii Łukasza 9:51-62 pokazuje, że Jezus miał pewne zadanie, które musiał wykonać w określonym czasie. Na czym ono polegało? Czy doniosłość tego zadania miała jakiś wpływ na jego relacje z ludźmi? Czy twoim zdaniem świadomie planował on dodatkowy czas w tym zadaniu tak, by mógł się dalej skupiać na relacjach?
- Przeczytaj osiemnasty rozdział Drugiej Księgi Mojżeszowej i zwróć uwagę, jak Mojżesz rozwiązał problem zarządzania swoim czasem.
- Przeczytaj przypowieść o talentach z Ewangelii Mateusza 25:14-30. Zastąp słowo „talent” słowem „lata” i wstaw swoje imię zamiast pierwszego sługi, który otrzymał pięć talentów. Otrzymałeś od Pana pięć lat. Podziel się, jak zainwestowałeś Pański czas i jak zasłużyłeś na Jego pochwałę oraz jak to ostatecznie przynosi Mu chwałę.

PLAN DZIAŁANIA

- Przeczytaj księgę Nehemiasza i poszukaj przykładów, w których Nehemiasz ilustruje jakieś elementy zarządzania czasem omówione w tej lekcji.
- Zaczynaj wpisywać w tabelę swoje codzienne zajęcia na jeden tydzień. Przeanalizuj wyniki i wyznacz sobie cel zastosowania zmiany w wykorzystaniu czasu. Powiedz o nim swojemu współmałżonkowi lub bliskiemu przyjacielowi i informuj go na bieżąco o swoich postępkach w osiągnięciu tego celu.
- Opracuj plan zmniejszenia swego obciążenia czasowego w niektórych aspektach służby przekazując zadania innym. Podziel się z kimś tym celem i informuj go na bieżąco o swoich postępkach.

SZAFARSTWO

4

LEKCJA

Strategiczne planowanie

☞ Cel lekcji

Celem tej lekcji jest zapoznanie uczestników z praktyczną metodą strategicznego planowania, którą mogą wykorzystać w każdej fazie służby i która pozwoli im na ustalenie ważności i połączenie czynności w służbie z celem ich służby

☞ Główne punkty

- Strategiczne planowanie jest procesem.
- Strategiczne planowanie jest narzędziem, które pomoże ci skupić uwagę na celu twojej służby.
- Jeśli ponosisz porażkę w planowaniu, planujesz poniesienie porażki.

☞ Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Potrafić opracować strategiczny plan służby zakładania kościoła.
- Wiedzieć, jak określać zadania i ustalać mierzalne konkretne zajęcia.
- Brać udział w procesie przygotowywania strategicznego planu służby zakładania kościoła.

I. NA CZYM POLEGA STRATEGICZNE PLANOWANIE?

Strategiczne planowanie jest środkiem, który ma pomóc zespołowi zakładającemu kościół w osiągnięciu większej wydajności i skuteczności w dziele zakładania. Jest to proces pozwalający członkom tego zespołu na połączenie wszystkiego – siebie, swoich rodzin i służby – ze strategicznym „Z”, jakie wyznaczyli dla swojej służby założycielskiej. Po opracowaniu planu strategicznego zespół założycielski powinien potrafić zrozumieć i odróżniać „najlepsze” zajęcia – te, które rozszerzą i przyspieszą zakładanie kościołów aż do nasycenia – od „dobrych”, które mają swoje miejsce w życiu kościoła, lecz nie prowadzą całego regionu do poznania Jezusa Chrystusa. Strategiczne planowanie pomaga zespołowi w określeniu swego kierunku, organizacji i środków do osiągnięcia konkretnych czynności zmierzających do realizacji „Z”. Strategiczne planowanie nie jest kwestią lepszej organizacji; jest to kwestia życia ze świadomością celu, skupiania naszego czasu i energii na „najlepszych” zajęciach, do jakich Bóg nas powołuje: do tego, by ujrzeć nasze regiony napełnione żywymi kościołami.

Biblijne przykłady strategicznego planowania

Strategiczne planowanie jest widoczne zarówno w Starym, jak i w Nowym Testamencie.

- Józef dzięki mądrości od Boga opracował i wcielił w życie plan uratowania Egipcjan i sąsiednich narodów od śmierci głodowej podczas siedmioletniej klęski głodu (1 Mojż. 41).
- Nehemiasz oglądał zniszczenie Jerozolimy i opracował oraz zastosował plan odbudowy murów miasta pomimo wielu przeszkód i ryzyka.
- Życie i służba Jezusa dowodzą, że miał On bardzo konkretny cel i środki do osiągnięcia tego celu. Na przykład ufnie kierował swoje kroki w stronę krzyża (Mat. 16:21-23). Skupił swoją służbę na dwunastu uczniach i narodzie żydowskim.

II. PROCES STRATEGICZNEGO PLANOWANIA

Strategiczne planowanie jest procesem wielostopniowym i składa się z pięciu głównych elementów: deklaracji celu, podstawowych wartości, wyróżników, zadań i konkretnych zajęć. Razem składają się one na plan strategiczny. Plan ten opracowuje się i regularnie aktualizuje zgodnie z naszycowanym poniżej procesem. Planowaniu powinna towarzyszyć częsta modlitwa przed i w trakcie tego procesu. Zakładanie kościołów jest działalnością duchową, wymaga zatem polegania

na Boga w kwestii mądrości i poznania zamysłu Chrystusowego (Jak. 1:5-7; 1 Kor. 2:16). Najlepiej byłoby, gdyby procesem strategicznego planowania zajęły się co najmniej dwie osoby.

Ilustracja 4.1 Proces strategicznego planowania



Warto pamiętać, że tak powstałe plany strategiczne nie są niezmiennie. Stanowią one raczej plan roboczy tego, co ty i twój zespół uważacie za najlepsze obecnie zajęcia w celu dokonania postępów w kierunku waszego strategicznego „Z.” Gdy zaczniecie realizować zajęcia przewidziane w planie, być może uświadomicie sobie inne zagadnienia lub sprawy, które spowodują naniesienie zmian w waszym planie strategicznym. Dlatego właśnie ważne jest regularne przeglądanie swojego planu. Ma on sens tylko wtedy, gdy pomaga wam żyć z większą świadomością celu i skupić waszą służbę na najważniejszych zajęciach.

A. Krok 1: Módlcie się

Razem ze swoim zespołem zakładającym kościół módlcie się o mądrość i wyrazistość Bożej wizji. Proście Boga o prowadzenie i kierowanie waszym czasem planowania, o pomoc w słuchaniu siebie nawzajem i poznaniu „zamysłu Chrystusowego”. Ponadto pozyskajcie kilku przyjaciół do modlitwy o swój zespół podczas pracy w tym procesie.

B. Krok 2: Napiszcie lub przypomnijcie sobie swoją deklarację celu

Deklaracja celu jest podstawą waszego planowania. Dokonajcie przeglądu regionu docelowego swojej służby, czy to jest osiedle, wieś, miasto, powiat czy kraj. Przyjrzyjcie się też rodzajowi służby, do jakiej powołał was Bóg – zakładanie kościoła, mobilizacja do modlitwy, rozpowszechnianie literatury – w oparciu o swój region docelowy i służbę.

Przypomnijcie sobie deklarację celu przygotowaną wcześniej na potrzeby swojej służby. Jeśli jeszcze tego nie zrobiliście, w takim razie napiszcie taką deklarację. Powinna ona składać się z jednego/dwóch zdań i odpowiadać na pytanie: „Jaki jest cel istnienia naszego zespołu (grupy)?” oraz brać pod uwagę wasz region docelowy i służbę.

Oto kilka przykładowych deklaracji celu:

- Celem istnienia tego zespołu jest umożliwienie ewangelicznie wierzącym napełnienia Rumunii pomnażającymi się kościołami. (Narodowy zespół wspierający zakładanie kościołów).
- Celem istnienia tego zespołu jest napełnienie tego powiatu pomnażającymi się kościołami. (Zespół zakładania kościołów).
- Celem istnienia tego zespołu jest wsparcie lokalnej służby modlitewnej w tym mieście – chodzi o wspólną modlitwę i bardziej intensywne wsparcie modlitewne dzieła zakładania kościołów w tym mieście. (Zespół modlitewny).

Niech ktoś zapisze deklarację celu na tablicy (lub papierze) tak, byście wspólnie mogli na nią patrzeć. Wraz ze swoim zespołem przejrzyj tę deklarację celu i postaw sobie następujące pytania:

- Czy ta deklaracja wciąż jest odbiciem naszego celu, czy też cel uległ zmianie?
- Czy ta deklaracja zgadza się z naszymi podstawowymi wartościami i wyznacznikami? Jeśli nie, co musimy zmienić, aby ją dostosować?
- Czy ta deklaracja celu jest jasna i zwięzła?
- Czy ta deklaracja celu określa nasze „Z” – region docelowy lub grupę ludzi, do których próbujemy dotrzeć oraz rodzaj służby, do którego jesteśmy powołani?

Jeśli to konieczne, wprowadźcie zmiany w swojej deklaracji celu w odpowiedzi na powyższe pytania. Ostatecznie sformułowany cel trzymaj na oczach zespołu tak, by móc się do niego odwoływać podczas reszty procesu planowania.

C. Krok 3: Przemysłcie podstawowe wartości i wyróżniki

Podstawowe wartości to fundamentalne, biblijne koncepcje, do których jesteście przekonani i wysoko je cenicie. Gdy ty i twój zespół ustalicie, jakie są wasze podstawowe wartości, jedynym sposobem przekonania się, że stoicie na bezpiecznym gruncie, jest oparcie każdej wartości na Piśmie. Wartości te pomogą wam wyjaśnić, co robicie, a czego nie. Wszelkie opracowane przez was strategie niezgodne z waszymi podstawowymi wartościami prawdopodobnie się nie powiedzą albo okażą się destrukcyjne.

Oto kilka przykładów podstawowych wartości:

- **Kościół lokalny:** Wierzymy, że kościół lokalny jest głównym Bożym narzędziem w ewangelizacji i wychowywaniu, tj. główną metodą, jaką posługuje się Bóg do wykonywania swego dzieła.
- **Pomnożenie:** Model pomnażania, nie dodawania jest jedynym modelem powielania kościoła, który może kiedykolwiek osiągnąć cel uczynienia uczniami całego narodu.
- **Przywództwo w postawie służby:** Wierzymy, że przywództwo w postawie służby należy rozwijać dzięki przysposabianiu i delegowaniu do służby uzdolnionych ludzi.
- **Odpowiedzialność:** Jako zespół wierzymy, że musimy być odpowiedzialni wobec siebie samych, lokalnego kościoła i naszych przywódców. Wierzymy, że poprzez naszą odpowiedzialność wobec tych wszystkich ludzi możemy utrzymać bliską więź z naszym Panem i Zbawcą, Jezusem Chrystusem.
- **Moralność:** W naszej pracy wyznajemy następujące wartości moralne: rzetelność, prawość, uczciwość w finansach...

Wyróżnikami są rzeczy, które czynią was wyjątkowymi. Pomagają one w określaniu waszej tożsamości. Ujawniają, z czego jesteście znani i jak odnosicie się do innych. Mogą one zakreślać granice, mające wpływ na waszą współpracę z innymi w sposób pozytywny lub negatywny. Powinny one uchronić was przed zbaczaniem z obranego celu.

Oto kilka przykładów wyróżników:

- Pracujemy tylko wśród muzułmanów.
- Skupiamy swoje wysiłki na przygotowywaniu prowadzących szkolenia dla założycieli kościołów.
- Dążymy do współpracy ze wszystkimi ewangelicznymi wyznaniem i organizacjami działającymi na naszym obszarze docelowym.

Ustal podstawowe wartości i wyróżniki twojego zespołu w służbie. Jest to dobre ćwiczenie na burzę mózgow. Pozwól członkom zespołu wypowiedzieć się na temat wartości i wyróżników zespołu. Zapisujący powinien zanotować każdy pomysł, jaki padnie podczas tej dyskusji. Następnie przyjrzyj się tej liście. Oceń wartości i wyróżniki wymienione podczas burzy mózgow. Czy odzwierciedlają one wartości biblijne? Czy zespół zgadza się, że jest to wartość lub wyróżnik waszego zespołu? Wykreśl lub nanieś poprawki na wszelkie wartości bądź wyróżniki, które nie reprezentują twojego zespołu. Poproś osobę zapisującą o zanotowanie ostatecznej listy podstawowych wartości i wyróżników na wielkim arkuszu po to, by mieć je na uwadze przez resztę procesu strategicznego planowania.

D. Krok 4: Ustalcie swoje zadania

Po wyznaczeniu celu, ustaleniu podstawowych wartości i wyróżników następnym krokiem jest ustalenie waszych zadań. Zadania te mają odpowiadać na ogólne pytanie „Co będziemy robić?” Na co kładzie się główny nacisk w waszej służbie? Jaki jest ogólny kierunek, w którym zmierzają wasze wysiłki? Pod pojęciem zadań mamy na myśli ogólne kategorie zajęć, w które będziecie zaangażowani dążąc do osiągnięcia swojego celu. Oto kilka przykładów zadań związanych ze służbą zakładania kościołów:

- Badanie regionu docelowego i jego mieszkańców
- Mobilizacja do modlitwy o zakładanie kościołów
- Ewangelizacja
- Szkolenie i doradzanie przywódcom powstającego kościoła
- Szkolenie i doradzanie innym założycielom kościołów
- Rozwijanie pomnażających się grup komórkowych
- Mobilizacja innych kościołów w regionie do zakładania kościołów

A oto dobry pomysł na burzę mózgow:

- Zapytaj zespół: „W jakich dziedzinach będziemy dalej skupiać swoją energię przez ponad trzy najbliższe lata?”
- Pozwól członkom zespołu na wyrażenie swojego zdania na temat zadań zespołu. Zapisujący powinien zanotować każdy podany pomysł.
- Następnie przyjrzyj się liście. Oceńcie zadania wymienione podczas burzy mózgow. Czy zgadzają się one z waszą deklaracją celu, podstawowymi wartościami i wyróżnikami? Wykreście lub poprawcie wszelkie propozycje zadań, które nie są pomocne w wypełnieniu waszej deklaracji celu ani nie odzwierciedlają waszych wartości bądź wyróżników.
- Ułóżcie tę listę według ważności i zredukujcie do siedmiu zadań. Większość zespołów lub jednostek na ogół nie jest w stanie pracować nad większą ilością zadań niż siedem naraz.
- Poproś osobę zapisującą o zanotowanie ostatecznej listy zadań na dużym arkuszu papieru i zostawienie obok wolnych miejsc na dopisanie konkretnych zajęć.

E. Krok 5: Ustalcie planowane zajęcia

Wyznaczając zajęcia w zasadzie określcie konkretne kroki, jakie podejmiecie w konkretnym okresie czasu (trzy miesiące, pół roku, rok) dla wykonania wyznaczonych zadań. Podczas gdy zadania mają charakter ogólny, zajęcia mają charakter ściśle określony. Ustalenie konkretnych zajęć pomaga wam przejść od walki z ogniem do zapobiegania pożarom – od reakcji na to, co pilne do zajmowania się tym, co ważne. Określanie precyzyjnych, jasnych i mierzalnych zajęć pozwoli wam na przemyślenie kroków A, B, C, które w końcu osiągają „Z”, wasz cel. Dobrze opisanego zajęcia może się podjąć każdy i wyjaśnić je dokładnie komuś innemu, mimo iż osoba ta nie miała nic wspólnego z opisem zajęcia. Dobrze zaplanowane zajęcia cechuje:

- **Określenie terminu.** Dobrze zaplanowane zajęcia musi mieć konkretny termin wykonania. Ilość czasu zależy od tego, co uznasz za konieczne do ukończenia zadania. Jeśli opracowujesz plan strategiczny na okres roku, maksymalny termin wykonania zajęć powinien mieścić się w przyszłym roku. PRZYKŁAD: DO KOŃCA CZERWCA...
- **Osiągalność.** Dobrze zaplanowane zajęcia sprawi, że dana osoba będzie się musiała „gimnastykować” przy wykonywaniu go. Zarazem jednak będzie ono leżało w granicach jej

możliwości. Jeśli planowane zajęcia są nierealne, zawsze będzie wahanie, czy w ogóle podejmować się ich wykonania. PRZYKŁAD: PRZYGOTOWANIE TRZECH INDUKCYJNYCH STUDIÓW BIBLIJNYCH...

- **Mierzalność.** Dobrze zaplanowane zajęcia będzie można zmierzyć i sprawdzić, czy zostało wykonane. Istnieje wiele sposobów weryfikacji: pisemny, ustny, przez wykonanie danego zadania, obserwację określonych rzeczy. Jeśli nie macie jakiejś metody weryfikacji, nie można się dowiedzieć, czy zaplanowane zajęcia zostały zrealizowane. PRZYKŁAD: PROWADZENIE PRZYGOTOWANYCH STUDIÓW W MOJEJ GRUPIE KOMÓRKOWEJ...
- **Jasny język.** Dobrze zaplanowane zajęcia będzie opisane jasnym, precyzyjnym językiem. Niejednokrotnie w formułowaniu zajęć używa się słów „poznać”, „rozumieć”, lecz słowa takie można różnie interpretować. Na przykład ile jest sposobów „poznawania” czegoś? Możemy poznawać za pomocą zmysłów, stąd jest co najmniej pięć sposobów poznania. Jeśli „poznaniu” towarzyszy „sposób poznania”, wtedy można się tym słowem posługiwać. Jak można zweryfikować „rozumienie”? Trzeba starannie dobierać słowa w celu upewnienia się, czy rzeczywiście przekazują to, co zamierzano.

Przykładowe planowane zajęcia

Do końca czerwca przygotuję i poprowadzę trzy indukcyjne studia biblijne w swojej grupie komórkowej na temat „Wielki Nakaz Misyjny a zakładanie kościołów w naszym mieście”.

Dość powszechnym zjawiskiem jest fakt, że na każde zadanie przypada kilka konkretnych zajęć. Jeśli twój zespół wyznaczy cztery lub pięć głównych zadań, może im towarzyszyć dziesięć lub więcej planowanych zajęć pomocnych w ich realizacji. Musicie rozstrzygnąć, ile zajęć trzeba ustalić, aby skutecznie przeprowadzić każde zadanie. Pracując nad zaplanowaniem swoich zajęć powinniście odpowiedzieć na następujące pytania:

- Jakie mierzalne przedsięwzięcia podejmiemy w tym roku w kierunku realizacji tego zadania?
- Jak wykonamy te przedsięwzięcia?
- Jak zmierzmy swoje wyniki?
- Co się stanie, jeśli planowane zajęcia nie zostaną wykonane? (To pytanie pomoże wam w ustaleniu ważności zajęcia.)
- Jakich konsultacji, zasobów, szkolenia potrzebujemy do wykonania tego planowanego zajęcia?
- Jakie przeszkody bądź problemy trzeba będzie pokonać w celu realizacji tego zajęcia? (To pomoże wam uświadomić sobie realność waszego planowanego zajęcia.)
- Kto będzie pracował nad wykonaniem tego zajęcia? Kiedy powinno być ukończony? Jak poznacie, że wykonałście to zajęcia? (Dopóki ktoś nie przejmie odpowiedzialności za to zadanie, nie zostanie ono zrealizowane.)
- Kto może nam pomóc w rozliczaniu się z zaplanowanych przez nas zajęć?

Osoba zapisująca powinna zanotować zajęcia zespołu przypisane każdemu zadaniu wraz z datą ich zakończenia i osobą odpowiedzialną.

Po wykonaniu powyższego ćwiczenia zakończycie proces strategicznego planowania. Macie teraz do dyspozycji deklarację celu służby, listę podstawowych wartości i wyróżników, całokształt zadań oraz konkretne zaplanowane zajęcia. Wykorzystajcie ten „dokument” jako punkt wyjścia do przyszłych sesji strategicznego planowania ze swoim zespołem (grupą).

KONKLUZJA

- Plan strategiczny ma sens tylko wtedy, gdy postrzega się go jako dokument roboczy i systematycznie przegląda. Jeśli macie zajęcia krótkoterminowe, być może będziecie chcieli przeglądać swój plan raz na kwartał, ale na pewno powinniście to robić raz na pół roku lub na rok. Wasza deklaracja celu, podstawowe wartości i wyróżniki na ogół się nie zmieniają. Stanowią one podstawę Bożego powołania dla ciebie i twojego zespołu. Dopóki cel nie zostanie spełniony, pozostaje taki sam. Jednak w miarę realizacji swego celu, gdy twoje zrozumienie celu się pogłębi, zechcesz go być może udoskonalić.
- Zadania i zaplanowane zajęcia są narzędziami pomocnymi w skupieniu twojej uwagi na osiągnięciu celu. Pomogą ci one ustalić ważność poszczególnych zadań, skoncentrować się na istotnych

czynnościach, do których powołał cię Bóg i przemyśleć, co trzeba zrobić w praktyce, żeby osiągnąć twój cel.

- Na koniec warto pamiętać, że żaden plan nie jest doskonały. Jest to przewodnik, który pomaga ci trzymać się właściwej drogi. Najlepiej ułożone plany są niczym, jeśli w twojej pracy nie ma Pana. Jak przypomina nam autor Przypowieści: „Z całego serca Bogu zaufaj, nie polegaj na swoim rozsądku, myśl o Nim na każdej drodze, a On twe ścieżki wyrówna” (Przyp. 3:5-6).

PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- Na czym polega różnica między strategicznym planowaniem a dobrą organizacją?
- Czy znasz inne dziedziny życia, w których można zastosować strategiczne planowanie?
- Jakie są inne przykłady z Pisma lub twojego życia, w których skuteczne planowanie prowadziło do osiągnięcia wymiernych rezultatów?
- Jak zareagowałbyś na stwierdzenie: „Niejasne cele w najlepszym wypadku prowadzą do niejasnych rezultatów”?
- W jaki sposób w twojej kulturze ludzie dzielą się pomysłami na rozwiązanie problemów?

PLAN DZIAŁANIA

Zajmij się strategicznym planowaniem wraz ze swoim zespołem zakładającym kościół lub przywódcami powstającego kościoła. Bądź gotowy do podzielenia się swoim planem strategicznym na następnej sesji.

SZAFARSTWO

5

LEKCJA

Strategiczne planowanie – seminarium

☞ Cel lekcji

Celem tej lekcji jest zapewnienie uczestnikom praktycznej okazji do przeprowadzenia sesji strategicznego planowania w kontekście zespołu.

☞ Główne punkty

- Strategiczne planowanie ma decydujące znaczenie dla służby zakładania kościołów.
- Strategiczne planowanie nie jest zadaniem trudnym.

☞ Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Wiedzieć, jak przeprowadzić sesję strategicznego planowania w kontekście zespołu.
- Mieć więcej odwagi do prowadzenia strategicznego planowania.
- Być zaangażowanym w planowanie strategiczne z udziałem zespołu zakładającego kościół.

Podczas tej godziny zastosujemy w praktyce koncepcje, które poznaliśmy w poprzedniej lekcji na temat strategicznego planowania. Podzielimy się na grupy cztero/pięcioosobowe i będziemy pracować tak, jakbyście tworzyli zespół zakładający kościoły. Z uwagi na ograniczenia czasowe zakładamy, że twój „zespół” już opracował deklarację celu swojej służby i ustalił swoje podstawowe wartości i wyróżniki.

Jako zespół wyznaczycie sobie za zadanie organizację **weekendowej konferencji młodzieżowej**. Obecne zadanie polega na opracowaniu następujących rodzajów zajęć (wykorzystajcie jako wzór materiał podany w poprzedniej lekcji).

- Opracujcie ogólny plan zajęć na weekendową konferencję.
- Opracujcie plan konkretnego zajęcia w trakcie konferencji.

Sprawdźcie swoje cele w oparciu o cechy przedstawione w ostatniej lekcji, żeby się upewnić, czy spełniają one wymogi dobrze opracowanych zajęć.

Macie pół godziny na wykonanie tego ćwiczenia. Pod koniec tego czasu każda grupa podzieli się swoimi planowanymi przez siebie zajęciami, a reszta klasy omówi je i oceni.

RODZINA

RODZINA
1
LEKCJA

Biblijne role w rodzinie

Cel lekcji

Celem tej lekcji jest przedstawienie jasnego i podstawowego biblijnego nauczania na temat małżeństwa oraz roli męża, żony i dzieci w rodzinie.

Główne punkty

- W małżeństwie Bóg może uzupełnić mocne i słabe strony męża i żony tak, by uczynić ich pełnymi, co umożliwi im najlepsze służenie Mu.
- Służba założyciela kościołów obejmuje jego rodzinę, ponieważ rodzina jest widzialnym i biblijnym wskaźnikiem zdolności przywódczych i skuteczności nauczania.

Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Rozumieć cel małżeństwa z perspektywy tego, kto je ustanowił.
- Lepiej pojmować biblijne nauczanie na temat ról męża i żony w małżeństwie.
- Pojmować relacje w rodzinie jako analogię do Kościoła.

WPROWADZENIE

Kościół stał się punktem centralnym Bożego Królestwa na ziemi. W ramach tej wspólnoty wierzących Bóg powołał wszystkie swoje dzieci do pełnej miłości relacji ze sobą samym oraz ze sobą nawzajem. Jedni zostali powołani do służenia Panu w Kościele w stanie wolnym, inni w stanie małżeńskim. Bez względu jednak na stan, każdy został umieszczony w rodzinie.

Rodzina służy za jedną z analogii opisujących Kościół. Twoje pojmowanie relacji w rodzinach biologicznych będzie miało wpływ na sposób postrzegania Bożej rodziny. Ważne jest jednak, byś ty jako założyciel kościoła pojmował biblijne role w obrębie rodziny dla swojego własnego życia i służby. Paweł w liście do swego młodszego przywódcy Tymoteusza przypomina mu o odpowiedzialności przywódcy w kościele. Pyta: „Jeśli ktoś bowiem nie umie stanąć na czele własnego domu, jakżeż będzie się troszczył o Kościół Boży?” (1 Tym. 3:5). To dające do myślenia pytanie stawia wszystkich przywódców kościoła, zwłaszcza założycieli, przed wyzwaniem oceny własnej służby w rodzinie. Skoro rodzina jest dowodem zdolności przywódczych w kościele, jak wygląda twoje zarządzanie własną rodziną?

„Jeśli ktoś bowiem nie umie stanąć na czele własnego domu, jakżeż będzie się troszczył o Kościół Boży?” (1 Tym. 3:5)

Skoro rodzina jest dowodem zdolności przywódczych w kościele, jak wygląda twoje zarządzanie własną rodziną?

Pomimo iż jesteś zajęty obowiązkami związanymi z ewangelizacją, prowadzeniem w uczniostwie, szkoleniem przywódców, doglądaniem wzrostu nowego kościoła, musisz też pamiętać, że twoja własna rodzina jest najwyraźniejszym wskaźnikiem zdolności przywódczych i skuteczności nauczania. Jeśli założyciel kościoła wyrobi nawyki szkodliwe dla swojej służby w rodzinie, mogą się one przenieść na nowy kościół. Założyciel kościoła musi poświęcić uwagę swoim relacjom rodzinnym, ponieważ są one częścią całokształtu jego służby.

I. PARA MAŁŻEŃSKA

Podstawową jednostką rodziny jest para małżeńska. Czytając historię stworzenia w Pierwszej Księdze Mojżeszowej widzimy, że gdy Bóg stworzył człowieka na swój obraz, stworzył go mężczyzną i kobietą. Tych dwoje ludzi żyjących razem jako jedno (1 Mojż. 2:24) stanowiło odbicie trójjedynego Boga, który żyje w doskonałej jedności w różnorodności. Jako jedno mężczyzna i kobieta mieli żyć w związku miłości, którego skutkiem miało być spłodzenie dzieci. Otrzymali zadanie do wykonania: panowanie nad rybami, ptactwem i zwierzętami pełzającymi na ziemi. Kiedy

zgrzeszyli, w ich pełen miłości związek wdarta się dysharmonia, rodzenie odbywało się w bólach, a zamiast panować nad ziemią pierwsi ludzie próbowali panować jedno nad drugim.

Część odkupieńczego dzieła Chrystusa polega na przywróceniu obrazu Boga w relacji małżonków. Są trzy zasady, które posłużą jako podstawa dyskusji dotyczącej ról w małżeństwie.

A. Trzy zasady przewodnie

1. Mężowie i żony mają jednakową wartość.

Na podstawie Listu do Galacjan 3:28 zdajemy sobie sprawę, że Bóg zaplanował *jednakową wartość dla mężów i żon*. Wartość danej osoby nie opiera się na funkcji czy roli, lecz na fakcie, że została ona stworzona na obraz Boży.

Wartość danej osoby opiera się na... fakcie, że została ona stworzona na obraz Boży.
--

2. Mąż i żona mają być współzależni.

W Pierwszym liście do Koryntian 11:11 widzimy, że Bóg zaplanował *męża i żonę tak, by byli od siebie współzależni*. Kościół składa się z mężczyzn i kobiet reprezentujących wszelkie rodzaje osobowości. Jednym z wyróżników kościoła jest fakt, że jego członkowie współistnieją w jedności. Różny jest poziom głębokości tych relacji, lecz relacja małżeńska jest chyba jedną z najbardziej złożonych. Małżeństwo napełnione Duchem Świętym będzie wspaniałym przykładem współzależności. Oczywiście jest to świadectwem współzależności, jaka istnieje w Bóstwie.

3. W rodzinie istnieje pewna hierarchia odpowiedzialności.

Na podstawie Pierwszego Listu do Koryntian 11:3 rozumiemy, że Bóg zaplanował *hierarchię odpowiedzialności w rodzinie*. Tak jak istnieje porządek ról w Bóstwie, tak też istnieje pewien porządek ról w małżeństwie. Bóg jest głową Chrystusa, który jest głową każdego mężczyzny, a ten z kolei głową swojej żony.

II. ROLA MĘŻA

A. Być głową żony: List do Efezjan 5:23

Paweł stwierdza, że mąż jest głową żony tak, jak Chrystus jest głową Kościoła. Przywództwo to wymaga odpowiedzialności i rozliczania się przed Bogiem za rodzinę. Ponieważ fragment ten kładzie nacisk na miłość męża do żony, jest to najważniejsza część jego odpowiedzialności.

Mężowie mają dążyć do tego, co najlepsze dla ich żon, nawet własnym kosztem. Przywództwo pojmowane w ten sposób staje się szlachetnym i świętym powołaniem. Dla założycieli kościołów przyszłość ich małżeństwa i/lub tych, którzy będą częścią ich służby, zależy od całkowitej jasności w tej kwestii. Przywództwo jest powołaniem, które ma na celu umocnienie drugiej ludzkiej istoty; nie jest to prawo dogadzania sobie. Jednym z bardzo praktycznych zastosowań tej koncepcji jest zastosowanie jej w dziedzinie darów duchowych. Mąż powinien być czynnie zaangażowany w odkrywaniu darów duchowych swojej żony. Odkrycie, rozwinięcie i wykorzystanie w służbie darów żony będzie bezustanną przygodą.

Niektórzy ludzie utrzymują, że zgodnie z trzecim rozdziałem Pierwszej Księgi Mojżeszowej mężczyzna powinien panować nad swoją żoną. Fragment tej księgi stwierdza właściwie: „ku twemu mężowi będziesz kierowała swe pragnienia, on zaś będzie panował nad tobą” (1 Mojż. 3:16). Hebrajskie słowo przetłumaczone jako „panować” oznacza dominację, trzymanie czegoś pod czymś, panowanie jako władzę absolutną. Słowo to przewija się przez cały Stary Testament na określenie rządów królów i urzędników publicznych. Trzeba jednak mieć na uwadze fakt, że cytowany fragment z Pierwszej Księgi Mojżeszowej 3:16 jest wyrażeniem przekleństwa, a nie określeniem Królestwa. Przepowiada on, jak upadli mężczyźni będą panować nad kobietami i ujarzmią je narzucając im niższy status. Miało to miejsce w tysiącach kultur przez całe tysiąclecia.

Surowa dominacja nie jest sposobem Chrystusowym. Tak więc gdy Paweł mówi, że mężczyzna jest głową swojej żony tak jak Chrystus głową kościoła, nie potwierdza klątwy – przeciwnie, zdejmuje ją! Pokazuje, jak człowiek może złamać krąg nieszczęść i egoistyczną mentalność zapoczątkowaną upadkiem.

Na czym zatem polegał Chrystusowy styl przywództwa

Styl ten jest naszkicowany w Ewangelii Łukasza 22:25-27 i określony jako przywództwo w postawie służby. „Sługa” i „przywódca” to terminy, które na ogół nie chodzą ze sobą w parze. Wyglądają na przeciwieństwa. Jednak w Królestwie Bożym bycie „głową” oznacza to nietypowe połączenie przywódcy i sługi. Prawdą jest, że mężczyźni otrzymali prawo przewodzenia swoim żonom, lecz styl ich przywództwa ma być stylem sługi, nie pana. Cel zatem polega na byciu dla nich źródłem życia. Przywództwo męża nad żoną powinno się wzorować na przywództwie Chrystusa nad Jego oblubienicą, Kościołem. Chrystus nie wykorzystuje Kościoła. Nie dominuje nad nim ani nie wymusza swego przywództwa. Wprost przeciwnie, zasłużył sobie na prawo przywództwa tym, że poświęcił się dla swojej oblubienicy, a na końcu zmarł za nią. Zgodnie z modelem Chrystusowym przywództwo męża nad żoną cechuje:

Przywództwo męża nad żoną powinno się wzorować na przywództwie Chrystusa nad Jego oblubienicą, Kościołem.

- Odpowiedzialność, nie ranga
- Poświęcenie, nie egoizm
- Obowiązek, nie dominacja

B. Troszczyć się o podstawowe potrzeby żony

Rozważ upomnienie Piotra w Pierwszym liście Piotra 3:7: „Podobnie mężowie we wspólnym pożyciu liczcie się rozumnie ze słabszym ciałem kobiecym! Darzcie żony czią jako te, które są razem z wami dziedzicami łaski”.

Żony potrzebują żyć ze swoimi mężami w atmosferze zrozumienia. Oznacza to, że mężowie powinni się odnosić do swoich żon ze zrozumieniem i świadomością faktu, iż różnią się one od mężczyzn. Poza oczywistymi różnicami fizycznymi istnieje mnóstwo różnic psychologicznych i emocjonalnych. Mężowie powinni zatem zwrócić uwagę na poniższe trzy podstawowe zagadnienia.

1. *Towarzystwo*

Pierwsze z nich dotyczy tego, że żony potrzebują towarzystwa. Bóg zaplanował kobiety do głębokich, trwałych relacji i oczekują one od swoich mężów, że zaspokoją tę potrzebę. Pragną one i potrzebują towarzystwa, przystępności i zainteresowania swoich mężów.

2. *Bezpieczeństwo*

Drugą potrzebą jest bezpieczeństwo. Kobieta potrzebuje bezpieczeństwa ze strony mężczyzny. Musi wiedzieć, że może on jej strzec i zaopatrzyć. Musi być w stanie mu ufać. Z biblijnego punktu widzenia te rzeczy należą do obowiązków męża (1 Tym. 5:8).

3. *Ważność*

Trzecią potrzebą jest poczucie ważności, którego potrzebuje zarówno mąż, jak i żona. Mąż często czuje się ważny dzięki swojej pracy, roli w kościele lub innym zajęciom pozadomowym. Jednak wiele rzeczy dokonywanych przez żonę pozostaje w ukryciu. Jedyną osobą, która może naprawdę docenić jej niezwykły wkład i odpowiednio ją uczcić, jest jej mąż. Jest ona przyjaciółką pielęgnującą uczucia i towarzyszką duszy. Część roli przywódcy polega na uczczeniu jej i nie traktowaniu tak, jakby się po prostu należała.

C. Wywiązywać się z obowiązków ojca

Głównym obowiązkiem ojca jest wychowanie swoich dzieci z zastosowaniem karcenia i napominania Pańskiego (Efez. 6:4). Oznacza to nauczanie ich dróg Pańskich (5 Mojż. 6:7) oraz karcenie w razie konieczności (Przyp. 19:18, 22:6, 23:13, 14, 29:17).

III. ROLA ŻONY

W Przypowieściach Salomona 31:10 pada nieodparte pytanie: „Niewiastę dzielną któż znajdzie”? „Dzielność” kobiety polega na jej zrozumieniu Bożego planu dla żony i z Bożą łaską dopasowanie się do tego planu.

A. Pomoc

Bóg stworzył kobietę po to, by była pomocą dla mężczyzny (1 Mojż. 2:18). Jest ona emocjonalnym i fizycznym dopełnieniem, które sprawia, że mężczyzna lepiej się nadaje do Bożych celów i służby przed Bogiem. Kobieta nie czyni go pełnym w sensie duchowym, emocjonalnym ani fizycznym. Mimo to jednak czyni go pełniejszym niż był bez niej. Wnosi do związku perspektywę, emocje, dary i słabości, jakich mężczyzna nie posiada. Mąż i żona przypieczętowani razem i obdarzeni przez Ducha Świętego są istotami kompletnymi i najlepiej przystosowanymi do służenia Panu.

Mąż i żona
przypieczętowani
razem i obdarzeni
przez Ducha
Świętego są istotami
kompletnymi i
najlepiej
przystosowanymi do
służenia Panu.

B. Wsparcie

Będąc uzupełnieniem swego męża żona jest też dla niego wsparciem. Wspieranie go stanowi część jej „pełnego bojaźni, świętego postępowania” (1 Piotra 3:2) wobec niego. Zna ona jego mocne i słabe strony i podbudowuje go, żeby mógł wykonywać swoje dzieło. Księga Przypowieści Salomona 14:1 pokazuje, że kobieta może budować lub niszczyć swój dom. Może ona budować emocjonalną siłę i zdecydowanie swego męża lub niszczyć go, zawstydzając i będąc „próchnicą jego kości” (Przyp. 12:4b).

C. Poddanie

Żona ma również obowiązek być poddana swemu mężowi. Jest to najczęściej powtarzane polecenie względem żony (Efez. 5:22, Kol. 3:18, 1 Piotra 3:1) i cecha pobożnych kobiet, takich jak żona Abrahama, Sara (1 Piotra 3:6). Mimo to jej pozycja poddania ma w sobie wiele mocy. Dzięki wierze poddaje się swemu mężowi i odwołuje do swego niebieskiego Ojca. Podobnie jak serce króla (Przyp. 21:1) serce męża jest w rękę Boga. Poddając się swemu mężowi żona poddaje się Bogu i pozwala, by Boża ręka kierowała życiem jej męża. Dzięki swoim aktom poddania pozwala Bogu skłaniać swego męża do większego posłuszeństwa wobec Niego (1 Piotra 3:1). Nie zaleca się jej buntu w celu wywierania wpływu na opinię swego męża. Nakazuje się jej poddanie w wierze po to, by Boża ręka mogła działać w życiu jej i jej męża.

D. Zarządzanie

Pismo podaje wzór pracowitej żony, która trzyma się dla zysku swego męża i domu (Przyp. 31:10-31, zwłaszcza wiersz 11). W przeciwieństwie do żon z Samarii, które w czasach Amosa uciskały biednych i potrzebujących oraz kazały swoim mężom spełniać swoje nienasycone żądze (Am. 4:1), kobieta z trzydziestego pierwszego rozdziału Przypowieści boi się Pana (w. 30), czyni dobrze swemu mężowi (w. 12), buduje swój dom (w. 27), sprawia, że jej mąż cieszy się większym szacunkiem (w. 23) i darzy ją zaufaniem (w. 11). Jej tajemnica polega na tym, że jest odpowiednim wsparciem dla swego męża, troszcząc się i zarządzając jego domem, czyniąc go harmonijnym i przynoszącym zyski miejscem, w którym powstaje wiele dobrych dla niego rzeczy. Służy mu darząc go szacunkiem, pomimo iż zarządza jego domem lepiej niż on by potrafił. Mąż może tylko chwalić Boga za Jego dobroć, że mu ją dał (Przyp. 19:14).

E. Macierzyństwo: List do Tytusa 2:4

Podstawowa rola kobiety nie ogranicza się do kochania męża. List do Tytusa 2:4 idzie dalej zachęcając ją do kochania dzieci. Te ostatnie, zwłaszcza małe, potrzebują ogromnej ilości osobistej uwagi, wsparcia i oczywiście miłości. Dzieci potrzebują cudownej mocy płynącej z obecności swojej matki. Zdaniem wielu ekspertów w zakresie opieki nad dziećmi zdrowy, normalny rozwój dziecka wymaga utrzymywania bliskiej, pełnej miłości relacji z co najmniej jedną osobą podczas minimum dwóch pierwszych lat życia. List do Tytusa wskazuje, że to matka powinna zapewnić taką opiekę, lecz dominujące współczesne wzorce kulturowe w większości ignorują te biblijne zasady i *dążą do zaspokojenia własnych egoistycznych interesów*.

IV. ROLA DZIECI

A. Być posłusznym w Panu swoim rodzicom

W Liście do Efezjan 6:1 czytamy: „Dzieci, bądźcie posłuszne w Panu waszym rodzicom, bo to jest sprawiedliwe”. To zalecenie Pawła dla kościoła w Efezie budzi kilka pytań, na które założyciel kościoła powinien odpowiedzieć:

- Czy autor ma na myśli tylko młodszych?
- Czy dorośli też powinni być posłuszni swoim rodzicom, pomimo że nie mieszkają już w ich domu?
- Jeśli osoba dorosła pozostaje w domu swego ojca, czy polecenie to jej dotyczy?

Czy określenie „w Panu” oznacza, że jeśli rodzic nie jest chrześcijaninem, dziecko nie musi być mu posłuszne?

B. Czczyć swego ojca i matkę

Paweł w swoim nauczaniu cytuje Stary Testament i przypomina Efezjanom, że jest to pierwsze przykazanie z obietnicą: „aby ci było dobrze i abys był długowieczny na ziemi” (Efez. 6:2-3, 5 Mojż. 5:16).

KONKLUZJA

Lekcja ta jest dla ciebie wartościowa bez względu na to, czy jesteś założycielem kościołów stanu wolnego, czy też jesteś żonaty. Gdy zrozumiesz biblijne role w rodzinie, twoje własne życie ulegnie wzmocnieniu, zyska na tym cały twój kościół, a środowisko, w którym żyjesz, zobaczy jedność i miłość Bożą, której wzorem będziesz ty sam oraz będziesz miał okazje do nauczania i doradzania, jakich dostarczy ci Bóg.

PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- Jeśli jesteś stanu wolnego, jakie korzyści możesz wynieść z tej lekcji dla swojej służby?
- Jeśli jesteś żonaty, czy możesz powiedzieć, że twoje małżeństwo jest odbiciem Bożego obrazu dzięki demonstracji jedności?
- Czy doświadczasz towarzystwa w swoim małżeństwie? Jak ono wygląda?
- Jakie czynniki społeczne i wewnątrzmałżeńskie utrudniają dziś bycie dobrym współmałżonkiem? Z czym trzeba się najbardziej zmagać, żeby to osiągnąć?
- Jakie czynniki społeczne i kościelne utrudniają dziś samotne życie? Z czym trzeba się najbardziej zmagać, żeby prowadzić życie w stanie wolnym?

PLAN DZIAŁANIA

- Zapoznaj się z Pierwszym listem Piotra 3:8-12. Postawa egoizmu niszczy jedność. Biorąc to pod uwagę przeczytaj jeszcze raz powyższy fragment, po czym sporządź listę rzeczy, które powinieneś zrobić, jeśli twój partner jest egoistą.
- Przywództwo w postawie służby ze strony męża to jedyna rzecz, jaka nadaje sens poddaniu żony. Bierny mąż uniemożliwia poddanie, a mąż dominujący czyni poddanie nieznośnym. Przywództwo w postawie służby przeciwnie – sprawia, że poddanie staje się radością. W świetle tych myśli odpowiedz na poniższe pytania:
 - Jak twoje przywództwo w postawie służby wpłynęłoby na zdolność twojej żony do poddania?
 - Jak zareagowałaby w innych dziedzinach, gdybyś okazał więcej takiej postawy?
 - Czy Biblia naucza, czyjemu przywództwu mają się poddać niezamężne kobiety? Jakie wskazówki możesz tam znaleźć?
- W swoim liście do kościoła w Filipi Paweł poruszył kwestię jedności wśród chrześcijan. Zapoznaj się z Listem do Filipian 2:1-4, a potem zastanów się, jak wiersz drugi wyjaśnia osiągnięcie jedności w związku. Jak możesz zastosować te zasady w swoim życiu rodzinnym, w małżeństwie lub innych rodzinnych relacjach?
- Jako założyciel kościołów będziesz miał wiele okazji do udzielania biblijnych porad wierzącym i niewierzącym, którzy ucierpieli wskutek rozbitych małżeństw lub obecnie doświadczają braku jedności w swoim małżeństwie. Będziesz też mieć okazję służenia radą mężczyznom i kobietom, którzy rozważają małżeństwo. Zaczynaj dyskusję w małej grupie z kilkoma wolnymi mężczyznami i kobietami w swoim wieku, którzy myślą o małżeństwie w przyszłości. Prowadź ich w odkrywaniu biblijnych wzorców omówionych w tej lekcji i praktycznym zastosowaniu tych wzorców.

BIBLIOGRAFIA

Lewis, Robert and Hendricks, William. *Rocking the Roles*. Colorado Springs, CO: NavPress, 1991.

RODZINA
LEKCJA **2**

Wychowywanie dzieci

☞ Cel lekcji

Celem tej lekcji jest pomóc założycielom kościołów w zrozumieniu i zastosowaniu biblijnych zasad wychowywania dzieci.

☞ Główne punkty

- Wychowywanie dzieci wymaga chodzenia w wierze.
- Słowo Boże podaje nam kilka zasad, które należy stosować w wychowywaniu dzieci.

☞ Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Wiedzieć, czego naucza Biblia na temat wychowywania dzieci.
- Potrafić ocenić wychowywanie własnych dzieci w świetle norm biblijnych.
- Opracować sposoby poprawy swojego wychowywania.

☞ Propozycje dla prowadzących nauczanie

Wykorzystaj ten materiał do podania uczestnikom podstawowych zasad biblijnych. Oprzyj się pokusie „mówienia im, jak to robić”. Zostaw czas na omówienie pytań podanych na końcu w małych grupach lub wspólnie ze wszystkimi.

WPROWADZENIE

Księgarnie chrześcijańskie pełne są książek z zaleceniami dla chrześcijańskich rodziców. Książki te zawierają wiele konkretnych wzorów, z których każdy rości sobie prawo do modelu biblijnego. Pomimo jednak iż Biblia rzeczywiście podaje nam pewne wytyczne, to nie podaje instrukcji wychowywania dzieci krok po kroku. W tej lekcji przyjrzymy się kilku biblijnym zasadom, które można zastosować w rodzicielstwie. Ponieważ każde dziecko jest wyjątkową osobą o wyjątkowych potrzebach, sposób stosowania tych zasad przez rodziców jest kwestią szukania w modlitwie mądrości od Pana. Podobnie jak reszta chrześcijańskiego życia wychowywanie dzieci jest chodzeniem w wierze.

W Wielkim Nakazie Misyjnym Jezus polecił swoim naśladowcom czynienie uczniami wszystkich narodów... ucząc ich zachowywać wszystko, co im przykazał. Rola rodzica jest podobna do roli założyciela kościołów: polega na czynieniu uczniami i uczeniu ich posłuszeństwa wobec Boga. Dla założycieli kościołów, którzy są rodzicami, ich rodzicielstwo ma wielkie znaczenie: jest ono znaczące dla samych członków rodziny, dla świadectwa wobec świata oraz dla kościoła. Sposób odnoszenia się rodziców do dzieci jest odzwierciedleniem ich sposobu odnoszenia się do kościoła (1 Tym. 3:4,5). Dla założycieli kościołów, którzy nie są rodzicami, lekcja ta również jest istotna, gdyż te same zasady odnoszą się do pomagania dzieciom duchowym w ich służbie.

I. KILKA OBSERWACJI WSTĘPNYCH

A. Zero gwarancji

W przeciwieństwie do tego, co się często uważa, Biblia nie daje żadnych gwarancji, że jeśli rodzice wszystko zrobią dobrze, dzieci będą kochały Pana i Mu służyły. Niejednokrotnie cytuje się wiersz z Przypowieści 22:6: „Wdrażaj chłopca w prawidła jego drogi, a nie zejdzie z niej i w starości”. Jeśli dzieci dorastają i odrzucają Pana, niektórzy czują się przez Niego zdradzeni.

Zwróć uwagę, że wiersz ten wyraża zasadę przyczyny i skutku: jeśli zrobisz „X”, to skutkiem będzie „Y”. Księga Przypowieści, której celem jest pomoc w prowadzeniu młodych do sprawiedliwego życia, zawiera wiele podobnych stwierdzeń. Szkolenie dzieci w młodym wieku postawi ich na ścieżce sprawiedliwości. Nie jest to obietnica, która sprawdza się we wszystkich

przypadkach, raczej ogólna zasada, że jeśli rodzice od małego wdrażają swoje dzieci do posłuszeństwa Panu, nie zejdu one z Jego drogi w starości. Fakt, że czasem dzieci schodzą z drogi Pana, w żadnym wypadku nie podważa tej zasady ani nie pomniejsza odpowiedzialności rodziców za wdrażanie swoich dzieci w prawidła drogi Pana. Większość dzieci, które wcześniej otrzymują takie wychowanie, trwa w nim.

B. Nie ma doskonałych dzieci

Dlaczego zatem są dzieci, które zaczęły chodzić ścieżką sprawiedliwości, lecz „schodzą z niej”? Każdy człowiek jest grzesznikiem i może dokonywać wyborów. Księga Przypowieści 1:29 mówi o tych, którzy „wiedzy nienawidzili, gardzili bojaźnią Pańską”. Każda osoba musi ostatecznie zdecydować za siebie, czy będzie podążać za Panem. Nawet dzieci odpowiednio wychowane mogą dokonać niewłaściwego wyboru.

C. Nie ma doskonałych rodziców

Bóg jest jedynym doskonałym rodzicem, ziemscy rodzice nie są doskonali. Bez względu na to, jak bardzo kochają Pana i swoje dzieci, czasem zawodzą (1 Jana 1: 8-10). Nikt nie posiada wszystkich odpowiedzi. Rodzice powinni z bezustanną modlitwą zabiegać o mądrość we wdrażaniu dzieci w prawidła drogi, którą powinny iść.

II. NIEKTÓRE ZASADY BIBLIJNE

Pomimo iż nie ma gwarancji z powodu grzesznej natury zarówno rodziców, jak i dzieci, Bóg dał nam pewne zasady, mające nas prowadzić w wychowywaniu dzieci.

A. Daj przykład miłości i posłuszeństwa wobec Pana (5 Mojż. 6:4-9, 17)

W Starym Testamencie Bóg nakazał Izraelowi: „Będiesz miłował Pana, Boga twojego, z całego swego serca, z całej duszy swojej, ze wszystkich swych sił... Wpójz je [moje przykazania] twoim synom... Będziecie pilnie strzec polecenia Pana”. Izraelici mieli to robić w domu, w czasie podróży, kładąc się spać i wstając ze snu. Miłość do Boga i przestrzeganie Jego przykazań było stylem życia, który rodzice mieli rozwinąć i przekazać swoim dzieciom.

B. Nakazuj swoim potomkom przestrzegania przykazań Pana (1 Mojż. 18: 19)

Mówiąc o obowiązku rodziców w kierowaniu swoimi dziećmi Biblia często utożsamia to z karceniem. Wiersze takie jak te w Księdze Przysłów 3:11,12 oraz Liście do Hebrajczyków 12:5-11 przypominają nam, że karcenie jest konieczne. Jednak jego przyczyna leży w miłości ojca (tego w niebie i tego na ziemi) do dziecka. Ilekroć stosuje się karcenie, powinno ono odbywać się w miłości mającej na uwadze najwyższe dobro dziecka. Dziecko musi dostrzec tę miłość w trakcie karcenia. Pożądanym skutkiem jest taki, że uczy się ono przestrzegać przykazań Pana.

C. Nie pobudzaj do gniewu swoich dzieci (Efez. 6:4)

Wielu rodziców tak bardzo skupia się na drugiej części wiersza z Listu do Efezjan 6:4, że wychowuje swoje dzieci stosując karcenie i napominanie Pańskie i zapomina o pierwszej części: nie pobudzajcie do gniewu waszych dzieci. Liczne są historie chrześcijańskich pracowników, których dzieci zgorzkniały i odwróciły się od Pana. Dzieci te często opowiadają o rodzicach, że byli zbyt surowi, niesprawiedliwi, wymagający i apodyktyczni – jednym słowem pobudzali do gniewu swoje dzieci w swojej gorliwości wychowania ich w miłości do Pana. Niestety często rodzinne spotkania z Bogiem są traktowane jako okazja wygłaszania dzieciom kazań przez rodziców. Efektem są dzieci zgorzkniałe i obrażone na swoich rodziców i na Boga.

PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- Jak w praktyczny sposób można uczynić miłość i posłuszeństwo wobec Pana stylem życia w twoim domu?
- Jak w praktyczny sposób można sprawdzić, czy twoje karcenie wynika z miłości? Co uważasz za największą przeszkodę w tego rodzaju karceniu?
- Jak w praktyczny sposób można sprawić, by rodzinny czas spotkania z Bogiem był czasem radosnym dla dzieci?

PLAN DZIAŁANIA

Zapisz kilka cech, które chciałbyś widzieć w swoich dzieciach pod względem duchowym, społecznym, umysłowym i fizycznym, gdy będą miały 18 lat. Potem na oddzielnej kartce napisz imię każdego dziecka. Zrób listę rzeczy, które robisz lub powinieneś zrobić, żeby pomóc danemu dziecku osiągnąć każdą z tych cech.

BIBLIOGRAFIA

- Kimmel, Tim. *Raising Kids Who Turn Out Right*. Sisters, OR: Multnomah, 1993.
- Phillips, Mike. *Building Respect, Responsibility & Spiritual Values in Your Child*. Minneapolis, MN: Bethany House, 1981.
- Stanley, Charles. *How to Keep Your Kids on Your Team*. Nashville, TN: Oliver Nelson, 1986.

